leksander Jabłonowski

Polska XVI wieku pod
lędem geograficzno-statycznym

ŹRÓDŁA DZIEJOWE.
TOM XVII.
Część II-ga.



POLSKA XVI WIEKU

POD WZGLĘDEM

GEOGRAFICZNO-STATYSTYCZNYM.

TOM VI.

CZĘŚĆ II-GA.

PODLASIE

(Województwo)

OFISAITZ FBZZZ

Aleksandra Jabłonowskiego

WARSZAWA.
1909.
Skład Główny u Gebethnera i Wolffa.

CENA RB. **2.**

ŹRÓDŁA DZIEJOWE.

Druk Wł. Łazarskiego, Marszałkowska 114.

ŹRÓDŁA DZIEJOWE.

TOM XVII.

Część 11 - g a.

POLSKA XVI WIEKU

POD WZGLĘDEM

GEOGRAFICZNO-STATYSTYCZNYM.

TOM VI.

CZĘŚĆ II-GA.

PODLASIE

(Województwo)

OFISANE FS1ZHZ

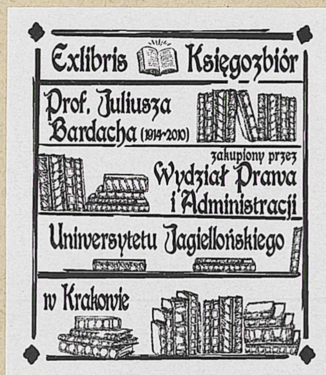
Al e k s a n d r a Ja b ł o n o w s k i e g o

WARSZ AWA.

1909.

Skład Główny u Gebethnera i Wolffa.

CENA RB. 2.



Julius Bardach

ZPOZDZL JŁ.SIZE

(WOJEWÓDZTWO).

TREŚĆ CZĘŚCI Ii-ej

TOMU XVII (VI).

Str.

Str.

Stosownie do zapowiedzi, jakąśmy zrobili przy końcu przedmowy w Części I-szej tomu obecnego, obejmującej jedynie materyał archiwalny, przystępujemy oto z kolei do dania samego geograficzno-statystycznego obrazu (studyum) Podlasia (województwa) na przełomie w. XVI-go z XVII-ym. Przedmiot to wszakże tak rozległy, że nie dał się ująć w jednej tylko dodatkowej Części; wypadło go jeszcze podzielić. Otóż w Części obecnej (II-giej tomu) podajemy pierwsze 9 działów ogólnego obrazu, jakie znajdujemy wyszczególnione w przedstawionym powyżej wykazie „Treści“; działy zaś następne, przedmiotem których będzie: ludność we wszelkich onej odłamach, gospodarka we wszystkich postaciach, etnografia mieszkańców oraz różne uboczne przyczynki źródłowe do uzupełnienia ogólnego obrazu—działy te razem stanowić będą Część następną—już Ill-cią.

Zaznaczyć przytem wypada, iż studyum nasze nie opiera się jedynie na materyale wydanym w I-szej Części; korzystaliśmy sowicie i z rękopiśmiennych źródeł ubocznych. Z drugiej znów strony—zdawać się może, iż w samym tekście tu za wiele miejscami drobnych szczegółów; ale co do tego—nigdy za wiele, jeśli tylko służyć to może do większego wyjaśnienia przedmiotu. Co więcej—materyał, luźny na razie, jeśli wpada w ręce a niezużyty, ginie potem najczęściej.

Oczywiście, w podobny sposób, jak pierwej dla „Ziem Ruskich" Rzplitej, opracowuje się mapa „Podlasia" (województwa) na przełomie *w.* XVI-go z XVII-ym — z podziałem nie tylko na „ziemie“ i powiaty, lecz i na parafie.

A. J.

Warszawa, 1 Maja 1909 r.

I. KRAJ.

I. Nazwa.

„Podlasie“.

Miano *„Podlasie“,* jako nasuwające pojęcie krainy „pod lasami" leżącej, jest niewłaściwem zupełnie. Powstało ono pod wpływem wymowy Mazurów, narzecze których niezna dźwięku, „sz“ i zamienia je na „ś”: jak „wisznia“ na „wiśnia“ i t. p. Istotnie zaś miano krainy, mającej nas zająć, jest „Podlasze", oznaczające ziemię „pod Lachami“ leżącą, u rębów polskich rozpostartą („Podlachia“).

A jeśli tak, więc nazwa ta wcale nie polska; że zaś słowiańska, nie litewska, więc jedynie ruską być mogła.

Lecz jacy Rusini nadali ją najprawdopodobniej? Oczywiście niedalecy sąsiedzi; ale którzy z nich? Że nie Czerwieńce, mieszkańcy Rusi czerwonej — to pewna: ci sami zalegali półkolem u rębu małopolskiego, na rębie ziemi Lachów; musiała więc to być jakaś dalsza Ruś, którą przedzielała od Lachów kraina, o jaką nam tu chodzi. Otóż była takową jedynie Ruś poleska, dzielnicy pińsko-turowskiej, którą właśnie przedzielała kraina ta od Lachów — Mazurów na całym przestworze, poczynając od ściany czerwieńskiej per exc., późn. chełmskiej (z Ratnem), poprzez Bug, aż ku wierzchowiskom Narwi; gdy między Wołyniem a Lachami (Małopolską) rozciągała się podobnież Ruś — Ruś czerwona, mianowicie starzy Bużanie^Czerwień (Chełm) z Bełzem, same ogarnięte z czasem dzielnicą Rurykowiczów wołyńską, ziemię Dulębów pierwotnie obejmującą. Zrozumiałe to tern łatwiej, gdy sobie przypomnimy, iż ów wydłużony pas roz-

granicą od Lachów — Mazurów już bardzo wcześnie a przytem czas niemały (między laty 1087 a 1157), jako „ziemia brzeska“, w najrozleglejszem tej nazwy znaczeniu, podlegał książętom dzielnicy turowsko-pińskiej. Co więcej na ściślejszy związek Podlasia pierwotnie, z Polesiem niż z Wołyniem, wskazuje i to, że ruscy osadnicy Podlasia szli przeważnie od strony Polesia — czemu przyświadcza przedewszystkiem mowa ludu ruskiego ziemi tak brzeskiej jak i drohicko-bielskiej, bardziej zbliżona do gwary małoruskiej pińskiej niż wołyńskiej.

Miano Podlasza początkowo rozciągane do całego rozgranicza Rusi z Mazowszem, tak ziemi brzeskiej wogóle, jak i wydzielających się stopniowo z jej obrębu drohickiej i bielskiej, poczęło być stosowanem z czasem do dzielnicy północnej wyłączniej, szczególnie zaś odkąd z niej wytworzono (1566), osobne województwo z tytułem „Podlaskiego“, od którego już ziemia brzeska odpadła. I ustaliło się to tern łatwiej, ile że mocą unii (1569) owo województwo „podlaskie“ przyłączono do Korony, Brześć zaś ze swym ściślejszym obwodem pozostał przy Litwie.

Oczywiście nazwę „Podlasze“ Polacy przyjęli od Rusi — i tylko przetworzyli ją z mazowiecka na „Podlasie“. Lecz niepodobna aby nie mieli oni i nazwy własnej dla tej krainy poprzednio zanim przyswoili sobie ową ruską. Otóż zdaje się, iż cały ten pas rozgranicza leśnego Mazowsza z Litwą właściwą i ruskiem, drehowickiem, Polesiem, zwano u nas pierwotnie wprost ziemią „jaćwiezką” — od Jaćwieży czy Jaćwingów, którzy przestwór ów puszcz leśnych u świtu dziejów naszych zajmowali. Ale też i Rusini musieli nazywać krainę tę wprost „Jatwiahy“, zanim wysuwając się śród niej, z biegiem Buga, swemi osadami, nie zetknęli się tam z Mazowszem.

Z natury rzeczy nie uważali Rusini zdobywanej na Jaćwingach krainy za Ruś szczerą: zawsze to były „Jatwiahy“; ale gdy z czasem samych Jaćwingów tam nie stało, gdy resztki tego napastliwego i tępionego zewsząd plemienia usunęły się dalej za Narew ku Sudawom, wtedy opuszczone przez nich przestwory puszcz stały się dla Rusi już tylko „Podlaszem".

Nazwa ta weszła wśród niej w użycie i ustaliła się chyba dość późno; poprzedzały ją niewątpliwie o wiele grody ruskie

na Bugu bardzo już wcześnie wspominane—jak: Brześć (1019 r.) i Drohiczyn (1132).

Kiedy zaś występuje po raz pierwszy w ruskich źródłach sama nazwa „Podlasze“ — chyba nie wcześniej niż w ostatniej ćwierci XII-go w. Dopiero bowiem pod r. 1182 latopis., t. zw. polocki (u Tatiszcz. w 1st. Ross. III, 247—p. Monum. Bielows. II, 398) podaję, iż Wasilko s. Jaropołka ks. drohicki (z linii turowskiej) ustępuje „obłast’ Podlasze“ szwagrowi swemu i sprzymierzeńcowi Leszkowi (synowi Bolesława IV); po którego śmierci bezpot. 1186, dzielnica jego Mazowsze etc. spadła na stryja jego Kazimierza Il-go. Jaki zaś obszar „obłast’“ owa „Podlasze" obejmowała niepodobna oznaczyć.

W źródłach polskich — pierwszy Kadłubek pod r. 1192 (p. III, 19 wyd. Dóbr.) a za jego przykładem Bogufał (49) użył nazwy ,,Pollexiani“ dla Jaćwieży, którą wojował Kazimierz sprawiedliwy. Nb. wódz ich — „princeps Pollexius“. (Skarb. Danił. I, nr. u). Tu widocznie nazwa krainy przeniesona już na naród, pierwotnie takową władający.

W bullach papiezkich — w bulli Innoc. IV pod r. 1253 (u Raynalda nr. 25) spotykamy nazwę kraju „Polexia“. Zaś papież Aleksander IV pod r. 1257 mieszkańców Podlasia „Polexici“ nazywa. (Skarb. Danil. I, nr. 11).

Widocznie tedy, że nazwa owa „Podlasze“, nadana pierwotnie przez Rusinów poleskich krainie (nie ruskiej), rozciągającej się w dół po Bugu, po za rębami wołyńsko-czerwieńskiemi, a która dzieliła ich od Lachów—Mazurów, została powoli przyjętą i przez tych ostatnich, ze zmianą wszakże, w wymowie na „Podlasie". Stopniowo zaś nazwę ową, z postępem wypierania Jaćwieży, posuwano dalej na północ, aż ostatecznie ogarnęła ona i cały bieg Narwi górnej z jej dopływami; co więcej spowodowało przezywanie czasem samych Jadźwingów Podlasianami. Małopolanie sandomierscy poszli już za przykładem Rusi sąsiedniej i Mazurów.

2. Obszar i obręby.

„Podlasze“ pierwotne.

Nazwą „Podlasze“, „Podlasie“, obejmowano w rozmaitych czasach rozmaite obszary. Pierwotnie stosowano ją do całego

przestworu puszcz, zajmowanych u świtu dziejów naszych przez Jaćwież napastniczą, zkąd ją też stopniowo a uporczywie, ze wszech stron—Mazowsza, Małopolski, a głównie ze strony Rusi, tak turowsko-pińskiej jak czerwieńsko-wołyńskiej, spędzano. Przestwór ten stanowiły dorzecza: najprzód średniego biegu Buga z dopływami onego Krzną i Liwcem z jednej strony a Muchawcem i Nurcem z drugiej, a dalej Narwi górnej z Biebrzą i Supraślą.

Wytworzona przez Ruś zdobywczą, pod koniec w. XI-go, pod nazwą ziemi Brzeskiej , osobna dzielnica, trzymana w ciągu lat 70-ciu (od 1087—1157) przez książąt linii turowskiej, nie przekraczała zdaje się Narwi, po za którą gnieździła się jeszcze Jaćwież. Trzymała się ona tam mocno, gdy już w pierwszej połowie w. XIII-go, o zamki nadbużne Brześć i Drohiczyn, rozpierają się z książęty wołyńskimi Kazimierzowicze — Leszek małopolski i mazowiecki Konrad. Ale wycieńczonych w walce eksterminacyjnej, jakiej chwycili się względem niej ostatecznie napastowani wciąż sąsiedzi, wyparł król Daniło i ztamtąd ku Sudawom — i przez to dzielnica drohicko-bielska, pod koniec tegoż (XIII) wieku dosięgła nakoniec, u Rajgrodu, granicy pruskiej. Pas zaś zachodni tej ziemi, od Goniądza ku południowi poprzez Narew i Bug, zagarnęli pod swe osadnictwo książęta mazowieccy, gdy Sandomierzanie pociągnęli ku Lublinowi późniejszą ziemię Łukowską.

Kiedy Litwini k. 1320 r. zagarnęli ostatecznie zajmującą nas krainę, dla których stanowiła ona również „Podlasze", rozciągało się ono od granicy pruskiej aż do rębów ziem łukowskiej (nie mniej chyba na pustkowiach pojatwiezkich podlaskich powstałej) i chełmskiej (z Ratnem); na zachodzie stykało się z Mazowszem u ujść Biebrzy, Nurca i na Liwcu; od wschodu zaś miało chyba za niepewne granice łańcuch puszcz, zalegających wododział dorzeczy Narwi i Buga z jednej a Niemna i Jasiołdy z drugiej strony.

Wyróżniały się w niem już wtedy dwie, oddawna wyosobniające się, ziemie: od południa — brzeska, od północy — drohicka z bielską. Obiedwie te ziemie razem, przy układzie między Gjedyminowiczami—Olgierdem, a Kiejstutem, przypadły razem z Trokami i Grodnem, na dział tego ostatniego.

Nie całe przecie górne Podlasie zdołała była zagarnąć Litwa: książęta mazowieccy, kolonizujący je (jednocześnie z Rusią) od zachodu, niedawali się z owych rębów zupełnie wyprzeć—trzymali Goniądz etc., i trzeba było Giedyminowiczom z nimi się liczyć. Więc też 1358 r. próbowano ustalić zobopulną granicę.

Sam zaś akt graniczny, spisany 1358 r. między delegatami kst. Ziemowita mazowieckiego, posiadacza Goniądza, a litewskiego Kiejstuta, władcy Grodna etc., a więc akt rozgraniczenia ówczesnych rębów Mazowsza i Podlasia (Litwy) wskazuje następującą linię dzielczą. (Kod. Maz. 86). Rozpoczyna się ona u Kamiennego brodu (u granicy pruskiej), zkąd idzie na Rajgród ku rzece Miecie, dokąd korytem Mięty (Nety) aż do jej ujścia do Biebrzy, poczem tą rzeką do „Targowiska“ (gdzieś w pobliżu Dolistowa), następnie — ztamtąd do ujścia „wielkiej strugi", a tej biegiem do źródeł „małej Suchołdy“ (późniejszej Nereśli niewątpliwie), korytem której do rzeki Supraśli; nakoniec Supraślą do „Popielowego siedliska" (u Narwi?), od którego (Narwią?) do „Niewotyńca ujścia", (gdzieś naprzeciw granicznej również, z lewej strony Narwi, — Śliny).

Za Witolda, na którego dziedzictwem po Kiejstucie spadało całe Podlasze, przy zajściach jego z Jagiełłą, dotychczasowy związek scisły ziem i powiatów tej krainy uległ zupełnemu rozlóźnieniu. Dzielnicę onej północną, tak zwaną wtedy ziemię drohicką, oddał Jagiełło zięciowi Kiejstuta (Witolda dziewierzowi) księciu mazowieckiemu Januszowi. Aktem z 1 września 1391 r. (Kod. maz. str. iii) nadał on księciu Januszowi „ziemię drobicką, z zamkami i powiatami drohickim, mielnickim, surażkim i bielskim. Nadania zaś tego mógł dokonać i dokonał istotnie Jagiełło jedynie wtedy, kiedy prawowity dziedzic tej krainy po ojcu Kiejstucie ks. Witold zerwał z nim stanowczo i uciek! do Krzyżaków. Lecz pojednany wprędce z królem, upomniał się on o całą swą ojcowiznę, więc i o Podlasie — i Jagiełło rnusiał się na to zgodzić. Oczywiście książęta mazowieccy, tak Janusz (j- 1429) jak wnuk jego Bolesław, nie radzi byli wyrzec się raz nabytych praw — i ustąpić z pola. Witold przecie z przyjaźni jedynie zostawił Januszowi zamek Tykocin i Łopuchów. Ten, mimo nalegań, nie zwrócił mu jednak aktu nadawczego z 1391 r.

oraz sam nadawał potajemnie różnym osobom „przywileje z pieczęcią majestatyczną", jakby istotny władca ziemi drohickiej. Witold zaprotestował 1426 r. przeciw temu i Tykocin z Łopuchowem odebrał (Caro. Dz. P. IV., 219, 220).

Po śmierci Witolda włada Podlasiem pewien czas, jako w. ks. lit., Swidrygiełło. W maju r. 1432 podpisują jego umowę z Zakonem, pomiędzy innymi, Nasuta sędzia ziemski drohicki i drohiccy mieszczanie. (Napier. Lit.—rus akty nr. 232 u Lubaw. Lit. — r. Sejm 68). Lecz właściwie przypadło Podlasie, po Witoldzie, jako ojcowizna, Zygmuntowi Kiejstutowiczowi — jego bratu. Gdy też następnie wystąpił on przeciw Swidrygielly, stawał po jego stronie, w bitwie pod Oszmianą w grudniu 1432 r. i kontyngens drohicki). (Dług. t. XIII, Lit. Sejm. 78).

W r. 1433 nadaje Zygmunt Tykocin Gasztoldowi.

Między tak blizko spokrewnionymi jak Zygmunt Kiejstutowicz i Bolesław mazowiecki zatargów o Podlasie zdaje się nie było. Lecz po zabójstwie Zygmunta 1440 r. ziemię Drohicką z mocy zawartej z nim poprzedniej umowy zaraz zajął Bolesław. Nasuta starosta drohicki i mielnicki poddał mu ziemię (drohicką) z zamkami Drohickim, Mielnickim i Bielskim. (Caro. IV, Lub. Sejm. 96, 106).

Politycy krakowscy mocno w tern Bolesława popierali, w nadziei zamienienia Podlasia na lenno bezpośrednie Korony; lecz okazało się to bezskutecznem od chwili jak Kazimierz Jagiellończyk został wybranym na w. księcia. Bolesław jednak wszedł w posiadanie tej krainy i zaraz 1440 r. nadał prawo chełmińskie Mielnikowi; Bielsk zaś oddał stryjecznemu Władysławowi, który ze swej strony nadał temu miastu prawo podobneż. (Caro. Dz. P. IV, 220, 221).

Obrany na w. księcia Kazimierz przyznał Michałowi Zygmuntowiczowi w zasadzie, jako ojcowiznę, pomiędzy innem: Bielsk, Brańsk i Suraż; ale do ogarnięcia przezeń tychże nie przyszło. (Lub. Sejm 97).

Co zaś do Bolesława, to Litwini postanowili wyzuć go przemocą z Podlasia. Nie poparty należycie przez Polaków rnusiał on tedy wejść w ugodę i za 6 tysięcy kop. gr. pr. wydał Drohiczyn etc., wyłączając jedynie Węgrów, który wszakże wprędce (1444 r.), mimo ów układ, Litwa zajęła.

Mimo całkowitego jednak niby ogarnięcia Podlasia przez Litwę niejedna włość pograniczna, w północnej onego połaci, pozostawała we władaniu książąt mazowieckich łub jako sporna przychodziła z rąk do rąk.

Włość Goniądzka, oto—„powiat"—przyznana książętom mazowieckim, w układzie Kiejstuta z Ziemowitem 1358 r., pozostaje w ich ręku, z Wizną razem, 1401. Nawet 1409 jeszcze Goniądz należy chyba do ks. Janusza; bo Witold ujmując się za swymi poddanymi, tam się znajdującymi, od których rządca krzyżacki w Hełku pobierał niesłusznie dań miodową, dla tego tylko, że przebywali pierwej w Weysse (??), po obu stronach rzeki Biebrzy, wskazywał, że to przecie byl grunt ks. Janusza. (Sarb. Danii. I, nr. 892).

Tykocin (osada mazowiecka chyba pierwotnie) z okolicą, podobnież jakby na rozdrożu, zmienia wciąż władzców. W roku 1393 Janusz kś. mazowiecki wznosi zamek w Złotoryi, w pobliżu, nad Narwią przeciw ujściu Supraśli, który Krzyżacy w czasie budowy burzą. (Skarb. Danii. I, nr. 639).

W r. 1424 ks. Janusz nadaje jeszcze wujtowstwo w Tykocinie Piotrowi . z Gumowa. Lecz w parę lat później — zaraz 1426 r. owó nadanie Piotrowi potwierdza już Witold. Jego też chyba „palatinus de Bielsko et Brańsko" nadaje cz. dziedzictwa w poblizkim Drogwinie (późniejszych Zendzianach) Stefanowi „de ibidem". W r. 1433 Tykocin z włością oddany przez Zygmunta Kiejstut, na dziedzictwo Janowi Gasztoldowi, który 1437 r. wznosi tam kościół, zapewnia mu dziesięcinę na Zdrodach w Drogwinie; a sprzedaż tegoż Drogwina przez Zdrodów Sędzianom de Złatorya, jako „haereditatem in districtu Varchoviensi (?) prope Tykocin situatam" potwierdza (1440) w Nowogrodzie Bolesław ks. mazowiecki i ruski. (Inv. Ryk. f. 358; Herb. Kap. f. 127, 404, 492).

Suraż nadany 1399 r. przez Jagiełłę księciu Januszowi, należy 1392 r. już do Witolda. (Skarb. Danii. I, nr. 619). W powiecie surażkim jednak dobra Daniłowo, zagarnięte przez starostę brańskiego, Bolesław ks. mazowiecki nakazuje 1445 r. zwrócić Stanisławowi Lachowi etc. (Inv. Ryk. f. 359). Tamże daje 1448 r. tenże książę prvl. na wieś Czarnowo-Byki (w parafii kuleskiej). (Kap. f. 61).

Nie zapominają też książęta mazowieccy utraconych dawnych swych posiadłości: tak książęta Bolesław i Władysław upominają się 1458 r. o zwrot powiatu goniądzkiego. W sprawach z Litwą ujmuje się za nimi i bracia koronna: na sejmie piotrkowskim 1450 r. Jan Rytwiański dopomina się o zwrot Mazowszu powiatu węgrowskiego, zagarniętego przez Litwinów 1444 r. (Dług. f. 112, 248).

Niestałość granic od strony Mazowsza szczególnie była jakby chroniczną; wciąż tedy radzono nad ustaleniem takowych. Na sejmie wileńskim 1513/14 r. wyznaczono komisarzy do poprawienia granic z ziemią Polską i Mazowiecką. (M. L. zap. VII; Akty Z. R. II, nr. 27). Podobnież na sejmie wileńskim 1516 r. król Zygmunt I, dla umorzenia sporów, naznaczył komisarzy ze strony wielkiego księstwa, mianowicie starostów pogranicznych: grodzieńskiego, bielskiego, drohickiego, mielnickiego i kobryriskiego,' oraz sędziów powiatów i ziemian świadomych granic, którzy by zlustrowali cały pas pograniczny, począwszy od Tykocina, po pod Drohiczyn, Mielnik i Brześć aż do Ratna. (M. L. sad. II, 250).

Wobec powyższego zaznaczyć nadto winniśmy, iż o ile północna—drohicka dzielnica Podlasza pierwotnego ulegać musiała zmiennemu politycznemu zwierzchnictwu, o tyle dzielnica onego południowa—brzeska stale zostawała pod bezpośrednią wdadzą litewską—-i dopiero Kazimierz Jagiellończyk, po wykupieniu od książąt mazowieckich pierwszej, na nowo obiedwie te dzielnice połączył.

Następnie całe już owo połączone Podlasze zagarnięto w obręb (wytworzonego 1413 już) „województwa" trockiego.

3. Wytworzenie się polityczne ziem i województwa.

Ruś, o ile wiemy, poczęła wcześnie bardzo stykać się z Jaćwieżą i wkraczać w obręby, przedzielającego Litwę niemeńską od Lachów — Mazurów Podlasza. Wcześnie też bardzo, występuje tam jej gródek na Bugu—Brześć, wspominany już 1019 r. Wniespełna lat 70 gródek ten jest już ogniskiem odrębnej ziemi, wśród coraz to więcej rozdrabiających się dzielnic Ruryko-

wiczów — „ziemi brzeskiej", którą w ciągu długim lat 70, od r. 1087—1157, trzymają książęta z linii turowsko-pińskiej. Obok Brześcia występuje k. 1132 r. już Drohiczyn. Wprędce też „ziemia brzeska", obejmująca całą podbitą przez Ruś krawędź Podlasza, sięgającą od dorzecza Krzny aż po za Nurzec może, poczyna się rozłamywać na dwa działy. Gdy tedy Brześć dostaje się pod władzę książąt z linii wołyńskiej, w Drohiczynie widzimy od r. 1181 osobnego knjazia z gałęzi turowskiej. który wspierany początkowo przez Mazurów, naprowadza potem (119?) na Małopolskę Kazimierza Ii-go Jadźwingów. Następnie znów się te dwa działy łączą — pod książęty wołyńskiemi a wkraczania doraźne (przed 1220 r.) Leszka Białego, nie zmieniają tego stosunku. Lecz dalej Drohiczyn, razem z ciągnącą ku niemu ziemią oczywiście, ogarniającą wtedy całe północne Podlasze, do rzeki Narwi, po za którą siedziała jeszcze Jaćwież, poczyna się już stanowczo z obrębu wspólnego „ziemi brzeskiej“ wyosabniać; Następne okoliczności same się po temu składają. Najprzód k. 1235 r. zdobywa Drohiczyn Konrad mazowiecki i po dwóch latach (1237) nadaje go „Braciom Dobrzyńskim", których jednak Daniło Romanowicz spędza wkrótce. Ale niebawem (1240) przeciw niemu samemu Drohiczyn bunt „koromołę" podnosi, za co miasto zostaje przezeń zburzonem. I dalej już gród ten, razem z całą swą ziemią, trzyma się odrębnie od Brześcia; gdy bowiem ziemia brzeska (już od 1220 r.) zostawała w posiadaniu Wasilka Romanowicza księcia na Włodzimierzu, Drohiczyn utrzymanym został przez Daniłę, przy jego dzielnicy chełmsko-brzeskiej. Ale z kolei i sama ziemia drohicka, powiększona przez (koronowanego 1253 w Drohiczynie) króla Daniela zdobytem na Jaćwieży Zanarwiem, poczęła się sama w sobie rozpadać. Wyrazem tego było przydzielenie 1288 r. grodu jej Bielska z obwodem do Brześcia.

Na początku w. XIV, w r. 1321 całe Podlasze — ziemie tak drohicką jak brzeską zagarnęła Litwa. Następnie cała ta kraina, znów zjednoczona, została (za wyjątkiem Kobrynia) oddaną przez Giedymina, jako osobna dzielnica, synowi jego Kiejstutowi, którą ten, ubezpieczony układem Kazimierza Wielkiego z litewskiemi książętami w ogóle 1366 r., włada potem, razem z Trokami i Grodnem, aż do śmierci 1382 r. Przypominamy tu przecież,

iż mocą układu Kiejstuta z Ziemowitem 1358 r. włość Goniądzka została przy Mazowszu, przy którem widzimy ją jeszcze 1401 r. (Kod. maz. 138). Prawem dziedzictwa po nim spadało Podłasze na Witolda. Wszakże wśród srożących się zajść domowych oddał Jagiełło 1391 r. „ziemię drohicką“ z zamkami Drohiczynem, Mielnikiem, Surażem i Bielskiem, szwagrowi jego księciu Januszowi mazowieckiemu. Odtąd ziemia ta ulegać poczęła już stanowczo zupełnie innym niż litewskie wpływom. Wprawdzie Witold, od 1394 r. pan Brześcia, zostawszy w. księciem przywrócił 1408 r. Bielsk, ale większą część ziemi drohickiej trzymali książęta mazowieccy aż do r. 1443.

Z natury rzeczy pozostawanie w ciągu lat 35-iu (1408—43) Drohiczyna i Bielska z ich obwodami pod inną wcale władzą i tak odmiennymi wpływami, przy wzmożonej kolonizacyi ze stron przeciwległych i narodowo-różnych, przyłożyło się poważnie do wzmocnienia rozdziału między tymi obwodami, które też w następstwie przybrały same postać „ziem" odrębnych. Skutkiem tego, gdy Kazimierz Jagiellończyk, jako wielki książę litewski, odkupił w r. 1443' od Bolesława księcia mazowieckiego Drohiczyn z obwodem, zjednoczone teraz na nowo działy pierwotnego Podlasza stanęły wobec siebie nacechowane wielce odmiennym charakterem; różniły się już bowiem bardzo znacząco nie' tylko dwie starsze dzielnice onego — ziemie brzeska i druhicka całkowita, lecz nawet nowopowstałe połacie, — drohicką i bielska — tej ostatniej. Przytem należy dodać, iż właściwa Bielszczyzna pozostała bliższą swemi cechami Brześcia niż Drohiczyzna i osadzonego równie przez Mazurów goniądzko-sarazkiego etc. pogranicza.

Przy wprowadzeniu na Litwie systemu podziału kraju, trybem polskim, na województwa, prawie całe pierwotne „Podłasze" ujętem zostało w obręb nowowytworzonego 1413 r. trockiego województwa; bo z wyjątkiem ziemi drohickiej oddanej 1391 r. przez Jagiełłę książętom mazowieckim. Do ziemi tej drohickiej należały obręby powiatów, tak mielnickiego jak zanikłego węgrowskiego. Ziemię bielską, z jej licznemi włościami, powiatami, ustąpili byli książęta mazowieccy Witoldowi jeszcze w 1408 r.

W lat 75 z, górą po wykupnie Drohiczyna, zostało w r. 1520 wytworzonem osobne województwo pod nazwą „Podlaskiego“, w skład którego weszły obiedwie połacie starego Podlasza: tak północna (właściwa) drohicko-biclska, jak i południowa-brzeska, o 3-ch powiatach każda, zostających po dawnemu pod zarządem namiestników i starostów, a pod względem wojennym długo jeszcze zależących od Trok.

Lecz 1566 r. ziemia Brzeska została od niego oderwaną, połączona z turowsko-pińską i razem z nią objęta w osobne „Brzeskiem“ (brześciańskiem) nazwane „województwo". Odtąd też nazwę Podlasza, jako krainy, zacieśniono do obrębu tak już uszczuplonego „Podlaskiego województwa“.

Mocą unii 1569 r. i województwo Podlaskie, już bez ziemi Brzeskiej pozostałej przy Litwie, zostało wcielonem do Korony— i zaliczonem do prowincyi Małopolskiej.

Winniśmy jednak zaznaczyć, iż było to tylko zaliczenie formalne; że oderwane od Litwy ziemie w ogóle (Wołyń z Kijowem) pociągnięto ku Małopolsce, do której już Ruś Czerwona należała, więc i Podlasie ogarnięto tam razem. Ale z Małopolską właściwą wiązał ją tylko trybunał (lubelski), jak z Wołyniem wspólność dyecezalna, ale pozatem województwo to występuje, jako zupełnie odrębna kraina koronną, jak Mazowsze lub Prusy. Tak też i w księgach podskarbińskich z czasów Stefana Batorego (Zr. Dz. IX)—zawsze osobno, a jeżeli łącznie, to już między województwami Mazowsza, jak w wykazie „Contrib publ." 1578 r. (Cz. 2, str. 285), albo już wprost razem z mazowieckiemi w rubryce Wielkopolski, jak w wykazie „Lanei sive mansi“ 1576 i 1588 r. (p. t. IX, cz. 2, str. 302).

4. Ziemie i powiaty.

Wskazaliśmy już, że pierwotne województwo Podlaskie 1520 r., wyosobnione z trockiego, obejmowało całe stare „Podlasze“, a więc i ziemię Brzeską. Ziemia ta ze swemi 3-ma powiatami, odpadła od tego województwa dopiero w 1566 r., kiedy połączywszy ją z księstwem pińskiem, wytworzono z niej osobne województwo.

Na (właściwem) Podlasiu nie odrazu dała się ustalić jakaś ściślej określona terminologia działów i działko w kraju. I tak nazwa „powiat“ raz oznacza „ziemię“, inny raz „włość“—obok swego istotnego znaczenia oczywiście. Ztąd też tyle efemerycznych pozornie powiatów przed Unią; bo to ściśle biorąc „włoście“ tylko.

Nadto zaznaczyć jeszcze wypada, iż spotykamy na Podlasiu, w epoce zwierzchnictwa litewskiego, termin „włość“, (wołost’) wcale często. Początkowo, podobnie jak we wszystkich ziemiach w. księstwa, przedstawia on pewną, większą czy mniejszą, dzielnicę polityczną, wchodzącą w skład rozleglejszego terytoryum politycznego—księżtwa, ziemi i powiatu. Niejednokrotnie też, w aktach ruskich, występuje termin ten w znaczeniu powiatu (districtus); jak znów odwrotnie, nazwa „powiat“, z terminologii polskiej przyswojona, często już używaną w znaczeniu „ziemi“ całej. Ztąd, w długie czasy taka tu chwiejność nazw i plątanina: „powiat" goniądzki naprzykład odpowiada ruskiemu terminowi „wołost“ (włość), „powiat" drohicki ogarnia swą nazwą całą drohicką „ziemię“, z mazowiecka rozumianą. Tak też w nakazie 1522 r. komisarzom do uregulowania granicy z Mazowszem. (M. L. sąd. Pet. II, nr. 342) zaznaczone jako „powiaty" podlaskie: „ziemia Bielska, i Goniądz, i Tykocin, i Drohicką ziemia“.

Stopniowo przecież włoście owe, w litewskiem nazwy tej znaczeniu, poczęły ustępować miejsca innym terminom: w bezpośrednich posiadłościach hospodarskich, królewskich przybierają miano „dzierżaw" i „starostw", w prywatnych — miano „dóbr" wogóle, lub też zatrzymują nazwę „włości“, lecz już tylko w majątkowem znaczeniu.

Oczywiście, w porównaniu z owemi pierwotnemi włościami — powiatami będą to już rozdrobione majątkowe działy ich tylko. Uprzedzić jednak winniśmy, iż w obec tych działów z rozdrobienia powstałych, wytworzyły się z biegiem czasu, przez skupienie pomniejszych dziedzin, nowe zupełnie a znaczne kompleksa dóbr, prywatnych głównie, które przybrały też cechy odrębnych włości. Mimo tak różnego pochodzenia i przynależności, wszystkie te włoście, tak królewskie jak prywatne, tak z rozdrobienia jak i skupienia powstałe, przedstawiać dla nas będą dalej jedną tylko kategoryę własności ziemskiej, mianowicie

własność wielką. I w takiem już tylko znaczeniu, wykazując własność większą na Podlasiu pod koniec XVI-go w., termin „włość“ w ogóle używać będziemy. Wykaz zaś poszczególny tych włości podamy w ustępie o „własności wielkiej" w ogóle.

Podział też Podlasia, już jako województwa, na „ziemie“ i „powiaty“, przedstawia się w ogóle w różnych epokach bardzo rozmaicie.

Co do podziału na „ziemie"—takowy był stalszym; właściwie rozpadało się to „województwo" (od 1566 r.) na dwie ziemie tylko: w połaci południowej — Drohicką, a w północnej —■ Bielską.

Ziemia Drohicką obejmowała powiaty: właściwie drohicki, węgrowski i mielnicki; z tych węgrowski zanikł zupełnie w drohickim, mielnicki zaś wyodrębnił się z czasem na „ziemię" osobną — tytularnie. My przecie w rozważanej przez nas epoce będziemy go podawać jako „powiat“ tylko ziemi drohickiej.

Inaczej co do podziału na „powiaty" ma się z ziemią Bielską: tu plątanina nierozwikłana nieraz; i totem bardziej, iż akta same nie przestrzegają ścisłości terminologii, używając, jednocześnie nieraz, wyrażeń: „powiat“, „districtus", „wołość“, w rożnem znaczeniu —■ szerszem i uszczuplonem. Lecz w ogóle’ da się to przecie nieco bliżej określić. Oto ziemia bielska składa się z dwóch pasów, różnych pod wielu względami od siebie: południowego i północnego. Pas południowy, rozciągający się między rzeką Nurcem (dop. Buga) i Narwią głównie, od działku zanurzeckiego (z Wysokiem) drohickiego powiatu do puszczy białowiezkiej, przedstawia dwa odłamy, czasem osobnymi „powiatami“ zwane: brański i bielski (1489 r. districtus Brań. Kap. 378, i 1574 distr. Bielsc. — 407), które wszakże zespoliły się w jeden powiat bielski, później z powodu iż akta ziemskie i grodzkie utrzymywane były (i co za tem idzie) w Brańsku, pospolicie nazywamy „brańskim“.' I słusznem to było poniekąd, gdyż strona brańska, od zachodu, była gniazdem szlachty, nie zaś, okryta królewszczyznami — bielska. Pas północny przedstawia podobnież dwa odłamy, odrębne powiaty stanowiące: surazki, rozciągający się wzdłuż rębów brańsko-bielskich — od Wysokiego, poprzez Narew, do puszczy zabłudowskiej w powiecie grodzieńskim, — i odłam ku granicom pruskim sięgający

a w różnych czasach o nazwach odmiennych. Bywało bowiem tak istotnie, że dwie onego główne włoście: goniądzką z rajgrodzką oraz tykocińską za odrębne powiaty podawano, bywało że je łączono pod nazwą jednego z nich przygodnie—goniądzkiego to tykocińskiego. W ks. zap. M. L. z r. 1523 (ks. 10) wojtówstwo zabielskie i jatwiezkie podane w „goniądzkim powiecie“ (nb. późniejszym tykocińskim); lecz ostatecznie cały ten obszar, razem z oderwanym od powiatu grodzieńskiego działkiem, który wytworzył z czasem włość knyszyńską, zwarty już w sobie, przybrał nazwę tykocińskiego (1532 distr. Tykocin. Kap. 407).

Co do Goniądza— za władania tą włością etc. kn. Michała Glińskiego przed 1509 r., spotykamy sędziego (Sławskiego) i podsędka (Kołyskę) goniądzkich. (M. L. zap. XVIII, t. 29). Widocznie Goniądz był wtedy środkowym punktem północnej krawędzi ziemi bielskiej, jako odrębny powiat uważanej, z sądami dla szlachty okolicznej.

Co zaś do Brańska i Tykocina — znamy list królowej Bony do Zygmunta Augusta, 17 grudnia 1548 r. (Zbiór Pamiętników do Dziejów Pol. Wł. Platera. Tom I, str. 158), następującej oto treści:

.....Korycki sędzia bielski, będąc tutaj powiedział nam, że niektórzy z tykociriskiej szlachty otrzymali od W. kr. m. przywilej na przeniesienie z Brańska do Tykocina sądów ziemskich. Rzeczone sądy w Brańsku, chociaż, to nasze dobra, są dla nas bez żadnego użytku, a nawet wynikają ztąd raczej przykrości dla nas i dla sług naszych, czyli sprawujących nasze interesa. Lecz ponieważ pod Brańskiem daleko więcej znajduje się szlachty niż pod Tykocinem, i gdy od dawnych już czasów sądy one odbywają się w Brańsku, prosimy przeto aby W. kr. m., zwracając raczej uwagę na większą liczbę szlachty, nie przystawał na prośbę kilku, albo inaczej na życzenia tykocińskiego starosty, i dozwolił aby sądy rzeczone odbywały się w Brańsku, wedle sposobu i zwyczaju zatrzymanego dotychczas i zachowywanego za życia ś. p. ojca W. kr. m. Co że W. kr. m. uczynisz, jako rzecz godną i słuszną, gdy większa część szlachty o to uprasza, nie wątpimy".

O ile ziemia Drohicka oddawna dzieloną była wyraźnie na dwa powiaty: drohicki, (który objął był i zanikły w nim osobny

pierwotnie „powiat" węgrowski) i mielnicki, z czasem nawet za odrębne ziemie uważane, o tyle podział ziemi Bielskiej na powiaty, długo jeszcze — i po r. 1569 był chwiejnym. I tak naprzykład: w wykazie pobor. 1577 r. (Zr. Dz. IX, cz. 2) podany (str. 184) pobór z powiatów: „brańskiego i bielskiego“, zaś 1579 r- (str. 210) — z bielskiego, brańskiego i surażkiego.

Za króla Stefana: wiece ziemskie zostały 1578 r. naznaczone w Drohiczynie; zarazem do trybunału nakazano wybierać dwóch posłów.

Za Zygmunta Iii-go: nowe wiece ustanowione 1584 r. w Tykocinie, co r. 1588 w ten sposób zostało zmienionem, że roki ziemskie — bielskie miały się nadal odbywać w Brańsku i Surażu, a potem w Tykocinie (gdzie by się sądziły parafie tykocińska, goniądzka i rajgrodzka). W r. 1616 przyłączono, od Suraża, do Tykocina, dla trudnej przeprawy przez Łyżę parafię kobylińską. (Slow, geograf. „Podlasie“ t. VIII, f. 415).

Co do Akt ziemskich — oto najwcześniejsze daty takowych jakie spotykamy u Kapicyl drohickich z r. 1450 (str. 363), brańskich z r. 1466 (123), surażkich z r. 1540 (136), tykocińskich z r. 1.520 (447).

Na parę lat przed przyłączeniem do Korony, powiaty podlaskie (ziemie), stały, pod względem stopnia opłaty podatku ziemskiego w następującym wzajemnym stosunku; wypłaciły tedy: („Gos. Choz.[11] Dow. Zap. I, str. 111):

Powiaty.	r. 1565			r. 1567		
	kop	gr-	pień.	kop	gr.	pień.
Drohicki	1212	39	2	2381	9	5
Mielnicki	542	39	6	568	23	4
Bielski	961	9	3	2292	48	w

5. Niestałość obrębów.

„Przed 1569 r.“

Po utworzeniu odrębnego Podlaskiego województwa 1520 r., obręb tej dzielnicy nie został wszakże odrazu należycie oznaczonym; co więcej—nawet nie mógł długi czas być ustalonym od-

powiednio. Mniejsza iż zaraz 1522 r., mimo że już na sejmach wileńskich 1513—16 r. wyznaczano ' komisarzy do poprawienia granic z ziemią Polską i Mazowiecką, z sejmu też grodzieńskiego podobnież umocowani onego mieli sobie toż samo poleconem: jedni—poczynając od Rajgrodu i Prus, rębami włości Goniądza i Tykocina, do Płazów (chyba gdzieś u Zawad na Ślinie), drudzy — od Płazów rębem ziemi Bielskiej; trzeci—ziemi Drohickiej do Łukowa i granicy Polskiej (M. L. sąd. Pet II nr. 327, 342).

Ztąd też w aktach dotyczących rozgraniczenia dóbr królewskich z włością goniądzką Radziwiłłów, dokonanego w r. 1566 przez starostę brzeskiego Aleksandra Chodkiewicza (Arch. Sbor. J. Z. R., nr. 17, 22) znajdujemy wskazówkę wyraźną, iż w czasie władania Goniądzem i Rajgrodem kn. Michała Glińskiego ręby puszczy grodzieńskiej, podobnie jak bielskiej, dotykały krańców tych włości; że zatem cały obszar od rzeki Brzozowej, dopływu Biebrzy, aż do górnego biegu Niereśli (do Supraśli), powyżej późniejszego Czechowskiego stawu, uważanym był za przynależność Grodna — i dopiero, gdy Goniądz dostał się Radziwiłłom (po Glińskim) rąb ten puszczy grodzieńskiej został przez nich na rzecz własną zagarniętym i następnie razem z tym zamkiem wracając do dyspozycyi hospodarskiej, został utrzymanym przy województwie podlaskiem.

Co zaś do granicy między „puszczą" bielską a grodzieńską, a więc i ziemią bielską a powiatem grodzieńskim, to takowa, wychodząc od rzeki Nereśli (do Narwi) powyżej Bohuszowa (mniej więcej koło późniejszego Czechowskiego stawu) biegła dalej wprost drogą, prowadzącą ztamtąd do Grodna, ku rz. Czarnej (do Sokołdki), tak,, że wojtowstwo późniejsze knyszyńskie pozostawało po stronie puszczy bielskiej, kalinowskie zaś po grodzieńskiej.

Dopiero nowe (1536 r.) rozgraniczenie, dokonane przez komisyę, na której czele stał Aleksander Chodkiewicz, przy okoliczności przejścia nowo wytworzonej włości knyszyńskiej z rąk Radziwiłłów do królewskich, zaznaczające wschodnie ręby tej włości, przyczyniło się i do ustalenia tam granicy Podlasia z Litwą. Za linię zaś graniczną miała odtąd służyć, poczynając z północy: rz. Brzozowa, od jej ujścia do Biebrzy aż do jej wierzchowisk, w puszczy już bielskiej, a potem po przekroczę-

niu nieznacznego wododziału („pryworotja“), rz. Czarna (do Sokołdki), oraz sama Sokołdka „lacka“ ku ujściu jej do Supraśli pod Wasilkowem. (Arch. Sbor. t. I, nr. 18; nadto p. t. „Odgraniczenie sądowe dóbr grodzieńskich i bielskich od rajgrodzkich i goniądzkich — 1536 r." w „Athen" 1848 r. t. V, str. 65—9i).

Winniśmy tu dodać, iż granica ta pierwotna (z przed 1536 r.) między „powiatami“ goniądzkim a grodzieńskim datowała od bardzo dawna: od czasów kiedy jeszcze Goniądzem władali książęta mazowieccy, — i jak ją 1358 r. zaznaczyli delegaci, ztykających się tam sąsiadów: Ziemowita i Kiejstuta, a co potem było odnowionem w 1434 r. (Kod. Maz. nr. 80).

Po wytworzeniu już „województwa“ Podlaskiego 1520 r., jak—jeszcze też pod koniec pierwszej ćwierci w. XVI—rozumiano obręby Podlasia, świadczy nam potwierdzenie 1523 r. danego przez króla Aleksandra przyw. miastu Kamieńcowi, „na Podlaszu“, uwalniającego je od dawania na zamek „klikunów“, gdyż nie dają ich i mieszczanie innych „miast podlaskich": w Brześciu, Bielsku i Mielniku. (M. L. zap. 12).

I o Białej nie zachodzi też żadna wątpliwość: w r. 1540 Szczęsny Jurj. Ilinicz, dziedzic Białej, gdy mu przeciwnik jego przysyła pozew nie „oblicznie“, jak tego wymagał obyczaj litewski, lecz w czasie jego niebytności, do maj. jego Białej, podług zwyczaju „województwa“ podlaskiego, rządzącego się prawem polskiem, protestował on wprawdzie przeciw temu, lecz zdał na samego króla roztrzygnięcie, do którego jedynie prawa, jako dziedzic tej majętności ma należeć. (M. L. zap. 23).

Aleksander Chodkiewicz dziedzic dóbr Zabłudowa etc. w powiecie grodzieńskim, nadając tam dwór swój Karakulski 1540 r. Sobolewskim, zaznacza w akcie nadawczym, iż dwór ten leży przy puszczy Supraślskiej, „na Podlaszu“. (Arch. Sbor. t. 9, nr. 8).

W r. 1566 — „włoście“ Woin, Łomazy i Milejczyce zaliczone do starostwa brzeskiego. (M. L. kn. perepis. 15—w Dok. Mosk. arch. M. J.— I, 205, 448).

Jeszcze na sejmie wileńskim 1565—6 r. skarżą się ziemianie podlascy na niepokoje pograniczne od strony Korony i księstwa mazowieckiego, z powodu nieokreślności granic. Przy-

czem wskazują na jakiś (?) spór między kapitułą warszawską „a Lipcany (?) i innemi sobie przyległemi“. (M. L. publ. V — w Dok. mosk. arch. M. J. — I, 185.

Na sejmie godzieńskim 1568 r. ziemianie mielniccy proszą (Dok. in. arch.—I, str. 491): aby powiatowi ich przywrócone zostały imiona i parafie zdawna jakoby do Mielnika należące, a mianowicie: Siemiatycze kn. Słuckich, Bokowicze kn. Połubieńskich, Witulin, Międzyrzec, Janów, Kozierady, Wysokie p. Klewieckiego, Wulino, Tokary p. Krupickiego, Biała, Borysowa wola, Litwinowicze, parafia Dziadkowska, choć nie cała", a nadto Nosowo p. Ładskiego, Iwanowskie, Wahanowskie, Telatycze — Bukraby. Lecz prosili bezskutecznie.

„Po 1569 r.“

Nawet akt unii 1569 r. nie ustalił jeszcze ostatecznie granic, przyłączonego do Korony, województwa Podlaskiego.

Długo jeszcze ciągnął się spór z Litwą o leżący u południowego narożnika tego województwa tak zwany „trakt woiński" z obwodem; świadczy temu pomiędzy innem: „Limitatio in negotio limitum inter magn. duc. Lithuaniae et Podlachiam", Torunii, a. 1576 r. Dec. 22. (Zr. Dz. XI, 304).

Treść której to limitacyi, nakazanej przez króla Stefana, na przełożenie posłów ziemskich, zgromadzonych na sejm w Toruniu, o potrzebie rozgraniczenia ostatecznego województwa brześciańskiego z podlaskiem, jest następująca: Oto „starosta brześciański przyswajał sobie jurysdykcyą nad szlachtą i imiony szlacheckiemi, które w trakcie Woińskim, Łomaskim i Kodenieckim (?) leżą — jako o tem między pewnemi osobami w Brześciu na zamku przed urzędem i sądem zamkowym były i są kontrowersye niemałe czynione... Do którego to tam sądu grodzieńskiego i województwa brześciajskiego jurysdykcyi szlachta w tamtym kraju mieszkająca udać się nie chciała i nie udała, wyjmując się do województwa podlaskiego, które wszystko, jako jest samo w sobie, do Korony należy — ukazując i mając po sobie dowodów niemało listownych. Którą rzecz i sprawę — powiada król — aczbyśmy byli radzi na tym sejmie ku pewnemu a dobremu końcu... przywiedli, ale nam do tego inne pilniejsze i większe Rpltej potrzeby przeszkodziły; (przeto sprawę tę całą) do sejmu walnego koronnego blizko przyszłego... odkładamy

i limitujemy,... na którym... tę rzecz i sprawę przedsiewziąwszy,... koniec pewny około tych granic między województwy uczynić chcemy i o to się starać będziemy".

W „Perecepta pecuniarum a capitaneis terrarum Podlachiae“ 1578 r- (Zr. Dz. IX, str. 155), znajdujemy jeszcze pomiędzy dzierżawami podlaskiemi podane dzierżawy Łomazy i Woin, trzymane przez Eustachego Wołowicza — z adnotacyą jednak, że nie wzięto z nich nic „nihil et incertum quibus conditionibus easdem tenutas possidet".

R. 1583 król Stefan w drodze z Krakowa do Brześcia przejeżdża 14 października przez Łomazy — i tam „in finibus m. d. Lithuniae S. Mtas. R. ex thesauro lithuanico provisa" — więc Łomazy przyznano już Litwie?

R. 1592—ponowne rozgraniczenie puszcz bielskiej i bialowiezkiej — (p. szczeg. w Akt. Wil. Ar. Kom. III, 167, 168).

Obszar tedy Podlasia — województwa, (z 1566 r.) nie został ustalony ostatecznie nawet przy unii 1569 r.; choć w zasadzie pozostał takim samym chyba co dział północny województwa tejże nazwy przed 45-ciu laty wytworzonego — ogarniający dawną ziemię drohicką, z której się bielska z czasem była wyłoniła. Zdaje się jednak, że obręb ziemi tej drohickiej (resp. bielskiej późniejszej) sięgał wierzchowisk Narwi z jej dopływami Supraślą i Narewką, z puszczy białowiezkiej płynącą, — które to wierzchowiska pozostały jednak przy Litwie, a i powiat mielnicki sięgał chyba głębiej na południu.

Obszar i obręb jakie przedstawia nam województwo Podlaskie w 10 lat po unii, w r. 1580, a który bierzemy za podstawę naszych badań (głównie podług wykazów poboru z tegoż roku) podobnież nie jest chyba ustalonym ostatecznie. Długo jeszcze po unii 1569 r. Litwa z Koroną prowadzą spór nie już o samo Podlasie w całości, lecz jeszcze o jego ręby pograniczne.

I tak nie tylko w czasie samego sejmu Unii spierano się o dzierżawę wohyńską (Eust. Wołowicza), lecz jeszcze pod r. 1576 znajdujemy w lustr, starostwa wohińskiego uwagę następującą: „To starostwo (z mst. Wohiniem i Łomazami) było przedtem ku Brześciu Litewskiemu, (nb. Wohyń otrzymuje magdeb. jako miasto województwa brzeskiego 1530 r.— M. L. zap.

17), ale na sejmie lubelskim 1569 r. przywrócone wespołek z Podlasiem do Korony, jako szerzej przywilej przywrócenia objawia". (Ks. lustr. 64, f. 74).

W wykazie naszym pobor. z r. 1580 nie znajdujemy przecie ani Wohynia ani Łomaz, podobnie jak nieznajdujemy Międzyrzecza. Czy wtedy już spór pomiędzy Koroną a Litwą o dzierżawę wohyńską, uważaną poprzednio za integralną część starostwa brzeskiego, był już załatwionym na rzecz Litwy — nie wiemy; lecz to prawdopodobne. Również jak niewierny ściśle kiedy potem Międzyrzec zaliczono do drohickiego Podlasia.

Długo przecież jeszcze po 1569 r. trudzono się nad ustaleniem bardziej wyraźnem podlaskich granic. Jeszcze na sejmie toruńskim 1576 r. skarżyli się Litwini, iż obywatele województwa brzeskiego, niesłusznie są pociągani do przysądu etc. województwa podlaskiego, i prosili, aby województwu brzeskiemu nie działo się „ubliżenia" w jego granicach.

Skutkiem czego ustalenie ostateczne granic Podlasia zostało poleconem przez króla Stefana w tymże 1577 r. wojewodzie podlaskiemu Mikołajowi Kiszce i kasztelanom bieckiemu Zygmuntowi Czyżewskiemu oraz warszawskiemu Wojciechowi Ręczajskiemu — z polskiej strony, zaś ze strony litewskiej — wojewodzie połockiemu Dominikowi Pacowi i krajczemu w. ks. Kiszce (p. „Deputantur comisarii ad constituendos fines et terminos inter mag. duc. Lithuariae et palat. Podlachiae“— w Bibl. Sztab, główn. — „Acta hist." XI, nr. 2901; Łappo I, 710). Lecz mimo to jeszcze na sejmie warszawskim 1578 r. zanosili skargi posłowie brzescy — i nakoniec, wyznaczonej komissyi nakazano przystąpić do rzeczy. („Acta hist.“ XI, nr. CV; Łappo 170). Nie wiemy wszakże, w jaki sposób, tyle pożądane rozgraniczenie zostało przeprowadzonem.

Niezależnie od tego my tu w naszej pracy traktować będziemy obszar Podlasia (województwa) jedynie w takich obrębach, w jakich nam je przedstawiają regestra poborowe 1580 r. głównie. Choć jeszcze w r. 1581 król Stefan naznacza komisarzy (Bohdana Sapiehę kaszt, brzeskiego etc.) „na ograniczenie" puszcz białowiezkich, z powodu zagarnięcia przez Macieja Sawickiego kaszt, podlaskiego „wchodów", jakie tam mieli pe-

wni ziemianie brzescy od strony Czarnych Łóz. (Arch. Wił. VI, 135; Łappo. I, 710).

Spór graniczny między województwem podlaskiem (Koroną), a brzeskiem (Litwą) o ich obręby wzajemne po lewej stronie Buga ciągnął się do nieskończoności. Podlaska komissya graniczna, wyznaczona przez sejm 1589 r., czynną była następnie w 1591, 93, potem 1601, 11, 16, 20 23, 49 i 61.

W r. 1616 (dopiero) przyłączono do województwa Podlaskiego ostatecznie: Rososz, Kozierady (Konstantynów) i Międzyrzec. (p. Akty Wileń. Arch. Kom. II, nr. 72, oraz „Pamiat. rus. star. VIII, str. 73, 74). Tak tedy do województwa Podlaskiego i powiatu mielnickiego zaliczonem zostało miasto Międzyrzec z włością, należące pierwotnie i właściwie do ziemi brzeskiej, nie drohickiej—i teraz tylko, pomimo że już w czasie sejmu lubelskiego 1569 r. dziedzic tego miasta i włości, po matce z Zabrzezińskich, wojewodzie trocki ks. Piotr Zbarazki złożył był przysięgę Koronie z owej swej posiadłości, jako przynależnej do Podlasia.

6. Województwo (od 1566 r.). — Postać zewnętrzna i granice onego.

Podlasie „województwo“—(1580, 90 r.)— jako kraina, nie przedstawia wcale jakiegoś, zwartego w sobie, zaokrąglonego geograficznego kompleksu. Zupełnie inaczej. Jest to na wschodnim rębie Mazowsza, jak by dopełniający je, pas ziemi, ciągnący się od granicy Prus książęcych i rębu województwa trockiego ku ścianie powiatu brzeskiego, przerzynający rzeki i rzeczki basenu Wisły — jedynie, poczynając od Biebrzy, dalej Narew z Supraślą, Narew samą, potem dopływ Buga Nurzec, a dalej jeszcze sam Bug z wierzchowiskami jego dopływów z lewej strony — Broku i Liwca. Pas to długi a wązki: wzdłuż, od szczytu starostwa rajgrodzkiego u granicy trockiej do włości międzyrzeckiej i powiatu brzeskiego; w obec czego szerokość jego bardzo niejednostajna. Oto bowiem, gdy największa jego szerokość, rozciąga się od Paplina na Liwcu poniżej Węgrowa do krańca dzierżawy kleszczelskiej, przewięź

pomiędzy rzeką Łykiem, powyżej ujścia jej do Biebrzy a samą Biebrzą, przeciw ujścia do niej Berezówki — poniżej starostwa rajgrodzkiego, ledwie parę mil wynosi; szerokość pośrednia — wypadnie od Tyborów Trojanki za Wysokiem mazowieckiem, potem po Narwi, w górę jej biegu aż po za miasteczko tejże nazwy; lub na linii od Węgrowa przez Sokołów, Siemiatycze do granicy brzeskiej.

Widzimy tedy pewną, że tak powiemy niekształtność linij granicznych Podlasia — zachodniej i wschodniej. Na zachodnich rębach uderza przedewszystkiem ów, za głęboko wysunięty klin, wdzierający się pomiędzy ziemie nurską i liwską Mazowsza, a jaki stanowi Węgrów, ze swym blizkim obwodem, między rzeką Liwcem a Bugiem, obejmującym późniejsze miasteczka: Miedznę, Sokołów i Mąkobody. Geograficznie a może i genetycznie należy ten obwód do Mazowsza, choć widocznie oddawna był pociąganym do Podlasia. Dla utrzymania bardziej odpowiedniej a zarazem dogodniejszej dla siebie linii granicznej, książę mazowiecki Bolesław, odstępując Litwie ziemię Drohicką, zawarował też sobie 1443 r. utrzymanie Węgrowa z obwodem i „powiatem“; „wszakże, jak piszę Bielski,—tej ugody nie długo dzierżał Kazimierz Jagieł, (wtedy jeszcze tylko w. książę litewski), i węgrowską ziemię zasie mu wydarł; czego wszystkiego niezaniechali nasi przez gońca swego królowi (Władysławowi na Węgrzech) oznajmić“. Ale ostatecznie Węgrów jednak został przy Podlasiu.

Po przyłączeniu województwa Podlaskiego do Korony, ustalone już ostatecznie niby onego granice były następujące: (1580, 1590 r.). Na północy od strony Prus książęcych linia graniczna, poczynając od rzeki Łęgu (Łyku), dopływu Biebrzy, nieco wyżej gniazdowej osady szlacheckiej Toczyłowa, zwraca się najprzód ku rajgrodzkiemu jezioru, po przecięciu któregp biegnie dalej, suchym już rubieżem ku północno-wschodowi, mija z lewej strony gniazdo szlacheckie Kukowo, potem z prawej wierzchowisko Jegrzny (do Łęgu), następnie, zwróciwszy się ztąd już ku północy, po przekroczeniu drobnego dopływu jeziora Necko, powyżej wsi królewskiej starostwa augustowskiego Małej Pruski, dotyka rębu województwa trockiego — i Litwy. Od strony Litwy, na najbardziej 'wysuniętej ku północy krawędzi Podlasia, króciutka, ledwie parę mil sięgająca, linia graniczna,

wyminąwszy Małą Pruskę z jej lewej strony, spada na jakiś drugi drobny dopływ jeziora Necko a dalej na samo to jezioro, którem dochodzi do Augustowa królewskiego, zkąd rozpoczyna się już granica wschodnia województwa podlaskiego.

Dziesięckroć zato może dłuższą od północnej będzie linia graniczna tego województwa zachodnia, od strony Mazowsza. Rozpoczyna się ona u granicy Prus książęcych, na rz. Łęgu, powyżej Toczyłowa, dalej biegiem tego dopływu Biebrzy do ujścia onego, potem samą Biebrzą cło jej ujścia do Narwi, następnie Narwią aż do ujścia w nią Śliny; od której odchyla się nieco ku południo-zachodowi i, stanowiąc dotąd rozgraniczę ziemi bielskiej, mianowicie jej powiatów: tykocińskiego i surazkiego, leżących na dorzeczu Narwi, z ziemią wizką Mazowsza, dobiega suchym już rębem, u gniazda szlacheckiego Golasie Dąb, do ściany ziemi drohickiej i dorzecza Buga. Bardziej jeszcze łomaną przedstawia się linia graniczna ziemi drohickiej z Mazowszem i onego ziemiami — łomzieńską, nurską i liwską: najprzód bowiem, wychodząc z rozgranicza między „okolicami“ szlacheckiemi Golasie z jednej strony a Tybory z drugiej, zwraca się ona wprost ku południu, przecina wierzchowiska Broczka i bieg górny samego Broku (do Buga) i zawija półkolem ku wschodowi, by się zatrzymać (u Tworek) w punkcie zetknięcia się parafij dąbrowskiej z kuczyńską; zkąd zwraca się znowu wprost ku południowi, poniżej Ciechanowca dotyka Nurzec i dolnym biegiem tej rzeki spada na Bug. Od tego punktu linia graniczna powiatu drohickiego z ziemią nurską zawraca ostro ku północno-zachodowi i z biegiem rzeki Buga dochodzi do samego prawie ujścia w nią rzeczki Broka. Po lewej stronie Buga, pomiędzy Bugiem a Liwcem, od wsi Kiełczewa przy pierwszej z tych rzek do Paplina przy drugiej, linia graniczna przybiera nanowo kierunek południowy, a wyginając się parokrotnie, zbacza, pominąwszy Stoczek mazowiecki, dalej już ku zachodowi i uderza pod ostrym kątem, powyżej Paplina, na Liwiec; potem przeciw biegu tej rzeki, w kierunku południowo-wschodnim aż do ujścia w nią Muchawca.

Wschodnia linia graniczna województwa Podlaskiego z Litwą, a najprzód ziemi bielskiej onego od powiatu grodzieńskiego, po wyjściu z Augustowa, zwraca się odrazu wprost ku południo-

wi i spływa biegiem wężykowym rz. Mięty (czy Netty) do Biebrzy, poczem Biebrzą samą— chwilę, i od ujścia do niej rzeczki Brzozowej, pochyliwszy się nieco ku wschodowi, zbiega po niej przeciw prądu aż do jej wierzchowisk u Brzozowej korony, po stronie grodzieńskiej, zkąd suchym przesmykiem dostaje się niebawem do strumyka Krzemionki (?) a z jego biegiem do rz. Supraśli (do Narwi), pod litewskim Wasilkowem. Od rz. Supraśli linia graniczna, posuwając się dalej w kierunku południowym, by zbliżyć się ku Narwi, biegnie już bez przerwy suchemi rębami: mija Białystok, Niewodnicę i u Ryboł zatrzymuje się, nie dotykając Narwi, na samem zetknięciu się powiatów surazkiego i brańsko-bielskiego. Dalej linia rozgranicza tego ostatniego powiatu z powiatami litewskimi: wołkowyskim i brzeskim (kamienieckim), od punktu zetknięcia się z surazkim aż do drohickiego, zatacza się już długiem półkolem wysuniętem bardziej ku wschodowi: najprzód tedy z ponad Ryboł zwraca się wprost na wschód i biegnie równolegle prawie do Narwi, poczem spada na nią przeciw ujścia Narewki, następnie, zawróciwszy ztąd ku południo-zachodowi, idzie chwilę samą Narewką, przeciw jej prądu, a po wkroczeniu między ręby okolą puszczy białowiezkiej i pomijając po stronie litewskiej Nowosady, sięga u Leśnej wierzchowiska Lśny (do Buga); zkąd, zawsze jeszcze w tym samym południowo-zachodnim kierunku spuszcza się roztoczem wód Narwi i Buga i staje po za litewskim Werstokiem u wierzchowisk Crlanki. (do Narwi) i Białej (do Lśny); poczem wkracza już całkowicie w zakres dorzecza Buga, obgina półkolem Kleszczele, przecina wierzchowiska Nurczyka, a zwróciwszy się ostro ku północno-zachodowi, wymija brzeskie Milejczyce i nakoniec, na Nurcu powyżej ujścia Nurczyka, staje u rębu powiatu drohickiego, prawie w punkcie zetknięcia się onego z mielnickim. Linia graniczna powiatu mielnickiego z brzeskim biegnie bez przerwy z północy na południe: najprzód aż do Żerczyc idzie Nurcem przeciw jego prądu, potem suchemi już rębami, wyminąwszy źródliska rzeczółki' Mętnej (do Buga), spada na sam Bug powyżej Niemirowa; po przejściu zaś tej rzeczki, po jej stronie lewej, biegnie dalej w kierunku południowym, początkowo równolegle z jej tam zawrotem, potem wymijając Janów (po stronie brzeskiej), sięga rzeczki Białki nieopodal jej ujścia do Cny—czy

Krzny (dopl. Buga); następnie przekracza ową Białkę poniżej Ciborów a naprzeciw samej Białej (radziwiłowskiej) prawie, i ostatecznie dotyka tam południowej linii granicznej — zawsze jeszcze u rębów powiatów mielnickiego z brzeskim.

Linia graniczna południowa, idąc od zachodu ku wschodowi, poczyna się na rz. Liwcu naprzeciw ujścia dopływu onej Muchawca, dalej biegnie Liwcem przeciw prądu onego aż ku Wólce mordskiej., gdzie przechodzi na lewą stronę tego dopływu Buga, zkąd zwraca się ku południo-wschodowi, odgraniczając ciągle jeszcze powiat drohicki od ziemi liwskiej (województwa mazowieckiego) mija Wyczółki (drohickie) i u Szydłówki dotyka rębów powiatu mielnickiego. Następnie od strony już tego powiatu, rębem litewskim jeszcze, służy na chwilę od Szydłówki do Prochenek (król.) za południową granicę starostwa łosickiego, poczem już dotyka krawędzi włości międzyrzeckiej, przyłączonej do województwa podlaskiego dopiero 1616 r. właściwie, od której dalej, spuszczając się ku południo-wschodowi, oddziela sporą włość prywatną mielnickiego powiatu—woznicką, sięgając prawie biegu Cny — u Koszetek. Ztąd zwraca się wprost na północ pomiędzy włościami woznicką i bialską (w powiecie brzeskim); potem poniżej Huszlewa przybiera znów kierunek wschodni—i za Droblinem dobiega do rz. Białki, dopływu Cny, dalej małą chwilę—prądem tej rzeczółki, którą opuszcza przed Ciciborem wielkim po lewej jej stronie, by nakoniec obginając tę wieś uderzyć znów na tąższamą Białkę w punkcie, gdzie się już styka, nieco na północ od Białej (radziw.), z kończyną linii granicznej wschodniej.

Linie graniczne pomiędzy ziemiami i powiatami województwa Podlaskiego były następujące:

Między ziemiami drohicką i bielską linia graniczna, jakkolwiek wyginana, biegła w ogóle w kierunku z północno-zachodu na południo-wschód; poczynała się w punkcie zetknięcia się z Mazowszem, pomiędzy gniazdami szlacheckiemi Gołasiami i Tyborami, zkąd zwróciwszy się ku wierzchowiskom Broku, okalała Wysokie mazowieckie a pochylając się ku południowi, przerzynała się rozgraniczem parafii Długiej Dąbrowy i kuczyriskiej z jednej strony a Dąbrówki i wyszeńskiej — z drugiej, spadała na rz. Nurzec; potem pochyliwszy się ku wschodowi sięgała Nur-

cem przeciw onego biegu aż pod Brańsk, a przekroczywszy tę rzekę zawracała najprzód znów na południe, mijała Rudkę z lewa i miedzami jej parafii z brańską spuszczała się aż ku Dołobowowi; a obgiąwszy Zamianów z południa i Siekluki z północy, dotykała powyżej Bociek, jeszcze raz Nurca, przeciw prądu którego posuwając się chwilę, docierała nakoniec do granicy litewskiej — brzeskiej.

Pomiędzy ziemią drohicką i mielnicką; a raczej powiatami dawniejszej ziemi drohickiej — właściwie drohickim i mielnickim, linia graniczna rozpoczyna się na rz. Nurcu i zrazu zwraca się ku zachodowi, wykraczając pomiędzy miedze parafij dołobowskiej i dziatkowskiej, po pod Wygonowo i Osmolę, poczem obgiąwszy Dziatkowice pochyla się ku południowi i .wymijając Żurobice z lewej a Wiercienie z prawej strony, przeciska się pomiędzy Bacikami a Czartajewem w pobliże Siemiatycz (odłączonych dopiero 1541 r. na prośbę dziedziców od Mielnika ku Drohiczynowi—M. L.), zkąd przecinając dwa Boratyńce spada na Bug. Po przekroczeniu Buga, u ujścia rzeczółki, płynącej od Boratyńców dalej rozgraniczeni, przerwana tam linia zwraca się teraz ku południo-zachodowi i sięga poniżej Ruskowa rz. Toczny (do Buga) przeciw prądu której biegnie aż po za Prusy, poczem pochyla się bardziej jeszcze na południo-zachód i otaczając półkolem parafię łosicką od strony drohickiej, dociera u Szydłówki (król.) linii rozgranicza z ziemią liwską województwa mazowieckiego.

Granice powiatów ziemi Bielskiej — brańskiego z surazkim oraz tego ostatniego z tykockim — biegną w następujący sposób:

Linia graniczna powiatu brańsko-bielskiego z surazkim poczyna się u m. Wysokiego (droh. powiatu) i źródeł rz. Broku i biegnie dalej wprost ku wschodowi; wyrzyna się pomiędzy parafiami dąbrowkowską od południa a jabłońską z północy, dotyka wierzchowiska rz. Mienki (do Nurca), potem rz. Lizy (do Narwi), którą następnie obgina od południa, odgradzając parafię topczewską od poświęciańskiej i spada powyżej Suraża na rz. Narew, korytem której, przeciw jej prądu, zagarniając tylko Strablę od południa, dociera do granicznych na tejże rzece Ploskówów (w powiecie bielskim).

Zaś pomiędzy powiatami surazkim i tykocińskim—linia graniczna, wychodząc od strony Zawad, u rubieżu mazowieckiego na rz. Ślinie czy Jamiołce (do Narwi), zwraca się najprzód ku południo-wschodowi, wyrzynając się pomiędzy parafiami tykocińską a kobylińską (która dopiero 1616 r. od Suraża do Tykocina została przesuniętą), poczem spada na rz. Narew poniżej rębu włości waniewskiej, a dalej, korytem tejże Narwi, przeciw jej biegu, przeciąwszy włość ową, dosięga prawie ujścia Turośli; zkąd już zwraca się ostro ku północno-wschodowi, by, wyminąwszy surazki Białystok, dobiedz granicy grodzieńskiej naprzeciw Wasilkowa.

7. Powierzchnia kraju — województwa, ziem i powiatów.

W ostatecznem swojem upostaciowaniu, po przyłączeniu do Korony, województwo Podlaskie obejmowało, pod koniec XVI-go w. (1580 r.), podług naszych obliczeń (prof. Euzeb. Kliema), 9.565,73 kilom., czyli 8.332,^ wiorst — co stanowi 173,72 m.- kw.

W porównaniu z sąsiedniem w Koronie województwem Mazowieckiem, którego Podlaskie jest właściwie dopełnieniem *geograficzne™* tylko, jest ono o 3 razy z górą od tamtego, obejmującego 578 m. kw., mniejsze. W porównaniu zaś z Lubelskiem, mającem u.0 33_{66} kil, kw. czyli 237 kw. mil — mniejsze od niego o $^{1}/_{i}$ prawie — o mil 64.

Codo ziem Podlasia	(podług naszych		obliczeń), posiadają:	
Ziemia Drohicka kilom.	2.779,25,	wiorst	$2.421,_{05}$,	mil.50,47
„ Mielnicka „	1-375,68	»	1.198,37	„$24,_{98}$
Razem kilom.	$4.154,_{91}$,	wiorst	3.619,42,	mil-75,45
Ziemia Bielska „	$5410,_{85}$	„	$47^{I}3,_{4}o$	„ 9^{8},27
			Ogółem mil kw. 173,72	

Wobec czego ziemia Bielska okazuje się o 20 m. kw. zg. większą od Drohickiej z powiatem Mielnickim.

Co zaś do powiatów ziemi Bielskiej — to na powiat Brański wypadnie koło. 40 m. kw., Surazki — mniej 30, Tykociński — 30 z górą.

Podług obliczeń zaś Friedericha („Historisch-geographische Darstellung Alt — und Neu-Polens v. A. C. A. Friederich-—Berlin 1839 r., str. 149—152):

Województwo Podlaskie — w chwili ostatniego rozbioru (1795 r.) obejmowało ogółem mil kw. 174,$_{15}$; z których na Ziemie poosobne wypadało:

Bielską mil kw.		77,$_{14}$
Mielnicką „		23,-$_{92}$
Drohicką	„	73,$_{09}$
Razem mil kw.		174,$_{15}$

Mocą ostatniego rozbioru otrzymały:

Austrya mil kw.		54,44
Prusy	„	H9,$_{?1}$
Razem mil kw.		174,45

Podzielone 1839 r. w następujący sposób:

w części	województwa Podlaskiego		mil kw	53,44
»	„	Augustowskiego	»	43>o5
„	obwodu	Białostockiego	))	76,00
		Razem	mil kw.	*74,15

8. Podział na parafije.

Województwo Podlaskie, przyłączone r. 1569 ostatecznie do Korony i przez to poddane jeszcze bardziej niż dotąd porządkom koronnym, posiadało takowe w znacznej mierze już za władzy litewskiej. Należał do tych, pom. in., system podziału administracyjnego, odpowiednio kościelnemu, na parafije.

Na parafije obrządku łacińskiego — oczywiście; ponieważ taki pierwowzór znalazła Litwa oddawna już ustalony w sąsiedniem Mazowszu i w ogóle *w* całej Polsce piastowskiej i zastosowała go do ziem połaci zachodniej, katolickiej w. księstwa. Tem naturalniej zaś do województwa podlaskiego, które chociaż nie posiadało ludności wyłącznie katolickiej, to jednak ludność ta w niem znacząco przeważała.

Nie krępowało to w niczem swobody rozczłonkowania parochialnego cerkwi greckich, ile że podział na parafiie, chociaż kościelny pierwotnie, był już w ogóle administracyjnym zarazem.

Kiedy ten podział został zaprowadzonym ostatecznie —■ na to wskazówek nie mamy: lecz 1528 r. już w popisie wojennym szlachty podlaskiej widzimy wykaz dla ziemi bielskiej ułożony parafiiami.

Oczywiście początkowo ilość i obręb parafii administracyjnych odpowiadały ilości i obrębowi kościelnych, lecz z pomnożeniem się tych ostatnich stosunek ów rnusiał się zmienić.

Ztąd pod koniec w. XVI (1580 r.) zastosowanie podziału administracyjno-kościelnego na parafiie nie było już ścisłem: widzimy tedy więcej kościołów parafiialnych niż parafii administracyjnych, z tych zaś ostatnich niejedna obejmowała dwie i więcej kościelnych, a nadto pomiędzy kościelnemi takie, które nie występują wcale w późniejszych wykazach — a nawet parafiie kościołów wcześniej założonych.

Po przyłączeniu Podlasia do Korony, widzimy parafii:

		na m. kw.	i na m. kw.
w z. Drohickiej 1580 r.			
w powiecie Drohickim	28	5°,45	ı>3
„ Mielnickim	5	25	5
Razem	33	75-45	²)3
w z. Bielskiej:			
(1580 w ogóle	18	—	5,4) ■
I59¹ „	23	98,27	^>2
W calem województwie	56	¹73>72	3,1

Z 23 parafii w ziemi Bielskiej: na powiat brański wypada 8, surazki 7 i tykociński 8.

Uderza nas przytem różnica, o 5 parafii, przybyłych tu jakoby w ciągu lat 10: mianowicie z parafii knyszyńskiej wydziela się dobrzyniewska i kalinowska; z bielskiej („ruskiej“) lubińska, wyszkowska i brańska.

Zaciekawia też niemało sama nazwa parafia „ruska“ w reg. pobor. z r. 1580, obejmująca późniejsze z 1591 r. 4 aż parafiie (z bielską), na przestworze, ± między Nurcem a Narwią, co najmniej $^{i}/_{i}$ właściwego powiatu bielskiego („brańskiego“), z miasteczkami: Brańskiem, Narwią i Kleszczelami oraz (wsiami wtedy

jeszcze) Boćkami i Orlą. Widocznie, że cały ten obszar Podlasia uważano wtedy za dzielnicę, w porównaniu z innemi, per exc. „ruską" —co też było do niedawna zgodne ze stanem faktycznym, przy bezwzględnej tam przewadze królewszczyzn,—i jedyną tam pierwotnie parafię łacińską, z probostwem w Bielsku, i filiami już może, zwano wprost „ruską“.

Podana w wykazie pobor. 1580 r. „parafia ruska", obejmuje 4 późniejsze z r. 1591; tymczasem już w 1577 r. w reg. pobor. włók szlach. powiatu bielskiego (K. pob. 47, f. 161) występują one osobno.

Tak oto:

Parafia Brańska —do której zaliczone wsie: Popławy Brzeziny (?), Brzeźnica, Poletyły, Kiersnowo, Lubino (gdzie już kościół 1498 r.), Truski, Wojencze, Kalnica, Brześcianka, Dembowo, Truski, Glinnik, Koszewo, Zamianów, Załuzie, Bronka, Boćki (nb. gdzie kościół już k. 1512 r.).

Parafia Wyszkowska — w której podane wsie: Warpechy, Olszanica, Wyszki, Borowo, Sasiny, Tworki, Zakrzewo.

Parafia Bielska — obejmująca wsie: Hryniewdcze, Bańki, Studziwody, Poraje i Zawady, Pietrzykowo 2, Ancuty, Rzepkowszczyzna, Niwino 4, Skrzypki, Bolesty, Wiercienie, Rybałty, Olszanica, Malinowo, Żoltki, Olszewo, Kaleczyce, Orla, Hwozna, m. Narew, Dzięciołowo, Kruhła, Puchły, Loknica, Szumki, Lewki, Wola Wahanowska, Podbielę.

Nb. w Kleszczelach parafia 1578 r. osobna (Ks. pob. 47) kościół 1544 r. przez królowę Bonę fundowany.

Biorąc za podstawę podziału ziem i powiatów na parafiie wykazy poborowe 1580 i 91 r., widzimy iż wykazy te nie obejmują kościołów i plebanij (nawet oddawna już istniejących), stanowiących napewno ogniska osobnych parafii — w kościelnem (nie administracyjnem) znaczeniu tego wyrazu.

Tak tedy spotykamy — w ziemi Drohickiej:

W reg. pobor. 1576 r. powiatu drohickiego (Ks. pob. 47) zaznaczono: pleban Pierlejewski i Sledzianowski; parafia Wierzchucka — (nb. w 1580 r. podana częścią w parafii ostrożariskiej, częścią drohickiej, kościół zaś w Wierzchucy istnieje już T523 r. (M. L,); parafia Siemiatycka, połączona w reg. pobor. 1577 r. z drohićką, lecz nie wymieniona nawet, obejmuje: Krasowicze Jagiełki, Kułygi i Czerewo Skiwy oraz Grzyby, Czapy, i Czeryny, kościół zaś tu istnieje już od f 1513 r.

W powiecie drohickim aż 6 parafii nosi złożone (podwójne) nazwy, w reg. pobor. 1580 r. Dla czego? — czy przez to chciano wska-

zać też istniejące już filiie kościelne probostw dawniejszych; czy może osobne już parafiie kościelne w rozdwojonych administracyjnych? Co ostatnie wskazywać się zdaje parochia ciechanowsko-wińska, w której widzimy 2-ch plebanów — ciechanowski i wiński; ale i odwrotnie: 1 pleban na dwie parafiie tak — ciechanowską i kuczyńską, — dziatkowską i granieńską.

W ziemi Bielskiej:

We włości (starostwie) augustowskiej (Ks, pob. 47) *są* plebani 1571 r.: w m, Augustowie i s. Bargłowie, gdy tymczasem po 10-ciu latach, jeszcze 1591 r. parafii tam niema; Białystok ma kościół już 1584 r. założony, a w 1591 r. liczy się jeszcze w parafii surazkiej; Turosna ma kościół od 1515 r. a 1591 parafii surazkiej.

Zaznaczyć tu jeszcze nadto wypada, iż owe 23 parafii w ziemi bielskiej rozgrupowują się — jeśli się będziemy trzymać porządku zachowanego w wykazie z r. 1591 (p. Cz. I, od str. 134—140) — pomiędzy powiaty onej -w następujący sposób: do powiatu brańskiego należą parafiie — od nr, 1—3 i 6 — 10, razem 8; do surazkiego'— od 4—5 i 11 —15, razem 7; do tykocińskiego zaś — od 16—23, razem 8.

9. Zależność Dyecezalna.

Podlasie, jak wiadomo, nie stanowiło nigdy odrębnej dyecezyi — ani łacińskiej ani greckiej; lecz ze zmianą stosunków politycznych w ogóle i swej zależności, przyłączanem bywało do dyecezyi sąsiednich.

Wprawdzie, jako kraina pogan Jadźwingów, rozpościerająca się u wschodniej ściany Mazowsza, oparta u północy o pruskie zdobycze Krzyżaków a na południu sięgająca, przez nowopowstającą ziemię łukowską, rębów małopolskich, a więc i dyecezyi krakowskiej, wcześnie stała się przedmiotem zabiegów i pieczy hierarchii zachodniej. Myślano o założeniu osobnego dla ziemi Jadźwingów biskupstwa (1254 r.), ale do tego nie przyszło. Polecenie Aleksandra IV pap. 1256 r., na prośbę Bolesława (V) księcia krakowskiego i sandomierskiego arcybiskupowi gnieźnieńskiemu dane, aby gdy się „Polexici“ (Podlasianie) nawrócą, postanowił im biskupa. (Skarb. Danii, nr. 157), skutku nie miało.

Bardzo więc późno chyba został ustalonym porządek kościelny na Podlasiu — wśród wyznawców obrządku zachodniego.

Że pierwsi tu osadnicy, trzymający się tego obrządku, byli Mazowszanie, że na swem podlaskiem nowosiedlu nie przestawali ulegać na razie władzy swych książąt dziedzicznych więc też i pod względem kościelnym zależeć musieli początkowo od hierarchi mazowieckiej, t. j. od biskupów płockich prawdopodobnie. Są też tego nawet ślady faktyczne: oto ks. Konrad I, nadając 1237 r. zamek Drohiczyn „Braciom Dobrzyńskim“, zastrzega zarazem nienaruszalność praw „kościoła mazowieckiego“ jako i szlachty w nadawanym obwodzie. (Skarb. Danił. I, nr. 79).

Ze zmianą zwierzchnictwa politycznego zmieniała się też i zależność kościelna Podlasia. Najprzód tedy poddanem ono zostało, zagarnięte przez Litwę, pod władzę biskupów wileńskich, następnie łuckich. Ziemia drohicka przecież zostawała chyba, po dawnemu, aż do ostatecznego zajęcia jej na rzecz Litwy w 1443 r., zależną od biskupów płockich. Wszakże Witold nadaje 1388 r. Wasilewo nad Bugiem etc. w powiecie drohickim katedrze wileńskiej. (Skarb. Danił I, nr. 559).

Lecz chyba za w. ks. Witolda jeszcze czasów, poddano Podlasie południowe (od rz. Supraśli) pod zwierzchnictwo biskupów łuckich; bo już 1428 r. uposaża on ich nadaniem dóbr Skrzyszewa etc. nieopodal Drohiczyna,— po lewej stronie Buga. Co więcej na akcie fund, kościoła w Węgrowie 1414 r., wznieś, przez Piotra wojewodę księcia Janusza Ziem, księcia mazowieckiego, podpisany, przed innymi, Grzegorz bisk. włodzim.—łucki (Arch. korczew.). Że zaś 1515 r. założony kościół w Turośni, parafii surazkicj, podany (Kap.) „in diocesi Vilnensi") jeszcze—to już chyba przez trądycyę tylko.

Pod koniec w XVI-go porządek kościelny na Podlasiu napewno już w zasadzie ustalono — poddając część jego znaczniejszą biskupom łuckim.

Ostatecznie też — Podlasie, w najobszerniejszem nazwy znaczeniu, a więc ziemia brzeska i drohicka z bielską, zaliczonem zostało, pod względem kościelnym, razem z Wołyniem etc. do dyecezyi łuckiej (włodzimierskiej pierwotnie), a w tej — do archidyakonatu brzeskiego, z rezydencyą biskupów, noszących tytuł „łuckich i brzeskich“, w Janowie (podlaskim).

Cała atoli dzielnica północna Podlasia — od rz. Supraśli chyba począwszy — zaliczaną była do dyecezyi wileńskiej i nadal. Tak parafije: Dolistowo — gdzie 1530 r. proboszcz doliśt. kanonik wileński, Stefan Dąbrówka fundował kaplicę św. Stanisław przy szpitalu, a co zatwierdził nominat wileński Jan z książąt litewskich (Kap. ręk.); Trzciane—gdzie fundacyę kościoła paraf. Radziwiłłów stwierdza biskup wileński Abraham Wojna 1636 r.J Goniądz, Knyszyn, Rajgród, Augustów do dyecezyi wileńskiej wciąż należą.

W dyecezyi Łuckiej — w archidyakonacie Brzeskim, w dziale onego ściśle podlaskim (w ziemiach drohickiej i bielskiej), wykazane są w aktach 1446 r. (p. .Janów bisk.“ — 1897 r. Krak.), następujące parafije: Bielsko, Brańsko, Ciechanowiec, Dąbrowa Długa, Dołobowo, Drohiczyn. Dzjatkowice, Górki, Hadynowo, Jabłonna, Jabłonka, Kobylino, Kożuchowo, Kossowo, Korczew (?;, Miedzna, Mordy, Nieciecza, Niemojki, Paprotna, Pierlejewo, Płonka, Pobikrowy, Prostynia, Przesmyki, Rozbity Kamień, Rutka, Ruszniewo, Sokołowo, Siemiatycze, Skibniewo, Sokoły, Sarnaki, Sterdynia, Suraż, Skrzyszewo, Suchożebry, -Sledziana, Topczewo, Tykocin, Węgrów, Wyszonki, Wyszkowo, Wyrozęby, Winna. Inne parafije tego archidyakonatu znajdowały się w ziemi brzeskiej — co stanowiło razem parafij łacińskich 68.

W r. 1630 w tymże archidyakonacie Brzeskim znajdowało się 8 dekanatów i parafij ogółem 11 (p. „Janów bisk.“), mianowicie:

1) Dekanat Janowski — w województwie brzeskiem z paraf.: Brześć, Międzyrzec, Rososz, Wohyń, etc.;

2) Losicki — z paraf.: Kniechow, Niemojki, Łosice i filia Hadynów, Górki, Sarnaki, Mordy, Krześlin, Wyszkowo, Paprotnia, Przesmyki. Wyrozęby, Skrzeszew, Ruszkowo;

3) Drohicki — Drohiczyn, Sady, Ostrożany, Wierzchuca, Sledzianowo, Granne, Pierlejewo, Winna, Ciechanowiec, Siemiatycze, Mielnik, Niemirowo;

4) Węgrowski — Węgrów, Jarnica, Czerwonka, Sokołowo, Kożuchów, Jabłonna, Suchożebry, Mąkobody, Rozbity Kamień, Nieciecza, Zębrowo, Skibniewo, Sterdynia, Ceranow.o, Kossowo, Prostynia, Międzylesie, Stara wieś, Gródek;

5) Bielski — Bielsko, Narew, Suraż, Poświętne, Płonka, Pietkowo, Topczewo, Wyszki, Waniewo, Tykocin, Kobylino, Sokoły, Łubino, Boćki, Kleszczele;

6) Kamieniecki — w województwie brzeskiem;

7) Brański - Brańsko, Domaniewo, Rutka, Dołobowo, Dziatkowice, Kuczyno, Wyszonki, Dąbrówka, Jabłonka Mała, Dąbrowa Wielka, Wysokie, Kulesze, Pobikrowy, Jabłonna Wielka;

8) Szereszewski — w województwie brzeskiem.

10. Charakter topograficzny.

„Sieć wodna“.

Podlasie (w ostatecznej swej postaci — od 1566 r.), przedstawiające terytoryalnie wązkie pasmo podłużne, rozciągające się z północy na południe na wschodnich rębach Mazowsza, podobnie jak ta kraina, okrytą jest gęstą siecią wodną basenu Wisły. Przerzynają je dwa tej dorzecza: w połaci południowej dorzecze Buga, w północnej— Narwi; przerzynają w poprzek - od wschodu a ku zachodowi — pierwsze ziemię drohicką bardziej, drugie — bielską jedynie.

Dorzecze Buga:

Sama rzeka Bug wkracza w obręb województwa Podlaskiego od strony Brześcia powyżej Niemirowa (Niwie) a dalej przerzyna ziemię drohicką, wymijając Mielnik, Drohiczyn z prawej strony, aż do ujścia Nurca, odkąd stanowi już tylko granicę między tąż ziemią drohicką a ziemią nurską księstwa mazowieckiego, do którego wchodzi nakoniec całkowicie powyżej ujścia Broku.

Dopływy onego z lewej strony:

Krzna czy Cna — w powiecie brzeskim jeszcze i tylko dopływ jej Białka, biegnie w powiecie mielnickim, od Walimu ku m. Białej — już w powiecie brzeskim.

Sarna (Burzecka) — płynie k. Sarnak, wpada u wsi Buszki.

Tuczna — od Siedlec, płynie k. Łosic, wpada (poniżej Mężenina) u Drążniewa, od Drohiczyna powyżej.

Jeziorna — z poza Knychówka, wpada u Starczewic, poniżej Drohiczyna.

Myślą — wpada w Skrzeszowie.

Cetynia — od Sokołowa, koło Soroczyna, wpada pod Białobrzegami, przeciw ujścift Nurca.

Chudzina (Sterdyka, Buczynka) — z poza Buczynki, popod Sterdyń, wpada u Rytelów.

Kosówka (Czarna struga) — z po. za Kosowa, wpada między ujściem Nurca i Broku.

Trzeblinka — od Wołki Okrąglika, wpada u Trzeblinki.

Ugoszczą — której źródła znajdują się na Podlasiu u wsi Ugoszczą, dalej płynie po za Nurcem (Maz.j.

Liwiec — najznaczniejszy na Podlasiu z lewych dopływów Buga, bierze początek u m. Mordy, i zaraz od Woli mordzkiej biegnie dalej, wymijając Mokobody i Węgrów, granicą ziemi drohickiej i liwskiej (Maz.) aż po za Paplin—i dopiero pod Kamieńczykiem wpada; przyjmuje z prawej Strony Grochowski potok w Węgrowie i Miedziankę płynącą od m. Miedzny.

Z prawej strony:

Mętna (Mięta) — od wsi Mętnej, wpada naprzeciw Mierzwie — w powiecie mielnickim.

Moszczona — od w. Moszczony po pod Boratyniec.

Kamionka — z po za Czartajewa, po pod Siemiatycze, wpada u Turny.

Górna z Bujakowką — od Klukowa i Bujak, wpada u Zajęcznik poniżej Drohiczyna.

Przesieka — (przy Lisowie) k. Wierzchucy.

Silna — przy Sledzianowie.

Nurzec — najznaczniejszy na Podlasiu z prawych dopływów Buga, poczyna się u m. Kleszczel, płynie po pod Boćki, Brańsk, Ciechanowiec i wpada za Wojtkowicami, przeciw Białobrzegom. Cały należy do Podlasia i tylko na nieznacznej rozciągłości w dolnym swym biegu, bliżej ujścia, przedziela ziemię drohicką od nurskiej księstwa Mazowieckiego.

Dopływy Nurca z lewej strony (w powiecie drohickim):

Nurczyk—kt. wypływa z po za w. Rohacz (lecz jeszcze powiatu kamienieckiego ziemi brzeskiej), biegnie potem granicą tego powiatu z mielnickim i wpada powyżej Bociek.

Kukawka (z Winną)—od Kosianki, koło Pobikrow i Winnej.

Pełchowka — od Drochlina, koło Pierlejewa u Wojtkowie, jako Leszczka.

Ze strony prawej (w powiecie bielskim):

Bronka — od Topczewa, wpada powyżej Brańska.

Mienka — wpada u w. Mnia.

Dzieża (płynąca od Krasowa) z Jabłonią i Markówką, chyba że w dolnym swym biegu — to Mień, Mieńka.

Usza — w parafii kuczyńskiej drohickiego powiatu.

Brok — dopływ Buga rozpoczyna się u m. Wysokiego (mazow.), górny bieg swój tylko ma na Podlasiu, ujście zaś u m. Broku w ziemi nurskiej. A podobnież i dopływ onego Broczek

ma tu tylko swe źródła—u Miodusów. Nb. Jak Brok tak i Broczek w działku powiatu drohickiego za Nurcem.

Wododział Buga z Narwią:

Idzie on od południo-wschodu ku północno-zachodowi; poczyna się w powiecie bielskim u granic kamienieckiego i roztocza z wierzchowiskami drobnych dopływów Lśny (do Buga) w ziemi brzeskiej.

Biegnie zaś dalej:

Między górnym biegiem Nurca — z jednej a wierzchowiskami Orlanki i Bielanki — z drugiej strony, przez wsie: Kuraczewo, Suchowolce, Dydule, oraz Mokre i Romanki (między Boćkami a Bielskiem).

Dalej między Nurcem a Narwią: przez Grabowiec, Malinowo, Niwino.

Między Bronką a Lizą: przez Wyszki, Ihnatki, Łukawicę, Zalesie — półkolem.

Między Mienką z dopływami a Lizą: przez Godziszewo, Skłody, oraz Brzozowo Panki i Korabie.

Między Brokiem i Broczkiem a Rokitnicą (do Śliny) i wierzchowiskami Gaci (do Narwi) z Jabłonką: przez Buczyno, Golasie, Żochy, Tybory — po za któremi już Mazowsze.

Dorzecze Narwi'.

Sama rz. Narew, mająca swe źródła w puszczy białowiezkiej, w powiecie wołkowyskim województwa nowogrodzkiego, wkracza na Podlasie u ujścia dopływu swego Narewki, wypływającej podobnież z tejże puszczy—i przerzyna ziemię bielską onego.

Dopływy Narwi — z lewej strony:

Narewka, — której ujście tylko niemal dotyka rębu Podlasia powyżej m. Narwi.

Łoknica —• z po za w. Łoknicy, wpada powyżej w. Plosek.

Orlanka —■ od rębu powiatu kamienieckiego, płynie koło m. Orli, wpada poniżej Plosek; przyjąwszy z lewej strony Białą czy Bielankę, idącą po pod m. Bielsk, podobnież zpobliża rębu kamienieckiego, od w. Toporków.

Pulsza — z pod Pulsz, ze Strablą — z po za Stołowacza, wpada poniżej w. Strabli.

Liza — z po za wsi Lizy, od wierzchowisk Markowki, po pod Piątkowo, wpada u Suraża.

Ślina czy Jamiołka (Łopuchowa nawet) — od Jabłoni kościelnej, po pod Bruszewo, Jamiołki, Łopuchów, wpada poniżej Niecieczy, stanowiąc w dolnym swym biegu granicę ziemi bielskiej z wizką księstwa Mazowieckiego. Przyjmuje z lewej strony Rokitnicę, płynącą z po za w. Rokitnicy.

Gać — ma jedynie źródła swe na Podlasiu pod w. Golasie Dąb; za to dopływ jej Jabłonka, poczynający się u wsi Żochy, dopiero za Jabłonką kościelną zwraca się ku Zambrowu na Mazowsze.

Dopływy Narwi z prawej strony:

Zacisówka — od Hoznej, wpada naprzeciw m. Narwi.

Białecka — z po za Białek — w ternże Zanarwiu starostwa „bielskigo.

Melecina — (albo Rudnia) od Zabłudowa (powiatu grodz.).

Czarna — od str. Zabłudowa, koło Pawłów starostwa bielskiego.

Turośl (Turosna) przy wsi Turośni, wpada do Narwi naprzeciw Bokin parafii płońskiej.

Gniła (nb. do Turosni?) — przy wsi Hołowkach.

Horodnianka (czy Chozoszęzanka)—przy m. Choroszczy.

Supraśl — ma źródła swe u Gródka, w powiecie grodzieńskim województwa trockiego, wkracza na Podlasie po za Wasilkowem, u ujścia Sokołdki, wpada przeciw Złotoryi; przyjmuje z lewej strony Białę, idącą od Białegostoku, poniżej którego łączy się z nią Niewodnica; z prawej zaś — graniczną Sokołdkę.

Kulikowka — od wsi Kulikówki.

Jaskrzanka — z po za Knyszyna, wpada u Góry.

Niereśla — ma źródła u Szpakowa, przepływa Czechowski staw (Zyg. Augusta) i wpada powyżej Łazów.

Biebrza (Bobra) — wypływa w okolicy Nowego Dworu, w powiecie grodzieńskim województwa trockiego (bliżej Grodna), wchodzi w obręb Podlasia u ujścia Mięty, i dalej biegnąc po pod Dolistów, od ujścia Łyku aż do samej Narwi, powyżej Wizny, stanowi granicę Podlasia z Mazowszem. Dopływy jej z lewej strony: Brzozowa (Kamionka), płynąca zpobliża źródeł Sokołdki (od Brzozowej Korony) rębami ziemi bielskiej z powiatem grodzieńskim. Kamionka — bliżej „Błot“; po prawej zaś stronie: Mięta (Neta), wypływa z jeziora Necko i biegnie aż do ujścia

rozgraniczeni Podlasia z powiatem grodzieńskim, podobnie jak dopływ tegoż jeziora od zachodu — Gołka; Łyk (Łęk) z Prus idąca, wchodzi na Podlasie powyżej Grajewa i aż do ujścia stanowi granicę z Mazowszem; z lewej przyjmuje Jegrznę, która dąży tu z jeziora rajgrodzkiego etc.

„Błota“ dorzecza Narwi:

Dolina rz. Biebrzy na całej rozciągłości jej biegu, ogarnia (dotąd) mnóstwo błót i łęgów, pokrytych miejscami lasem i zaroślami, a podobnież dolina samej Narwi—pełna łęgów i trzęsawisk; obie zaś one, zespalające się u ujścia Biebrzy do Narwi, stanowią jedną wielką dolinę, pokrytą siecią, wikłających się, rzeczek i strumieni, a rozległą — wszerz 2 mil z górą i wzdłuż do 3-ch, znaną poniżej pod nazwą ogólna „Błota Biebrzy". Wyżej zaś u Narwi — rozleglejsze (dotąd) błota: Piotrkowskie u ujścia Lizy 3 mil kw. zajmujące; Chrabolskie—na Białej i Orlance aż do tej ujścia — milę z górą; Kletniańskie między Orlanką a Łochnicą — na milę długie; i Sumackie — po drodze z Bielska do m. Narwi, sięgające doliny Narwi — kolo 1 mili (nb. p. Gub. gród. Bóbr. t. I, str. 161).

„Lasy“.

Główną cechą charakteru topograficznego Podlasia stanowią jego bory i puszcze, jego lasy—jednem słowem; i do tego stopnia, iż próbowano nawet wyprowadzać ztąd samą nazwę tej ziemi, jako krainy niby „pod lasami" leżącej, lasami pokrytej.

Istotnie gdzież ich nie było!

Ograniczmy się tylko na w. XVI-ym.

Pocznijmy od północy ■— od granicy Prus i „Zapuszcza" litewskiego (trockiego).

Najbardziej ku północy posunięta krawędź Podlasia była tak długo, wśród licznych tam jezior i potoków, lasami pokrytą, że dopiero za Zygmunta Augusta powstała tam odrębna dzierżawa dokoła nowozałożonego m. Augustowa. We włości augustowskiej pełno jeszcze lasów 1564 r. (Inw. starostwa knyszyń. rękop. Bibl. Kr. f. 114). Tak oto: „las albo grad“ Polików zwany nad r. Miętą między „bielami“, „grad“ Kopytow i Jesionów „na bielach“ między rz. Miętą i Biebrzą, bór i las Grzędy między bielami, las Hosczewo, niedaleko Woźnej nad rz. Jagrznią. „Temi lasy i grady strzelcy z Mazowsza i Prus przechodzą do pu-

szczy grodzieńskiej czółnami i pieszo i czynią w zwierzu szkody niemało“. W 1558 r. m. Augustów posiada, na 127 uprawnych, 74 włók lasu; Narew na 179—lasu 53 włók. Stosuje się to . podobnie i do włości rajgrodzkiej, a nawet goniądzkiej.

Dalej na wschód włości goniądzkiej, zajmującej pograniczne z Mazowszem błotne widia między Biebrzą a Narwią, zalegały na początku jeszcze w. XVI go, na całym obszarze późniejszej włości knyszyńskiej, nieprzebyte bory, których dział północny aż do rz. Brzozowej (dopł. Biebrzy), uważanym był wtedy za przynależność puszczy grodzieńskiej, południowy zaś, bliższy Narwi, aż do dopływu onej Sokołdki „lackiej“—puszczy bielskiej, i dopiero po r. 1510 poczęły być „wyrabiane“ i osadzane przez Radziwiłłów na rzecz Goniądza. (Arch. Sbor. t. I, nr. 17—21).

Ale co wobec tego zastanawiające w „Opisie starych granic goniądzkich" 1536 r. (Arch. Sbor. I, nr. 20), że w owym już czasie „niemieli Radziwiłłowie żadnej najmniejszej części lasów i borów goniądzkich w starych granicach“ (to jest we właściwej goniądzkiej włości — między Biebrzą i Nereślą). W tejże włości goniądzkiej 1571 r. (Kap. 47), przy wsi Zubole (k. Trzcianego) „puszcza“ Dobarze — 2 włóki etc.; tamże — 55 włók „błotnych“, trzymanych pod obowiązkiem stawienia 2 koni na wojnę.

O przestworach puszczy bielskiej, niech świadczy, *że* oto kr. Aleksander w nadaniach swych miastu Bielskowi z r. 1495 i 1501 (M. Wiszn. Pamiętn. IV, str. 100 i 106) dozwala mieszczanom brać drwa i budulec z leśnego obszaru, sięgającego z jednej strony rz. Narwi ku Grodnu,—z drugiej do rz. Dobrej wody k, Brześcia, w innej zaś stronie aż do wsi Burzyć (Burszyc?).

Puszcza bielska tak jeszcze słabo osadzona w epoce zbliżającej się unii lubelskiej iż „ludziom wolnym", nadawanych jeszcze możnowładcom, siół hospodarskich zalecano, w razie gdy nie zechcą pozostawać pod nowymi dziedzicami, przenosić się właśnie w jej głębie „na włoki“. Tak naprzykład 1563 i 64 r.— „ludziom wolnym“ siół we włości drohickiej Stadnik, Sypni i Soroczyniec, nadanych Mik. Kiszce z Ciechanowca. (M. L. zap. 38).

Nb. Dotąd jeszcze lasy zajmują w dzisiejszych powiatach: białostockim nieco mniej $^1/_5$ całej powierzchni, w bielskim zaś — więcej $^1/_7$. (Gub. Grodz. Bóbr. 1863—t. I, str. 412).

Nawet po lewej stronie Buga, u samej granicy mazowieckiej, są jeszcze gęste lasy: 1547 r. wskazywano Janowi Bohdan. Sapieże staroście drohickiemu na zabranie „puszczy“ Maleszewskiej -■ (k. Kosowa) przez niektórych ziemian drohickich nieprawnie. (M. L. zap. 25).

II. Prawnopaństwowe stanowisko Podlasia w W. Księstwie Litewskiem.

Autonomia względna.

O prawnopolitycznem stanowisku Podlasia w W. Ks. Litewskiem możemy właściwie mówić dopiero od chwili, kiedy ono zostało (1443 r.) wcielonem przez Kazimierza Jagiellończyka, jako w. księcia jeszcze tylko, do Litwy. Do tego czasu bowiem, chociaż ono i pozostawało pod władzą tak Kiejstuta, jak i jego synów Witolda i Zygmunta, jako jeden z działów ich ojcowizny, stanowisko wszakże onego do w. księstwa nie było, z powodu cząstkowego przyznawania jednocześnie praw i kst. mazowieckich do pewnych dzielnic tej krainy, wcale ustalonem.

Jeśli zaś nie władza książąt z rodu Piasta, to wpływy etniczne i kulturalne mazowieckie tak się były, w ciągu wieku XV-go, w zachodniej połaci Podlasia przynajmniej, upotężniły, co więcej—za sprawą samych nawet władców litewskich, że gdy kraina ta została ostatecznie zagarniętą na rzecz Litwy, wypadało z rojnym już jej ziemiańskim żywiołem liczyć się bardzo poważnie. Już sam Witold uwzględniał potrzeby i prawa tego żywiołu należycie.

Osadnicy mazowieccy, ziemianie, sadowiąc się na Podlasiu, wnosili tam z sobą prawo swe polskie, uznawane następnie i przez władców litewskich, pomimo iż w ogóle kraina ta, jak inne dzielnice w. księstwa, podlegała powszechnemu (feodalnemu) prawu onego.

Była jednak różnica w stopniu siły polskości pomiędzy jej ziemiami drohicką i bielską, która wpłynęła i na różnicę w uwzględnianiu stopniowem, co do czasu, oraz dokumentąlnem przyznawaniu i rozszerzaniu praw ich ziemian. Tak ziemi Drohickiej przyznał prawo polskie, chociaż z pewnem ograniczeniem,

zaraz już 1444 r. sam Kazimierz Jagiellończyk, a potwierdził je 1492 r. Aleksander, zaś Zygmunt I zniósł, przywilejem swym 1516 r., wszelkie ograniczenia, zapewniając ziemi tej używanie prawa polskiego w całej onego pełni. Ziemia Bielska otrzymała natomiast prawo polskie, i to z ograniczeniem, dopiero od Aleksandra 1501 r., a w całej pełni ledwie od Zygmunta Augusta 1547 r. (Jakub. „Ziems. Prywilei. w. knst. Lit.“; Inv. Vol. leg. 608).

Dotykając bardziej szczegółów, dodać tu jeszcze możemy (Jarosz. Obr. Litwy II, str. 51), że oto:

W przywileju 1516 r., potwierdzającym dawniejsze, król Zygmunt I, dozwoliwszy ziemi Drohickiej rządzić się statutami koronnemi, zniósł „dzieckich“ a zapozywać każę przez pozwy, po łacinie pisane, zarówno szlachtę, jak nieszlachtę, Rusinów, Żydów, Ormian, chrześcijan i pogan. Szlachcie dozwala obierać urzędników ziemskich, których panujący potwierdza, grodowych zaś sam król stanowi, ale i jedni i drudzy muszą być rzymskiego wyznania. Póki nie nastąpi porównanie zwyczajów wszystkich ziem koronnych, służyć mają tymczasem zwyczaje ziemi krakowskiej. Od ziemstwa i grodu będzie szła apelacya do w. księcia, jednakże w takim razie ani sędzia ani starosta żadnej na siebie nie ściągają odpowiedzialności, a to■ stosownie do zwyczaju ziemi płockiej. Zresztą pogoń literą S przepasaną daje król Zygmunt I za herb ziemi drohickiej (Działyń. Zbiór praw, str. 118; Vol. lag. -I, 584). Sądy starościńskie w tej ziemi zostały już w r. 1511 określone (Ibid. Dział. 117, 118; Jarosz. Ił — 5L 5²h

W przywileju ziemi Bielskiej 1501 r., wyjednanym przez Piotra Łubę, sędziego powiatu bielśkiego, Aleksander Jag. nadając ziemi tej prawo^polskie, jakie już mieli Drohiczanie, uwalnia również szlachtę od „dzieckich“, a przez woźnych zapozywać każę, i wzorem praw polskich dozwala mieć sędziów i podsędków, którzy sądzić i wypisy z ksiąg wydawać mają. Przytem jednakże zastrzega niektóre wyłączenia od ogólnych zwyczajów polskich, a mianowicie: że dyrro odbywać mają z kolei, po 10-ciu, straż na zamku bielskim, a w czasie potrzeby większą liczbę ludzi dostarczać, i że alienacya dóbr ma miejsce tylko za wiedzą panującego lub starosty, a nabywca płaci kopę „dopustne-

go". Dalej dotyka ten prvl. pomiędzy innem zapozywania ziemian do sędziego i podsędka przez Rusinów z tem ostrzeżeniem, że i starosta na tych sądach zasiada, jeżeli o barcie rzecz idzie. Sam starosta może sądzić (i tu jak w Drohiczynie) tylko o rozbój, kradzież, najazd domu i gwałt zadany niewieście. Od sędziego idzie apellacya do w. księcia, ale sąd bierze opłaty choć się strony pogodzą. (Dział. Zbiór praw 82, 91). Zygmunt I, w r. 1547, potwierdzając ten prvl., zrównał zupełnie szlachtę bielską z drohicką, usuwając to wszystko, co się z prawami polskiemi nie zgadzało, a dotąd w zachowaniu było. (Vol. leg. I, f. 587; Jarosz. Obr. II, 52, 53).

Od ziemi brzeskiej, stanowiącej też (od 1520—66 r.) część województwa Podlaskiego, były stale wyróżniane ziemie północne owego województwa. Tak naprzykład wśród „listów do panów rad o jechanie na sejm wileński 1514 r., wobec listu „do starosty brzeskiego i do wszystkich kniaziów, panów i ziemian powiatu brzeskiego“, listy bielski i drohicki odwoływały się „do sędziego i podsędka, i wszystkich ziemian“ — tyie już wtedy owe dwie dzielnice starego Podlasza różniły się między sobą. (M. L. zap. ks. VII).

Ziemianie podlascy stawali też mocno przy swem „podlaskiem" (polskiem) prawie. Tak oto sprawę między wojskim drohickim Raczkiem a ziemianinem Zarzeckim o imienie Myszkowice, w powiecie mielnickim, odesłano do „prawa drohickiego“. (M. L. sąd. II, 1506—22 r.). W r. 1522 ziemianie drohiccy skarżą swego namiestnika (starostę) Litawora Chreptowicza o niesprawowanie się według ich prawa pisanego (M. L„ sąd. II). W r. 1541 Zygmunt I, wydaje postanowienie, mocą którego posiadacz dóbr Rajgrodu i Goniądza ma na sądzie ziemskim według prawa polskiego odpowiadać (Inv. Ryk. f. 368). Za Zygmunta I też pozwolono w Litwie najpierwej Podlasianom mieć syndyków, którzy by mogli odnosić ich prośby do króla (Czacki „O lit. i pols. praw. I, 326).

Ale też i możnowładzcy podlascy[1] strzegą nie mniej pilnie swych praw litewskich. Tak oto naprzykład: Janusz Kostewicz (wojewoda witebski, a od 1520 r. podlaski) skarży sędziego drohickiego Mikołaja Wodyńskiego o bezprawne jakoby sądzenie

go w „prawie drohickiem" i wwiązanie się w im. jego Warchoły ■—• koło Węgrowa. (M. L. sąd. II, 73—1506—22).

Władza hospodarska (królewska), występuje stale w obronie prawa polskiego na Podlasiu — przeciw starostom. Tak naprzykład: Zygmunt I dając 1546 r. decyzyę, w sprawie dziedziców m. Orli, w ziemi bielskiej, zaznacza: okazuje się z przywilejów, że Orla i inne dobra Stanisława Tęczyńskiego starosty bełzkiego i jego żony Anny (z Bohuszów) leżą zdawna w ziemi podlaskiej; gdy mimo to wszakże znajdują się tacy, którzy rzecz tak jawną w wątpliwość podając, usiłują je pod inne, podciągnąć prawa, zachowujemy przeto owe majętności przy prawie podlaskiem, uchylając na zawsze z pod praw, sądownictwa i wszelkiej jurysdykcyi w. księstwa litewskiego. (Star. P. III, 441).

W całym też ciągu władzy litewskiej na Podlasiu trwa uporczywa walka pomiędzy ziemianami podlaskimi, mocno stojącymi przy swem prawie polskiem, „podlaskiem", a możnowładztwem, z rodów litewskich, usiłującem utrzymać w sile, dogodniejsze dla siebie, prawo litewskie.

Podlasie, stanowiąc do r. 1569 integralną dzielnicę W. księstwa, brało też czynny udział w sejmach litewskich. Każdy z 3-ch onego „powiatów" (ziem) ówczesnych—drohicki, mielnicki i bielski, wysyłały trybem polskim, po 2-ch posłów. Chociaż w r. 1547 naprzykład same te powiaty prosiły, aby im dozwolonem było wybierać tylko po 1 pośle, miejsce zaś drugiego zastępował by chorąży powiatowy, który już ze swego urzędu bywał na sejmach (Dok. Mosk. Arch. min. Just. I, 532).

W wydaniu 2-im Statutu litew. zastrzeżono, iż prawo obowiązujące Podlasie pozostanie nietkniętem. (Prvl. bielski 1564 r.).

Na sejmie wileńskim 1565 r. szlachta podlaska prosi króla — pomiędzy innem: „aby (1) według obdarowania ich prawem Korony polskiej etc., byli we wszem wcale zachowani i iżby do 3-ch ich powiatów dzieckie, widzę i dworzany na ciąże i wwiązania w imiona ich nie byli posyłani, ale aby każdy występca był prawem przekonany przed osobą króla Jmci i przed prawem kiemskiem albo grodzkiem, a tam aby był karany (L. Hubert Pam. hist. I, 57). Aby (4) exempty też z prawa ich podlaskiego, jakowe posiadają Ipp. Rady i inne stany, którzy imiona swe mają w powieciech podlaskich, były skasowane, a nowych także

aby już król, wedle bielskiego przywileju, dawać nie raczył; w czem ucisk uboga szlachta musiala by mieć (ibid. 59). Aby (5) sejmiki w ich powieciech wedle zwyczaju koronnego były zachowane i obchodzone, a listy z kancelaryi królewskiej, iżby po łacinie albo po polsku do powiatów były przysyłane, gdyż ruskiego pisma w nich czytać nie umieją“ (ibid 60). Na tymże sejmie wileńskim 1565 r. prosili (art. 18) mielniccy posłowie od wszystkiej braci swej, „żeby Jkrm. nie raczył dawać starostwa, któryby osiadłości nie miał, oraz aby urzędy grodzkie, podstarostwo, sądztwo, pisarstwo ludziom osiadłym w powieciech dawane było“. (L. Hubert Pam. hist. I, 70). Nie mniej też szlachta podlaska z powodu „że wojscy niektórzy w ziemi podlaskiej są nieosiedli w powieciech, czyniąc niejakie uciążenia im samym i poddanym ich, a nie mają go z czego pozywać, proszą aby ten urząd był osadzon, wedle statutu koronnego“ (ibid. I, 72).

Reforma sejmu W. księstwa, dokonana 1565 r., nic co do tego na właściwem (północnem) Podlasiu nie zmieniła, wreszcie wprędce już przyłączono je do Korony; ziemię brzeską zaś od 1565 r. „powiat", połączono z pińskim w osobne województwo.

Na owym też sejmie wileńskim 1565—66 r. posłowie podlascy (jak i wołyńscy) domagali się Unii ściślejszej z Koroną (Dok. Mosk. Arch. M. J. I, 173, 182, 185, — L. Hubert. Pam. hist. I, 59).

II. OSADY.

---

1. Osady w ogóle.

Osady w ogóle województwa podlaskiego w epoce przejścia onego pod bezpośrednie zwierzchnictwo Korony, przedstawiają wcale znaczne jeszcze urozmaicenie. Zależało to większą częścią od odmiennych zgoła przyczyn zasadniczych: tak samej genezy powstawania tych osad, etnicznego pochodzenia samych osadników, jak warunków postronnych czasu i miejscowości, nie mówiąc, już o różnicy osad miejskich i wiejskich.

Nie były tedy najprzód osady podlaskie jednostajnego pochodzenia: wprawdzie powstały one, po ustąpieniu Jaćwieży, jednostajnie, drogą wylewu kolonizacyi ze stron sąsiednich; ale jakaż różnica między wylewem samorzutnym ludu wolnego, sadowiącego się swobodnie na nowinach a kolonizacyą poddańczą prowadzoną z góry przez taką czy inną władzę! Jaka różnica zatem między osadnictwem mazowieckiem a ruskiem, „okolicą“ szlachecką a „siołem" poddańczem; rozsadowianiem się dowolnem rozradzających się rodów wolnych przybyszów a zwartem sadowieniem ludu roboczego! Dodajmy do tego różnice, wypływające z odmiennych warunków miejscowości; zkąd w obec wsi i siół, występują liczne zaścianki rolne i rozproszone po borach dworzyska osoczników, bartników etc. Spotykamy też, choć rzadko, w dobie późniejszej, osady siedzące na „woli“ albo noszące już tyłko nazwy „wola“.

Co do zaścianków — takowe nie rzadkie były na Podlasiu — szczególnie po królewszczyznach.

Tak oto — przy m. Tykocinie 1559 r.: przy włókach miejs. zaścianków 4 — różnej wielkości, od 7 mórg do 6 włók, ostatni przeznaczony na wygon miejski, na jednym 2 młyny. W starostwie tykocińskiem 1559 r. („Pomiara“)— w wojtowstwie sannickiem w s. Sannikach, mającem włók 33, pozostawiono (po za włok.) 5 zaścianków: 1-szy o 1 morgu, 2-gi mający włók 9, mórg. 12, i przyjęty przez poddanych wszystkiego sioła; 3-ci = mórg. 2, prętów 10; 4-ty — mórg. 10; 5-ty = 3 mórg.; w s. Leśnikach — zaścianek 1—o 10 morgach. W wójtowstwie złotoryjskiem w s. Złotoryi — zaścianek 1 o 10 mórg, i 2-gi — o 10 mórg. (nb. na których domy mieszk. dzierżawców). I t. p.

A podobne zaścianki, różnej wielkości, spotykamy po wojtowstwach wszystkich starostw. Tak w starostwie knyszyńskiem 1564 r. (Inv. starostwa 1565 r.—rękop. Bibl. Kras.), we włości augustowskiej 1564 r. — zaścianki leśne; tamże 1571 w s. Jeziorkach,—zaścianek „niewyrobiony“ o włókach 3-ch.

Spotykamy też na Podlasiu i ostrowy. Tak w Tykocinie 1559 r. („Pomiara“)— przy mieście około rz. Narwi i około rz. Krasny wymorgowano każdego mieszczanina osobno, poczynając od Krasny. Na tych ostrowiach grunt nader podły, ogółem włók 6, prętów 9.

Nie spotykamy jednak tu prawie pomiędzy osadami ciążącemi do zamków hospodarskich (królewskich), osad narokowych, t. j. takich, któreby, podobnie; jak w Polsce piastowskiej, nosiły nazwy od specyalnych zatrudnień i obowiązków samych osadników, jak: kowale, zduny, łagiewniki, swinary, stadniki, Sokolniki i t. p.

Zaledwie tedy we włości Goniądzkiej —1571 r. znajdujemy s. Piwowary — którego „chmielnicy“ obowiązani dawać pewną ilość solanek chmielu, tamże: Kołodzieże, Kolesniki. We włości surazkiej 1577 r. (Kap. 47) — Kowale, we włości tykocińskiej Lesniki, we włości knyszyńskiej Rybaki.

Nareszcie osady miejskie mają swój osobny charakter właściwy'— pomimo niemałego urozmaicenia wśród nich samych, wśród miast i miasteczek.

2. Osady wiejskie.

Ich liczba i stosunek do powierzchni.

Przystępując do wykazu liczby osad wiejskich w ziemiach i powiatach województwa podlaskiego oraz wywnioskowania stosunku ilości wsi do powierzchni, winniśmy uprzedzić z góry, iż

wszelkie podobnego rodzaju obliczenia statystyczne nie mogą przedstawiać przecie, z pożądaną ścisłością, faktycznego stanu rzeczy. Nie łatwe to w warunkach obecnych; a cóż dopiero przy skromnym naszym (podanym w I-szej części tego tomu) materyale statystycznym z końca XVI-go wieku. Musimy jednak na nim wyłączniej się oprzeć, mimo onego braków dotkliwych. Mniejsza już bowiem że skromny, ale materyał to nie jednolity, jednomierny; wykazy poborowe pochodzące z różnych lat, blizkich wprawdzie lecz różnych, co więcej — nie jednostajne, dla każdej z ziem innym trybem robione, a toż samo trzeba powiedzieć i o królewszczyzn lustracyach etc. Tem nie mniej—oparte na takim nawet materyale zestawienia statystyczne dają nam możność przecie poznania badanego przedmiotu w pewnym przybliżeniu — stosunkowo, względnie; a o co w danych warunkach iść tylko właściwie może.

Wobec tego za podstawę samego obliczenia ilości osad wiejskich bierzemy głównie następujące wykazy (p. cz. I):

Oto ilość osad—w ziemi Drohickiej z Mielnicką podajemy podług reg. pobor. 1580 r., porządkiem parafij, przyczem uwzględniano też osady osobne na delacie podane. W powiecie Mielnickiem— wsie 2-ch starostw niezależnie od parafij wykazane. Mimo takiej niejednostajności podstaw obliczenia, gdy częstokroć zachodzi nawet wątpliwość jak liczyć wyosobnione cząstki osady zbiorowej, noszącej jedną główną nazwę ogólną, czy za drobne osady oddzielne czy razem wszystkie za jedną tylko, — obliczenie nasze, wzmocnione uwzględnieniem danych z innych wykazów odnośnych (latyfundyj prywatnych), wystarczyć nam jednak musi w ogólnym swym wyniku.

Dla ziemi Bielskiej bierzemy za podstawę, nie reg. pobor. z tegoż 1580 r., jako ułomkowy tylko, lecz summaryusz z r. 1591. Tu znów natrafiamy na inny skopuł; tu bowiem najczęściej podawano pod jedną nomenklaturę całe grupy działków, stanowiących nieraz w istocie wsie osobne. Dość przytoczyć, że naprzykład w pierwszej parafii z brzegu—Wyszeńskiej znajdujemy zaznaczone jedynie 2 nomenklatury Wyszonki i Kostry, gdy w istocie (podług reg. pobor. 1580 r.) było w niej osad, większych i mniejszych, bez mała 10 razy tyle. Zmuszeni tedy jesteśmy, trzymając się podstawy summaryusza 1591 r., posiłkować się,

gdzie wypadnie, datami bardziej szczegółowemi z r. 1580. Choć i wtedy niezawsze jest pewnem wydzielanie z grupy jednoimiennej osad cząstkowych. Po nadto ilość osad wiejskich w królewszczyznach ziemi bielskiej oczywiście dołączamy podług osobnych wykazów — z 1577 r. głównie; nie mniej też jak i wsie osobno podawanych latyfundyj możnowładzczych.

Wyniki zaś zestawień (z dat od 1571—91 r.), dotyczących liczby osad wiejskich i ich stosunku do powierzchni da się najodpowiedniej uwydatnić, w przybliżeniu, w następującej tabeli —. *w* której widzimy:

Wykaz szczegółowy iłości osad etc.:

W ziemi	W powiecie	Na mil kw.	Wsi	i wieś na mil	Na 1 mili wsi	Ns stopnia zasiedlenia
•’ <D O Ut Q chicki	Drohickitn .	50,47	534	0’09	10,$_6$	I
	Mielnickim .	24>98	109	0’23	4)4	5
		7 S>45	643	0’12	8-5	I
’o? Biels kio	Brańskim.	± 40,00	235	0)17	5.7	4
	Surazkim .	— 3°>oo	207	0’14	6,9	3
	Tykocińskim	+ 3°,oo	218	0’13	7’2	2
		98,27	661	O,l$_5$.	6,6	11
W województwie		173.72	1-304	0’13	7’4	

Jakowe to zestawienie upoważnia nas do wniosku, iż co do liczby wsi i wiosek —■ nie o wiele ich więcej w ziemi bielskiej, rozleglejszej nieco, niż w ziemi drohickiej; zato w tej ostatniej wsie i wioski gęściej siedzą niż w pierwszej, pomimo, iż w powiecie jej mielnickim, wprawdzie najmniejszym ze wszystkich,

siedzą one najrzadziej; powiaty ziemi bielskiej zajmują co do tego miejsce pośrednie — najgęściej z nich osadzony tykociński. Ogółem zaś w województwie podlaskiem wypada na i milę kw, przeciętnie 7,$_4$ wsi, podobnie jak w ziemi łukowskiej sąsiedniego lubelskiego województwa; gdy pograniczne ziemie województwa mazowieckiego posiadają na i milę kw, wsi: liwska io,$_2$, nurska 6,$_5$, łomżyńska 6$_{)2}$, wizka io,$_8$ — Mazowsze w ogóle io,$_3$. Z powiatów — największą stosunkowo ilość wsi na i.-ęj mili posiada drohicki.

Wielkość wsi podług ilości uprawianych włók.

Wsie podlaskie, rozgrupowane podług ilości uprawianych przez nie włók, przedstawiają bardzo znaczne urozmaicenie. Spotykamy wśród nich wszelkie możliwe stopniowania: od wioseczek o i-ej włóce tylko do dużych wsi na 100 i więcej włókach siedzących.

Urozmaicenie zaś takowe było wynikiem wielorakich też przyczyn; nadto przyczyny te same były wielce odmiennego rodzaju.

Przedewszystkiem zależało to od różnicy charakteru pochodu kolonizacyjnego w pustkowia po Jadźwingach samych osadników: czy to było sadowienie się swobodne wolnego wojennego ludu, po polanach i trzebieżach leśnych, dowolnie—tam, gdzie komu i jak wypadło, czy też osadzanie, z góry obmyślane, przez tę lub inną władzę, upatrzonych dogodniejszych ustępów, u wód i w borach, ludem poddanym. Ztąd w pierwszym razie powstawały osady rozproszone, drobne a gęste; w razie drugim zwarte bardziej, rozleglejsze i więcej od siebie oddalone. Pierwszego typu były to osady przeważnie ziemskie, szlacheckie z czasem; drugiego—książęce, hospodarskie, królewskie z czasem lub należące do włości rozdanych przez panujących możnowładzcom. Co do charakteru narodowego zaś — pierwsze były to osady mazowieckie po większej części; drugie — ruskie wyłączniej. Geograficznie tedy biorąc, pierwsze przeważały w połaci zachodniej Podlasia, drugie — we wschodniej; jedne w powiecie drohickim i na zachodnich rębach powiatów surazkiego i tykocińskiego, drugie — w mielnickim i brańskim.

Co do stopnia samego wielkości osad.— rozważanej podług liczby uprawianych przez nie lub posiadanych tylko włók — to

w kategoryi wsi mniejszych (mazowieckich, szlacheckich — głównie) przeważają przeciętnie takie, co mają włók od 5-ciu do 10-ciu, obok nich zaś stoją: z jednej strony — posiadające niżej 5-ciu włók (1—5), z drugiej — od 10-ciu do 15-stu i, choć słabiej nieco, od 15 do 20-stu. Winniśmy tu przy okoliczności zaznaczyć, iż drobne parowłókowe wioski i wioseczki, z czasem osobno brane, były to pierwotnie po większej części przysiółki tylko wsi większych i, jako takie, nosiły też z niemi wspólne miano ogólne i wyróżniały się między sobą przezwami dodatkowemi; a bywało takich wiosek — przysiółków czasem po kilka przy wsi — macierzy. Wsie średniej wielkości, od 20 do 40 włók mające, między szlacheckiemi rzadsze; wsi zaś dużych szlacheckich, o włókach — nie „osiadłych“ (z poddanymi) lecz „ziemiańskich“ (własnej uprawy) — ledwie parę da się wskazać: oto w powiecie drohickim Przesmyki o 40-tu włók, ziemskich i Kosowo — o_+ 65, z których 4 wszakże „osiadłe". Drobniejsze wsie ziemiańskie, o włókach mieszanych lub „osiadłych“ wyłącznie — mniej liczne. Zato średniej wielkości własność ziemiańska ma do wskazania kilka osad znaczniejszych: tak w powiecie mielnickim Witulino o 36 włókach osiadłych, Nosowo o óS[1]^; w powiecie surazkim: Turośna i Niewodnica po 57, Białystok 70.

Możnowładcze latyfundya przedstawiają odmienny nieco stan rzeczy. Ogniska środkowe ich włości — to nie duże wsie, jak we własności średniej ręki, lecz już miasteczka głównie. Dziedziną zaś bardziej wyłączną dóbr możnowładzczych pod koniec w. XVI-go jest ziemia drohicka, a w niej powiat drohicki. Tutaj 8 mstek prywatnych skupia dokoła siebie 8 możnych włości, z których to mstek jedne Mordy mają włók 30, inne wyżej 50-ciu a Siemiatycze aż 145. W obec czego wsie, należące do tych włości, już są mniej rozległe: głównie od 5 do 10 i 15 włók, lecz obok tego wioski o włók, niżej 5-ciu aż do i-ej, zato wyżej 20-stu rzadko, 54 zaś włók osiadłych ma jedna Ruchna we włości węgrowskiej. Co więcej, wsie ogniskowe włości możnowładzczych pomniejszych nieodznaczają się też rozległością: Lisowo ma (1580 r.) włók osiadłych 14 tylko, Krześlin 12, Ostrożany k. 25, biskupi Gródek SO[1]^.

Ogniska zaś wiejskie dwóch jedynych w powiecie mielnic - ckim znaczniejszych włości mają włók: Woźniki 81, Niwice (Niemirow) 15.

Ognisko środkowe 3-ch wielkopańskich dóbr w ziemi bielskiej — to już mstka tylko: w powiecie brańskim Boćki o 24 wł. i Orla o? —, w powiecie surazkim Waniewo — o wł. 24.

Wielkość wsi po królewszczyznach, jak to już u wstępu, przy charakteryzowaniu odmiennych prądów kolonizacyjnych, zaznaczyliśmy, była w ogóle daleko od prywatnych znaczniejszą.

Tak w ziemi Drohickiej —gdzie nie wiele już pod koni.ec w. XVI-go zostało wsi starostwa drohickiego: Rogawka ma włók osiadłych 31, Czarna 55; w rozleglejszem zaś (jeszcze) starostwie mielnickiem: Szepielicze włók $43^{1}/_{2}$, Hołowczyce óp^{1}^, Mierzwice 50, Żerczyce 96%, Żurobice io $2^{1}/_{2}$, pomijając inne nieco mniejsze; w dzierżawie łosickiej — Kornica włók 40.

W ziemi Bielskiej: w starostwie brańskiem—Malesze włók osiadłych 55, Oleksino 42;. w bielskiem — Piliki 46, Grabowiec 50, Rajsko 51, Ploski 60, Plucicze 64, Antonowicze 85, Pawłowicze 66, Trościanica 74, Socze 46, Hołody 60, Pasynki 46, Zubowo 50, Zygmuntowo 150; w leśnictwie bielskiem, wśród wsi średniej wielkości—Kuraszewo wł. 60, Czyżewice 68; w Kulaszowie włości narewskiej 115; w starostwie kfeszczelewskiem-— Dobra woda 60, Nurzec 59, Dubicze 60, Obychodnik 60, .Czochy 90; w starostwie surazkiem — tylko wsie drobne, największa z nich Pomihacze ma wł. 27; w starostwie tykocińskiem — Złotorya 61, Trzciana 50; w knyszyńskiem -— Długołęka 69, Letniki 60, Bobrówka 52, Brzozowa 56, Jazwiły 52, Zabiele 46; w goniądzkiem — Kalinówka 50, Kropiwnica 50; w rajgrodzkiem — wsie drobne tylko; w augustowskiem — Neta 78, Bargłowka 55, Barglowo 95.

Liczba % ws' podług kategoryi przynależności.

Osady wiejskie Podlasia należały, podług ich przynależności, do 3-ch kategoryi dóbr; były: królewskie (hospodarskie) duchowne i prywatne (szlacheckie). Ilościowy stosunek ich wzajemny uwydatni następująca tabela.

Wykaz ilości etc. wsi podług kalegoryi ich przynależności:

W ziemi	W powiecie	Ogółem	Królew.		Duch.		Prywat.	
			Ilość	°/o	Ilość	°/o	Ilość	°/o
Drohickiej	Drohickim .	534	4	o,$_7$	3	°,5	527	98,6
	Mielnickim .	109	20	18,3	5	4,^{5}	84	77,0
		643	24	3)7	8	1,2	611	95,o
Bielskiej	Brańskim . .	235	93	39,$_5$	10	4,2	I3^2.	60,$_4$
	Surazkim . .	208	16	7,6	3	I,$_4$	189	9O,$_3$
	Tykocińskim	218	120	55,0	9	4,1	89	4O,$_8$
		661	229	34,6	22	3)3	410	ó2,o
W województwie		1-304	253	I9,$_4$	30	2>S	1.021	78,$_2$

Rozważając dane owej tabeli widzimy, iż pod koniec w. XVI-go, w województwie podlaskiem wogóle, ilość wsi prywatnych 3-kroć z górą przeważa takową razem wziętych królewskich i duchownych; z tą uderzającą nadto różnicą, iż w ziemi drohickiej przeważa, ona tamte — aż 19 razy, gdy W bielskiej niespełna 2 nawet. Największy °/$_0$ wsi szlacheckich przypada na powiat drohicki, po którym idzie surazki, a za tym mielnicki i brański, najmniej zaś wsi szlacheckich — w powiecie tykocińskim. Wsi duchownych w ogóle zaledwie 2,$_3$°/$_0$; najwięcej ich w powiatach — brańskim (10) i tykocińskim (9). Wsie królewskie nie stanowią nawet pełnych 2O°/$_0$ ogółu; najwięcej ich w powiatach 55% tykocińskim (120), gdzie stanowią przeważną większość ogółu wsi onego, oraz brańskim (93), gdzie przedstawiają 40% niemal; najmniej wsi królewskich w powiecie drohickim, bo tylko 4 (o,$_7$°/$_0$ ogółu).

3. Osady miejskie.

Ich liczba i stosunek do powierzchni.

Województwo Podlaskie, jako kraina rolnicza przedewszystkiem, posiadało, obok obronnych zamków, miast i miasteczek względnie biorąc niewiele. Liczbę takowych oraz stosunek ich do powierzchni etc., wykaże nam następująca tabela.

Oto (i$8o r.) widzimy:

W ziemi	W powiecie	Na mil. kw.	Miast	Jedno miasto na mil
Drohickie	Drohickim . . .	50,47	9	5,6
	Mielnickim . . .	24,98	3	8,3
		75,45	12	6,3
Bielskie	Brańskim . . .	± 40,0o	6	6,6
	Surazkim . . .	— 3°,oo	2	15,0
	Tykocińskim . .	+ 3o,oo	6	5,o
		98,27	14	6,9
W województwie . . .		173,72	26	6,6

Co nam wskazuje, iż: ziemia bielska posiada o 2 miasteczka więcej niż drohicka, przy równym prawie stosunku ich ilości do przestrzeni; z powiatów — najwięcej, względnie do przestrzeni, miast mają — drohicki i tykociński, najmniej — surazki i mielnicki. Całe zaś województwo podlaskie, mające 1 miasto naó,$_6$ m. k., nie o wiele jest przecie uboższe w miasta od sąsiedniego mazowieckiego, które ma 1 na 6 mil kw.

Miasta podług ich przynależności.

Co do swej przynależności ■— stanowiły miasta i miasteczka Podlasia 2 tylko kategorye: były królewskie i prywatne (szlacheckie). Wykaz ich szczegółowy oraz względny stosunek % podług ich kategoryj przedstawia nam następująca tabela.

Oto tedy same miasta ugrupowane podług kategoryj ich przynależności:

W ziemi Drohickiej

P-tu	Królew.	Pryw.
Drohickiego	Drohiczyn	Siemiatycze Ciechanowiec Wysokie Sokołów Węgrów Miedzna Mąkobody Mordy
	1—0.18%	^=o.88°/o
Mielnick.	Mielnik Łosice	Międzyrzec
	2—°>66%	I=°>33%
Z. Droh.	3=O,$_{25}$%	9=0:75°/o

W ziemi Bielskiej

P-tu	Królew.	Pryw.
Brańskiego	Bielsk Narew Kleszczele Brańsk	Boćki Orla
	4—°>66%	2—0%,
Suraż.	Suraż	Waniewo
	I = °>50%	1=0,50%
	Tykocin Goniądz Knyszyn Rajgród Augustów	Choroszcza
	5=o,$_{83}$%	I=O>16%
Z. Biel.	10—.o,$_{71}$%	4=0>28°/o

Ogółem na Podlasiu: król. — o,$_{50}$%, Pryw- = o,$_{50}$%.

Z którego to wykazu widzimy, iż — na 26 miast i miasteczek Podlasia w ogóle ziemia bielska ma ich o 2 od drohickiej więcej; zaś pod względem przynależności ziemia bielska ma więcej miast królewskich (10,$_{74}$) drohicka prywatnych (9,$_{73}$). Biorąc

zaś powiatami, widzimy, iż miast królewskich najwięcej posiada powiat tykociński a po nim brański, mielnicki ma tylko 2 miasta, drohicki i surazki po i-em; miast prywatnych najwięcej znajdujemy w powiecie drohickim, w brańskim 2, w surazkim i tykocińskim po i-em, w mielnickim podobnież 1; w ziemi drohickiej na 9 prywatnych ledwie 3 królewskich, gdy w bielskim na 10 królewskich 4 prywatnych.

IWiasta znaczniejsze.

Miasta znaczniejsze Podlasia w ogóle były to, po większej części chyba, dawne ruskie gródki, wznoszone z postępem podbojów i osadnictwa, na Jaćwieży, poczynając od granicy brzeskiej i dorzecza Buga, coraz głębiej — aż po za Narew, aż do rębów pruskich. W pasie zachodnim atoli gródki tameczne — Węgrów, Wysokie oraz Tykocin i Goniądz nawet—były pewniej pierwotnie przez książąt mazowieckich wzniesione.

Najstarszemi z grodów-miast Podlasia (nie zaliczając do niego już Brześcia etc.) były stolice późniejszych „Ziem“ onego: Drohiczyn (znany od 1132 r.) i Bielsk (od 1253 r.).

Z biegiem czasu, pod władzą już wyłączniej litewską, zaprowadzenie prawa magdeburskiego w znaczniejszych miastach hospodarskich Podlasia, wzmożenie się wśród nich katolicyzmu, gospodarka kulturalna w poważnej ich grupie kr. Bony, stosunki handlowe z Polską i Prusami, musiały zmienić stopniowo pierwotnie ich grodowo-ruski charakter i zbliżyć je bardziej z typem miast zachodnich — polskich. Przyłączenie zaś Podlasia ostateczne (1569 r.) do Korony zbliżenie owo jeszcze więcej wzmogło.

Poznajmy miasta te bliżej, poczynając od stolicy województwa Drohiczyna i innych znaczniejszych ziemi Drohickiej.

Drohiczyn.

Drohiczyn — położony po obydwu stronach Buga był najznaczniejszem miastem województwa Podlaskiego, w obrębie przybranym przez nie już po odpadnięciu Brześcia, w przededniu prawie unii, — stolicą tego województwa.

Po Brześciu było to miasto zarazem najstarożytniejsze starego Podlasza, jako grodek tylko na Bugu, strzegący ruskiego .tu zaboru na Jaćwieży — a wspominany przez latopisców już

w połowie w. XII. W r. 1253 koronował się tu na „króla ruskiego“ Daniło- Romanowicz.

Mimo swego mocnego nad Bugiem położenia, gród ten ruski pierwotnie, lecz na Podlaszu wzniesiony, aż do ostatecznego w 1443 r. zagarnięcia go przez Litwę, przechodził nieustannie z rąk do rąk, dostając się w posiadanie to Mazowszan, to Małopolan, to znów Rusi, to Litwy na czas, i znów książąt mazowieckich.

W obec tego zrozumiałem jest znaczenie, jakie posiadać rnusiał sam zamek drohicki dominujący, . ze swej góry urwistej, nad rozległym przestworem osad po obydwóch stronach Buga, sięgającym z jednej strony Brześcia prawie (bo Mielnik — późniejszy) a z drugiej mazowieckiego Nura.

W 1409 r. Witold nadaje wójtowstwo w Drohiczynie (M. ks. zap.—str. 31, f. 11).

W epoce przyłączenia do Litwy (1443 r.) Drohiczyn jest już zaliczonym do miast znaczniejszych W. księstwa, pomiędzy któremi występują, obok Wilna i Trok, Nowogródek, Brześć, Łuck etc. Musiał też on nawet otrzymać od Kazimierza Jagiellończyka pewne przywileje, lub potwierdzenie tylko posiadanych już za książąt mazowieckich.

W r. 1498 w. ks. Aleksander nadaje Drohiczynowi prawo magdeburskie, zarówno Rusinom jak Polakom, którzy dotąd zosobna rządzili się dawnemi swemi prawami zwyczajowemi, zależni bezpośrednio od. namiestników — starostów, mimo wójta,, w dawniejszych już czasach, dla ludności polskiej może wyłącznie za książąt mazowieckich ustanowionego.

Zapewniony w ten sposób samorząd nie mógł nie oddziałać na podniesienie pomyślności miasta.

Z drugiej zaś strony dobroczynnie oddziałać musiało na miasta tego rozwój ostateczne w r. 1516 zapewnienie ziemi drohickiej powszechnego używania prawa polskiego, (obowiązującego niewątpliwie pewną część ziemian już za książąt mazowieckich), jakowe prowadziło za sobą konieczność zaprowadzenia w stolicy ziemi sądów ziemskiego i grodzkiego i co za tem idzie.

Lecz bardziej nad to podniosło znaczenie Drohiczyna ustanowienie 1520 r. odrębnego (od Trok) województwa Podlaskiego, którego stolicą stało się owe miasto właśnie — jako bardziej

środkowe, nie zaś Brześć na krańcu starego Podlasza leżący. Tu więc odtąd przebywał zwierzchniczy zarząd całej krainy, odbywały się sejmiki na wybór posłów etc., miały miejsce popisy rycerskie szlachty i' odprawiano sądy wiecowe (termini generales) dla całego województwa, póki nie ustanowiono Trybunału (w Lublinie) 1578 r.

Więc też i handel tego miasta był niemałego znaczenia; tem. bardziej, że ułatwiało go tak dogodne położenie nad spławnym do Bałtyku Bugiem. Brali w nim udział nie tylko miejscowi Polacy i Rusini, lecz Niemcy, Szkoci tu osiadający (czemu świadczą akta miejskie). Co więcej, istniał tu oddawna cech kupiecki (konfraternia), jakiego w żadnem innem mieście podlaskiem nie widzimy (J. Jarosz. „Drohiczyn“ w „Athen.“ 1847, t. IV, str 22 etc.). O zagadkowych plombach drohickich już nie mówimy nawet.

Przyłączenie Podlasia 1569 r. do Korony nie wpłynęło, zdaje się, bezpośrednio na zmianę wyraźną w położeniu i stosunkach onego stolicy. Po przyłączeniu do Korony Drohiczyn, podobnie jak inne miasta tu królewskie, pomimo, wyraźnych zastrzeżeń prvleju inkorporacyjnego, długo jeszcze opłacał prócz czynszów gruntowych różne podatki litewskie, jak kapszczyznę od karczem, prętowe, morgowe, grobelne-i brzeżne.

Król Stefan chciał mieszczan drohickich od tego podatku uwolnić, nawet osobnym przywilejem tę swobodę zastrzegł, lecz ówczesny starosta drohicki, wojewoda podlaski, Mikołaj Kiszka (•(• 1587 r.), mając sobie nadane starostwo jeszcze przed unią, owych podatków odstąpić nie chciał. Dopiero syn jego Mikołaj, takoż starosta drohicki, osobnym listem 1588 r. przy.rzekł mieszczanom, że podług prvleju uniowego i króla Stefana, podatków litewskich na przyszłość wybierać nie będzie. (J. Jarosz. „Droh.” w Athen. 1847, t. IV, str. 27, 28).

W r. 1570 posiada Drohiczyn: włók 58, z których 18 wolnych, z tych zaś 6 wójtowskich. (Ks. pob. 64). Podług lust. 1576 r. (J. Jarosz. „Athen.“ 1847, t. IV — 27), posiadał Drohiczyn: — włók 126, na stronie lackiej 80, na ruskiej 40; domów w mieście 327, z tych 6 wolnych; rzemieślników z kramarzami 77; pomiędzy tymi złotnik 1, szewców 40, furmanów 20,

rzeźników 8; karczem piwnych po obu stronach -— opłacających podatek 45, wolnych' 8, miodowych 12, gorzałczanych 20 i 1 wolna, dawniej jednak wszystkich karczem było daleko więcej; młynów pod miastem było 6.

Wykaz poboru 1580 r. p. Cz. I, (str. 1 i 2, 73 i 74, 82 i 83).

Od połowy w. XVII-go począł Drohiczyn upadać; przyczyną temu były wojny (kiedy 1657 r. Szwedzi z Rakoczym w gruzy i popiół zamienili miasto wraz z zamkiem), częste pożary, morowe powietrze i wreszcie ucisk i zdzierstwa miejscowych starostów i wójtów. (J. Jarosz. „Athen." 1847 t. IV, 26—29).

Mielnik.

Mielnik—nad Bugiem podobnież, powyżej Drohiczyna—istniał chyba, jako gródek obronny, już za czasów ruskich przed nawałą mongolską (1240 r.); w 1260 r. bawi tu Daniło Romanowicz. Następnie—zajęty, razem z calem Podlaszem przez Litwinów (Trojdena ostatecznie); w r. zaś 1391 oddany, jako przynależność ziemi drohickiej, księciu mazowieckiemu Januszowi (starszemu). Odebrała go przecie niebawem Litwa (Witold etc.) i dopiero wnuk Janusza Bolesław znów zagarnął na krótko ziemię drohicką, w którym to czasie nadal 1440 r. Mielnikowi prawo chełmińskie; lecz już 1443 r. wszedł w ugodę z wybranym właśnie na tron w. księstwa litewskiego Kazimierzem Jagiellończykiem i z Podlasia całkiem ustąpił. Mielnik, jako miasto leżące nieopodal granicy koronnej u przeprawy przez Bug (między Brześciem, a Drohiczynem), na drodze prowadzącej z Lublina ku stołecznemu Litwy—Wilnu, odegrał nie małą rolę za w. książąt i królów Aleksandra i Zygmunta 1-go: tu pierwszy z nich, wybrany 1501 r. na króla, w-ydaje pamiętny akt unii i nadaje miastu praw’O magdeburskie; drugi — czeka tu właśnie 1506 r. na ofiarowanie mu korony, 1513 r. zw'ołuje (litewski) sejm i bawi tu miesiąc w czasie wojny z Moskw^ą. Przy wytworzeniu odrębnego (od Trok) w 1520 r. „województwa podlaskiego" występuje już Mielnik jako stolica powiatu, który po 1566 r. charakter osobnej ziemi powoli przybierać zaczyna.

Po przyłączeniu Podlasia 1569 r. do Korony nie odrazu mieszczanie mielniccy zdołali uwolnić się od ciężarów prawa litewskiego, egzekwowanych dalej przez starostę. Król Stefan

tedy, potwierdzając 1576 r. ich prawa, wskazał zarazem na wzór sąsiedniego (małopolskiego) Łukowa.

Podług wykazu pobor. 1580 r. (p. Cz. I, str. 58) posiadał Mielnik domów w ogóle 254, włók osiadłych 118, rzemieślników i przemysłowców k. 45, kotłów gorzałczanych 7. (Nb.—p. nadto str. 79 i 83).

Z pomiędzy miasteczek prywatnych ziemi Drohickiej znaczniejsze:

Siemiatycze.

Siemiatycze nad strugą uchodzącą o milę do Buga. Kazimierz Jagiellończyk nadał je Olechnie Sudymontowiczowi z Chożowa wojewodzie wileńskiemu. Następnie (1527 r.) dostają się one Bohuszom Bohowitynom. Od tych w posagu przechodzą (po 1539 r.) na Tęczyńskich. W r. 1546 wyrabiają Łęczyńscy przeniesienie swoich Siemiatycz z powiatu mielnickiego do drohickiego. Katarzyna z Łęczyńskich i-mo v, księżna Słucka, 2-0 Radziwiłłowa (żona Krysztofa wojewody wileńskiego), wniosła je ostatecznie (od 1585 r.) do domu Radziwiłłów.

W r. 1580 posiadają Siemiatycze (p. Cz. I, str. 5) domów rynkowych 26, ulicznych 183, nędznych chałup 32, rzemieślników i przemysłowców do 30; włók osiadłych 145, ogrodów 40.

Ciechanowiec.

Ciechanowiec nad Nurcem, jedna ze starszych chyba osad ziemi drohickiej—może mazowiecka nawet (nb. na Mazowszu widzimy Ciechanów). Przez Kazimierza Jag. zapewne jeszcze nadanym został Kiszkom h. Dąbrowa, którzy pisali się już 1453 r. z Ciechanowca, „Ciechanowskimi“ a ostatecznie „Ciechanowieckimi“. Wcześnie też, widać (k. 1540 r.), część onego jakaś (k. $^{1}/_{3}$) dostała się Swiejkom h. Łrzaska, którzy również poczęli się zwać .. Ciechanowieckimi“.

W r. 1580 posiada Ciechanowice (p. Cz. I, str. 4),—w^{7} części Kiszków — domów rynkowych 55, ulicznych 139, chałup 81, rzemieślników i przemysłowców k. 60, włók miejskich 63$^{1}/_{2}$, ogrodów 12; w części Swiejków — domów rynkowych 10, ulicznych 19, chałup 32, rzemieślników i przemysłowców k. 20, włók io^{1}^.

Wągrów.

Węgrów — osada mazowiecka pierwotnie. Piotr wojewoda ks. Ziemowit mazowiecki funduje tu 1414 r. kościół. W r. 1443 zagarnęła go, po wykupie już ziemi drohickiej, Litwa, (Kazim Jag.). Następnie staje się miasto to dziedzictwem ziemian — co przybrali nazwę Węgrowskich (Uhrowskich) — 1476 r. Z kolei przechodzi w ręce Kiszków, pod władzą których zostaje główną siedzibą różnowierców podlaskich oraz przybytkiem nauk. Odbył się też tu 1565 r. synod dysyd. Żarliwy zwolennik aryani-, zmu Jan Kiszka krajczy litewski założył tu 1570 r. drukarnię, nadto szkoły etc.

W r. 1580, posiada Węgrów — (p. Cz. I, str. 3): domów rynkowych 20, ulicznych 148, chałup u6, rzemieślników i przemysłowców k. 45, włók osiadłych do 60, ogrodów 30.

Ziemi Bielskiej:

Bielsk.

Miasto nad rz. Białą, dopływem Orlanki (do Narwi). Pierwszy raz wspomniany w latopisie pod r. 1253 (jako gródek ziemi drohickiej), przy okoliczności wyprawy Daniła Romanowicza na Jadźwingów. Następnie widzimy go pod władzą, nieprzerwaną prawie, książąt wołyńskich, aż do r. 1321, w którym, razem z calem Podlaszem zagarnęła go Litwa. Dalej włada tu Kiejstut, po nim zaś Witold. W r. 1430 ustanowił Witold w Bielsku, zwyczajem niemieckim, wójta. Kazimierz Jagiellończyk nadał był 1447 r. Bielsk etc. Michałowi synowi Zygmunta Kiejstutowicza, jakowy przecie już po dwóch latach mu odebrano. W 1496 r. w. ks. Aleksander, zapewnił miastu temu prawo magdeburskie (Wiszn. Pam. IV, 96, 97; Jarosz. Obr. II, 204). Przywilejami król. Aleksandra 1501 r. i Zygmunta I-go 1526 r. miało sobie zapewnionem miasto terytoryum w granicach po wieś Koszele, rz. Krzywę i Wietuszówkę. (Jarosz. „Hist. stat. opis“ w Bóbr. Gub. Grodz. II, *882).* W r. 1507 oddał kr. Zygmunt Bielsk z calem starostwem na dożywocie wdowie po bracie Aleksandrze Helenie (J 1513 r.). Poczem przez czas pewien trzymali go zastawą Radziwiłłowie i Gasztoldowie.

Bielsk, jako miasto, posiada pierwotnie bardzo znaczne obszary dokoła; ale już 1523 r. traci Studziwody, sprzedany zabiegliwytn Sieheniom, którym też zastawiono i wójtowstwo bielskie, z folwar-

kiem Hołody nadanym onemu przez króla T525 r. Królowa Bona, trzymająca następnie (od 1548 r.) to miasto, nadaje mu 1554 r. 126 włók lasu u rz. Narwi i Łoknicy; jakowe wszakże potem, 1561 r. przy regulacyi „pomiary" zamienione zostały przez Zyg. Augusta na inny dział lasu, a co potwierdził król Stefan 1576 r. Ale widocznie zamiana owa nie była równoważną, bo oto kr. Anna Jagieł., trzymająca Bielsk, wynagradzając pomiarą odjęte grunta, nadaje mu 1583 r. jeszcze kąt lasu, o 30 włókach w puszczy białowiezkiej, a co potwierdził Zyg. III w 1588 r. Z „pomiary" A. Dybowskiego 1563 r. widać, iż miasto Bielsk posiadało z zaściankami ogółem 384 włók, lecz 1565 r. po strącaniu uprzywiljowanych, tylko 359. (Jarosz. „Hist. stat. opis" w Bóbr. Gub. Grodz. 11, 882—884); domów 830: pod przysądęm wójt. 794, zamk. 36. (Jarosz. Obr. II, 364).

Podług lustr. 1576 r. (Star. P. III, 439) posiadał Bielsk włók 371, z tych 6 wójtowskich i 3 szpit.j domów w ogóle 558; rzemieślników i przemysłowców różnych k. 200, karczem gorzałczanych 57, miodowych 8.

Z wykazu 1580 r. (p. Cz; I, str. 128, 129) widzimy, iż miasto osadziło na swych włókach (371) aż 6 wsi własnych, tamże wyszczególnionych — a co przypominało powszechny tryb uposażenia starych ruskich grodów. W r. 1591—(str. 143, 147) riiiasto pogorzało.

W Bielsku odbyło się kilka zjazdów i sejmów litewskich, z których najwięcej pamiętny z r. 1564 — obradowano tu nad przeprowadzeniem unii i zatwierdzono 2-gi Statut („wołyński"). W czasie tegoż sejmu spalił się doszczętnie zamek, w którym królowie lubili byli się zatrzymywać, jadąc do. puszczy białowiezkiej na łowy.

Bielsk, stolica „ziemi“ odrębnej podlaskiego województwa, nie był przecie, z powodu swego oddalenia od połaci gniazd szlacheckich, stolicą zarazem „powiatu“, jakowy też reprezentował bliższj' onej Brańsk.

Brańsk.

Brańsk—przy ujściu Bronki do Nurca (dopł. Buga). Jeden ze starszych grodków Podlasia; pierwszy raz jednak wspomniany w latopisie litew. k. 1445 r.

Stanowił stale część powiatu bielskiego, za czasów litewskich— ziemi bielskiej, i dzielił bez przerwy prawie losy samego Bielska. Po urządzeniu ostatecznem 1566 r. (uszczuplonego) województwa podlas. i objęcia onego po 1569 r. pod zwierzchnictwo Korony, gdy ziemia bielska została podzieloną na 3 powiaty, na stolicę głównego z nich—mianowicie właściwie bielskiego—przeznaczono nie Bielsk wszakże, lecz nasz Brańsk. Stało się zaś to koniecznem ze względu na potrzeby drobnych ziemian powiatu, których siedziby gniazdowe były bliższe tego miasteczka niż Bielska, przez królewszczyzny głównie otoczonego; mocny też zamek brański nadawał się na bezpieczniejsze schronisko archiwu etc. Skutkiem tego sam powiat przybrał nazwę „brańskiego“— i stołeczny ziemi Bielsk znalazł się w powiecie brańskim. Z kolei Brańsk, który już 1493 r. otrzymał był od króla Aleksandra prawo magdeburskie, stał się miejscem sejmików ziemi bielskiej jako też i sądów ziemskich. Co wszystko nie mogło nie przyczynić się też do podniesienią samego miasta.

Przed Unią, w 1562 r. posiada Brańsk: włók 150; ulicznych, rynkowych, ogrodu morgów 336, prętów 6.525. (Gos. Choz. Dow. Zap. I, 351). W r. 1580 ma (p. Cz. I, str. 130); domów 291: ogrodów 54, rzemieślników i przemysłowców do 50, włók miejskich 132. W 1591 r. miasto (p. str. 144, 147) pogorzalo.

Suraż.

Suraż, raczej Saraż — bo tak jeszcze w wykazach z końca w. XVI-go (w r. 1580—p. Cz. 1, str. 130; w 1591—str. 147), zaznaczany stary ten ruski gródek, nad Narwią. W latopisie litew. występuje po raz pierwszy pod r. 1382.

Pod zwierzchnością litewską należy on z całem Podlasiem do dzielnicy Kiejstuta i jego spadkobierców. W r. 1391 nadaje go Jagiełło razem z ziemią drohicką, księciu mazowieckiemu Ziemowitowi. Po przywróceniu dalej miastu tego przez Litwę, nadaj *e* mu 1445 r. Kazimierz Jagiellończyk, prawo magdeburskie, w r. zaś 1501 w. książę Aleksander wydaje przywilej, mający głównie na celu rozszerzenie samego miasta.

Po ostatecznem (1566, 69 r.) urządzeniu województwa podlaskiego, Suraż zostaje miastem powiatowem ziemi bielskiej; na zamku onego odbywają się sądy ziemskie.

Przed Unią—w r. 1562 ma Suraż: włók 171, wygonów 31, ogrodowych mórg. 126; zaś placów ulicznych i rynkowych—prętów 4.185 (w tych rynkowych sadzibnych prętów 85, ulicznych 1.332, z dawna zasiadłych 561, z pomiary przyczyniowych 771) etc. (Rękop. arch. Starz.). W r. 1580 (p. Cz. I, str. 130) posiada Suraż: domów 186, ogrodników 131, rzemieślników i przemysłowców 60. włók miejskich 147; jakowych w r. 1591 (p. str. 147) podano 168.

Tykocin.

Tykocin — nad Narwią, na lewym brzegu tej rzeki. Najwidoczniej mazowiecka to osada pierwotnie; w r. 1424 Jan ks. mazowiecki nadaje Piotrowi z Gumowa przywilej na wójtowstwo tameczne. Po zagarnięciu miasta tego przez Litwę, przywilej ten potwierdza 1426 r. Witold. Wprędcę też otrzymują je na dziedzictwo Gasztoldowie — Jan starosta smoleński. Po śmierci ostatniego z nich Stanisława wojewody trockiego 1542 r. powrócił Tykocin do rąk królewskich. Za Zygmunta Augusta miasto to, leżące na pół drogi niemal z Wilna, przez Mazowsze, do Krakowa (a co więcej tak blizkie ulubionego przezeń Knyszyna), często go miewało swym gościem. Wzniósł on też tutaj czy odnowi! tylko murowany zamek warowny, w którym umieścił swój skarbiec, księgozbiór etc. Bibliotekarzem przywiezionej tu z Wilna biblioteki i stróżem skarbca — jest od 1565 r. sekretarz jego Łukasz Górnicki, który po r. 1569 zostaje też starostą i zarządcą zamku. Po śmierci Zygmunta Augusta, zaszłej r. 1572 w Knyszynie, zwłoki jego przeAviezione zostały do Tykocina, gdzie jeszcze przez rok cały pozostawały na zamku. W r. 1581 sejm, na prośbę posłów, ustanawia roki ziemskie w Tykocinie i miasto to staje się odtąd stałej już stolicą odrębnego powiatu (goniądzkim dawniej nieraz zwanego).

Przed Unią—podług „pomiary“—było w Tykocinie r. 1559: w rynku i ulicach 9-ciu „sielidb.“ 340, ogrodów k. 325; nadto ogród królewski oraz ratuszowy; spichlerz Chodkiewiczów, szkoła; włók miejskich 84, zaścianków 4, żydów 50. („Pomiara w starostwie tykocińskiem“—Rękop. Bibl. Kras).

W r. 1771 było tu domów 303. W 1573 miasto pogorzało. W 1577 r. miał Tykocin domów niepogorzałych 237, zgorzałych 69; żydów 54; rzemieślników 56; włók miejskich 93, z których

57 pogorzało. (Ks. pob. 47). W r. 1580 (p. Cz. I, str. 131) posiada Tykocin: domów 240, placów pustych 102; rzemieślników i przemysłowców k. 80; włók miejskich 81, jakowych w r. 1591 (str. 143) podano 9672- >

Gwagnin piszę o Tykocinie: „Miasto drewniane w równinie leży, zamek murowany, naturą i bezpiecznością miejsca obronny, basztami, przekopami i wałem wkoło otoczone, i błotami zewsząd okrążone, że do niego przystępu nizkąd nie masz, w działa i we wszelaką strzelbę dobrze opatrzone“. (Star. P. III, str. 452).

Knyszyn.

W jakim czasie powstała osada Knyszyn—niepewne. Osadził ją Mikołaj Radziwiłł wojewoda wileński w puszczy król, bielskiej — po otrzymaniu 1508 r. od Zygmunta I-go, po Glińskim— włości goniądzkiej etc., obejmującej wtedy północny narożnik Podlasia.

Jeden ze spadkobierców owego Mikołaja wojewody, podobnież Mikołaj biskup żmudzki, zapisuje 1528 r. królewiczowi Zygmuntowi Augustowi pomiędzy innemi Knyszyn. Zygmunt August, zostawszy w. księciem litewskim 1544 r., wybiera sobie ustronny a bliski granicy koronnej Knyszyn na rezydencyę, przywiązuje się do tego miasteczka i przykłada się żywo do podniesienia onego; obdarza je 1568 r. prawem magdeburskiem etc.

W r. 1564 posiada Knyszyn: włók — „z dawna przydanych“ — „gruntu podłego“ 80, niedawno w r. 1562 „przydanych" 52; razem włók miejskich 132. Nadto wójtowska włóka 1, na klucznika dworu 1. Prętów miejskich—„sielidbnych-rynkowych“ 119, ulicznych sielidbnych 289472! z tych wolnych: rynkowych 2, ulicznych 49^1/2- Prętów miejskich ogrodowych 555472, z których wolnych 3972- Morgów miejskich gruntu podłego 76,24, z których wolnych 8. Morgów w zaściankach włók miejskich 122,$_{27}$, z których wolnych 13 na stróża przy stawie Augusta. (Inv. starostwa knyszyńskiego 1565 r.,—Rękop. Bibl. Kras.).

Po Unii —w r. 1577 posiada Knyszyn, w rynku domów 38, na 1’3 swych ulicach 446, wolnych 16, pogorzałych u, pustych 6; placów (81) nr. 16; ogółem 533; włók miejskich 132, wolnych 5, pustych 32, płaconych 95. (p. Cz. 1, str. 161—171).

Nb. zaznaczyć tu wypada, iż znajdujący się w I-ej Cz., wyjątkowo tak szczegółowy, „Regestr poboru m. Knyszyna“ — dla poznania bliżej tej ulubionej siedziby Zygmunta Augusta podanym został.

W r. 1580 (p. Cz. I, str. T31) posiada Knyszyn: domów i ogrodów albo gołych placów (279 —|—2i3$^1/_2$) = 492$^1/_2$; rzemieślników i przemysłowców 46; włók miejskich 9Ó$^3/_2$ (liczba zaznaczona podobnie i 1591 r.—p. str. 146). W tymże i58o r. przebywał tu Jan Zamojski, jako starosta knyszyński.

Gwagin taki daje opis Knyszyna: „Miasto drewniane w równinie między jeziorami i kałużami błotnemi leży; dwór w nim królewski i ogród bardzo szeroki, który pospolicie zowią zwierzyńcem; sadzawek w nim pełno i zwierząt rozmaitych, albowiem tam wszelakie Iowy zwierzynne najczęściej bywają“. (Star. P. III).

Goniądz.

Goniądz — pierwotnie mazowiecka chyba osada, następnie przedmiot sporu pomiędzy książęty mazowieckimi i litewskimi. Przez króla Aleksandra został, razem z Rajgrodem, nadany kn. Michałowi Glińskiemu; po zdradzie którego król Zygmunt I oddał włoście owe 1509 r. na dziedzictwo Mikołajowi Radziwiłłowi wojewodzie wileńsk., piszącemu się ztąd z czasem „księciem na Goniądzu i Rajgrodzie." Po wygaśnięciu zaś jego linii, Goniądz wrócił do rąk królewskich.

W r. 1571 królewskie już miasto Goniądz posiada: w Nowym rynku: prętów rynkowych 137, w Starym rynku: prętów rynkowych io 4$^1/_2$; ulicznych 2.62o$^1/_2$, ogrodów miejskich 198 mórg, i 4^2 prętów; nadto włók miejskich i23$^3/_4$, szpitalnych włók 4, młynars. „okręgów" 2. Oprócz tego ku Goniądzowi ciążą w r. 1571 tak zwani „okolni“ onego mieszczanie: osad drobnych 11, posiadających razem włók 45; z tych największa—Białosuknie na 12 włókach. Jednem słowem do 170 włók jednego ornego gruntu, zajmującego szeroki pas ziemi po lewej stronie Biebrzy; świadczący zarazem jak pierwotne nadanie m. Goniądza, jak i w ogóle miast podlaskich (Bielska), było rozległem.

W 1580 r. Goniądz (p. Cz. I, str. 132) posiada: domów 247, gołych placów 72, rzemieślników i przemysłowców k. 50, włók miejskich 174; jakowych w 1591 r. (p. str. 146) podano tylko 70.

Prawo magdeburskie otrzymał Goniądz jeszcze od dziedziczki — z Radziwiłłów Dowojnowej 1547 r.

Boćki.

7. miast prywatnych ziemi Bielskiej najznaczniej-szem chyba były Boćki nad Nurcem, nadane k. 1512 r. przez Zygmunta I-go, Sapiehom. W 1571 r. posiadały Boćki (Ks. pobor. 47): w rynku i ulicach 8-iu, domów 235, ogrodów 262; włók miejskich 98 i popowskich 2. W r. 1591 (p. Cz. I, str. 152), razem z włością — włók osiadłych 200, najemnych 20.

Stosunek względny obszaru i stopnia zamożności etc. Miast podług ilości domów i włók oraz wnoszonych przez nie opłat.

Regestr poborowy z r. 1580 (p. Cz. I) wskazuje, iż posiadały miasta podlaskie domów i włók:

W ziemi	W po w.	Miasto	Dom.	Włók	Miasto	Dom.	Włók
Drohicki	Drohicki	Drohiczyn	328	83	Miedzna	IOO	58
		Mordy	13°	32	Ciechanowiec	336	75
		Mąkobody	5i	53	Wysokie	144	78
		Sokołów	190	87	Siemiatycze	241	147
		Węgrów	283	60			
							673
	Mielnicki	Mielnik	254	118	■Łosice	189	84
		(Międzyrzec	?	+ 100)			
							302
Bielski	Bielski	Bielsk	557	376	Kleszczele	385	387
		.Narew	178	160	Brańsk	291	*35
		(Boćki	?	100)	(Orla	?	100)
							1.052
	Suraski	Suraż	186	147	Waniewo	?	24
							171
	Tykociński	Tykocin	240	93	Goniądz	247	174
		Knyszyn	270	97	Rajgród	145	80
		(Choroszcza	?	150)	Augustów	270	13°
							574

Z którego to wykazu widzimy, iż co do ilości posiadanych włók przez miasta województwa Podlaskiego, razem wzięte, w pełnej ich liczbie 26 — to na takowe (po uwzględnieniu przypuszczalnych cyfr dla miasteczek 4-ch nie figurujących w wyk. 1580 r.) przypada: na 12 w ziemi drohickiej włók 975, na 14 w Bielskiej 2.150; razem 3.125. Z jakowej-to ilości przypadnie: na 9 miasteczek powiatu drohickiego włók 675, na 3 mielnickiego ± 300; oraz—na 6 brańskiego 1.250, na 2 surazkiego 175 ledwie i—6 tykocińskiego 725.

Podług wykazu 1558 r. następujące miasta posiadały włók: Bielsk 370, Brańsk i27$^1/_2$, Suraż i37^x/2, Narew 179 i 53 włók lasu, Augustów 127 i 74 lasu.

Nie mniej stosunek względny zamożności miast uwydatnia się też w wykazach wnoszonych przez nie opłat. Wypada więc nam dotknąć, przykładowo, niektóre z nich bardziej pełne, poczynając od dat z r. 1529. Oto:

W r. 1529 (Skarbiec nr. 2.309; Działyń. Zb. pr. litew. str. 140), nakazano złożyć na wykupienie zamków etc. po kop gr.:

z Bielska i Drohiczyna	po	100	z Brańska i Kleszczel	po.	10
z Suraża i Mielnika	„	20	z Narwi	„	5
z Łosie i Mielnika	„	15			

Nb. gdy z Brześcia i5o, Kobrynia 10, Kamieńca 100, Milejczyc 10.

Wykaz podatku i pokoniewszczyzny z miast („Gos. Choz.“ Dow. Zap. I. str. 105).

Miasta	Podatek ziemski			Pokoniows.	
	i5²9	1534	I55¹	1513	1552
	kó p groszy			koni po 1 kopie	
Bielsk . . ,	IOO	IOO	IOO	5o	50
Tykocin . . .	—	—	3°	—•	—
Drohiczyn . .	IOO	IOO	60	60	60
Mielnik . . .	20	100	30	20	20
Łosice . . .	15	15	20	’ 15	—
Kleszczele . .	10	20	20	—	—
Narew . . .	—	—	15	—	10
Brańsk . . .	10	20	50	15	15
Suraż	20	20	30	15	16
Knyszyn . . .	—	—	30	—	—

Zasługują też na uwagę przymusowe pożyczki nakładane na miasta. Tak oto składają miasta podlaskie (Gos. choz. Dow. Zap. 105). kop groszy:

Miasta	vr r 0 k u:			
	1561	1563	1565	1567
Bielsk . . .	1.000	800	—	150
Tykocin . . .	200	160	80	60
Drohiczyn . .	—	200	150	60
Mielnik . . .	—	100	8	50
Łosice . . .	—	—	—	5°
Kleszczele . .	—	30	30	50
Narew . . .	—	40	40	30
Brańsk . . .	200	200	100	60
Suraż	200	200	100	40
Knyszyn . .	200	—	80	—
Augustów . .	—	—	50	20

W obec czego uderza nas nadto wyraz postępowego obniżenia się (chyba) siły finansowej miast samych.

Podług „Regestru rozpisania płaty miast hospodarskich w W. księstwie Litewskiem, oprócz ludzi wołostnych i żydów“ — z r. a) 1551 oraz b) 1567 (M. L. zapis. XXVIII, 115; Akty J. i Z. Ros. t. I, nr. 125), płaciły:

Miasta	w roku		Miasta	w roku	
	I55I	1567		1551	1567
Bielsk	100	150	Kleszczele . .	20	• 50
Suraż	3°	40	Wysokie . , .	20	30
Mielnik . . .	30	50	Tykocin . . .	30	60
Drohiczyn . .	60	60	Brańsk	50	• 60
Knyszyn . . .	30	—	Łosice	20	50
Narew	i5	30			

Gdy inne miasta W. księstwa płaciły:

Miasta	w roku		Miasta	w roku	
	55	1567		I55¹	1567
Wilno	500	—	Kowno....	IOO	IOO
Brześć . . .	100	200	Troki	20	IOO
Grodno . . .	5°	120	Mińsk	50	150
Nowogródek . .	60	IOO	Włodzimierz .	5°	—
Łuck	60	150	Kijów	IOO	200
Pińsk	100	150			

Nb. Daty z r. 1561 p. Lub. L.—R. Sejm 186, (M. L. publ. VII, f. 153-6).

Za wyraz też względnego stosunku Miast pod względem ożywionego, choć i zmiennego od roku do roku, ruchu mogą służyć zestawione liczby opłacanego przez nie czopowego.

Tak oto płacą 1578 r. w województwie Podlaskiem czopowego (p. Zr. Dz. IX, cz. 2, str. 279) miasta:

W ziemi Drohickiej	flor.	gr.	W ziemi Bielskiej	flor.	gr.
Drohiczyn . .	453	22	Bielsk	437	18
Mąkobody . .	11	18	Narew	30	18
Węgrów . . .	97	18	Brańsk	184	2
Mordy	30	—	Knyszyn . . .	106	IO
Sokołów . . .	42	24	Augustów . . .	266	10
Międzylesie . .	14	18	Kleszczele . .	—	—
Ciechanowiec .	107	22	Suraż	133	15
Siemiatycze . .	54	18	Tykocin . . .	189	10
Wysokie . . .	53	24	Goniądz . . .	93	12
Mielnik . . .	93	6	Rajgród . . .	40	29
Łosice	262	29			

Summa ducillorum (str. 279):

Ziemi bielskiej flor. 1.642; ziemi droh. flor. 1.503.

Nareszcie oto wykaz, bardziej kategoryczny, choć zarazem bardziej ułomkowy i ułomny (szczególnie dla ziemi drohickiej) poboru miast królewskich z r. 1580 i 1579.

W ziemi Drohickiej r. 1580 (Ks. pob. 47 od f. 496) dały poboru:

Miasta	Szoso-wego		Z włók miejsk.		Od rze-mieśl. i komor.		Czopow. piwnego z miód.		Od pal. i szynku gorzał.		Summa per-cepty	
	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
Drohiczyn	34	55	83	—	99	25	441	16	7	6	701	18
Mielnik	31	—	118	—	26	2	(93	6)	5	18	292	13
Łosice	23	5	84	—	90	7	305	29	—	—	541	15

W ziemi Bielskiej z r. 1579 (Ks. pob. 47 od f. 382) dały poboru:

Miasta	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
Bielsk	IOO	—	300	—	108	23	356	19	10	–	962	12
Kleszcz	50	—	202	—	15	10	31	...	6	—	304	10
Narew	43	3	96	—	U	15	29	—	I	18	189	15
Brańsk	68	—	113	-	20	—	174	14	9	18	385	13
Suraż	58	20	168	—	21	21	n5	—	9	—	376	28
Tykocin	54	5	79	15	38	9	169	18	8	2.1	351	13
Knyszyn	85	27	IOI	7	21	2	124	17	6	28	331	16
Goniądz’	72	16	80	7	36	—	120	15	4	—	308	2
Augustów	68	—	163	—	25	23	256	23	9	19	513	5
Rajgród	23	2	73	7	6	—	45	—	I	19	148	28

Nb. Opuszczone tu (ułamkowe) rubryki: ogrodów miejskich, kół młyńskich i retent.

Szosu płaciły 1579 r. miasta Podlaskie: Ziemi Drohickiej u — złp. 281, Bielskiej 10 — złp. 484? (Zr. Dz. VIII, 157).

Przywileje Miast oraz ich uposażenie.

Pierwotne miasta podlaskie, ze starych grodów powstałe, nie posiadały właściwie żadnych wyłącznych przywilej i podlegały prawu powszechnemu w. księstwa, pod zwierzchnictwem hospodarskich namiestników, starostów, którzy byli rządzcami i sędziami zarazem etc.

Wcześnie jednak (bo od czasów Witolda) poczęto obdarzać je kolejnie przywilejami prawa teutońskiego — już to chełmińskiem (2 miasta) już (a co częściej) magdeburgskiem.

Tak oto otrzymują:

W ziemi Drołiickiej.

W powiecie Drohickim:

Drohiczyn stołeczny — 1498 r. od kr. Aleks. (M. L. LIV Ks. kanc. 38, str. 375).

Mordy — 1488 r. od St. Korczewskiego czy Hlebowiczów.

Mąkobody — 1496 r. od Chrebtowicz prawo chełmińskie (M. L. Ks. 8).

Węgrów — prawo miejskie pod koniec w. XV-go?

Miedzna (Międzylesie) — 1531 r- magd. od Wodyńskich zatwierdź, pr. Zygmunta I.

Wysokie — magd. 1503 r., potwierd. 1510 r.

Siemiatycze — 1542 r. magd. od Tęczyńskich, potw. pr. Zygmunta Augusta.

W powiecie Mielnickim:

Mielnik — 1440 prawo chełmińskie od ks. Bolesława mazow. (Ks. metr. 3, str, 236); 1501 r. magd. od kr. Aleksandra, potwierdź. 1579 r.

Łosice (Łoszyce) — 1505 r. magd., potwierdź. 1510 r.

W ziemi Bielskiej.

W powiecie Brańskim:

Bielsk — 1430 r. od w. ks. Witolda, rozszerzone 1495 r. pr. kr. Aleksandra, który nadaje mu magd., co potwierdza Zygmunt I 1526 r.

Narew — 1529 r. od Zygmunta I, potwierdź. 1555 r.

Kleszczele—.1523 r. pr. chełmińskie. (M. L. 209, str. 145).

Brańsk—1493 r. magd., od kr. Aleksandra. (Ks. kancl. 43 str. 87).

Boćki — 1509 r. magd., od Jana Sapiehy mar. w. ks. litew.
Orla — magd., 1634 r. dopiero.
W powiecie Surazkim:
Suraż—1440 r. od Kaz. Jag. potwierd. 1501 r. pr. Aleks.
Waniewo—i5io r. pr. chełm. (M. L. 8), od Radziwiłłów.
W powiecie Tykocińskim:
Tykocin—1425 r. magd. od Witolda.
Knyszyn— 1568 r. od Zyg. Augusta.
Goniądz—1547 r. od Petr. z Radziwiłłów Dowojnowej.
Rajgród—1566 r. magd.
Augustów—1561 magd.
Choroszcza—1507 r. prvl. Zyg, I (Sł. geogr.).

Nb. Prawo magd. miast podlas. p. u Jaroszewicza w „Obr. Litwy" t. II str. 204, 205 dopis. 64).

Z przeglądu przywilejów miast podlaskich widać, iż stopniami tylko udzielane im były municypalne swobody.

Co do Bielska naprzykład:

Z przywileju Witolda danego temu miastu r. 1430 pokazuje się, że przy zaprowadzeniu wójtowstw przy miastach głównym jego celem było zaludnić pustynie lasów „nemorum solitudines“, pomnożyć osadników, zwiększyć dochody skarbu i rozszerzyć katolickie wyznanie. Wójt pilnuje tylko wewnętrznego porządku i ma obowiązek osadzać nowych przybyszów, ale sądownicza władza po dawnemu jeszcze przy namiestniku książęcym lub staroście, a wolność od zwykłych opłat i ciężarów tylko na lat 5 udzielana. Aleksander (r. 1495 i 1499) nadaje już wyraźnie prawo magdeburgskie, rozszerza władzę i dochody wójta; uwalnia miasto z pod jurysdykcyi zamkowej i starosty; wójtowi, który tylko przed w. księcia może być zapozwany, dozwala sprawy cywilne rozsądzać i dodaje mu 5 radnych, „consules", z których sam wójt 3-ch a 2-ch mieszczanie wybierają; mieszczan zaś od domu, tłok i innych służb zamkowych oswobadza, zostawując przy nich obowiązek odbywania straży nocnej na zamku, zwanej „klik", i to tylko w czasie napadu nieprzyjaciół, jako też dostarczania podwód. Później (r. 1501) tenże Aleksander zupełnie już uchyla mieszczan z pod jurysdykcyi wojewody i starosty, dozwalając wójtowi wszelkie sprawy nawet kryminalne, tak wielkie jak małe, rozsądzać i kary podług prawa magdebur-

skiego stanowić. Nakoniec Zygmunt I 1526 r. znosi dziedzicznych, z ręki panującego ustanawianych, wójtów i dozwala samym mieszczanom zdolnych ludzi na ten urząd z pomiędzy siebie obierać. (M. Wiszn. Pom. IV, p. 95, 109 — nb. 5 prvl. m. Bielska; Jarosz. Obr. II, 86, 87).

Jako wzorzec zaś prawa magdeburskiego może służyć prol. w. ks. Aleksandra dany 1498 r. m. Drohiczynowi; główne punkta którego następujące:

Ponieważ w. książę postrzega, że niektóre miasta litewskie, z powodu różności wyznania, a ztąd rozmaitości praw i swobód obywatelskich, w niezgodzie żyją, co też i w Drohiczynie się dzieje, gdzie Katolicy innego a Rusini znowu innego prawnego trzymają się porządku; chcąc zatem zgodę i lepszy porządek zaprowadzić, wszystkich mieszkańców z obu stron Buga osiadłych i obu wyznań prawem teutońskiem nadaje, uchylając wszelkie inne prawa, a szczególniej między Rusinami zachowywane. Władzę wójta nad wszystkimi mieszczanami, już dawniej przez przodków w. księcia ustanowionego, potwierdza; miasto z pod jurysdykcyi zamkowej i dzierżawcy książęcego uwalnia a mieszczanom przed wójtem i burmistrzami rozprawiać się nakazuje. Dla wygody miasta naznacza 4 doroczne jarmarki. Wyjąwszy te jarmarki, w innych czasach, kupcy z miast obcych, oprócz wileńskich, połockich i trockich (którzy od w. księcia i jego przodków prawo wolnego handlu pozyskali), bez pozwolenia wójta i burmistrzów targować nie mogą. Dozwala wystawić ratusz — z miarą na miód i zboże, tudzież jatki, postrzygalnię sukna, woskobojnię czyli kapnicę i łaźnię; z czego dochód dla miasta, a z ważnicy dla skarbu. Obcy kupiec, pod utratą na rzecz skarbu książęcego, mniejszej bryły wosku od 4-ch kamieni kupować nie może. Mieszczanie mają prawo wybierać 16 rajców, po połowie z greckiego i łacińskiego obrządku, a ci z wójtem wybierą z pomiędzy siebie po i-ym burmistrzu z obu wyznań. Dozwala i z drugiej strony Buga jatki i piekarnie zakładać, dla wygody strony ruskiej, podczas powodzi i plynienia lodów. Nadto wójta i burmistrzów, tylko przed w. księcia za niesłuszny sąd zapozywać można, których tenże prawem magd. osądzi. „Wyższe też prawo" (większe kryminalne sprawy) w. książę sobie zachowuje. (M. L. — 192, 3; S. P. III, 406).

Co do uposażenia terytoryalnego — miały je miasta Podasia w ogóle, hospodarskie i starszej daty szczególnie, z pierwszych nadań, dość znaczne. Z biegiem czasu wszakże utraciły niektóre z nich część obszarów przy lokacyi im zapewnionych. Na obszarach tych popowstawały wsie odrębne, przedmieścia wyosobniały się w odrębne osady. Nie zawsze jednak traciły miasta prawa swe zwierzchności nad niemi. Wsi—6, powstałych na włókach miejskich Bielska, stale zależały od magistratu.

Nosiły też miasta podlaskie charakter przeważnie rolniczy — nie tylko ogniska powiatów, lecz i stolice obydwu ziem zarówno.

Mimo wyraźnych prvl. prawa magdeb. musiały się jednak miasta wciąż bronić od wdzierst i nadużyć starostów. Wójt i mieszczanie drohiccy mają sprawę 1506 r. ze starostą swym Jakóbem Dowojnowiczem; a ten na „rok“ stronom wyznaczony nawet sług swych nie stawi. (M. L. zap. V, 6). Otrzymywane przez miasta przywileje nie odrazu też wchodziły w życie: starostowie uporczywie trzymali się, tyle dogodnego dla nich zwyczaju litewskiego etc. Jaskrawy przykład tego widzimy w zachowywaniu się starosty mielnickiego Sawickiego, któremu parokrotnie, nawet z walnego sejmu 1573 r. nakazywano, aby „tak jasnego przywileju, którym ziemia Podlaska Koronie jest przywróconą in dubium wokować nie zmyślał...“ etc. (Ks. kancl. LV, 274; Star. P. III, 427). A podobnież widzimy to — w uporze starosty łosickiego Maks. Hinczy, którego aż .3 razy o to upominano (1570 dwa razy i 1573 równie) z walnego sejmu, przypominając mu, iż jego podwładni „już w jednem prawie z Koroną polską zasiedli i od angaryj, onerów i trybucyj litewskich są wyswobodzeni“. (Star. P. III, 430). Nie inaczej też zachowywał się starosta drohicki wojewoda podlaski Mikołaj Kiszka —urn. 1587 r. (Jarosz. Athen. 1847 r. IV, 28).

Polityczno-społeczne znaczenie Miast.

Najstarsze z miast podlaskich, występujące już w epoce Rurykowiczów — jak Brześć, Drohiczyn, Bielsk, nie różniły się chyba od innych grodów większych halicko-wlodzimierskiego w. księstwa, trzymających się staroruskiego trybu. Brały też czynny udział w sprawach nawet politycznych swej dzielnicy.

Zachowywało się to przez pewien czas widać — już i pod bezpośrednią władzą litewską. Oto naprzykład, umowę Świdrygiełły, jako w. księcia, z Zakonem 1432 r. podpisali pomiędzy innymi, nie tylko sędzia ziemski drohicki Nasuta, lecz także i mieszczanie drohiccy. (Napier. Rus.-liwońskie Akty nr. 232; Lubaws. R.—Lit. Sejm 68).

Dalszy rozwój polityczno-społecznych stosunków Podlasia nie mógł nie przeobrazić staroruskiej gminy horodowej większych miast i sprowadził z konieczności zbliżenie się ich do porządków i stanowiska miast zachodnich — najbliższego sąsiedztwa. Więc też następnie miasta Podlasia, podobnie jak wszystkie inne, tak w W. księstwie jak i Koronie, nie tworzyły nigdy jakiegoś zrzeszenia stanowego, jakiegoś ściślejszego związku; przeciwnie — każde z nich, królewskie nawet, żyło osobnem swem życiem, współzawodniczyło z innemi. Nie mogły tedy mieć one żadnego, wobec zwartego zastępu ziemian, poważnego polityczno-społecznego znaczenia, co więcej — nie miały siły bronienia się nawet skutecznego od docisku mimo swoich magdeburgij i przywilejów w ogóle. Prywatne zaś zależały zupełnie od dziedziców—-panów.

Nie z dobrem też dla miast poczęli Jagiellonowie już w I-ej połowie w. XVI-go nadawać wójtowstwa swym dworzanom, jako synekury, a nawet możnowładzcom litewskim. Tak naprzykład Bielsk znalazł się był w ręku Jana Mikołajewicza Radziwiłła. Możni Bielszczanie (Fedko Sieheń i in.) wykupili 1534 r. odeń wójtowstwo „na cale miasto" (M. L. ks. zap. XVIII, f. 145—-7);' ale inne miasta podlaskie dobrego przykładu, wtedy, nie naśladowały chyba.

Pod władzą bezpośrednią Litwy ciężary miast podlaskich były pomimo magdeburgii etc., daleko większe niż koronnych. Unia 1569 r. uwolniła je od takowych—w zasadzie; długo jeszcze przecież starostowie nie chcieli się zrzec swej przemocy, nie zważając na protesty i skargi miast: w Drohiczynie — na Kiszkę, w Mielniku — na Sawickiego etc.

Nie mniej też szkodliwem było zastawianie miast królewskich — z uchylaniem gotowości ich wykupu. Co było naprzykład z Kleszczelami zastawionemi przez Zygmunta Augusta Chądzyńskim. (M. L. sąd. 54, f. 127).

Ale też miasta i same sobie swem samolubstwem szkodziły. Usunięcie się ostateczne od służby wojskowej musiało się odbić bardzo niekorzystnie na ich prawach politycznych; nie zdobyły one sobie miejsca w sejmie litewskim. W Lublinie 1569 r. jedno Wilno tylko miało swych przedstawicieli.

Miasta powiatowe Podlasia, jako takie, stanowiły nie tyle ogniska zarządu, ile władz sądowych — ziemskich i grodzkich. Zamki ich królewskie miały służyć nie tylko ku obronie od nieprzyjaciela, lecz i dla utrzymania bezpieczeństwa publicznego, a zarazem dla chronienia, posiadających taką wagę w życiu ziemiańskiem, archiwów.

Nie łatwo sobie tedy wytłómaczyć, 'iż jeszcze na początku drugiej połowy w. XVI-go nie było w nich osobnych wież więziennych. Ztąd —na sejmie wileńskim 1565—6 r. ziemianie podlascy, „iż wież w zamku Drohickim, w Brańsku, w Mielniku niemasz, proszą Jkrm. aby były zbudowane, dla srogości na złe a ku pociesze dobrym ludziom, a w tern aby omieszkanie żadne nie było“. Co też, na rozkaz królewski, „panowie starostowie ex officio suo mają nadal i mieliby już dawno opatrzyć“. (M. L. ks. spr. publ. V—w Dok. Mosk. Ar. M. J. t. I, 187, art. 7; L. Hubert—Pam. hist. I, 64).

Mniej zrozumiałe jeszcze, że w tymże czasie w stołecznym Drohiczynie ratusza nie ma. Bo oto na tymże sejmie wileńskim 1565—6 r. posłowie ziemi Drohickiej i powiatu mielnickiego, proszą Jkrm., aby wedle starożytnego zwyczaju około ksiąg ziemskich drohickich byli zachowani, gdyż w tej ziemi wojewoda około ksiąg nic nie władnie, a w mieście ratusza nie masz; (więc) aby były księgi ziemskie za kluczem sędziego etc. chowane, a czasu wojny aby nikt inny strażą przy księgach ziemskich zostawał, jedno szlachta z urzędnikami ziemskimi, gdyż ich wszystkich rzecz pospolita, aby ją wszyscy władnęli“. (L. Hubert — Pam. hist. I, 64; M. L. ks. sp. publ. V — w Dok. Mosk. Arch. M. J. t. I, 188; Resp. art. 8). Jednocześnie proszą ziemianie (Resp. art. 14) „aby Jkrni. szlachcie ziemi Bielskiej dozwolić raczył placu wolnego pustego przeciwko rynku w Brańsku ku rzece, na zbudowanie lamusu albo sklepu na chowanie ksiąg ziemskich i dla domu sądzenia roków i dla pewniejszego pokoju

i bezpieczności“. (Hub. I 68). Następnie zaś proszą podobnież (Resp. art. 17), o miejsca na kancellaryę i na lamus w miastach swych powiatowych ziemi drohickiej i mielnickiej. (Hub. I, 69).

Jakkolwiek bądź miasta Podlasia, jako krainy pośredniej między Koroną a Litwą, odegrały pewną sobie właściwą rolę, w epoce procesu uniowania się dwóch tych, coraz bardziej zbliżających się ku sobie, a tyle różnych, społeczeństw politycznych.

Miasta też onego, leżące na bezpośredniej drodze z Krakowa (resp. z Warszawy—z czasem) do Wilna i posiadające przestronne zamki—hospodarskie, królewskie, na samem rozgraniczu, u wrót koronnych, musiały z natury rzeczy nabrać wyróżniającego się nieco znaczenia: już to jako miejsca politycznych zjazdów i sejmów litewskich, już też jako etapy wypoczynku królów samych w ich wyprawach ku Litwie, czy to dla spraw publicznych czy choćby dla łowów w puszczach miejscowych. Co więcej—niektóre z tych miast podlaskich jako miejsce ustronne dłuższego nawet pobytu ostatnich Jagiellonów,

Rzućmy też nieco na to okiem, trzymając się porządku chronogolicznego. I tak:

Kazimierz Jagiellończyk w r. 1486 odwiedza Bielsk i Mielnik.

W. ks. Aleksander: r. 1496 w Bielsku i Drohiczynie; w 1501 r. w Mielniku, wybrany na króla, wydaje akt pamiętny (unii); a 1503 i 1501 r. bawi tamże.

Zygmunt I, jako w. książę, czeka 1506 r. w Mielniku na ofiarowanie mu korony; w 1506 i 7 r. sejm tamże się odbywa. Z Mielnika wysłano pierwszy podatek koronacyjny nowoobranemu Zygmuntowi I-mu; 1513 r. bawi tam miesiąc w czasie wojny z Moskwą.

Zygmunt August przebywa często w Knyszynie dla łowów, nawet z żoną Barbarą 1553 r.; bawi też w Knyszynie z 3-ią żoną Katarzyną rakuską — przez jesień i styczeń 1554 r. Tu rozważaną jest sprawa kn. Dymitra Sanguszki; a jednocześnie w Tykocinie — Izabeli królowej węgierskiej siostry króla; 1564 r. w Bielsku — sejm w sprawie unii; 1572 r. Zyg. Aug. umarł w Knyszynie—gdzie pogrzeb też jego wnętrz. — ciało do Tykocina.

Król Stefan (Zr. Dz. IX, 57, 58, Cz. I), w drodze z Warszawy do Tykocina i nazad — od 10 Lipca 1576 r, jedzie na Łomżę i Wiznę, bawi 16—23 w Tykocinie, 24—27 w Knyszynie; dalej wraca przez Choroszczę, Brańsk, Ciechanowiec, u Wojtkowie przebywa Bug; w Sierpniu — przez Międzylesie, Liw, Stanisławów, 4-go staje w Warszawie.

1580 r. — w drodze z Warszawy do Grodna (str. 9, Cz. 2), w Lutym — jedzie na Liw, Sokołów, Drohiczyn, Boćki, Bielsk, Narew, Jałówkę etc.

1581 r.—w drodze z Litwy do Warszawy (Cz. 2, str. 43, 44) w Styczniu — jedzie z Grodna przez Narewkę, Białowieżę, Kleszczele, Mielnik, Drohiczyn, Sokołów, Liw etc. W tymże roku - w drodze z Warszawy, na Litwę, w Marcu— jedzie przez Brok, Ciechanowiec, Bielsk i Narew — dalej Litwą.

1582 r. — w drodze z Grodna do Warszawy (Cz. 2, f. 77) w Lipcu — jest w Narwi;, w Sierpniu—w Bielsku, Brańsku, Ciechanowcu, Nurze, Brogu.

4. Zebranie ogóine osad wiejskich i miejskich, i ich stosunek do powierzchni.

Uwydatni to nam następującą tabela:

W ziemi	W powiecie	Osad			Przy mil. kw.	Na 1 milę	N° stopnia zasiedlenia
		Wiej.	Miej.	Raz.			
Drohickiej	Drohickim .	534	9	543	5O,47	10,7	I
	Mielnickim .	109	3	112	¿4,98	4,4	5
		643	12	655	75,43	8-6	I
Bielskiej	Brańskim. .	235	6	241	i 40,00	6,0	
	Surazkim . .	208	2	210	— 30,00	7,o	3
	Tykocińskim	218	6	224	+ 30,00	7-4	2
		661	14	675	98,27	6,6	11
W województwie		1-304	26	i-33o	173.72	7,6	

Rozważając powyższą tabelę widzimy, iż na Podlasiu (województwie) pod koniec w. XVI-go było ogółem osad wiejskich

i miejskich 1.330, z których 655 znajdowało się w ziemi drohickiej, 675 w bielskiej. Przy zestawieniu dalej obecnej tabeli z odpowiednią tabelą wsi widzimy, iż dodanie do ich liczby ogólnej ilości miast wcale nie wpływa na zmianę stopnia, zajmowanego przez ziemie i powiaty poosobne pod względem ścisłości zasiedlenia. Więc oto i teraz wypada, iż ziemia drohicka mocniej jest zasiedloną od bielskiej, z powiatów zaś pierwsze, co do tego, miejsce zajmuje drohicki, po nim idą: tykociński, surazki i brański, najsłabszy — mielnicki. Ogółem biorąc, na I milę kw. wypada na Podlasiu, osad $7,_{6}$: w ziemi drohickiej $8,_{6}$, bielskiej ó,$_{6}$.

Z góry jednak zaznaczyć winniśmy, iż większa stosunkowo ilość osad na i-ej mili nie koniecznie wskazuje na mocniejszy tam stopień zaludnienia: najczęściej gdzie jest na mili wsi więcej, tam one mniejsze i mniej ludne.

III. WŁÓKI:

L Zasadnicza jednostka terytoryaina.

Zanim przejdziemy z kolei do kwestyi zaludnienia oraz gospodarki w ogóle na Podlasiu, wypada nam poprzednio poznać zasadniczą jednostkę terytoryalną, na której opierało się głównie opodatkowanie, dotykające tam najbardziej podstawowe warstwy ludności, a która przez to samo da nam też najodpowiedniejszy grunt do szerszych statystycznych wnioskowań i obliczeń. Taką zasadniczą jednostką terytoryalną była, raczej stała się ostatecznie, odpowiadająca koronnemu łanowi—„litewska“ włóka.

Jak w starych ziemiach piastowskich „łan“, tak tutaj, wspólnie ze wszystkiemi ziemiami w. księstwa litewskiego“, włóka“, przechodziła przez różne ewolucye nim ostatecznie przybrała normę jednostajną, stała się włóką mierzoną; dokonanem to jednak zostało dopiero na początku drugiej połowy w. XVI, mocą wydanej przez Zyg. Aug. „Ustawy włócznej", („ustawa na wołoki'[1]).

Przed wprowadzeniem tej „Ustawy“, najbardziej upowszechnioną nazwą drobnych działków ziemi- na Podlasiu pod władzą litewską były „żerebia", odpowiadające łacińs. terminowi „sors", na Mazowszu i w Polsce w ogóle. Jak z drugiej strony odpowiadała po części nazwom „dworzyszcze, sieliszcze“ i t. p. w ziemiach ruskich w. księstwa. Żerebia owe były to działki wcale nierównej wielkości, czasem bardzo znaczne: namiestnik mielnicki Niemira Hrymalicz (1525 r.) rozmierzył 3 żer. w s. Szpakach i wymierzył z nich włók 50 (M. L. XII—Lubaws. 460); częściej jednak drobne — na jedną gospodarkę kmiecą.

Liczne mamy tego przykłady. Tak oto: (M. L. zap.) w 1503 r. Niemira Hrymalicz otrzymuje od króla Aleksandra Hnojno w powiecie mielnickim z 5-ciu żerebi (ziem); 1504 r. tenże 4 żer.: pomiędzy innemi Drazniewski; 1506 r. (Ks. 6) Paweł Raczkiewicz 4 żerebia Mistkowicze w powiecie mielnickim.

Zygmunt August nadaje 1514 r. (Ks. 9) Miki. Płońskiemu 4 żer. w powiecie bielskim, plebanowi brańskiemu źreb Zaniewo (?), Pawłowi Skirmnowi bobrowniczemu podlaskiemu źreb Kozłowski w powiecie drohickim w Bujakach; 1523 r. (Ks. 12—Lubaws. 462) ziemianom bielskim Brzezińskim etc. 2 „ziem“, stanowiących 2 żer., we włości brańskiej; 1525 r. (Ks. 12) wójtowstwo w Szpakach w starostwie mielnickiem, o 50 włókach na 3 żerebiach; 1526 r. (Ks. 12) 2 żer. Szumki i Hawryłczyce „z ludźmi“ w powiecie bielskim kupcowi Fed. Danielewiczowi i t. p.

Obok żerebi występują też „służby". Tak, na wstawienie się królowej Bony, fizyk króla Zygmunta „Doctor eximium artium medicinae" Maciej Croyna de Busyny „nobilis" otrzymuje najprzód służbę w Mołowiczach, po obydwu brzegach Narwi, z wyspami i młynem (? późn. Doktórce k. Strabli); w r. 1524 zaś—2 służby ludzi Sawółki i Szczehlowszczyznę (bliżej Suraża) w powiecie bielskim. (M. L. zap. 12); 1523 r. Aleks. Iwanowicz Chodkiewicz 22 służby w „powiatach“ bielskim i surazkim. (M. L. zap. VII; Akty Z. R. II, nr. 8).

Częstokroć służby i żerebia występują jako synonimy. Tak oto naprzykład spotykamy w potwierdź, nadania monasterowi supraślskiemu z r. 1507 władyki J. Sołtana 6-ciu „służb lub żerebiów kmiecych“ — w powiecie bielskim „na granicach surazkich“. (Arch. Sbor. IX, nr. 6).

Miejscami też liczono obszar gruntu na „sochy“—zwyczaj, jakowego ślady dość późno jeszcze dają się spotykać. Tak oto — w starostwie tykocińskiem 1559 r. jeszcze podobna rachuba (Pomiara); w parafii bielskiej we wsi Sakach El. Sakowska zapłaciła 1579 r. poboru z włóki osiadłej i „soch 2 ratajskich“. (Ks. pob. 47).

„Koń“ — tyle co działek trzymany pod obowiązkiem służby wojennej, podobnież jest znanym; są jeszcze na Podlasiu późne ślady tego:

W reg. pob. ziemi Bielskiej 1579 r. (Ks. 47) spotykamy:

We wsi Hryniewiczach: szl. Ostafi Andrunowicz zapłacił pobor z konia Hlebowego z półwłoczka, a z konia Czelnikowego z pół włóki;

szl. Mieleszko Tymofiejewicz — z konia Czelnikowego i Hlebowego z włóki szlacheckiej; szl. Jaromin Rosnikowicz z bratem i z cześnikami — z włóki szl. z konia Hlebowego i Terechowego; szl. Lofin Machałowicz z bracią swą — z konia Hlebowa imienia Hryniewickiego z włóki 1. I t. p. w Żywkowie, w Hańczutach, Hoznej.

Przed dokonaniem pomiaru znało Podlasie przecie oddawna i „włóki" niemierzone. Znanem jest z Metr. .Lit. (VII f. 165) nadanie 1506 r. 4-ch włók czyli żerebiów, w powiecie bielskim; zaś (XI, 185) 3-ch włók chełmińskich m. Narwi; nadto jest (XXIV) z r. 1530 wzmianka o 24-ch włókach. (Czac. „O litews. praw." I, 235).

Znajdujemy jednak w księgach podskarb. (Ks. 14 B. f. 175—8, p. Zr. Dz. IX, Cz. 2, str. 300) lepsze też określenie włóki litewskiej: „włóka ma w sobie mieć morgów 30, mórg ma być prętów 30, pręt łokci $7^1/_2$, 'sznur prętów 10, uln. 75. Włóka—na 3 pola, w każdem polu po mórg. 10, na ogrod i siedlisko mórg. 3; na każdym morgu posieje się, gdy niemasz impedimentum żadnego, krak. korcy 4, a gdy są imped., łąki, woda, tedy korcy 3".

2. Ustawa włóczna („Pomiara").

Podlasie, zjednoczone ostatecznie pod władzą litewską przez Kazim. Jagieł, (w 1443 r.), zostając pod bezpośrednim ciążeniem tej władzy całe lat 125—aż do unii 1569 r., ulegało też w znacznej mierze wpływom i gospodarczej ewolucyi, odbywającej się w tej epoce na obszarach w. księstwa. Co więcej, jako wysunięte głębiej ku zachodowi, wielu węzłami z nim zespolone nawet, bardziej już zasiedlone i zasłonięte od wroga, wcześniej też poddawało się wszelkiemu postępowemu i na tem polu ruchowi.

Wcześniej i liczniej zjawia się tu tak zwane prawo niemieckie—magdeburskie czy chełmińskie, zetem czynsz i potrzeba ściślejszego pomiaru gruntu. Pomiara na włóki staje się tu potrzebą bardziej . pilną niż gdzie indziej — i dorywczo wprowadzana samorzutnie. Ztąd „ustawa włóczna" zastaje krainę tę należycie do jej przyjęcia przygotowaną.

Do wprowadzenia tej ustawy w życie zasadniczo, organicznie, powszechnie, przynaglała wprost konieczność nieodwołalna:

na początku w. XVI-go skarb *w.* księstwa, jak i koronny, znajdował się w stanie opłakanym, starano się więc tedy podnieść ile można dochody dóbr hospodarskich, przedewszystkiem przez urególowanie samych ich podstaw. A że główną podstawą była ziemia, zatem —przez pomiar jej bardziej scisły i zastosowanie odpowiedne do tego nadal służb i opłat.

Poczęto więc powoli, miejscami, działki dotąd niewymierzone — służby, żerebia etc. — należycie mierzyć na włoki, podług normy przyjętej w calem w. księstwie; co stosowano z większą łatwośoią przy zakładaniu nuwych osad.

O wprowadzeniu pomiaru na włóki myślano bardzo wcześnie. Już w. ks. Witold, nakazując powoływać i osadzać „kmieci“ na pustych ziemiach, stanowił że „tedy 14 dni przez 1 rok wszelki kmieć z włóki ma robić w powiecie“. (Akty Zap. R. I, nr. 189). Przy Kazim. Jag. kiedy osadzano m. Wysokie w powiecie drohickim, to pomiędzy in. „pomierzono na włóki“ ziemię djaka M. Kałusowskiego, w zamian której w. ks. Aleks, dał mu był 1495 r. 3 dworzyscza w powiecie włodzimirskim. (M. L. zap. VI; Lub. 463). Ks. Aleksander 1507 r. nadał Joskowi Iwanowiczowi „wójtowstwo w powiecie bielskim na 4 żerebiach Koszelowskich, 2 żer. Warweczyckich i lesie Topczykalskim, które to ziemie i las on podjął się na włóki rozmierzyć i miasto osadzić ludźmi przychożymi, wolnymi-'. (M. L, ks. zap. VIII; Lubaws. 463). Zygmunt I nakazał 1514 r. staroście bielskiemu Olbr. Gasztoldowi miasto „nowosadzić“, na rz. Narwi i odmierzyć dla niego 300 włók. (M. L. IX; Lubaws. 463, 4). R. 1525 starosta mielnicki Niemira Hrymalicz rozmierzył na włóki 3 żer. w s. Szpakach powiece mielnickim etc. (M. L. XII; Lub. 464). W 1528 r. Zygmunt I nakazał „wolę nową sadzić" w powiecie bielskim, „w lesie na imię Krabowie“, zapewniając wójtowi 10-tą osadzoną włókę etc. (M. L. XII; Lub. 464); 1536 r. nakazuje lw. Bohd. Sapieże wojewodzie podlaskiemu, staroście drohickiemu „w siołach powiatu drohickiego: Putkowicach, Małmotkach, Koczerhach, Winarach, Czarnach—ziemię na włóki rozmierzyć i onych ludzi na czynszu osadzić... by płatę hospodarską dawali — tak jak w innych siołach tamecznych czynsz z włók swoich dają“.,. (M. L. ks. zap. XIX, 91; Gos. Choz. Dow. Zap. I, 285).

Zabiegliwa, gospodarna, kr. Bona, posiadająca na Podlasiu rozległe dzierżawy, starostwa, dawała z siebie dobry przykład, nakazując rządzcom swych włości przeprowadzać wszędy, ile się da, pomiar ściślejszy.

Ale było to niewystarczającem: uregulowanie zasadnicze potrzeb hospodarskiego skarbu i obronności kraju wymagało wprowadzenia pomiaru powszechnego ziemi na włóki.

Wypadlo dokonać tego już za Zygmunta Augusta dopiero.

Wprawadzenie w czyn owej „ustawy" czy „sprawy" włócznej, wymagającej pomiaru prawidłowego („pomiary") na włóki dóbr królewskich na Litwie, w ogóle rozpoczętem zostało w r. 1552. Główny kierunek tej pracy oddanym został Piotrowi Chwalczewskiemu b. zawiadowcy dzierżaw kr. Bony, nadzór zaś nad tern Mikołajowi Radziwiłłowi Czarnemu, i Eustachemu Wołowiczowi. Na Podlasiu - zaś zajmował się tą pracą najprzód Stanisław Dziewanowski Skoczek a po nim Andrzej Dybowski dworzanin królewski, który odbywał roboty pod okiem księdza Adama Pilchowskiego sekretarza królewskiego i całe dzieło ukończył w r. 1563. (Jarosz. Obraz Litwy t. II, str. 117 i 118).

Za normę włóki przyjęto obszar, zawierający 33 morgów, po n-cie we 3 ręce (Czac. „O litews. praw." I, 235); chociaż w wykonaniu ściśle tego nie przestrzegano.

Tak zwana „pomiara" królewszczyzn na Podlasiu, wykonywana na mocy „ustawy włócznej", mającej obowiązywać w. księstwo litewskie, odbywała się z natury rzeczy powoli tylko, stopniowo—mierząc starostwo po starostwie. Ale też i w obrębie jednego starostwa, jednego „dworu", jednego „wójtowstwa", nie wszystko robiono odrazu.

Zabierano sie do rzeczy w następny oto sposób: w każdym dworze poosobnym, w każdym wójtowstwie, a z kolei—i w siole nawet, wydzielano najprzód grunta zdolne do uprawy; następnie, bez względu na ilość uprawiających czy zajmujących je tylko kmieci etc , dzielono je na włóki. Większość tych włók rozdawano oczywiście kmieciom, po włóce czy półwłóczku, dalej — otrzymywał wójt 2 włóki zwykle, obok tego „słudzy", „służki" wszelkiego rodzaju i stopnia — bojąrowie (pancerni i putni), leśniczowie i leśnicy, „dwornicy" (ekonomowie) po dworach" (folwarkach), rzemieślnicy nawet zamkowi czy dworni — bednarze,

kowale i t. p., osocznicy, młynarze, gumiennicy. Ale też wydzielano i mierzone już włóki, tak plebanom łacińskim, jak i parochom greckiego obrządku, a nadto na rzecz szpitali i t. p.

Pomiarę samą stosowano oczywiście do miejscowych warunków; inaczej tedy w siołach dawno osiadłych, inaczej na nowinach, w puszczach. W tych ostatnich wydzielano na mające powstać osady z góry przyjętą, jako normę, ilość włók, które następnie rozdawano stopniowo przybyszom. Tak naprzykład w leśnictwie bielskiem (Ks. pob. 47—r. 1570, 77), gdy w starszych tam osadach — osoczniczych i strzeleckich — widzimy ilość włók urozmaiconą: 20, 24, 38; w osadach 4-ch nowopowstających wójtowstw stosowana wyraźnie norma włók 10-tna — po 30, w i-ej wsi (Kuraszowie) 60, w paru po 20 włók.

Przy „Pomiarze 1559 r. starostwa Tykocińskiego": w s. Sawinie włóki puszczane wzdłuż po 44 sznury, wpoprzek po 8 prętów—wszystkie 3 pola: w Leśnikach wzdłuż po 33 sznury, wpoprzek po 1 sznurze — 1 pole, a 2 pola—po 44 sznury wzdłuż i wpoprzek po 7‘/$_2$ pręt. I t. p.

Gdzie zaś przy pomiarze na włóki nie dostawało normalnej ilości rezów, dodawano brakujące z zaścianków.

W „Rewizyi dworów" starostwa Knyszyńskiego 1561 r. „uczynionej“ przez księdza 'Ad. Pilchowskiego sekretarza król. — tegoż samego pod czyim okiem była prowadzoną do r. 1563 „pomiara" królewszczyzn województwa Podlaskiego (wyd. w t. II Bibl. ord. Kras.), spotykamy jeszcze co krok charakterystyczne wyrażenie „zostawiono": naprzykład pola na pasznie włók — tyle, na ogrody morgów — tyle, zaś „sianożęci dworne jeszcze nie są pomierzone".

Co do lasów—„Ustawa włócznia" nakazuje (art. 32): „Lasy na włóki rozmierzywszy, gdzie odpowiednio, na paszni ludźmi osadzać—wolności dawać na 5 albo 6 lat, aż do 10-ciu... Takowe zaś lasy, gdzieby na pasznię przygodzie się nie mogły, mierząc nie ma się przeganiać i przerębywać włók, lecz w koło obmierzywszy i granice położywszy popisać długość i szerokość sznurów, jako też ilość włók i morgów".

Przeprowadzana stopniowo, systematycznie pomiara była atoli widzianą na razie przez lud okiem bardzo niechętnem; ztąd nowowymierzone ściślej włóki, w zapasie zostawiane, dość długo

częstokroć nie były rozbierane — „przyjmowane“ i leżały puste. Tak naprzykład w starostwie Knyszyńskiem 1561 r. we wsi Kozopatr.y —• na 46 włók wymierzonych — „od pomiary nieprzyjętych“ 24; w Borsukowce na 30 — nieprzyjętych 13; w Gniłej na 17 — 9; przecie rozbierano je, powoli: tak w Bagnie „skoro po pomiarze“ było włók nieprzyjętych 12, innych w r. 1558 już tylko 6 — etc. W innych miejscach dłużej „nie przyjmowano" włók — i stały one jako „puste“. We włości Augustowskiej nąprzykład, jeszcze 1571 r. (Ks. pob. 47), w s. Jeziorkach, na 35 ogółem—„z dawna nieprzyjętych i pustych“ jest włók 15.

Mimo wszystko, zdaje się, iż w ogóle nie wszędzie lud niechętnie poddawał się porządkom, wypływającym z ustawy włócznej; przedstawiały one mu i pewne ulgi, wole czasowe i względną niezależność od miejscowego, twardego pospolicie urzędu. Zato ziemianie, mający poddanych, wcale nie byli z. tego zadowoleni: lud zbiegał na „wole“ zapowiadane w dobrach królewskich.

3. Kategorye włók.

System gospodarczo-finansowy, panujący wszechwładnie nawet pod sam koniec jeszcze w. XVI-go a zależący na zapewnianiu i wynagradzaniu posług, wszelkich głównie ziemią, wywoływał z konieczności wielkie urozmaicenie charakteru nie tylko całych, znaczniejszych czy mniej znacznych, dóbr posiadanych, lecz zarazem też i włók samych po wsiach pojedyńczych. Spotykamy tam więc włóki nie tylko osiadłe t. j. kmiece, oraz wójtowskie, ale i sług przeróżnych kategoryj, licząc pomiędzy takowe i rzemieślników, przywiązanych do dworu.

Pod względem administracyjnym i skarbowym włóki dzieliły się na — opodatkowane i wolne. Do wolnych zaliczano: plebańskie, wójtowskie, młynarskie i t. p., (jakowych przy kategoryach odpowiednich ludności niżej dotkniemy), i w ogóle, na rzecz pewnych osób czy instytucyj, uprzywilejowane.

Ciekawy byłby wykaz stosunku w każdej włości — królewskiej przynajmniej — czy parafii pomiędzy ilością włok wolnych a opodatkowanych. A tych wolnych było względnie nie mało.

Co też utrudnia ściślejsze obliczenie ilości włók w ogóle w pewnej danej włości czy parafii — wtedy, gdy się ma tylko cyfrę finansową poboru.

Dla wykazania przykładowo spotykanego stosunku między kategoryami włók, dotknijmy nieco szczegółów.

Pocznijmy od najskrajniejszej północy:

Oto *we włości Augustowskiej* — 1571 r. (Ks. pobor. 47), w wójtowstwie mieckiem — s. Mięta ma ogółem włók 78; z których wolnych: plebańskich 13, wójtowskich 2, młynarskich 2; nadto spusztoszałych 28, razem 45, zatem opodatkowanych było włók „osiadłych“ tylko 33.

W wójtowstwie bargłowskiem—s. Bargłowo ma ogółem włók 95; z których wolnych: plebańskich 1, wójtowskich 2, słuzkich 1 spustoszałych 43³/, razem + 47; zapłacono tylko z włók 47¹/₄.

We włości Knyszyńskiej (Inw. Imienia Knyszyńs. i Goniądz. — Ręk. Bibl. Kras. 1574 r.) włóki wolne służebne:

z

W s. Chrabołach: na osocznictwie 2, na ciesielstwie 1;
w s. Jaskrze: na piwo warstwie 1;
w s. Czarnej: na ciesielstwie 1;
w s. Przytułkach: na ciesielstwie 1, ną stróża dworu knysz. 1;
w s. Górze: na szlacheckiej służbie 6, na ciesielstwo 3;
w s. Letniki: na gumiennictwo 1;
w s. Lemczyce—do Leśnictwa knyszyńs.— „na osocznictwie i na strzelbie“ włók 14.

Nadto — Trzciane: gdzie „na służbie wojennej“ trzyma Niewiarowski 8 włók;
Wzybola: na osocznictwie mają 1;
Zalesie: na służbie putnej '/₂;
Boguszewo: na służbie szlacheckiej 5;
Krasowo: na ciesielstwo */₂;
Bobowka: na gumiennictwo 1, na bednarstwo 1;
Brozowa: na ciesielstwo 1;
Jaświły: na ciesielstwo 1,
Maciesze: na służbie putnej 2;
Zabiele: na osocznictwie 4, na służbie putnej 1, na ciwuństwo 1;
Jatwież i Dolistów: na młynarstwie i na ciesielstwie 1.

We włości Goniądzkiej (podług tegoż Inw. 1574 r.):

Klewianka: ma na służbie konnej bojarskiej i wójtowskiej włók 2
Smogorówka; na służbie kon., bojars. i wójt. 4, na putnej 1;
Piwowarzy: na służ, piwowarskiej i słodowniczej 2:

Szaciły; „służkowie“ — z listy 3;
Kołodzieże: na putnej bojarskiej 3, na szlacheckiej 3;
Hornostaje: na służbie bojarskiej 1;
Kalinówka: na bednarkiej 5¹/₄;
Potoczyzna: na ciesielskiej 1,

W[7] *starostwie Tykocińskiem* 1559 r. (podług „Pomiary“).

Na służbie:

Piwowarskiej: w s. Sannikach 1 włóka;
na kowalskiej- w s. Złotoryi 1 wł. -j- 1;
na rybackiej: w s. Złotoryi ogrodów 35;
na bortnickiej: w s. Sokirkach wł. 5, Komorowie 2, Trzyscianem 9;
na piekarskiej: w s. Jeżowie włóka 1;
na humielnictwo: w s- Mazurach włóka 1;
na osocznickiej: (na Leskowcu) włók 6, po 2 włóki—na Lempikach;
na ciwuństwo w s. Złotoryi wł. 1, w s. Stalmaehowie 1.

W rewizyach starostw są zwykle też wyróżniane włóki osadne od ciągłych i innych (wójt., młyn, etc.) jak w „Ust. włócz.“.

Tak oto: w *starostwie Knyszyńskie™,* — podług rewizyi 1561 r. (Bibl. Kras. II).

w s. Długołęce: na 68 włok ogółem, osadna 1;
w s. Górze: na 35 włók ogółem, osadnych *i;*
w s. Kalinówce: na 50 włók ogółem, osadna 1;
w s. Hryniewicach: na 20 włók ogółem, wszystkie;
w s. Obrubnikach: na 10 włók ogółem, osadnych 4.
Nb- A wykaz podobny świadczy ubocznie i o stopniu uprawy folwarcznej w danej włości

Kategorya ta włók występuje zaś, wyłącznie nawet, w „postanowieniu płatu czynszowego na poddanych wołości Ąugustowskiej“ 1561 r. (Bibl. Kras.), nazwanego tu czynszem osadnym z dzierżonych włók. Nb. w s. Safiejewie 1558 r. spustoszałych włók 5 przyjmują „na osad“ (na czynsz) osocznicy. (Bibl. Kras. II, f. 254). A więc włóki osadne, tyle co czynszowe.

Termin „Ludzie osadni“ spotykamy i w „Ust. wł." (w art. I): Bojarowie putni, mają być na 2 włók, osadzeni, z których płacić będą, jako „ludzie osadni“. Trzymać „na osadzie“—tyle co „na płacie“.

W rewizyi starostwa Knyszyńskiego 1561 r. (Bibl. Kras, t. II) zwą te osadne włóki „osiadłemi". Lustr, włości Goniądzkiej 1571 r. (Ks. pob. 47), wyróżnia włóki „płatowe i ciągłe“ — nb. te ostatnie bardzo rzadkie.

Włóki „osiadłe“ są to działki, uprawiane ręką kmieci i należące bez różnicy do ziemian, duchowieństwa i króla. „Ziemskie" zaś włóki — tyle co szlacheckie: folwarczne czy własnej uprawy.

Osobną też kategoryę, oczywiście, stanowią włoki „miejskie". (Ilość przybliżona, których podana już wyżej, podług poszczególnych ziem etc.—w ustępie I, 4).

4. Przybliżone obliczenie włók.

Przy obliczaniu ilości włók zmuszeni jesteśmy trzymać się podstaw skombinowanych jedynie — przy tak znacznej niejednostajności odnośnych źródeł. Więc też najprzód za główną osnowę obliczenia włók wiejskich dla ziemi Drohickiej, z jej powiatami drohickim i mielnickim, bierzemy wykaz z r. 1580— tak dóbr ziemskich, jak i królewszczyzn łącznie. Dla ziemi zaś Bielskiej w ogóle—wykaz z r. 1591 w dobrach ziemiańskich, a królewskich — z lat różnych, 1577 r. głównie. Nawet parafije tej ziemi podajemy w porządku zachowanym w wykazie 1591 r., gdy tymczasem wyszczególnienie liczby osad wiejskich (nie włók)- z powodu, iż w wykazie z tego roku podane zostały jedynie nomenklatury główne, wspólne całych grup drobnych wiosek jednoimiennych, przedstawiamy podług wykazu 1580 r. gdzie wioski takowe (jednoimienne w głównej swej nazwie) są podawane z osobna, nie ginąc w nazwie grupowej.

Wykaz poszczególny włók wiejskich, wyróżnionych na osiadłe, ziemskie i puste, podajemy w każdej ziemi parafijami; zaznaczając zarazem, dła odnośnych porównań i wnioskowań, ilość i samych osad wiejskich w każdej parafii. W ziemi zaś Bielskiej wykazujemy, przy okoliczności, dla zestawień, liczbę wsi po parafiach, nawet z lat obydwóch 1580 i 91-go r.

Wykaz poszczególny ilości włók oraz stosunku onych najwydatniej da się przedstawić w następującej tabeli:

ZIEMIA DROHICKA 1580 r.

Powiat Drohicki.

№ porząd. wykaz ,91 r.	Parafije	W osadach wiejsk.	Włók		
			Osiadł.	Ziemsk.	Pustych
I	Drohicka...........................	62	11872	^{x}377e	15
2	Mordzka-Niemojska .	16	^{6}3	$^{62}7_{2}$	W
3	Przesmycka	27	33	$^{2}5^{2}72$	—
4	Paprocka	26	4i	10972	—
5	Wyrozębska . . .	12	20	ii$6^{s}/_{4}$	—
6	Rozbicka..........................	26	—	$^{i6}57_{3}$	—
7	Suchożeberska . . .	10	9	104	—
8	Mąkobodzka	16	38	957_{4}	—
9	Sokołowska	13	337z	577s	5.7_{2}
10	Kożuchowska . . .	16	* 7%	14272	—
II	Węgrowska	9	166	1372	674
12	Miedzyleska . . .	15	U4	20	—
13	Skibniewska	15 4-1	■—	137%	—
14	Kosowska	13	12	$^{t}387_{3}$	74
15	Ceranowska-Prostyń.	14	$4O^{1}/_{2}$	$4O^{1}/_{2}$	1
16	Łazowska-Sterdyńska	*4 4-10	1372 +k.65	5i	- —

p. c. d. str. 91

№ po d. wybzu 1591	Parafije	W osadach wiejsk.	Włók		
			Osiadł.	Ziemsk.	Pustych
17	Jabłońska	15	12	$99\ 7_4$	—
18	Skrzyszewska . . .	22	118	$73'7_2$	10
19	Nieciecka-Zembro wsk.	4	10	$54V_2$ ±5	—
20	Ciechanowska-Wińska	35	9872	14472	$^27_2$
21	Pobikrowska-Granień.	9 ~H	$8V_4$	$^{2I}7_3$	$^x/_2$
22	Rudzka	4 + ?	12	3^27_2	I
23	Pierlejewska . . .	35 + 1	t $1/_2$	$260\ 7_2$	—
24	Ostrożańska	20	57	$I747_2$	7
25	Dziatko wska-Dołobo w.	22	$8o7_4$	209	i87<
26	Kuczyńska	24	$8V_2$	$^{16}57_3$	—
27	Dł. Dąbrowska . .	*16*	5	24672	' —
28	Jabłonkowska . .	8 + 1	19	85 +4	—
			$\pm^{T}$-^{I}55	3-212	85
	Z delacyi . .	—	24^/4	14074	2874
	Razem . .	534	±i-39^6	3-352	113

Nb. Włóki wiejskie (93) *starostwa Drohickiego* zawarte w cyfrze włók parafii (1).

Powiat Mielnicki.

N° porząd. z wykazu 1591 r.	Parafije	W osadach wiejsk.	Włók		
			Osiadł.	Ziemsk.	Pustych
I	Mielnicka	8	77	25	—
		+1			
2	Dziatkowska	19	9^7	3672	- 7
		+.1			
3	Łosicka..............................	10	13%	IO21/2	14
4	Górecka	19	206 y2	3672	—
		+ 9			
5	Sarnecka	18	181	47	3572
		+5			
	Z delacyi . .	—	IIO7e	I^°i7	43:72
		89	+ 68O1/,	407	IOO
	Starostwa:				
I	Mielnickie	11 1			
3	Łosickie..........................	9 f	72972	—	5972
	Razem . .	109	+1410	407	5972

W obec tego:

W całej ziemi Drohickiej, w obydwu onej powiatach—drohickim i mielnickim, znajdujemy (1580 r.) w 643 wsiach —■ zaznaczonych włók ogółem +_ 6.835, z których 2.806 osiadłych, 3.759 ziemskich i 272 pustych.

ZIEMIA BIELSKA 1580 i 91 r.

Powiat Brański.

N° porząd. z wykazu 1591 r.	Parafij e	W osadach wiejskich		W ł ó k		
		1580	1591	Osiadł.	Ziemsk.	Pogorz .
I	Wyszyńska . . .	16	2	92/3	130	—
2	Domanowska . .	21	14	W	156	’ —
3	Dąbrowska . . .	22	12	7	188	—
6	Topczewska . .	28	l6	22	247	—-
7	Brańska , . . .	6	l6	45	63	—
8	Lubińska . . .	3	2	10	10	—
9	Wyszkowska . .	14	5	$^{2}72$	48	20
10	Bielska	32	24	337	105	5
	Razem . .	142	9^{1}	449	947	25

Poi wiat S`urazk’Ż.

4	Jabłońska . . .	21	11	$^{11}/_{2}$	(97)	—
5	Kuleska	31	8	2	235	—
II	Płońska	20	8	—	134	—
12	Sokolska	34	12	—	190	—
13	Kobylińska , . .	39	!4	—	220	—
14	Poświęcińska . .	21	12	5^{2}	85	—
15	Surazka	26	l6	205	112	—
	Razem . .	I92	81	$260^{1}/_{2}$	1-073	—

p. c. d. str. 94

Powiat Tykociński.

N° porząd. z wykazu 1591 r.	Parafije	W osadach wiejskich		W łók		
		i5⁸o	1591	Osiadł.	Ziemsk.	Pogorz.
16	Tykocińska . . .	15	20	$17^1/_2$	78	—
17	Knyszyńska . .	3	4	14	772	—
18	Dobrzyniewska .	I	. 5	6	20	—
19	Kalinowska . . .	5	4	100	10	—
20	Dolistowska . .	7	16	33	21	—
21	Trzcińska . . .	15	32	114	185	.—
22	Goniądzka . . .	24	16	26	78	—
23	Rajgrodzka . . .	26	35	537_2	131	—
	Razem . .	96	132	344	53072	—
	W 3-ch powiatach	430	274 .	1-05473	2.550	25

Starostwa.

Ks porząd. z wykazu 1591 r.	Nazwa	W osadach wiejsk.	W łók		
			Osiadł.	Najemn.	Pogorz.
7	Brańskie	15	240	12	—
10	Bielskie	66	1.200	50	50
10	Kleszczelewskie .	12	200	50	—
15	Surażkie	l6	299	—	59
16	Tykocińskie . .	22	647	—	—
17	Knyszyńskie . .	45	J I.III	—	• 72
22	Goniądzkie . . .	3°			
23	Rajgród i August.	25	900	—	—
	Razem . .	231	3.697 + 112 + 3.810	112	181
	W całej z. Bielskiej	661	i 4.865	2 550 ziemsk.	± 205

Rozważając dane powyższej Tabeli widzimy, iż co do ilości i różnych kategoryj włók wiejskich — całe województwo Podlaskie posiada ich (w przybliżeniu) J-_ 14.455, z których 6.835 przypada na ziemię Drohicką (z powiatem mielnickim), 7.620 na ziemię Bielską (w 3-ch jej powiatach). Podług kategoryi zaś włók wiejskich „osiadłych“—będzie w calem województwie 7.670, z których 2.805 w ziemi Drohickiej, 4.865 w Bielskiej; a co do przynależności takowych, więc znajdujemy w ziemi Drohickiej — należących do ziemian (i duchów.) włók 1.902, królewskich 823, w ziemi Bielskiej —ziemian (i duchów.) 1.055, królewskich 3.810. W obec tego dalej — włók „ziemskich“ widzimy w ziemi Drohickiej 3.759, w Bielskiej 2.550, — w calem województwie 6.309. Zatem na Podlasiu w ogóle trzymała szlachta włók wiejskich (osiadłych i ziemskich) 9 345, w królewszczyznach zaś liczono włók (osiadłych) 4.620.

Gdy w r. 1569 (p. Zr. Dz. VIII, str. 152), województwo Mazowieckie miało 11.262, Lubelskie 3.279.

Na ile zaś wynik naszych zestawień (w powyższej Tabeli) jest wielce przybliżonym tylko, świadczyć mogą następujące daty oderwane — chociażby. Oto w wykazie p. t. „Lanci sive mansi colonorum et advocatorum...“ 1576 r. (Zr. Dz. IX, Cz. 2, str. 302), podano dla województwa Podlaskiego, podobnie jak w r. 1569 (Zr. Dz. VIII, str. 302), włók 5.928; w r. 1588 zaś—21.473. W sumaryuszu pobor. 1579 r. ziemi Bielskiej (Ks. pob. 47, f. 380), znajdujemy podanych włók „osiadłych“ — szlacheckich 62i$^3/_4$, ks. Sluckiej 240 (włości Orla), włości Boćki 356, włók „ziemskich“ 2.056; gdy w 1578 r. zaznaczono (f. 447) włók osiadłych w ogóle 6i4$^3/_4$, w wykazie zaś poszczególnem włości orlariskiej i boćkowskiej 1577 r. znajdujemy (p. Cz. 1, str. 182) dla pierwszej włók osiadłych 180 tylko, dla drugiej — 249$^1/_2$. Co więcej — i Orla i Boćki z włością należą wtedy do parafii bielskiej, a tymczasem w naszej Tabeli w całej tej (10) parafii figuruje włók szlacheckich osiadłych 337 tylko. A toż samo można zastosować i do Waniewa: należy ono ze swą włością do parafii płońskiej, ma w 1577 r. (Cz. I, str. 181), włók „osiadłych“ (bez miasta) 72—w 1588 i 91, a więc i w Tabeli, wcale nie wykazanych. W ziemi Drohickiej, powiecie mielnickim, parafii góreckiej, włość Woźniki, o 104 wł. osiadłych w 1591 r. (Cz. I, 180)

zupełnie w tej parafii, po za 2o6 $^{1}/_{2}$ włók osiadłych, nie podana dodatkowo.

Włóki miejskie mamy już wykazane w ustępie dotyczącym Miast (II, 3); mniejsza już iż brakuje tam dat dla paru miast prywatnych; ale nawet, gdy się ma daty dla jednej miejscowości z blizkich lat paru, wystawiane w obec innych wymagań, bywają one tak różne, tak rozbieżne, że niewiedzieć, które z nich brać za podstawę obliczeń. Oto naprzykład, w m. Knyszynie — r. 1577 widzimy tam włók „płaconych“ 95 (w r. 1580—96 $^{1}/_{2}$> w I59I—96), więc można by było wcale nie zatrzymywać się nad tern; ale cóż •—w specyalnym reg. pobor. z tegoż 1577 r. (Cz. I, str. 161) wykazano tam, oprócz owych 95 włók „płaconych", nadto jeszcze włók miejskich 132, wójtowskich 3, osobna 1, pogorzała I, pustych 32. I co tu było brać jako cyfrę odpowiednią włók dla m. Knyszyna? — brało się za podstawę zestawiania dla wszystkich miast daty z 1580 r., wzięto ją też z tegoż roku dla Knyszyna — dla jednostajności podstawy; pomimo iż się widzi naocznie, iż data owa faktycznemu stanowi rzeczy wcale nie odpowiada.

Jest to jeden przykład tylko — wzięty dla pokazania, na ile nasze dane liczbowe są minimalne tylko i jak należy być oględnym w robieniu ostatecznych wnioskowań etc.

A przecie zestawienie dat, nawet na tak kruchej podstawie opartych, robić należy — choć by dla wykazania względnego stójsunku między niemi. I dla tego pozwalamy tu w następujące- Tabeli przedstawić — podług ziem i powiatów: ilość włók wiejskich i miejskich razem wziętych, stosunek procentowy wzajem tych że włók, ilość włók w ogóle przypadającą na 1 kw. milę oraz przeciętną ich cyfrę przypadającą na I wieś i na 1 miasto.

Więc tedy, sama oto Tabela:

S 'O	Na i miasto	7 iń oo	Ch O H ,oo	iri CM Hi CO	CM co CO O 01	o i< co 5	90 co d Cl Hi	b- m CO m Hi	Ci t H o 01 Hi
	Za ie Z £ Hi 'W	CO ,88	«O KO M	o CM O Ht	o ,4 en Hi	7 ,81	O H< cô Hi	CM •o Hi Hi	,08 Hi Hi
Na i-H kw.	Z e Hi 'O cti g k	co O Hi ,o2	co b- 4" CO	>.o O o Hi	t— Ci Ch o Hi	CM ,3 o ko	CD ,1 0 01 Hi	co CO d o Hi	o T-1 Ch Ch
	. a i o z X> gT	47 Ó IT)	O Ci 4* d	-5 U0 O-	o o O rf- +1	o o O co 1	o o O co +	CM ,7 00 Ch	CM b- in 7 r
S as cl co 4-	%	T-i t— 01 H	T—1 4- Hi	Ci Ci d Hi	,4 o co 01	CM co - Ch	Ci t— Ch H	,9 b- HI 01	7 ,9 Hi
	łók £	CO 7 KO	o o CO +1	U0 7 Ch	o m 01 Hi	i/o O Hi	m 01 >.	o m Hi d	m d Hi cô
	Li O gT Ń b	o\	oo	d Hi	KO	01	KO	rf- Hi	KO 01
£ iaol Q is	%	CO ,8 7 co	co 00 U0 co	i.O> ? k o co	co 1O M O	—< ,2 O Ch	T—Í 7 Ó co	■h co d 7	b- ,0 co co
	łók *1 £	i> rf- O 4*	7 h< co Hi	rt KO LD o	O\ rf- Hi CÔ	01 00 KO Hi	01 co Ch ci	O 01 o 7	in m rf- 4- H*
	c Ń ą •ri jO i—!	4 CO 1O	o k O Hi	co rf- KO	m CO 01	co o 01	CO Hi 01	Hi KO KO	rt o 00 HI
£ łók	m łó 'O bß o	d CO rf- lÔ	IS Hi Hi W	Ch rb m d	Ch Ch C0 4-	0^ o co Hi	7 m KO co	m KO co Ch	rf- Hi rf- d Hi
£ O 'S O eu O 'o 'O		.g *rS O S O s-< a	iokim Tí d §	S <D N g 3 Pi	a kim W 'tí 5-< m	zki £ N d 3 CO	yk o c 'S œ kim H	R S o N Ctf	i o t £ ód N £ j <U o & £
TUI9IZ		fappiqojQ			faïqspig				

H

Rozważając powyższą Tabelę, widzimy, iż co do ilości włók w ogóle — znajduje się takowych w calem województwie Podlaskiem, w przybliżeniu, 17.414 minimum, z których na ziemię Drohicką przypada 6.569, na Bielską 7.620, razem w obydwóch 14.455; miasta zaś mają—w ziemi Drohickiej 975, w Bielskiej 2.150, razem 3.125. Co w stosunku $^{0}/_{0}$ do ogółu włók w województwie, wskaże nam—na wsie 83$^{0}/_{0}$, na miasta 17%- Na 1 wieś w województwie wypada przeciętnie włók 11-cie, na 1 miasto 120, na 1 milę w ogóle włók 99. Najwięcej włók na 1 wieś znajdujemy w powiecie mielnickim — 16, najmniej — k. 8 w surazkim; w miastach — najwięcej, bo 208 w powiecie brańskim, najmniej — bo 75 w drohickim. Na 1 nakoniec milę, wypada włók najwięcej—120 w powiecie tykocińskim, najmniej—w surazkim.

IV. STOSUNKI WŁASNOŚCI ZIEMSKIEJ.

Pochodzenie własności.

Pochodzenie własności ziemskiej na Podlasiu w ogóle było z natury rzeczy wcale odmiennem od takowego w innych dzielnicach Polski. Kraina ta, w miarę jak, wypierani z niej przez Ruś i Mazurów, Jadźwingowie ustępowali za Bug, za Nurzec, za Narew, stawała się pustkowiem; a obszary pustynne zdobywane na nieprzyjacielu uważane były za własność zwycięzkich książąt ruskich czy mazowieckich. Oni też byli istotnie jedynymi, z prawa, właścicielami zdobytych pustkowi leśnych. Następnie więc zasiedlanie takowych wszelakie mogło być kolonizacyą gruntów książęcych tylko. Z tą wszakże różnicą, iż, stosownie do odmiennie już wyrobionego polityczno-socyalnego systemu dwóch sąsiednich a podbojowych względem Podlasia społeczeństw, innym trybem, prowadzili tam osadnictwo książęta ruscy a innym mazowieccy. Książęta ruscy nie ustępowali nic nowoosiadającym ze swego zwierzchniczego prawa własności do całego bez wyjątku obszaru zagarniętej krainy; nawet ich bojarowie trzymający, pod obowiązkiem posługi wojennej, osady drobne dokoła zamków, nie byli pełnoprawnymi dziedzicami swych działków; ztąd osady pierwotne ruskie przedstawiały przeważnie grupy, uprawianych przez kmieci, włości książęcych, ze znaczniejszej części których powstały z czasem późniejsze królewszczyzny. Książęta mazowieccy zaś zatrzymywali wprawdzie pewne włoście, (jak naprzykład węgrowską i sokołowską może), na swą prywatną własność książęcą, rozdawali podobnież swoim ziemianom (mili-

es) działki pod obowiązkiem wojennym, lecz zarazem, zapewniali im nie feudalne lecz allodyalne dziedzictwo. Książęta litewscy, spadkobiercy ruskich i mazowieckich zarazem, próbowali zaprowadzić wszędy na Podlasiu swój system feudalny; ale po za obrębem pewnych włości książęcych, rozdawanych doraźnie jako lenna czasowe możnowładzcom litewskim, wcale to się uskutecznić nie dało. Na przeszkodzie tu stanął obyczaj polski osad mazowieckich.

Prawo też polskie było mocno wkorzenionem w ziemi drohickiej (z powiatem mielnickim) już w pierwszej połowie XV-go wieku, w ciągu długiego w niej panowania książąt mazowieckich; a choć ziemia bielska otrzymała ostatecznie potwierdzenie onego dopiero u świtu w. XVI-go (1501 r.), ale przecież obowiązywało ono i tam w przeciągu lat 70 przed unią z Koroną.

Wreszcie zasady prawa polskiego do własności ziemskiej poczęły być wcześnie podnoszone nie tylko w ziemiach Podlasia lecz i w samej Litwie. Już bowiem prvlejem horodelskim 1413 r. Jagiełło z Witoldem obiecali panom i bojarom litewskim dziedziczne władanie ojczystemi ziemiami. Następnie Kaz. Jag. zapewnił im posiadanie wiecznie dóbr, należących do nich przy Witoldzie i Zygm. Kiejst., byle dowiedli tego należenia dokumentami lub tylko „dostatecznem a słusznem świadectwem“. Przy Aleksandrze zasada dawności przyznawaną była w całej swej mocy. W statucie zaś Zygmunt I 1529 r. wyraźnie zaznaczonem zostało: „Ktoby trzymał imienie i ludzi i ziemie za Kazimierza króla w pokoju a o tem do króla Aleksandra nikt się nie przypominał, choćby takowy listów na to nie miał, tedy to w pokoju ma trzymać“.

Feudalizm.

Co zaś do feudalizmu — to Podlasie zagarnięte ostatecznie, na początku w. XIV-go, całe przez Litwę, nieco musiało też uledz, z natury rzeczy, i polityczno-społecznym porządkom litewskim. Gdy tedy ustalił się na samej Litwie system feudalny, rozciągniętym on został i na tę krainę. Zapanował on tam przedewszystkiem we włościach rozdawanych przez w. książąt możno-

władzcom litewskim. Zapanował tem bardziej, ile że Podlasie było ziemią kresową, graniczną w. księstwa, a jako taka wymagała większego zapewnienia warunków obronności, jakowe, we włościach rozdawanych tam litewskim panom, zapewniał właśnie ściśle przestrzegany porządek feudalny, lenny — nie przez naśladownictwo obcych wzorów, ile drogą samoistnego wojenno-politycznego rozwoju powstały.

Znaną jest dostatecznie istota owego porządku, znany związany z nim ustrój społeczny, oparty głównie na obowiązkowej „służbie“ wszelakiej podwładnego względem swego zwierzchniczego pana, odpowiednio do obszaru trzymanego działu czy działku ziemi, równie „służbą“ ztąd zwanej, lub też „żrebiem“ czasami.

System ten feudalny ogarniał na Litwie wszystkie warstwy społeczeństwa, porządnie ustopniowane po temu. Na Podlasiu— jeśli rozciągłość onego była ograniczoną i nie obejmował on właściwie warstwy ludności, mającej sobie zapewnione używanie prawa polskiego, to stanowiła takowa znaczną mniejszość przecież. W ogóle tedy — od w. księcia Litwy zależeli na Podlasiu, feudalnie a bezpośrednio, panowie możni głównie — owi Gasztoldowie, Radziwiłłowie, Kiszki, Bohowityny etc., razem z ziemianami średniej zamożności, siedzącymi na własnej już czy na hospodarskiej ziemi; pod możnymi panami stali w zależności feudalnej, mający nadania w ich włościach, ziemianie pomniejsi —• bojarowie, nie licząc tych z pomiędzy nich, putnych, co byli na stopień niższy już spadli; nakoniec pod temi wszystkiemi warstwami stopniowo zależnemi feudalnie — lud pospolity, mniej czy więcej obciążony. Mieszczan też nie zupełnie osłaniało ich prawo niemieckie—magdeburskie czy chełmińskie.

W obec tego i dyspozycya też, pomiędzy inn., własnym (dziedzicznym) majątkiem zależała od suzerena—hospodara w. księcia czy w ogóle wielkiego pana.

Co do hospodara — w. księcia, króla: to dopiero na sejmie brzeskim 1566 r. Zygmunt August zrzekł się ostatecznie własności zwierzchniej dóbr szlacheckich, która mu z prawa lennego służyła i już każdemu, bez względu na to od kogo wyszło nadanie, majątkiem według woli rozrządzić dozwolił. Był to ostatni cios feudalizmowi w w. księstwie w ogóle zadany, bo

z tem prawem dotychczasowe lenna przybrały naturę, dóbr ziemskich dziedzicznych — co też sejm uniowy 1569 r. uroczyście zatwierdził (Vol. leg. II, p. 775; Jarosz. Obr. II, 68). Zarazem ziemian też drobniejszych zwolnił, w zasadzie z pod feudalnej zależności możnowładzców akt tejże Unii lubelskiej.

Kategorye własności.

W ostatecznym swym wyrazie własność ziemska na Podlasiu była wszakże różnorodnego pochodzenia; nawet dobra znaczniejsze, tak zwane „włoście“. Co do której to nazwy winniśmy tu przy okoliczności uprzedzić, iż występując pierwotnie w znaczeniu „powiatu" niemal, oznacza ona z biegiem czasu już tylko rozdrobione majątkowe działy takowego — powstałe, po za hospodarskiemi dzierżawami, królewszczyznami, czy to drogą nadań większych władzy zwierzchniczej czy przez skupienie działków pomniejszych — wytworzone. Mimo atoli tak różnego pochodzenia i przynależności, wszystkie te włoście, tak królewskie jak prywatne, tak z rozdrobienia jak skupienia powstałe, przedstawiać dla nas będą dalej bez różnicy jedną naczelną kategoryę własności ziemskiej, mianowicie własność większą. I w takiem już tylko znaczeniu termin ów „włość“ używać będziemy.

W ogóle zaś własność ziemska w województwie Podlaskiem rozpadała się ostatecznie na następujące działy: dobra królewskie, duchowne i ziemiańskie — ze wszelkimi onych rodzajami, jak możnowładcze (latyfundya), średniej wielkości oraz drobnoszlacheckie; nadto—własność ziemską miast.

Dobra królewskie.

1. Ich kategorye.

Przed Unią 1569 r.

Dobra hospodarskie (resp. królewskie) na Podlasiu, za panowania tam litewskiego, aż do unii 1569 r. i przyłączenia krainy tej do Korony, składały się ze splotu tych dzielnic i działków ziemi, które nie zostały jeszcze rozdane na własność czy

posiadłość dziedziczną. Były to przeważnie rozległe włoście. Pierwiastkowo nosiły one jednostajny charakter: były włoście hospodarskie w podwójnem znaczeniu zarazem —■ publicznem i prywatnem; były własnością państwa tyleż co osobistą czy rodową panującego.

Powoli jednak poczęły się uwydatniać różnice pomiędzy niemi. Wprawdzie nie było na Podlasiu ani jednej prawie włości, która by stale zostawała pod władzą bezpośrednią panującego czy jego namiestnika; lecz rozdawano, czy nadawano je w dwojaki, wielce różny, sposób — część dziedzicznie, inną, znaczniejszą — na dożywocia.

Dobra oddawane na dziedzictwo przestawały oczywiście być hospodarskiemi; dawane zaś w dożywocie, wracały z natury rzeczy do dyspozycyi monarchy—i stawały się powoli dobrami jego stołu, jego ekonomiami, jego jako najwyższego hospodara. Ale tak się złożyło, że poważna część włości podlaskich, oddanych rodom litewskim możnowładzczym na dziedzictwo, spadła drogą zapisów na Jagiellonów jako własność królów osobista, prywatna, której oni nie chcieli zespalać z dobrami publicznego skarbu. A to wywołało faktyczne dalej wyróżnianie.

2. Dobra dynastyczne (Apanaże) Jagiellonów.

W zaraniu dziejowem państwa stworzonego przez Giedymina i jego bezpośrednich potomków nie było chyba różnicy ścisłej między własnością ziemską publiczną—rządu, skarbu i w ogóle panującego rodu — dynastyczną. Witold tedy i pierwsi Jagiellonowie, rozdając całe włoście i liczne „źrebią", hojną ręką, sobie zasłużonym, rozdawali takowe — jako monarchowie i jako rodowi dziedzice zarazem. I hojności tej, tyle przymusowej nieraz, nie było, jak wiemy, miary. Zygmunt I, nie mniej szczodry od swych poprzedników, zrozumiał przecie niebezpieczeństwo ostatecznego zubożenia się dynastyi; tern groźniejsze, że już przy wytworzeniu się licznej posiadłości dziedzicznej, mniejsza iż feudalnie zależnej przeważnie, pozostałe dobra nierozdane poczęto uważać, trybem polskim, za przedmiot obowiązkowego ze

strony panujących potężniejszym panom dożywotniego rozdawnictwa.

Pod wrażeniem groźnego przykładu, jaki dał był z siebie kn. Michał Gliński, Zygmunt I, dla przywiązania możnowladzców litewskich, pozostałych wiernymi, bardziej jeszcze ku sobie, nie szczędził im nadań. Wtedy to—i na Podlasiu—tacy Radziwiłłowie otrzymali całe dwie piękne włoście — Goniądz i Rajgród, zkąd wprędce poczęli się pisać rzymskiemi książęty; Sapiehowie — Boćki; wielu innych — dary pomniejsze. Ale mimo wszystko, więcej jak ktokolwiek otrzymała odeń, w krainie nas zajmującej, żona jego „najmilsza“ Bona; która zagarnęła po wdowie kr. Aleksandra Helenie jej dożywocie Bielsk, Suraż i Brańsk, nadto dostała „na wieczność“ dobra Dołubowo (.1528 r.) etc. Zgadzając się na to król stary, kto wie czy nie miał na myśli, że spadnie to przecież z czasem prawowicie na jego syna, jako naturalne dziedzictwo po matce. Nie miał też nic przeciw temu, gdy Mikołaj Radziwiłł biskup zmudzki zapisał dobra swe osobiste Goniądz i Rajgród 1528 r. młodemu królewiczowi, w moc którego to zapisu, nie licząc się z protestem rodziny biskupa, kazał zająć na rzecz Zygmunta Augusta Knyszyn. Podobnież przyjął na rzecz jegoż, pozostały 1542 r. po ostatnim z Gasztoldów Stanisławie, Tykocin z włością.

Zygmunt August tedy, jako król, ujrzał się we własnem rozumieniu, najmożniejszym dziedzicem na Podlasiu, nikt mu tam z panów nie mógł dorównać; bo oprócz całej północnej dzielnicy tej krainy od rębów pruskich (z Augustowem) do rzeki Supraśli i po za Narew u Tykocina, uważał za swój spadek po matce i owe 3 włoście (starostwa), ogarniające całą wschodnią połać ziemi bielskiej. I do tego stopnia król ten, tak skory zkądinąd do ustępstw, trzymał się uporczywie swego widzenia rzeczy, że kiedy 1569 r. Podlasie, jako województwo, przyłączonem zostało do Korony, rozesłał listy do starostów owych, uważanych za swe dziedziczne, włości, uprzedzając ich, aby takowe, „trzymali ku rękom naszym (król.), jako własność naszą, pewnem a słusznem prawem własnej osobie naszej należące“. (M. L. zap. 52, f. 31—35; Gosud. choż. Dow. Zap. I, 152—4).

Nawet w testamencie swoim Zygmunt August, w kwestyi dóbr, za rodowe Jagiellonów podawane, wypowiada się pomiędzy

inn. w następujący sposób: (p. Testament Zygmunta Augusta sporządzony 6/V 1571 r. — „Jagiellonki“ — A. Przezdz- t. III, nr. 51—od str. 243).

.Oto (str. 247):

„Gdy w W. kstwie Lit. mamy dobra nieruchome, albo imiona nieb, króla Jm. ojca naszego przypadłe, które nam za żywota swojego ze wszystkiem prawie, jako je sam kr. Jm. miał, dać i darować raczył; jakoż to było wolno kr. Jm., nietylko nam synowi swemu, ale i komu obcemu je oddać, i od nas samych wedle woli swej oddalić; także i drugie imiona po królowej matce naszej... na nas prawem przyrodzonem... przypadły: przeto z temi wszystkiemi dobry i imiony, jako własnemi naszemi, było nam zawsze wolno i teraz jest, czynić to, co było i jest wolą naszą. Mamy też niektóre dobra i imiona nasze, na samych nas, po niektórych zacnych osobach, tamże w W. kstwie Lit. przypadłe, i pewneini zapisy albo i testamenty nam nadane: z któremi też mamy moc i władzę czynić co raczymy; jakożeśmy już niemało tych dóbr i imion rozdali między pewne osoby, które dzierżą i ich używają. Pogotowiu to nam wolno i owszem wolniej oddać i darować je krwi naszej królewnom Ichm. siostrom naszym... Przeto w tych dobrach naszych i imionach, także we wszystkich inszych nieruchomych i ruchomych, które mamy i trzymamy jakiemkolwiek prawem na nas zapadłem przynależących i któremkolwiek nazwiskiem mianowanych, czyniemy, ustanawiamy dziedziczkami królewny Ichni.: K., Z. i A..; te wszystkie dobra w równy dział Ichm. dajemy, darujemy i odkazujemy w któremkolwiek państwie albo powiecie leżące, i w schowaniu gdziekolwiek będące, ze wszystkiem . prawem, państwem, własnością, jakośmy je sami mieli i dzierżyli, mamy i dzierżemy...“

(Str. 248).

„A te imiona, które Ichm. legujemy, jeśliby były z ręku Ichm. wykupione, tedy inaczej nie mogą być wykupione, jedno wedle prawdziwego, sprawiedliwego i pobożnego szacunku, za co prawdziwie stoją...”

Po śmierci Zygmunta Augusta wszakże hospodarskie owe włoście podlaskie utraciły charakter własności osobistej królów; i pewne z nich tylko zostały wydzielone na rzecz „stołu królewskiego“ czyli tak zw. „ekononńj“.

Jagiellonowie nabywali też i sprzedawali dobra ziemskie. Tak naprz. m. Mordy w ziemi drohickiej w r. 1528 od dziedziczki Elżbiety z Korczewskich, wdowy po Grzegorzu Ościkowiczu wojewodzie trockiem, nabywa je (M.) z włością (5 wsi) król Zygmunt I, a nadto w r. 1540 działki na 5 wsiach sąsiednich. Zygmunt August zaś w r. 1552 odsprzedaje włość tę z miastem Mik.'Radziwiłłowi wojewodzie wileńskiemu. (St. ggrf.).

Zygmunt August zamienia z Sapiehami Suraż na inne (?) dobra; którą to włość Zygmunt III kazał 1590 r. od nich odebrać. (Stów, ggraf. Podlasie 415).

y. *Uposażenie królowych.*

Zasługuje też na uwagę, iż wszystkie prawie królowe otrzymywały uposażenie swe wyłączniej na Podlasiu — na tamecznych włościach (starostwach).

Tak — żona króla Aleksandra Helena Iwanówna miała zapewniona oprawę na Bielsku, Surażu i Brańsku; następnie Zygmunt I zapewnił jej, jako wdowie po bracie, w r. 1507 dożywocie na tychże włościach (M. L. zap.).

Królowa Bona trzymała bardzo liczne dobra na Podlasiu (p. Orzelski — „Dzieje" — tłom. Spaś. t. III, str. 215 i 216) mianowicie: „Bielsk z dochodami z lasów, prawem wolnego polowania, danią miodową od barci i innemi tego rodzaju daninami; Kleszczele i Narew z podobnemiż dogodnościami; Brańsk i Suraż. Oprócz tego Bona trzymała w tym kraju niezliczone prawie wioski, które częścią okupiła, częścią innym sposobem nabyła.“ Nadto (str. 216) należały do niej: „Tykocin, Knyszyn, Dobrzyniewo, Horodyszcze, Zabielej Augustowo; Goniądz i Rajgród nabyte (od wojewodziny witebskiej) w zamian Siedlec.“

W r. 1574 (Zr. Dz. VIII, 225) „panowie rady koronne" wyznaczyli (przed przybyciem jeszcze, ile się zdaje, króla Henryka) dla królewny Anny Jag., jako opatrzenie, przedewszystkiem liczne i bogate królewszczyzny podlaskie, w ziemi Bielskiej leżące; mianowicie starostwa: knyszyńskie, goniądzkie, augustowskie, rajgrodzkie, tykocińskie i bielskie oraz leśnictwa: tykocińskie i bielskie. Uposażenie zaś to zatrzymała ostatnia owa Jagiellonka zostawszy też królową (um. 1596 r.).

Dla królowej Anny Austryaczki, żony Zygmunta Iii-go, wyznaczono 1593 r. na gwarancyę oprawy, pomiędzy innemi starostwa bielskie i rajgrodzkie.

4. *Zastawy.*

Dobra królewskie Podlasia, przy niezaradności gospodarczej Jagiellonów, bywały też często zastawiane możnowładzcom — i rzadko która z włości tam hospodarskich nie doznała tego losu.

Tak oto w ziemi Drohickiej:

Król Aleksander zastawia 15 .. r., należący do zamku drohickiego, Gródek (nad Bugiem) z włością Jak. Dowojnowiczowi; w r. 1510 zaś Jan Litawor Chrebtowicz otrzymuje od Zygmunta I-go prvl. na wykupno onego od tegoż spadkobierców i trzymania go do spłaty przez króla (M. L. zap. VIII) Zamek Drohiczyn z miastem i wszelkiemi przynależnościami zastawił tenże król (Zygmunt I) Jan, Jan. Zabrzezińskiemu staroście — do wypłaty mu 900 kóp. gr.; ale 1516 r. sędzia drohicki Mik. Wodyński ze wszystkiemi ziemiany drohickiemi prosili króla, by mogli, wypłacając sumę tę Zabrzezińskiemu, wziąć na lat 5 Drohiczyn na siebie; — na co też się król zgodził. (M. L. IX; Lubaw. 700). Ale zaraz 1518 r. zastawił on tenże z. Drohiczyn, z miastem i ze wszystkiemi ludźmi powiatu drohickiego Jan. Mik. Radziwiłłowi. (M L. zap. XI; Lubow. 499). W r. 1522 otrzymał konsens na wykupno starostwa drohickiego wojewoda podlaski Janusz Kostewicz. (M. L. zap.; Bon. 148). W r. 1525 Zygmunt I dozwala Piotrowi Stan. Kiszce wykupić u Jan. Mikoł. Radziwiłła dzierżawę zamku drohickiego z włością. (M. L. zap. X i XI).

W ziemi Bielskiej:

Po śmierci dożywotniczki królowej Heleny (zmarłej 1513 r.), Bielsk, Suraż, Brańsk, Narew i Kleszczele zostały zastawione Radziwiłłom. W r. 1522 Zygmunt I pozwala Olbr. Gasztoldowi wojewodzie wileńskiemu wykupić je z rąk Olbrachta biskupa miednickiego (żmudź) oraz Stanisława i Jana synów Mikołaja wojewody wileńskiego Radziwiłłów. (Inv. Ryk. f. 363). W r. 1533 daje on prvl na wykupno Bielska z rąk Gasztolda (Inv. Ryk. f. 367); na wykupno owo zamku etc. mieli złożyć pieniądze ziemianie, mieszczanie i wszyscy ludzie bielscy. (M. L. zap XV; Lub. 358). Zygmunt August zastawia 1565 r. starostwo brańskie Krzysztofowi Olędzkiemu, staroście brańskiemu i surażskiemu, za 4,400 kóp. gr. (M. L. sad. B. f. 36); 1568 r. zaś daje w zastaw na rok Stanisławowi Chądzyńskiemu podkomorzemu drohickiemu za 5,000 kóp. m. Kleszczelehi i 5 siół bielskiego powiatu (M. L. zap. 48, f. 183).

/. Kategorye dóbr królewskich.

Po Unii 1569 r.

Ale też i po Unii dobra królewskie na Podlasiu nie przedstawiały jedorodnego zastępu wobec innych działów własności ziemskiej; przeciwnie widzimy pomiędzy niemi i dalej dość znaczne nawet urozmaicenie. Były wśród nich, oprócz właściwych starostw grodowych i niegrodowych, nadto dzierżawy, tenuty^— większe i mniejsze, leśnictwa i wójtowstwa nawet. Co zaś do rodzaju ich exploatacyi, zarządu i wyzysku — były: „ekonomie“ czyli dobra stołowe, zastawy, dożywocia gołe, dobra do wiernych rąk oddawane.

I tak w r 1580 należały (Zr. Dz. IX, cz. 2, str. 265—8):

Do kategoryi dóbr dożywotnich, pod obowiązkiem płacenia kwarty jedynie trzymanych, starostwa: łosickie, trzymane przez Marcina Leśniowskiego, bielskie—przez wojewodę podlaskiego Mikołaja Kiszkę, knyszyńskie i goniądzkie — Jana Zamojskiego kanclerza koron., brańskie i suraźskie — Jana Dulskiego kasztelana chełmińskiego; dzierżawy: Kleszczele—Chądzyńskiego, Berezowa i Łoknica—Stanisława Trojanowskiego leśniczego bielskiego, Krzywa (w starostwie tykocińskiem)—Jana Lisowskiego.

Do kategoryi dożywoci gołych: starostwo tykocińskie — Łukasza Górnickiego, drohickie—Mikołaja Kiszki wojewody podlaskiego.

Do kategoryi dóbr do wiernych rąk oddawanych: starostwo mielnickie—Alb Sawickiego; dzierżawa Augustów i Rajgród—Marcina Dulskiego, leśnictwo bielskie — Stanisława Trojanowskiego, tykocińskie i goniądzkie — Florjana Lobęskiego.

6. Starostwa.

Starostwo Drohickie.

Starostwo Drohickie, przedstawiające się nam pod koniec w. XVI-go, w epoce po przyłączeniu Podlasia do Korony, jako jedno ze skromniejszych w tej krainie, obejmowało niewątpliwie, jako włość drohicka, tak pod panowaniem książąt mazowieckich (do r. 1443), jak i pod władzą litewską dalej, przestwór znacznie rozleglejszy. Rozciągało się ono chyba głęboko po obydwu brzegach Buga, od rębu mielnickiego (Siemiatycz) aż do ujścia

Nurca. Ale najbliższe okolę zamku stołecznego całej tej dzielnicy było najbardziej pożądanym przedmiotem „wysług“ miejscowych i nie miejscowych dostojników, dworzan etc. na Jagiellonach. Wprawdzie w. książę a następnie i król Kazimierz Jagiellończyk zaspakajał ich jeszcze, jak to widzimy z Metr. Lit. (ks. 4-ej — Danina Drohiczanom 1486, 88) rozdawaniem, na czas pewien czy też do żywota, myt, karczem i t. p., lecz już jego następca bezpośredni w. ks. Aleksander, rozpoczął, tyle poważne w swych skutkach, wynagradzanie zasług ziemią na dziedzictwo oddawaną. Wszystkie tedy nadania, większe czy drobne, w obwodzie Drohiczyna robione odtąd, należy uważać za odrywane integralne cząstki hospodarskiej włości drohickiej, drohickiego starostwa.

Z potwierdzenia przez Zygmunta 1 1509 r. dawnego prvleju kościoła drohickiego ś. Trójcy widzimy, iż, jako królewskie, zaznaczone tam były wsie: Gródek, Sieniewice, Drażniewo, Starczewice i Bujaki, obowiązane, razem z licznemi szlacheckiemi, do składania lo-ciny temu kościołowi. (J. Jarosz. „Droh.“ w „Athen." 1847—IV, 46).

Z wyraźniejszych nadań hospodarskich w pierwotnym (przypuszczalnie) obwodzie włości Drohickiej zanotowane w Metr. Lit. następujące:

R. 1508 (ks. 7) nadana ziemianinowi drohickiemu Mikląszowi Skirminowi „ziemia“ Kozłowszczyzna w Krupicach; który to Skirmin otrzymał zarazem potwierdzenie kupna Bujakowszczyzny u pewnego mieszczanina drohickiego—jedna i druga w parafii drohickiej. Koło tegoż roku (ks. 7) w Smarklewicach (parafii drohickiej) 2 „ziemie pustowskie“ Michałowi Kosińskiemu. W roku 1508 (ks. 7) Lisowo ze wsiami (Narojki, Bryki etc.) w parafii drohickiej Janowi Sapieże marszałkowi, po zdrajcy kn. Michale Glińskim, które to Sapieha zamienia następnie 1512 r. z Lenartem Kosińskim na jego Dubno w powiecie grodzieńskim. W roku 1510 (ks. 8) Jan Litawor Chrebtowicz namiestnik drohicki otrzymuje pozwolenie wykupienia, należącego do zamku drohickiego, Gródka (nad Bugiem) z włością, który był ks. Aleksander zastawił Jakóbowi Dowojnowiczowi. *Nb.* Gródek z Grodziskiem etc. (Sabnie, Hołoweńki) trzyma jeszcze wdowa Litaworowa. (M. L. wyd. Pet. t. I, ks. III‘ str. 48 i 67). W r. 1548

Stanisław Hincza, dworzanin, otrzymuje 7 włók ze starostwa drohickiego. (M. L. zap. ks. 31/62).

W r. 1515 król Zygmunt I *zastawił* zamek Drohiczyn z włością Janowi Janów. Zabrzezińskiemu staroście drohickiemu za 900 kóp. gr. (M. L. zap. IX f. 118). Nadto Drohiczyn przeszedł od Zabrzezińskiego do Jana Mikołaja Radziwiłła a po jego śmierci 1522 r. do wojewody podlaskiego Janusza Kostewicza. (Bon. „Pocz “ 148).

Lecz starostwo Drohickie traci działki swej włości powoli tylko. Oto Sawice ruskie w r. 1547 jeszcze królewskie lecz przed r. 1570 oddane wojewodzie wileńskiemu Mikołajowi Radziwiłłowi. (Ks. pob. 64; Arch. Korcz.). Starczewice, należące do zamku drohickiego, oddane zostały (włók 6) w roku 1555 przez Zygmunta Augusta Matysowi Sawickiemu (pisarzowi kanclerza Mikołaja Radziwiłła, później kasztelanowi podlaskiemu) na dziedzictwo. (Arch. Korcz.). Gródek nad Bugiem, wcześnie zastawiany to Dowojnowiczom, to Litaworom Chreptowiczom, w połowie w. XVI-go jest w dożywociu P. Gnoińskiego. W r. 1569 Zygmunt August nadaje go, jako „bona nostra propria ex devolutione nos concernentia“, Mikołajowi Radziwiłłowi wojewodzie wileńskiemu (M. K. 107, 296). Od M. Radziwiłła Sierotki trzyma go w dzierżawie biskup łucki Wiktoryn Wierzbicki, który tu nawet 1587 r. umiera („Janów bisk.“ str. 47).

Wysokie — tak zwane mazowieckie — zdaje się zostawać w ściślejszym z Gródkiem związku:—w r. 1496 królewszczyzna — należąca widocznie do starostwa drohickiego—w r. 1544 dzierżawcą Wysokiego i Gródka Aleksy Czosnowski, podobnież 1546 r. Stanisław Rajski. Nb. należą tu wsie: Bryki, Pożegi i Osipy. Zaś w r. 1555, 60 starostą Przecław Gnoiński, 1558 r. podstarościm Stanisław Zabłocki; 1575 r. Wysokie, jak i Gródek, należy już do Radziwiłłów. (Kap. odp.).

Doszło wreszcie do tego, że w 1580 r. (p. Cz. I, 7) starostwo Drohickie wygląda tak uszczuplonem i poszarpanem, że nie przedstawia nawet jakiegoś, choćby drobnego,, lecz zwartego przynajmniej, terytoryalnego kompleksu, — bliżej zamku, miasta i Buga. W pobliżu miasta, nad tą rzeką, po jej prawej stronie należy do starostwa tylko Wólka, wsie zaś Rogawka, Skiwy i najdalsza ku północy Czarna rozproszone w powiecie, obejmujące

razem (bez miasta Drohiczyn) włók osiadłych 93, wójtowskich 4, pustych 8'/$_2$, ogrodników rolnych (w Wólce) 5.

Starostwo Mielnickie.

Starostwo Mielnickie—nie tyle uszczuplone i bardziej zwarte terytoryalnie, co drohickie. Ogarnia ono obydwa brzegi Buga, od granicy brzeskiej prawie (od Niwie czy późniejszego Niemirowa właściwie) do drohickiej (Siemiatycz). W r. 1580 (p. Cz. I, 59 i 60) należy do niego, oprócz miasta z zamkiem, wsi u: z których 5 po prawej stronie Buga, sięgających rz. Nurczyka (Żerczyce) i Leszcznej (Żurobice); 6 zaś (od Borsuków do Mierzwie) wyciągnięte po lewej stronie z biegiem tejże rzeki. Cała włość mielnicka obejmuje (oprócz miasta) włók 529 etc. W r. 1576 (Ks. pob. 47) włók osiadłych 583, z tych pustych 63. Włość owa mielnicka (starostwo) dzieliła losy zamku i miasta. Do zamku mielnickiego należała też i dzierżawa Łosicka, występująca następnie jako osobne starostwo.

Starostwo Łosickie.

Starostwo Łosickie (dzierżawa) w powiecie mielnickim obejmuje przeważnie dorzecze górnego biegu Tuczny (dopływu Buga z lewej strony). Obszar onego zwraca się od miasta i „dworu“ bardziej ku południowi i (u Prochenek) sięga rębów włości międzyrzeckiej. Z 8-iu wsi onego, zaznaczonych w r. 1580 (p. Cz. I, 60) większość skupiona bliżej wierzchowisk Tuczny, inne odosobnione: Szpaki, na północ od Łosic, jeszcze na jej drobnym dopływie, Kurnica z Rudką — ku wschodowi, na wodzie Białki dopływu Krzny do Buga. Włość łosicka posiada 200 osiadłych oraz 55 pustych. Dzierżawa ta zależała od zamku mielnickiego i zwykle trzymaną była z tamecznem starostwem razem.

Starostwo Bielskie.

Włość Bielska pierwotnie obejmowała—przed wydzieleniem się z niej Kleszczel, (Orli) i Narwi, a oczywiście razem z uposażeniem terytoryalnem miasta Bielska i bielskiem leśnictwem — całą chyba wschodnią połać późniejszego powiatu brańskiego. Rozciągała się ona głównie po dorzeczu dopływu Narwi—Orlanki z Sielanką i Łoknicy, przekraczając na północy Narew (między

Ploskami a ujściem Narewki), sięgając na południu rębu brzeskiego już za Nurczykiem (w basenie Buga); u ściany wschodniej zaś—opierała się o leśne rubieże białowiezkie etc. powiatów wołkowyskiego i brzeskiego, na linii od ujścia Narewki, wododziałem jej z Łoknicą, dalej — dotykając wierzchowisk Lśny (do Buga) i jej dopływu Białej.

Samo starostwo Bielskie w ostatecznej swej postaci, razem ze swem leśnictwem, pozostało jeszcze jednem z największych na Podlasiu. Obręby onego na północy—po za rzeką Narwią dotykają powiatu surazkiego i włości zabłudowskiej (w powiecie wołkowyskim województwa nowogródskiego), ód północo-wschodu zaś—po obydwu stronach tejże rzeki dochodzą do włości (dzierżawy) Narewskiej; na zachodzie linija graniczna starostwa, obejmując zarazem i rozległą posiadłość terytoryalną miasta (6 wsi) po obydwu stronach rzeki Bielanki, dotyka grupy okolic szlacheckich parafij wyszkowskiej i lubińskiej; na południu linia graniczna dotyka dalej drobnych osad szlacheckich i większej włości Orlańskiej; na wschodzie nakoniec opierają się krańce starostwa o ręby własnego—bielskiego leśnictwa.

W r. 1576 liczyło starostwo Bielskie (p. Cz. I, 172 i 173) wsi 40, rozgrupowanych na 13 wójtowstw przy 3 folwarkach, uprawiających razem (nie licząc miejskich w 6-ciu wsiach) włók 856 (czy 1343?). Wsie rozgrupowane były na wójtowstwa, oraz te między folwarki, bardzo nie równomiernie. Folwark Hołowieski, najbliższy miasta, miał w 2-ch wójtowstwach 3 wsi tylko — na południo-zachód, po za wsiami miejskiemi. Stołowacki folwark zato posiadał aż 21 wsi w 7-miu wójtowstwach, rozciągających się, na północ od miasta i ziem miejskich, głównie po lewej stronie Bielanki i Orlanki aż po za rzekę Narew, po za którą znajdowało się 3 osobne wójtowstwa, o 8-miu wsiach, zaliczane do Stołowacza. Do folwarku Hużyków należało 4 wójtowstwa, o wsiach 16-tu, zajmując prawy głównie brzeg Orlanki i dorzecze Łoknicy. W obrębach tych jednak było nieco też wsi szlacheckich.

W przebiegu dziejów dzieliło oczywiście starostwo losy samego Bielska.

Należały też do niego pierwotnie dzierżawy Narew i Kleszczele oraz leśnictwo Bielskie.

Dzierżawa Narewska.

Dzierżawa Narewska, od starostwa bielskiego oderwana, lecz zawsze do niego zaliczana, zajmuje północno-wschodni narożnik powiatu późn. brańskiego, rozciągający się po obydwu stronach rzeki Narwi, od włości zabłudowskiej powiatu wołkowyskiego do rębów leśnictwa bielskiego—z północy na południe, od zachodu zaś ku wschodowi — od wsi i wójtowstw folwarku Łużyckiego starostwa bielskiego (Zygmuntów — Kleniki etc.) do ostępów puszczy białowiezkiej. W r. 1576 obejmuje dzierżawa ta, oprócz miasta, wsi 4, uprawiających razem z wójtowskiemi (15-stu) włók 160 (p. Cz. I, 174).

Dzierżawa Kleszczelska.

Dzierżawa Kleszczelska, stanowiąca pierwotnie część składową rozległej hospodarskiej włości bielskiej, następnie osobna tenuta, obejmowała południowo-wschodni narożnik późn. powiatu brańskiego, rozciągający się z północy na południe od rubieży włości orlańskiej i leśnictwa bielskiego do granicy brzeskiej, z zachodu zaś na wschód — od grupy siół ziemiańskich, bliższych włości boćkowskiej, do granicy brzeskiej, idącej tu roztoczą między wierzchowiskami Orlanki i Nurca, na dorzeczu których rozciąga się ta dzierżawa, a źródłami Białej (do Lśny). W roku 1576 obejmowała ta dzierżawa (p. Cz. 1, 174), oprócz miasteczka Kleszcze!, posiadającego włók 150, wsi 12, z których 6 pod przysądem miejskim; uprawiały zaś razem (237 + 281) włók 518. Trzymały tę dzierżawę królowe: tak Bona, jak i Anna Jagiellonka.

Leśnictwo Bielskie.

Włość leśnictwa bielskiego ogarnia cały przestwór leśny rozciągający się przy rębach wschodnich właściwego starostwa bielskiego, z północy na południe od dzierżawy narewskiej do kleszczelskiej. Granicę zaś wschodnią „puszczy bielskiej od białowiezkiej“ wyznaczjda ściślej już „Rewizya puszcz i przechodów zwierzynnych w Wielkiem księstwie Litewskiem“, dokonana przez Grzegorza Bohdan. Wolowicza 1559 r. (wyd. w Wilnie 1867 r.).

Jak następuje (str. 28):

Poczynając od rzeki Narwi, najprzód rz. Wielką Narewką, w górę do rz. Wieliczkówki, z której następnie do rz. Krynicy, tą zaś w górę do Jurkowego horodyszcza, zkąd do Koiłowej drogi, Chwoin i rz. Wieżanki, poczem polami do rz. Kołaszówki, którą w górę do drogi z Czyżewicz. Ztąd dalej do Zabłocia, Suchego boru i rz. Losinicy, od której do rz. Chrubostówki i boru Makówki, od tego zaś boru do boru Porosłego i rz. Krywca, nakoniec owym Krywcem w rzekę Narew (?) i do Popowego horodyszcza.

W r. 1577 Leśnictwo bielskie (p. Cz. I, 173 i 174) posiadało na swych obszarach w 4-ch wójtowstwach siół 13, uprawiających włók 371; nadto osocznicy i strzelcy trzymają tu siół 5 na 138 włókach, bartnicy zaś dzierżą w 5-iu innych siołach „leziw" 65. „Dworzec (folwark) leśniczego w s. Ładzie'—na wierzchowisku rz. Łoknicy, bliżej Zyginuntowa (Klenik) wójtowstwa hużyckiego.

Starostwo Brańskie.

Starostwo Brańskie rozciąga się na południowo-zachodnim narożniku ziemi bielskiej, po obydwu stronach rzeki Nurca: po prawej onego stronie—na dorzeczu Branki, po lewej—na dolnym biegu Leszczny. Otaczają obszar tego starostwa same prawie drobne osady (okolice) szlacheckie, tak brańskiego, jak drohickiego od południa powiatu i zaledwie styka się ono tylko z większemi prywatnemi włościami — rudzką i boćkowską—na Nurcu. Przerywają nawet miejscami ciągłość jego obszaru gniazda szlacheckie.

W r. 1558 obejmowało to starostwo (p. Cz. I, str. 174) przy 3-ch folwarkach, w 4-ch wójtowstwach, wsi 15, uprawiających włók 336, nadto włók młynarskich 25. „Dworzec“ starostwa był w Bonowie (późniejszym Bujnowie) nazwanem tak chyba na cześć królowej Bony. W r. 1562 podano (Gos. Choz. Dow. Zap. I, 351) szlacheckich włók ogółem 647.

Pospolicie dzieliło starostwo losy samego Brańska.

Starostwo Sarazkie.

Starostwo Sarazkie czy Surazkie, jak z czasem nazywać je poczęto, opiera się, tak na zachodzie, jak i na południu, o brzegi, zwracającej się tam nagle ku północy, rzeki Narwi, przekracza ją

tylko przy samym Surażu; na rębie swym wschodnim sięga zanarwskiej włości starostwa bielskiego i borów zabłudowskich już do powiatu grodzieńskiego należących; na północy zaś wsie jednego z 3-ch jego wójtowstw pomihackiego na dorzeczu Białej (do Supraśli) między osadami szlacheckiemi rozproszone.

W r. 1558 starostwo to posiada (p. Cz. I, 175) jakoby 14 wsi tylko, uprawiających 116 włók, nie licząc 25 włók młyńskich, oraz 2 „obruby“, razem 16. Tymczasem w wyk. pobor. 1577 r. (Ks. 47, f. 118) widzimy, iż i tam podano wprawdzie w 3-ch wójtowstwach siół 16 i 1 „obrub", ale pominięto tu 4 sioła i 2 „obruby", wymienione w wykazie 1558 r., a natomiast zaznaczone inne. Że zaś faktycznie istnieją, jak jedne, tak drugie, prawie wszystkie, więc liczbę osad starostwra można podnieść do 25-ciu. W 1577 r. owe 16 siół, między 3 wójtowstwa podzielone, uprawia włók 287, nie licząc pustych i pogorzałych;—gdy w 1562 r. zaznaczono włók sielskich 362.

Starostwo dzieliło losy samego Suraża.

Starostwo Tykocińskie.

Starostwo Tykocińskie zamyka się prawie w ramionach rzeki Narwi i jej dopływu Śliny (Jamiołki). Na północy, przekraczając, bliżej samego miasta, Narew, styka się ze starostwem knyszyńskiem; od wschodu, po za Narwią, ma, poniżej ujścia Supraśli, włość tegoż samego knyszyńskiego starostwa, a powyżej— włoście prywatne choroscką i waniewskąj od południa, między Narwią a Śliną, krawędź tejże włości waniewskiej a dalej—gniazda szlacheckie; u zachodu nareszcie, po za Śliną, dotyka ziemi wizkiej księstwa mazowieckiego.

Włość tykocińska dzieliła losy samego miasta: bywała w prywatnem ręku etc.

„Pomiary“ starostwa dokonano w 1559 r. W r. 1577 (p. Cz. I, 175 i 176) liczono przy 3-ch folwarkach, w 4-ch wójtowstwach, siół 18, uprawiających włók 400 (397). Nb. — Od Łukasza Górnickiego, ówczesnego tam starosty, wzięto poboru z łanów osiadłych 302 (Zr. Dz. IX, cz. 2, str. 162).

Leśnictwo Tykocińskie i Goniądzkie.

Leśnictwo tykocińskie z goniądzkiem zajmuje całą południowo-zachodnią krawędź prawie tykocińskiego powiatu, po prawej

stronie Narwi, między dopływami jej Biebrzą i Narewką; błota Biebrzy napewno są też do leśnictwa zaliczane.

W „Pomiarze“ starostwa Tykocińskiego 1559 r. (Ręk. Bibl. Kras.) widzimy zaznaczone, pomiędzy innemi, folwark Trzcianę i 2 wsie, dla których wymierzono ogółem włók (przyjętych i nieprzyjętych) 94, włóki też na Leskowcu i na Brzezinach; włók tych 160 w 18 obrębach, nadto 6 włók na służbie osocznickiej; wszystko razem ograniczone przez „płonną biel", rz. Bobrę, Narew i obręb krukowski (?). W r. 1577 (p. Cz. I, 176) do tego leśnictwa należą: folwark i 3 sioła, zajmujące włók 106, nadto 7 włók osoczniczych i bartniczych leziw 32.

Starostwo Knyszyńskie.

Co do genezy włości Knyszyńskiej znajdujemy w Donieś, o granicach puszczy Bielskiej 1536 r. (Archeogr. Sbor. J. Z. R. t. I, nr. 17) co następuje:

Gdy p. Mikołaj Radziwiłł otrzymał Goniądz na dziedzictwo, począł był w puszczy bielskiej królewskie sioło Dobrzyniew osadzać; Gasztołd. dzierżawca bielski, tej puszczy bronił, ludzi wypędził i nie pozwolił im się siedlić. Lecz kiedy Mikołaj Radziwiłł sam, po raz drugi, został dzierżawcą bielskim, począł znów osadzać i Dobrzyniew, i Knyszyn, i Długołękę, powiadając, że to robi dla króla; potem zaś przemocą osadj' te do Goniądza zagarnął. W puszczy grodzieńskiej zaś posunął się swemi zaborami i osadami aż do rzeki Brzozowej (do Biebrzy). Co wszystko razem wytworzyło z czasem podstawę nowopowstającej odrębnej włości Knyszyńskiej.

Starostwo Knyszyńskie, razem wzięte z jego., we. wschodniej połaci, puszczą rozległą, rozciąga się po prawej stronie rz. Narwi i Supraśli, od ich dopływów — z jednej strony Niereśli, z drugiej — Sokółdki, zatem od rubieży leśnictwa tykocińskiego, do puszczy kryńskiej grodzieńskiego powiatu. Na północy, po za stawem Czechowskim, sięga to starostwo, po przekroczeniu już wierzchowisk Niereśli, aż błotnych topielisk po za Brzozową, (do Biebrzy) i rębów rajgrodzkich, mając tam od zachodu starostwo goniądzkie, od wschodu zaś, po za Brzozową, puszczę kuznicką w powiecie grodzieńskim.

W r. 1574 starostwo posiadało („Inw. imienia Knysz.“ etc. — ręk. Bibl. Kras.) 5 folwarków: z tych knyszyński ma w 3-ch wójtowstwacb siół 12, dobrzyniewski—w 2-ch wójtowstwach siół 10, boguszowski—w 1 wójtowstwie siół 7, grodziski —w 2-ch wójtowstwach siół .5, zabiełski—w 1 wójtowstwie siół 3. Razem w 9-ciu wójtowstwach siół 37 — ma io o $4^1/_2$ włók ogółem, z których: na czynszu 14972. na służbie ciągłej $5O9^3/_4$ etc. etc., pustych jednak $i547_2$- W r. 1578 (p. Cz. I, 176 i 7)—podobnież 9 wójt., lecz siół podanych tylko 32, uprawiających włók 945. Lecz w r. 1561 jeszcze (p. Rew. dworów starostwa Knysz.—Bibl. ord. Kras, t. 11) zaznaczono „dworów" 4, wójtowstw 8, siół 40, włók ogółem 1226. Nb. pomiędzy wsiami 14 takich (p. Cz. I, 177), jakie nie występują w wykazie 1578 r.; wójtowstwa zaś boguszewskiego z jego siołami—Trzcianą etc.—brakuje, widocznie zaliczone do starostwa (leśnictwa) tykocińskiego.

Puszcza Knyszyńska.

Bory i lasy ogarniały, ciągnąc się ponad granicą litewską, całą połać wschodnią starostwa knyszyńskiego z północy na południe. Ale granica puszczy knyszyńskiej właściwej (p. „Rewizyę puszcz i przechodów zwierzynnych w W. ks. Litew.“-—dokonaną przez Grzegorza Bohdan. Wołowicza 1559 r.—str. 32) poczynała się dopiero u sioła Jasienówki, dalej zwracała się ku. rz. Berezowej (do Biebrzy), która dzieli puszczę knyszyńską z grodzieńską i spadała na rz Czarną, płynącą z północy na południe, poczem od tej rz. do rz. Sokółdki aż do jej ujścia do Supraśli, którą w dół, od sioła Sokółdki pp. Dobrzyniewskich do Leńców, Zenowcami zwanych. Puszczy tej wzdłuż 4 miłe, a wpoprzek 3.

(Str. 33). Ostępy puszczy Knyszyn.: 1-szy ostęp Nerestek—u drogi wielkiej Wileńskiej, idącej przez Knyszyn, na rz. Nerestce; 2-gi— Hwozdna na rz Wodyłówce, w którym 2 sioła nowoosadzone (1556 r.): Czarna i Szaflew (przez Falez); 3-ci — Krasny, nad rz. Berezową, w którą wpada Krasna; 4-ty—Prowaleny, nad Prowalenką do Berezo.wej; 5-ty—Oleszkowy Lad na wierzchowiskach rz. Czarnej; 6-ty—Dołki, nad tąż Czarną, wpadającą do Sokółdki; 7-my—Karakulin, na rzece tejże nazwy—do Sokółdki; 8-my—Udacza Omelny, przez który idzie gościniec wielki do Wilna; 9-ty—Popiełew, Zajęty na zwierzyniec przez Jkm., a który otaczają dokoła wsie: Chraboły, Borsukowka, Kozopatry, Ruda i Kobylanka.

Starostwo Goniądzkie.

Starostwo Goniądzkie — zamknięte między graniczną od księstwa mazowieckiego Biebrzą a rębami starostwa knyszyńskiego, na rzecz którego utraciło nawet kilka osad; leśnictwo zaś jego, zalegające krawędź południową, ku biotom Biebrzy (Trzciane etc.) uważano za wspólną jakby posiadłość ze' starostwem tykocińskiem.

W r. 1571 (p. Cz. I, 177 i 8) oraz 1574 (p. „Inw. imienia Knysz. i Goniądz.“ —rękop. Bibl. Kras.) włość goniądzka posiada 3 folwarki właściwie: goniądzki (Wielkiego dworca) mający 2 wójtowstwa i siół 11; szpakowski, w i-m wójowstwie (kalinowskiem) siół 6 i potock. — siół 4; razem siół 21. We wszystkich siołach goniądzkich, oprócz miasta, mającego włók miejskich 132 i okólnych 45, zaznaczono (w r. 1574) włók 314, z których na płacie 220. Ale w Inwentarzu 1571 r. znajdujemy podane, jako należące do tego starostwa, jeszcze 2 folwarki — boguszowski i trzciański o 7 siołach i włókach 90. Co o tyle słuszne, że objęte one zakresem puszcz goniądzkich. Z puszcz tych znana t. zw. Dobarze (k. Zubol i Trzcianego) mająca 2 włóki, tamże 55 włók „błotnych“, trzymanych pod obowiązkiem stawienia 2-ch koni na wojnę.

Dziejowe losy starostwa związane z miastem.

Włość Goniądzka, przechodząca przez różne koleje—pierwej nim została starostwem, może też służyć przykładem tego, jak obręby i granice włości królewskich nie odrazu były należycie zaznaczane; a co pochodziło przedewszystkiem z powodu puszcz i borów rozległych, jakie zalegały pomiędzy gęstszemi, polnemi bardziej, skupieniami starszych osad. Była włość ta początkowo (w w. XIV) spornem rozgraniczeni między Mazowszem a Litwą, przechodząc z rąk do rąk. Zagarnięta nakoniec stanowczo przez tę ostatnią, weszła w skład dzielnicy trockiej a następnie województwa podlaskiego. Na początku XVI-go w. została ona, razem z Rajgrodem, nadaną przez króla Aleksandra ulubieńcowi jego, smutnej pamięci, kniaziowi Michałowi Glińskiemu. Za dzierżenia kn. Michała włość goniądzka ograniczała się na właściwym swym obrębie jedynie, nie wkraczając w sąsiednie od jej wschodu przestwory puszcz hospodarskich—ani „grodzieńskiej“, ani „bielskiej“ (ówczesnie). Wschodnia jej linia graniczna, wytknięta przez Stanka Sudywojewicza (Arch. Sbor. J. Z. R. nr. 18), wychodziła na północy od rz. Biebrzy powyżej Dolistowa, zwracając się, przez rz. Kmitówkę, przeciw jej

biegu, i błoto Tołkaczowe, ku mogiłkom („do mohilec“), „gdzie obopólnych siół lud— Ruś się kładzie[11] (grzebie). Następnie wyrzyna się między Dolistowem (do Goniądza) a posiadłością Sławskich (do Grodna), przecina na poły Jedeszki, potem, po za rzeczką Stokiem — podobnież sioło Mocieszki, zaś za wierzchowi.skami rz. Smuhurówki sioło Burbicze, od którego do błotka Bieławki, zkąd rz. Nereśla bierze początek. Dalej—z biegiem rz. Nereśli spadając, przecina naprzód Szpaków, którego jedna połowa należy do Goniądza a druga do Wiednia, a potem plebański Krzeczków na poły podobnież, mija ujście Przytulanki, gdzie później powstał staw Czechowski—zdaje się, i nakoniec dochodzi do młyna Irudy na tejże Nereśli, po pod którym przechodzi droga z Bohuszewa do Grodna, stanowiąc granicę między ziemią Grodzieńską i Bielską. Granicę między włością Goniądzką a puszczą Bielską (ówcześnie w tej stronie) stanowi już dalej rz. Nereśla aż do jej ujścia do Narwi.

Wójtowstwo Kalinowskie ze swemi wsiami, należące 15(51 r. do Knyszyna, w r. 1571 już zaliczone do Goniądza. Wójtowstwo zaś Trzciańskie ze wsiami, nawet po przyłączeniu Podlasia do Korony, w r 1571 należy do Goniądza, lecz już 1578 r. zaliczone do Knyszyna.

Starostwo Rajgrodzkie.

„Włość" pierwotna Rajgrodzka obejmowała cały północny wydłużony narożnik Podlasia, powyżej włości goniądzkiej, zaciśnięty pomiędzy granicą pruską a litewską województwa trockiego, po za rz. Netą (do Biebrzy), od krawędzi ziemi wizkiej księstwa mazowieckiego po za Łykiem (również dopływem Biebrzy) i błot dolistowskich, aż do jeziora Necka i rębów litewskiego Zapuszcza.

Włość rajgrodzka razem z goniądzką nadaną była przez króla Aleksandra Michałowi Glińskiemu, przez Zygmunta I—Radziwiłłom, a od tych za Zygmunta Augusta wróciła do dyspozycyi hospodarskiej. Założenie jednak na jej gruncie Augustowa i wytworzenie, ze znaczniejszych części jej obszaru (zaliczanej nawet 1561 r. do starostwa knyszyńskiego), starostwa augustowskiego, uszczupliło pozostałą dzierżawę rajgrodzką czy starostwo tyle, że posiadłość onego, bliżej miasta skupioną, nie przekraczała chyba wiele rz. Jegrzny (do Łyka) i jeziora u Drestwa.

W r. 1577 (p. Cz. I, 178) miało m. Rajgród włók 80; do folwarku zaś królewskiego należało. 8 siół, uprawiających włók 113. Z tych znaczniejsze: Kosówka, Woźna, Czarny las.

Owe też starostwo rajgrodzkie szło zwykle z augustowskiem razem.

Starostwo Augustowskie.

Starostwo Augustowskie powstało w obrębie pierwotnej włości rajgrodzkiej, w dziale jej zaliczanym czasowo do starostwa knyszyńskiego, przed samą prawie Unią 1569 r.: miasto Augustów otrzymało prvl. lokac. 1561 r.

Z „Rewizyi dworów starostwa knyszyńskiego“ 1661 r. (p. Bibl. ord. Kras. t. II), w dziale „Postanowienie płatu czynszowego na poddane wołości Augustowskiej“, widzimy j^tr. 249—252), iż włość posiada, w 7-miu wójtowstwach, siół 20, trzymających ogółem (ż pustemi i wolnemi) włók 489. Osady znaczniejsze: Tajne, Dręstwo, Mięta, Kamionka, Bargłowo. W r. 1577 (p. Cz. I, 178) podano jedynie wójtowstw 3 i wsi 13, uprawiających włók 465.

7. *Dochody względne dóbr królewskich.*

O stosunku wzajemnym starostw i dzierżaw królewskich, co do ich zasobności, dadzą nam wyobrażenie pewne wykazy (choć oderwane) ich dochodów względnych oraz taksy takowych. I tak oto:

W dobrach królowej Bony (k 1550? — „Gos. Choz.“ Dow. ZaP- I', 355)-

Dają dochodu rocznie	kóp	gr.
Starostwa:		
Brańsk .	675	63
Rajgród i Goniądz...	600	—
Bielsk, Narew i Kleszczele	2.729	48
Suraż	437	4
Leśnictwa:		
Bielskie	653	—
Tykocińskie	57	23
Knyszyńskie	30	—

Podług „Percepta pecuniarum ad rationem contributionum publicarum" w r. 1576 (Zr. Dz. IX, cz. I, 45) otrzymano od poborców: powiatów drohickiego i mielnickiego fl. (1.600-j-1,130)

2.730; powiatu bielskiego i leśnictw fl. (2,128-1-250) 2.378. Gdy w ziemiach sąsiednich: chełmskiej fl. i.ioo, lubelskiej fl. 3.380, łomzieńskiej 1.700, nurskiej i liwskiej 2.200.

Z Reg. pobor. w 1578 r. (Ks. pob. 47, od f. 480) widzimy, iż wnoszą:

Starostwa	I. Poboru				II. Retent				Ogółem i+n	
	z miasta		z włości		z miasta		z włości			
	zł.	gr-	zł.	gr-	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.
Bielsk . . .	962	22	850	—	–	—	300	—	2.II2	22
Kleszczele . .	250	—	180	—	62	—•	5^{1}	—	543	—
Narew . . .	207	I	—	—	—	—	—	—	267	I
Suraż	372	—	290	—	—	-4■	5i	21	713	2 l
Brańsk . . .	385	13	265	27	—	—	—	—	651	10
Tykocin . . .	357	29	371	27	—	—	—	—	729	26
Knyszyn . .	306	2	656	23	42	4	/-	—	1.004	29
Goniądz . . .	$^{2}55$	4	—	—	—	—	$b^{2}3$	7	378	II
Augustów . .	426	17	i-	—	96	—	) —	—	522	17
Rajgród . . .	143	13	13°°	—	—	—	¡164	6	307	29
nadto	—	—	—	—	—	—	72	—	72	—
Sum. sumar.									9.252	28
Nadto:										
Boćki (Sapiehów)							221	29		
Leśnictwo bielskie							36	21		
Leśnictwo tykocińskie							110	8		
Żydzi tykocińscy							5°	—		
Sum. retent z imion pańskich oraz włók i miast królewskich . . zl. 10.301, gr. 3										
Sum. sum. wszystkiego poboru									10.554	26

Z wołości Knyszyńskiego i Goniądzkiego starostw w r. 1578 wzięto poboru (Ks. pob. 47, f, 484), z wójtowstw: Krypniańskiego zł. 79, Chrabołowskiego zł. 57 gr. 15, Szpakowskiego zł 129 gr. 20, Zabielskiego zl. 8i gr. 25, Dobrzyniewskiego zł. 95, Letnickiego zł. 80, Jaświłowskiego zł. 80 gr. 26, Trzciańskiego i Boguszewskiego zł. 50.gr, 7‘/₂, ogółem zł. 656 gr. 23'/₂.

W r. 1580 szacowano dochód (Zr. Dz. I V, cz. 2, str. 265, 7 i 8):

	flor.	gr.		flor.	gr.
Starostw:			Dzierżaw:		
Drochickiego . . .	1.346	10	Augustowskiej i Rajgrodzkiej . . .	2.967	25
Mielnickiego . . .	2.743	5	Kleszczelskiej . .	1.804	28
Łosickiego . . .	2.278	8	Leśnictw:		
Bielskiego . . .	8.562	21	Bielskiego	1 277	15
Knyszyńskiego i Goniądzkiego . . .	6.613	22	Tykocińskiego i Goniądzkiego . . .	574	10
Tykocińskiego . .	2.263	—			

Pod względem wysokości oszacowania rocznego dochodu — oddawane na dożywocia starostwa etc. województwa Podlaskiego, razem wzięte, zajmowały 1580 r., wśród zgrupowanych dożywoci województw koronnych w ogóle, 3-cie zaraz miejsce. Pierwsze bowiem należy Ruskiemu województwu, którego roczny dochód oszacowany na fl. 38.195; drugie województwu Mazowieckiemu — na 30.996 fl.; trzecie — Prusom—na 21.456 fl., lecz to kraina cała, 3 województwa obejmująca, zaś jedno Podlaskie ma dożywocie oszacowane na .19.732 fl.; wszystkie inne województwa, tak wielko- jak i mało-polskie, daleko już niżej co do tego stoją. Największem zaś dożywociem wśród starostw, nie tylko Podlasia, lecz i Korony całej, było starostwo bielskie szacowane na 8,562 zł. rocznego dochodu, (Zr. D'. VIII, str. 12 i 13).

2. Dobra Duchowne.

a) Obrządku łacińskiego.

Biskupstwa Łuckiego.

Biskupi łuccy, do których dyecezyi, w przeważnej części, województwo Podlaskie należało, posiadali, z daru już w. ks. Witolda r. 1428, pewne w niem uposażenie, jakowe stanowiła włość Skrzyszewska, w powiecie drohickim po lewej stronie Buga. Majętność ta biskupia, wzmożona następnie, nie stanowiła wszakże jednej zwartej topograficznie całości; składały ją (1580 r.) 3 działki: Skrzyszewo oraz Wasilewo i Rudniki, nabyte przez biskupa Pawła z książąt Holszańskich od Aleks. Sołtana marszałka królew-

skiego przed r. 1532 (Jarosz. „Droh." ■—Athen. 1847 — IV, 40); mające razem włók osiadłych 32 (p. Cz. I, 37) —nad Bugiem, poniżej Drohiczyna.

Posiadali też biskupi łuccy „liburnam et navigium“—przewóz przez Bug, gdzieś bliżej Drohiczyna, z którego to przewozu mieli widać znaczne dochody, bo oto sąsiad Krzysztof Iwanowski, dziedzic na Minczewie i Czaplach, kwestyonuje im to prawo 1570 r. i uprowadza ową „liburnam cum tres naviculis‘‘ do Drohiczyna; w czem sąd nie przyznał mu jednak słuszności. Zarazem prowadził on z biskupami spór o jakieś nadbrzeżne u Buga łąki pod Drohiczynem. (Arch. Skrzesz.).

W r. 1584 powstaje spór graniczny o naruszenie granic (spokojnych jakoby od lat 76) wsi, należącej do biskupstwa łuckiego, Rudnik przez szlachtę z sąsiedniej Mogilnicy; jakowy to spór wznawia się w r. 1589 i kończy się zgodą dopiero w r. 1596. (Arch. Skrzesz.).

W pow. mielnickim posiadają biskupi łuccy (1580 r.)[J]wsi 4: Litewniki, Bojnin, Raczki i Walin—włók 57 etc.—bliżej Janowa biskupiego w powiecie już brzeskim; nadto plebanię Hadynowską i wieś Dawidy koło Łosic (p. Cz. I, 66 i 61). Dobra te należały do wójtowstwa w Janowie, ustanowionego tam przez biskupa Alberta Radziwiłła jeszcze r. 1503.

W powiecie brańskim (bielskim), Jerzy Stawski zapisał był na katedrę łucką dobra Orlę, razem ze Stawem i Zniemyślem, a jakowe, wśród sporów między spadkobiercami zapisodawcy, nabył biskup Paweł z książąt Holszańskich- od Homszejewiczów, a których pozywali o to, w r. 1522, Jan Zabrzeziński z Jerzym Iliniczem (M. L. sąd. II, 10). Jaką drogą przeszły dobra te w ręce prywatne (1529 r. Bohowitynów etc.)—nie wiemy.

Biskupstwa Wileńskiego.

Katedra wileńska otrzymała 1388 r. od w. ks. Witolda na Podlasiu — w powiecie drohickim — Wasilewo, z przewozem na Bugu, i Jarnice; lecz wprędce, bo już 1407 r. dobra owe (Jarnice), z powodu oddalenia, zostały jej zamienione na bliższą Wilnu wieś Lubor. (Skarb. Don. I nr. 856 i II nr. 1491).

Uposażenie probostw i klasztorów.

W ziemi Droliickiej.

W powiecie Drohickim.

W Drohiczynie fara ś. Trójcy, od 1350 r. jakoby, posiada z pierwotnego nadania (w. ks. Witolda?) wieś Rudę plebańską, mającą 1580 r. io1^ włók osiadłych etc. etc.

Tamże 00. Franciszkanie, fundowani przez w. ks. Witolda 1409 r. (Enc. kość. V, 579) mają wieś Klizówkę (Kłyszowo); sporną (1537 r.) z wójtowstwem drohickiem (M. L. zap. 20).

W Mordach kościół, założony 1408 r., otrzymuje 1523 r. od Elżbiety z Hlebowiczów Ościkowej zapis wsi Klimontów i 5 włók w Mordach.

W Węgrowie—ufundowany 1414 r. przez Piotra Pietkowicza, wojewodę księcia mazowieckiego Ziemowita, otrzymuje odeń, pomiędzy innemi, 20 włók w lesie u „Węgra-potoku na osadzenie etc. (Arch. Korcz.).

W powiecie Mielnickim.

W Mielniku posiada fara 1577 r. włók osiadłych ¿'/i (Ks. pob. 47, f. 762). (W Wojkowie ?).

W ziemi Bielskiej.

Podług Taryfy 1575 r. posiadają:

Pow.	Probostwa	Wsie	Dymów
Brańskiego	Bielskie	Pulse, Myśniki, Samułki i Siółko	51
	Narewskie	folwark Raczki ze wsiami—Lachy, Horodczyn i Łopuchowka .	46
	Brańskie	Bronkę i Załuzie......................................	24
	Boćkowskie	Sszeszyly	17
Sur.	Surazkie	Uchowo, Bojary i Poświętne . .	IOI
Tykocińskiego	Dobrzyniewskie	Dobrzyniewo kościelne	18
	Kalinowskie	Kalinowskie kościelne i Brzozowę poświętną	19
	Goniądzkie	Krzeczkowo i Żodzie	37
	Knyszyńskie	Krypno i Długołękę..................................	11
	Tykocińskie	Popwlany..	10
	Rajgrodzkie	Popowo... .	18

Z czego widzimy, iż w ziemi Bielskiej było daleko więcej probostw, posiadających wsie własne, niż w drohickiej.

5) Obrządku greckiego.

Czy władycttyo włodzimierskie (na Wołyniu), do którego eparchii należało Podlasie, posiadało tam jakie nadania w ziemi—tego nie wiemy.

W r. 1504, król Aleksander nadaje metropolicie Józefowi Sołtanowi w powiecie bielskim, włości surazkiej, Topilce, Batiutycze i Pyszczewo—(Supraśl, mon.—dok. nr. 1).

Co do parochij — takowe miały wszędy uposażenie odpowiedne.

Znaczniejsze dobra atoli na Podlasiu posiadał jedynie monastyr Supraślski, na samym rubieżu onego, choć już w powiecie grodzieńskim województwa trockiego, w 1498 r. założony. Dobra te obejmował)? całą prawie krawędź powiatu surazkiego ziemi bielskiej, pomiędzy lewym brzegiem rzeki Supraśli a prawym Narwi, za wyjątkiem skrawka nad nią włości waniewskiej, m. Choroszczy i Białegostoku — i składały się z 2-ch włości: u północy—Chwastowskiej, z daru Chodkiewiczów, na południu—Topilskiej, po metr. Józefie Sołtanie.

Włość Topilska, nadana monasterowi przez (późn.) metropol. Sołtana 1506 r., obejmowała obszar, jakowy ograniczały: począwszy od Narwi, rzeczka Wyhołówka w górę jej biegu, Pohorowska „hrań“, Perełajska góra i Chworoszcze Chodkiewiczów), potem źródło Szandra, Burszczówka, rz. Dobrowuda do Narwi, a Narwią do ujścia Wyhołówki. W którym to obrębie znajdował się ,.dwór“ Władyczyce, sioło Topilce, Batiutycze, Pysuczewo, a z czasem i więcej osad.

Należała do monasteru na krótko i włość Choroszcza, nadana mu pierwotnie, 1510 r., przez fundatora Aleksandra Chodkiewicza; lecz następnie 1533 r. zamieniona na włość Chwasty (Fasty) z siołami Bacieczki, Krupniki etc., w sąsiedztwie włości choroszckiej ku Białemustoku, nadto parę, siół na Polesiu.

3. Dobra Szlacheckie.

Nadania.

Książąt Mazowieckich.

Wobec potężnego, od najwcześniejszej chyba doby, wylewu żywiołu mazowieckiego na pustkowia zdobywane na Jadźwingach, wylewu odbywającego się, bądź co bądź, pod osłoną, a nawet przewodem pewnie, mazowieckich książąt, uderza na pierwszy rzut oka brak prawie zupełny terytoryalnych nadań tych książąt. Tłomaczy to przecie samorzutny charakter wogóle osadnictwa Mazurów na Podlasiu, jak i proces szerzenia się tam onego.

Już od końca w. XII-go, od objęcia przez księcia Mazowsza Leszka, syna Bolesława Kędzierzawego, „obłasti Podlasza“, jakową otrzymał 1102 r. od „kniazia drohickiego“ Wasilka Jaropołczyca (z linii turowskiej), a może i od lat wcześniejszych, osadnictwo to, stale i niepostrzeżenie jakby, szerzyło się, wzmagało, bez jakiegoś steru z góry—najprawdopodobniej. Nowiny swoje, „źrebią“ swoje, każdy tu sobie, będąc wolnym człowiekiem (włodyką), sam zdobywał, karczował, wyrabiał; formalne nadania były zbyteczne, dość było uznania faktu zdobycia etc.; a tworzenie latyfundyj, na ludzie poddańczym, niewolnym opartych, było przeciwne duchowi rozwoju społeczeństwa mazowieckiego w ogóle. Znamy wprawdzie fakt jeden znacznego nadania, mianowicie — nadania przez księcia Konrada, syna Kazimierza Sprawiedliwego, 1237 r., zdobytego przezeń przed paru laty, Drohiczyna, z włością oczywiście, Braciom dobrzyńskim, „nie naruszając w niczem praw kościoła mazowieckiego, jako (też) szlachty, jeżeliby cokolwiek do nich należało“ (Skarb Danił. I, nr. 79); ale to, jak wiadomo, było znikome: Bractwo utrzymać się nie zdołało, a Drohiczyn Ruś napowrót zajęła. Niewierny zaś jakie skutki mógł mieć, co do wzmożenia etc. osadnictwa mazowieckiego na Podlasiu, układ 1254 r. syna Konradowego Ziemowita z królem Daniłem i Zakonem, wyznaczający dla każdego z kontrahentów odpowiedni dział ziemi Jadźwingów. Śladów nadań z owej doby również niema, chociaż kolonizacja mazowiecka wciąż głębiej w ich borach opuszczanych— i dalej—posuwać się, niepostrzegana, musiała. Niewątpliwie wszakże osady tam Mazurów, po ustaleniu się nad Po-

dlasiem władzy książąt z linii halicko-wołyńskiej, musiały i one ulegać ich że zwierzchnictwu, chociaż pewne skrawki tej krainy, taki powiat węgrowski naprz., zresztą prędzej integralna część starego Mazowsza, mogły być trzymane przez Piastowiczów. Nie zmienił się też wcale sąsiedzki stosunek, gdy na początku wieku XIV-go (1320 r.) całe Podlasie — z Brześciem etc. — zagarnęła Litwa.

Ale mimo to, właśnie od owego czasu poczynają występować na Podlasiu nadania książąt mazowieckich—jakowe poprzedziły tam wszelakie litewskie; którzy to książęta, w epoce aż do przyłączenia ostatecznego tej krainy w 1443 r. do litewskiego w. księztwa, zagarniając dorywczo pod swą władzę ziemię drohicką z bielską—albo całkowicie, albo zatrzymując czasowo pewne jej cząstki, nie szczędzili widocznie, w dobrze zrozumiałym interesie własnym, nadań wszelakich. Wprawdzie nie mamy licznych śladów tego, lecz i te, jakie są bardziej widoczne, dowodzą usiłowań potomków Konrada zaprowadzenia w spornym z Litwą rozgraniczu swego porządku rzeczy.

Nie zdaje się też, aby Litwa odrazu zajęła (1320 r.) całkowicie wszystko, co weszło później w skład województwa podlaskiego: Goniądz naprz., tak 1358 r. jak i 1401 a może i 1434 r., zaliczany do ziemi wizkiej; w Węgrowie 1414 r. funduje i uposaża kościół Piotr, wojewoda księcia Janusza, a trzyma się mocniej Mazowsza i Wysokie, „mazowieckiem[11] nawet zwane. Jako ślad władania chwilowego przez ks. Janusza ziemią drohicką, oddaną mu 1390 r. przez, poróżnionego z Witoldem, Jagiełłę, pozostało nadanie przezeń 1401 r. Prandocic z Brzezia w Kroczewie (Korczewie?) w tejże ziemi 30 włók, pod obowiązkiem służby wojennej (Inv. E. Ryk. f. 357). W innej zaś stronie, po odebraniu mu już przez Witolda daru Jagiełłowego, a nawet Tykocina z włością, przenosi on w r. 1428 wieś Toczyłowo (ówcześnie zaliczaną do ziemi wizkiej a potem 1580 r. do parafii rajgrodzkiej), za zasługi dziedziców Jana i Macieja, z prawa polskiego na chełmińskie (Kap. odp.).

Po zabiciu Zygmunta Kiejstutowicza, gdy ks. Bolesław mazowiecki, skutkiem poprzedniego układu z nim, zagarnął w r. 1440 całe Podlasie, nadaje on natychmiast w tym że roku prawo chełmińskie Mielnikowi, a brat jego stryjeczny Władysław toż samo

robi dla Bielska (Caro). Wiemy też, iż w tymże roku potwierdza ks. Bolesław kupno pewnego działku z Zbrodach czy Drogwinie, w „powiecie surazkim" (dzisiejszych Zendzianach), nabytego 1434 r. od Świętosława i Wichny przez ur. Stefana Zendziana (Kap. herb.); w r. 1440 zaś Paweł Pachoł otrzymuje od ks. Ziemowita, „in ducatu Brańsko" (Kap. herb.), Mień (późn. gniazdo Mieńskich).

Po ostatecznem, stałem już, przyłączeniu Podlasia do w. księstwa litewskiego, mocą układu 1443 r. w. księcia Kazimierza Jagiellończyka z (zastawnikiem) Bolesławem mazowieckim, ustała też wszelka zasada prawnego wdawania się nadal w sprawy podlaskie przez Piastowiczów. Nierozumiemy tedy, że jeszcze 1445 r. tenże książę Bolesław dobra Daniłowo w powiecie surazkim, zagarnięte przez starostę brańskiego (?), zwrócić Stanisławowi Lachowi (Inv. Ryk. f. 359) nakazuje.

Władze litewskie z czasem uchylały się jednak nd przyznania prawomocności nadań książąt mazowieckich na podlaskiem rozgraniczu. Oto naprz. w nakazie komisarzom granicznym 1522 r. (M. L. sąd. Ptb. II, nr. 342) polecono im wyraźnie, że „gdyby też ze strony książąt Jmc. mazowieckich, poddanych Jmc. przywileje, przed wami, zobopólnymi komisarzami, okazywano, iżby książąt Jmc. mazowieckich przodkowie, wtedy gdy powiaty nasze podlaskie: Bielską ziemię, i Goniądz, i Tykocin, i Drohicką ziemię ku księstwu mazow. w zastawie mieli, byli dawali poddanym swoim, u granicy tych naszych powiatów, ziemie rolne i sianożęcie i barcie — aby takowych przywilejów nie przyjmowali."

Książąt Ruskich.

Czy książęta ruscy robili nadania dziedziczne, w pełnem znaczeniu tego wyrazu — rzecz wątpliwa, osadzanie bowiem możliwe bojarów przy zamkach, pod obowiązkiem obsługi i obrony takowych, nie zapewniało im chyba praw zupełnego dziedzictwa. Wreszcie nie posiadamy pod tym względem żadnych danych bezpośrednich ze staroruskiej epoki.

Dane co do tego wyraźne spotykamy dopiero po przejściu Podlaśia pod panowanie litewskie.

Książąt Litewskich.

Książęta litewscy, władający tą krainą, czy to całkowicie czy podzielnie z książęty mazowieckiemi, nie tylko rozdawali włoście całe swej starszyznie—litewskiej i ruskiej, lecz zarazem i działki drobniejsze ludowi wojennemu bez różnicy pochodzenia; rozdawali od bardzo wczesnej już doby.

W. ks. Witolda.

Ze wszystkich w. książąt litewskich, Witold, zdaje się, najwięcej przykładał starań do porządniejszego osadzenia Podlasia, stanowiącego zachodni rubież pierwotnej jego dzielnicy dziedzicznej, wolnym ludem wojennym—bez różnicy pochodzenia. Liczne też dosyć są jego nadania na prawie wojennem, feudalnem — notowane nawet.

Przytoczmy je tu — lepiej nam znane.

Oto-

13s8 r. On „Aleksander- alias Witold książę brzeski, dziedzic grodzieński oraz dalszych ziem Litwy i Rusi“, nadaje katedrze wileńskiej, pom, inn., wsie Wasilewo z przewozem (przez Bug) i Jarnice w powiecie drohickim. (Skarb. DaniŁ I, nr. 856).

1405 r. nadaje Czaple w powiecie drohickim braciom Henrykowi, Piotraszowi, Marcinowi i Andrzejowi z Sarnowa, z prawem osadnictwa etc. (Oryg. parg.—w arch. Korcz.).

1405 r. Głuchowo w ziemi drohickiej Maciejowi ze Święciechowa (Kap. odp) prf. mordzkiej

1407 r. nadane (1388 r.) katedrze wileńskiej Jarnice w powiecie drohickim, jako dalekie od Wilna, zamienia Witold na wieś Lubor, bliższą stolicy (Skarb. Danii. II, nr. 1491).

1416 r, braciom z Gołuchowa (h. Trzaska) dobra Popławy w ziemi bielskiej (Kap. herb.).

1416 r. „praetorowi“ (?) Kroczyn i Sielawę (?) w powiecie drohickim (Inv. E. Ryk. f. 358).

1418 r. Janowi de Białoskóry wieś Pierlejewo w powiecie drohickim nad rz. Pełch (Kap. odp.).

1420 r. Maciejowi—Sarnowo w powiecie drohickim, a może i Korczewo—Stanisławowi (Arch. Korcz.).

1420 r. Janowi de Obronzowicze wieś Błonie w powiecie drohickim u rz. Liwiec (Kap. odp.).

1424 r. Chrystyanowi wieś Męczyno nad rz. Liwcem w powiecie drohickim-^jure feodali al. „leńskiem“ (Kap. odp.).

1426 r. Bielszczany stok (Białystok ?) Maciejowi z Tykocina (Gród Gub. Bóbr. 11,852).

1426 r. potwierdza Piotrowi z Gumowa wójtowstwo w Tykocinie— na 5 włók. (Skarb. Dan. II, nr. 1427).

1429 r. nadaje Stanisławowi „Milewskiemu“ wieś Milewo w powiecie surazkim—jurę feodaii. (Inv. E. Ryk. f. 358).

1429 r. Mikołajowi de Moszna wieś Białokunkę w ziemi drohickiej przy rz. Winnie (Kap. odp.).

1429 r. przyznaję braciom Wawrzyńcowi i Floryanowi, nabyte przez nich od Mikołaja, Jakóba i Dobka z Czahów, wieś Kuczyno większe i część Lubowicza w ziemi drohickiej u rz. Nurca; co następnie zostało potwierdzonem 1533 r., grunt zaś rozmierzono 1547 r. (Summ.jdóbr Kuczyń. i Kluków).

1430 r. Stanisławowi Milewskiemu wójtowstwo w Lopuchowie koło Tykocina (Inv. E. Ryk. f. 358).

1430 r. Maciejowi de Sarnowo — też Sarnowo w powiecie drohickim na dziedzictwo (Kap. odp.).

1430 r. Witold ustanawia wójtowstwo w Bielsku „w ziemi drohickiej“ (Skarb. Dan. II, nr. 1490).

1430 r. „Palatinus (?) de Bielsku et Brańsku“ nadaje cz. na Drogwinie (Zendzianach). do Tykocina należ., pewnemu Stefanowi (Inv. E. Ryk. f. 358).

Nb. ów „palatinus“ najprawdopobniej (w tymże 1430 r.) Nasuta „wojewoda drohicki“. (Skarb. Dan II, nr. 1491).

Zygmunta Kiejstutowicza.

Brat ten Witolda, uważający Podlasie za dziedzictwo swe rodowe, niewiele tam nadań zrobił.

Zaznaczyć wszakże wypada że:

1432 r. nadaje Janowi Gasztoldowi namiestnikowi smoleńskiemu (póżn. wojewodzie wileńskiemu), pomiędzy innemi dobra Tykocin z włością—którym potomkowie jego władali lat sto z górą—do r. 1542.

1434 r. Mikołajowi zaś Nasucie Wyszyńskiemu ?, wojewodzie Witolda (?), nadaje (w ziemi drohickiej): Krzemień, Osnówkę, Pełch z obu brzegami Buga, Czortkowice i Niemojki. (Nieś. IV, 620).

Swidrigiełły nadań na Podlasiu — śladów niema; nie miał on też tam miru: trzymano się Kiejstutowiczów; — mniejsza iż 1432 r. Drohiczyn stanął po. jego stronie.

Króla Kazimierza Jagiellończyka.

Nadania w. ks. i kr. Kazimierza Jagiellończyka były to w znacznej mierze „daniny“ czasowe (nawet nie dożywotne a paroletnie tylko) dochodów z myt, karczem i t. p.—zasłużonym.

Znamy takowe daniny (z M. L. ks. zap, 4) z lat 1486—88, robione „Drohiczanom“, pomiędzy inn.: Korczowskiemu, Hinczy, Kosowskiemu, Nieteckiemu, Kamienieckiemu etc. Ale robił też on i nadania dóbr dziedzicznych.

Tak:

14.. r. Ppbikrowy w powiecie drohickim—Piotraszowi Nieświckiemu przodkowi Pobikrowskich. (Kap. odp.).

14.. r. Łazowu, w powiecie drohickim—prvl. służby ziemskiej wojennej—potwierdź. 1537 r. przez Zygmunta I. (M. L. zap. 20).

1445 r. Floryanowi z Kuczyna „las“ Lętowo w pow. drohickim. (Arch. Kucz.—Kap. odp.).

1445 r. Stanisławowi Przekopskiemu—młyn Przekop zwany k. Starczewic pow droh. (Arch. Korcz.).

1452 r. Mikołajowi i Stanisławowi de Swiniary—też Świniary w powiecie drohickim na dziedzictwo. (Kap. odp.).

1466 r. ur. Mikoł. Dyszowi i Maciejowi braciom—Dybowo i Wrotnowo. fKap. odp.).

1477-90 r. Olechnie Sudymontowiczowi z Chożowa wojewodzie wileńskiemu—Siemiatycze. (Test. Boh. Bohowit. w „Athen." 1847, t. IV).

1486 r. Litaworowi Chrebtowiczowi podskarbiemu dwór.—Wyszkowo i Mąkobody w powiecie drohickim. Nb. po Mąkobodzkim i Goliginowiczu. (M. L. ks. 3).

Skirminowt ziemię z ludźmi w powiecie drohickim po Siekierkach; potwierdź, w 1524 r. (M. L. ks. 12).

Pietraszkowi „pasznikowi“ królewskiemu 2 sioła: Klimczyce i Lipne w powiecie drohickim—potwierdź. 1525 r. (M. L. ks. 12).

Króla Aleksandra.

Daleko znaczniejsze już, niż ojciec, porobił nadania król Aleksander.

Daje oto prvl. Antoniemu Grekowi na im. Repki w powiecie drohickim.

Nadaje Mik. Mik. Radziwiłłowi, wojewodzie wileńskiemu, Waniewo. (M. L. sąd. Pet. II, 185).

1493 r. Jan. Sławskiemu, ziem, łomzieńskiemu—ziemię Mikityńską nad rz. Mikiciną w powiecie goniądzkim. (Kap. 376; M. L. 25).

1494 r. Jan. Hince prvl. na założenie m. Wysokiego etc, w pow- drohickim. (Inw. Ryk.).

Między 1493—99 r. Horochowo i Olszowo w powiecie drohickim—Stanisławowi Pietraszkiewiczowi namiestnikowi lidzkiemu (M. L. ks. 3).

1499 r. ur. Mik. Wyrozębskiemu, dworzaninowi — źreb Króhlikowski w Repkach, w powiecie drohickim. (Kap. odp.).

150. r. Kn. Michałowi Lwów. Glińskiemu: Lisowo, Narojki, oboje Bryki w powiecie drohickim oraz Knorydy i Bereznicę w powiecie bielskim (M. L. ks. 7, 8); 1505 t. Goniądz etc.

1505 r. Dobra (ludzie) Topilce etc. władyce smoleńskiemu Józefowi Sołtanowi—we włości sarazkiej powiatu bielskiego. (M. L. zap. 25).

1500? r. Ziemię Niemyje w powiecie drohickim „dworzaninowi“ droh. Szymonowi (M L. ks. 5).

1 .. . r. Otrzymuje Mik. Pietrzykowski, ziem, bielski, 2 ziemie puste w bielskim pow: Puchnowszczyznę i Hryniewszczyznę, nadane przez namiestnika bielskiego M. M. Radziwiłła— i potwierdź, przez Zygmunta I w 1511 r. (M. L. 9; Lub. 472).

1 . . r. Mik. Warpach, ziem, bielski — pewne grunta w powiecie bielskim; 1549 r. potwierdź przez kr Bonę. (M. L. zap. 32).

1 .. . r.- Lenart Kosiński—wieś Dubno w pow. bielskim. (Kap. odp.).

1501 r. Jan Stecko (z rodu Talwoszów) starosta drohicki otrzymuje potwierdź, posiadania dóbr: Dołobowa, Chrościanki, Wizdgowa, Filip i Wierzbna—spadłych nań po krewnych. (Inw. Ryk,).

1503 r. Jak. Karwat, dworzanin królewski—wieś Czaszy (Czaky?) w powiecie drohickim. (Skarb. Dan. II nr. 2,155. — Inw. Ryk).

1505 r. W. Rytel—im. Lizę „w ziemi bielskiej“ (nb. w parafii Topczew powiatu drohickiego) (Kap. 363).

1504 r. Niemiera Hrymalicz — 4 żerebia: Kisielewski, 2 Kobylczyckie i Drażniewski (w powiecie drohickim). (Arch. Korcz.).

15.. r. Tunkiel Mizewicz, pisarz król., pust. w pow. drohickim Wilkowszczyzną zwaną, w Seroczynie leżącą, oraz dwór Chrołowski w tymże powiecie. (Kap. odp.).

Zygmunta Starego.

Zygmunt I rozdał ziemi hospodarskiej na Podlasiu wcale nie mniej od swych poprzedników. Rozpoczął zaś rozdawnictwo od dóbr skonfiskowanych na rzecz skarbu po kn. Michale Glińskim— „zdrajcy“—posiadaczu Goniądza z Rajgrodem etc. etc.

Po kn. Michale Lwowiczu Glińskim tedy oddał:

1508 r. Lisowo etc. w powiecie drohickim—Janowi Sapieże wojewodzie witebskiemu. (M. L. zap. 8i. Nb które to Lisowo, Narojczycze i Bryki pozwala król Zygmunt (1512 r) Sapieże zamienić z Lenartem Kosińskim na jego Dubno w powiecie bielskim. (Kap. odp.).

1508 r. Boćki etc.—Janowi Sapieże wojewodzie witebskiemu (M. L. zap. 7; Skarb. Dan. II nr. 2212). Nb. 1509 r. w prvleju na Boćki „żerebia“. (Jarosz. Obr. 1,125).

1509 r. Goniądz i Rajgród—Mik. Mik. Radziwiłłowi (Inv. Ryk.).

1512 r. Knorydy i Bereznica w powiecie bielskim — temuż „cum datiis alias dziaklo“ (M. L. ks. 7).

Pierwej jeszcze 1507 r. kr. Helena wdowa otrzymała zapewnienie dożywocia na Bielsku, Sarażu i Brańsku. (Skarb. Dan. II, nr. 2239).

1512 r. Bohusz Bohowitynowicz nabywa dobra Topczykały, Koszeliny, Werweczki — w powiecie bielskim; co mu 1529 r. potwierdza Zygmunt I. (M L. zap 19).

1516 r. dwór Nosowo w pow. mielnickim dano kn. Iw. Puzynie „na pożywienie“—za ojcowiznę zabraną mu przez Moskwę. (M L. sąd. II, 10).

1517 r. Abraham Józefowicz podskarbi dostaje na dziedzictwo, trzymane już przezeń, a ciągnące do Drohiczyna, 2 źrebi w Andryankach i 1 w Zołoćkach; jakowe zaraz 1519 r. odsprzedał dworzaninowi królewskiemu Andrzejowi Falkowskiemu. (Kap. odp.).

1524? r. Sasin (z parafii Wyszk. ?) — Kaleczyce i Róhacze.

1528 r. nadaje Zygmunt I żonie swej „najmilszej“ kr Bonie „na wieczność“ dobra Dołohubowo w dzierżawie brańskiej z siołami Widźgowo, Chrościanka i Filipy. (M. L. zap, XII).

W obec tego, niezależnie od zwartych w sobie obszarów znaczniejszych (włości, dóbr), rozdawanych litewskim możnowładzcom, było jeszcze na Podlasiu sporo cząstek „ziem pustych“, „źrebi" etc. wśród osad daty dawniejszej, które służyły za przedmiot nadań skromniejszych.

I tak nadane przez Zygmunta I:

Między r. 1511-ym a 14-ym (M. L. ks zap. 9): Janowi Smorklickiemu 2 „ziemie puste“ w powiecie drohickim, a podobnież Michałowi Kosińskiemu w samych Smarklewicach; tyleż Michałowi Augustynowi w powiecie bielskim.

To znów: Michałowi Płońskiemu 4 źrebi w bielskim powiecie, plebanowi brańskiemu 1 źreb w tymże pow.; w drohickim zaś—Skirminowi źreb Kozłowski w Bujnach i bobrowniczemu podlaskiemu również. 1 źreb. Janowi Siekierce (M. L. ks. 9) źreb Radkowski w Drohiczynie. Janowi Sieheniewiczowi źreb Studziwodowski koło Bielska.

1518 — 22 r. Janowi Klimczyckiemu, ziem, droh., Soroczyn. (M. L. wyd. Pet. sąd. III, nr. 69).

1519 r. Paweł Skirmin zapisuje bratu Łukaszowi źreb Kozłowski w Bujnach i źreb Dawidowski w Krupicach—w pow. droh. (M, L. ks. 10).

1523 r Zygmunt I nadaje Aleks. Iwan. Chodkiewiczowi 22 służby w bielskim i sarazkim powiatach. (M. Ł. ks. zap. 8; Akty Zap. R. II, nr. 8; Lub. 184).

1528 r. Hreh. Timofiejewicz, ziem, bielski, dostaje potwierdź, na ziemię Raczkowszczyznę w pow. sarazkim, nadaną przez Olbr. Gasztolda, zaś Aleksy Jesipowicz—na ziemię w Hodyszewie $^1/_2$ służby (M. L. ks. 12).

1536 r. D-r Lis—na 2 ziemie w pow. bielskim: Brykowszczyznę - miejską i Rohacze—z ludźmi (M. L. ks. 19).

1536 r. Piotr Borychowski. chorąży drohicki — na „kąt“ ziemi Żurobickiej w mielnickim powiecie. (M. L. ks. 20).

1537 r. Jan Chmara Wroczyński — 3 włóki (mansos) przy jego Wroczeniu (parafii dolistów.) leżących. (Kap. 464).

Obdarowywano też nawet uroczyskami osobnemi: Lenart Kosiński otrzymuje prvl. na „prud“ (zalewisko) w Drohiczynie na Bugu oraz młyn tam na Tatarskim brodzie.

Zygmunta Augusta.

Zygmunt August, po hojnych nadaniach stryja i ojca na Podlasiu, mniej już od nich był szczodrym.

Wszakże oto:

1544 r. nadaje Jakóbowi Choromańskiemu kąt lasu nad rz. Brzozową we włości knyszyńskiej—10 włók na osadzenie na woli 14-letniej, z których 1 włóka dla niego, jako wójta—etc. etc. (Kap. odp.).

1548 r. Stanisław Hincza, dworzanin, dostaje 7 włók ze starostwa drohickiego. (M. L. zap. 31,62).

1552 r. na sejmie wileńskim nadaje Mik. Radziwiłłowi, księciu na Ołyce i Nieświeżu, „dwór“ Mordy i „dworzec“ Wirowo na wieczność. (M. L. zap. XXXV).

1555 r. Matys. Sawickiemu (późn. kasztel, podlas.) daje wieś Starczewice. włók 6 i młynek „Przekop“ zwany, w zamian za pierwej otrzymane 4 włóki etc. w samym Drohiczynie. (Arch Korcz.). Nb. prvl potwierdzony 1568 r.

1562 r. potwierdza nadanie przez Jana Radziwiłła, krajcz. i starostę knyszyńskiego, bojarowi Bohdanowi Szacile 10 włók we włości knyszyńskiej (nb. Kulikowki) na osadzenie etc. (Kap. odp.).

1563 r. Mikoł. Kiszka z Ciechan. podczaszy dostaje we włości droh. 2 sioła: Stadniki i Sypnie; w 1564 r. 3-cie—Soroczyńce. (M. L. zap. 38).

1564 r. za dom na mennicę wzięty u Floryana Lobęskiego, podstarościego tykocińskiego w Tykocinie, daje król 6 włók we wsi Siekierkach oraz 2 włóki w mieście. (Kap. odp.).

1569 r. Paweł Popławski dostaje zaścianek pusty w leśnictwie bielskiem. (Kap. odp.).

Po Unii 1569 r.

Po przyłączeniu Podlasia do Korony — nadania tam dziedziczne przez panujących chyba ustały prawie.

Nadań podlaskich króla **Stefana** nie znamy.

Nadania Możnowładzców.

Robią też nadania dziedziczne — drobne nie tylko sami w. książęta litewscy (resp. królowie polscy) i ich namiestnicy, lecz

i wielcy panowie litewscy, trzymający dziedzicznie cale rozległe włoście na Podlasiu. Nadania, przeważnie, jeśli nie bez wyjątku może, pod obowiązkiem „służby ziemskiej wojennej“.

Tak:

1445 r. Jan Gasztold, wojewoda wileński, dziedzic Tykocina, nadaje Bielczany stok (Białystok?) Mat. z Tykocina. (Inv. Ryk.).

1445 r. Michał Guldynowicz, wojewoda drohicki, nadaje Floryanowi z Kuczyna las zwany Lantów (Łętów) u jego granicy. (Summ. Kucz.).

1501 r. Litawor Chreptowicz (dziedzic Mąkobód) — ur. Hanuszowi Almani de Nuiberk dział w Starych Osinach zw. Liszczewski—we włości mąkob. powiatu drohickiego. (Kap. odp.).

1506 r. metrop. Józef Soltan, otrzymane od króla Aleksandra w powiecie bielskim, sarazkiej włości, Topilcze i kilka innych osad nadaje monasterowi supraślskiemu.

1510 r. temuż monasterowi nadaje Aleksander Chodkiewicz m. Choroszcz? z włością — po lewej stronie rz. Supraśli, od Narwi do rz. Białego stoku, a 1533 r., przywróciwszy sobie Choroszcz?, daje mu w zamian inne dobra.

Mik. Mik. Radziwiłł wojewoda wileński, kanclerz, dziedzic Goniądza i Rajgrodu—nadaje:

1510 r. sioło Przytulank? w wójtowstwie boguszowskim (włości goniądzkiej) urzędnikowi swemu bielskiemu (bo był namiestnikiem bielskim czas pewien) Iwachnowi; a którą kn. Michał Gliński dał był Mat. Potockiemu (M. L. zap. 18).

1512 r. nad rz. Supraślą (w goniądzkim powiecie) różne grunta i lasy — Leńcowi Samotyi; na których powstała z czasem szlachecka osada Leńeze — Lenczewskich. (Kap. 235).

15.. r. Kierzki w powiecie knyszyńskim—W. Reszce, potwierdź, przez Zygmunta Augusta 1542 r. (Kap. 353). Nb. chyba późn. Reszki w parafii rajgrodzkiej?

■ 1514 r. ziemię zwaną Głęboki-stok (w parafii knyszyńskiej) słudze swemu Mik. Reskiemu. (M. L. zap. 17, 18)

1516 r. Jan Olbracht Gasztold wojewoda połocki etc.—wieś Milewo (nb. Zabielne) w powiecie tykocińskim nad rz. Śliną, „perpetuo jurę tamen feudali“ — Milewskim. (Kap. 270). Nb. co wygląda jednak na potwierdź. tylko.

1529 r. Olbr. Gasztold wojewoda wileński, dziedzic Tykocina nadaje ur. Janowi z braćmi de Retowo wieś Babino we włości tykocińskiej nad Narwią. (Kap. odp.).

1547 r. Stanisław Dowojno, wojewoda połocki. z żoną Petr. Radziwiłłówną, nadają ur. Jakóbowi Czechowi wieś Strzeżewo we włości goniądzkiej—koło Magnusz. (Kap. odp.).

a) Wielka własność.

Wielka własność na Podlasiu, w porównaniu z potężnym zastępem królewszczyzn, przedstawia się wcale niepokaźnie. Pod koniec w. XVI-go (1580 r.) włoście tu. wielkopańskie ani tak liczne, ani tak rozlegle: przekona nas o tern następny ich przegląd—najprzód w ziemi drohickiej a potem w bielskiej. Otóż

W ziemi Drohickiej

widzimy (1580 r.) takie tedy włoście szlacheckie:

Po lewej stronie Buga:

\W powiecie Drohickim.

Najprzód, poczynając od zachodu, od granicy z ziemią liwską województwa mazowieck. włość Węgrowska, obejmującą, z małym wyjątkiem gniazdowego drobno-szlach. Paplina, całą parafię węgrowską, rozciągającą się po prawej stronie Liwca (do Buga) i przerżniętej na poły przez dopływ onego Miedzankę. We włości tej znajdowało się spore miasteczko Węgrów na 55 włókach oraz wsi 8—z których najznaczniejsza Ruchna—uprawiających razem włók „osiadłych" do 165. Włość ta, sporna między książęty mazowieckimi a litewskimi, została 1444 r., mimo poprzedniego (43 r.) układu przy odstąpieniu Litwie ziemi drohickiej, zagarniętą przez w. ks. Kazim. Jagieł, na rzecz Podlasia. W r. 1496 należy włość Węgrowska do „Uhrowskich“—Węgrowskich (M. L. 6). Ostatnia z Uhrowskich, Maryna, wyszła za wojewodę podlaskiego Jan. Kostewicza. Pomiędzy 1506 a 22 r. należy do Kostewiczów (M. L. sąd. II, 10). Anna Kostewiczowa, z Ubrowskiej, wniosła Węgrów Radziwiłłom; przy dziale zaś dóbr tego rodu 1545 r. (M. L. sąd. 27, 72) włość ta dostała się przez jej córkę Annę Kiszkom: gałęź jedna których włada nią dalej (1586 r.).

Włość Międzylesi? a rozciąga się na całym północno-wschod. rębie włości węgrowskiej i podobnie aż ku granicy mazowieckiej, ogarniając, za wyjątkiem jedynej gniazdowej wsi Żeleznik, całą parafię międzyleską — na wierzchowiskach Miedzianki (do Liwca) i Ugoszczy (do Buga). Obejmuje ona Miedznę (Między-

lesie) na włókach 58 i wśi 9, uprawiających włók osiadłych do 40. Posiadłość koło r. 1530 Wodyńskich, zaś 1580 r. Krzyckich.

Sokołowska włość—na wschodnim rębie włości węgrowskiej, na wierzchowiskach Cetyni (do Buga) rozciągnięta—obejmuje za wyjątkiem 3-ch okolicznych gniazd szlacheckich, całą parafię sokołowską (suchożeberską 2-gą), z miast. Sokołowem na 86 włókach oraz 6 drobnych wiosek, z których najznaczniejsza Kupiętyn—razem na włókach 33-ch. Włość ta, jak poprzednia, należała 1580 r. do Kiszków. Na początku w. XVI-go bowiem została zapisaną przez bezdzietnego Stanisła-wa Sokołowskiego, „z łaski braterskiej“, Stanisławowi Piotrowiczowi (Kiszce), jaki to zapis potwierdził 1608 r. Zygmunt I. (M. L. zap. VIII, Lub. 638).

Na wschód od sokołowskiej leżała, granicząca z nią, rozciągnięta po wierzchowisku Myśli? (do Buga), drobna włość Rogowska o 5-ciu wiosk., uprawiających zaledwie włók 37, a zaliczana do oddalonej, ku południowi, parafii paprockiej z Hołubieni o 9-ciu włókach. W r. 1580 posiadana przez Kiszków) dana i zapisana przez tegoż Sokołowskiego Stanisława 1508 r. Janowi Steckowiczowi Dolobowskiemu staroście drohickiemu (M. L. zap. 8, Lub. 638). Nb. Czekanów należał do Litawora Chrebtowicza (t koło r. 1514).

Na samej północy zabużańskiej połaci ziemi drohickiej rozciągała się nad Bugiem, przeciw ujścia Nurca a na średnim biegu drobnego dopływu Buga Buczynki (Chudziny), włość Sterdyńs k a, zajmująca całą (nb. bez łazowskiej) parafię tejże nazwy, w której wsi 10—a między niemi znaczniejsze Dzięcioły i Seroczyn—uprawiających włók osiadłych do 65. Należało pewnie do tej włości i oddalone nieco Zębrowo o 7-miu włókach. R. 1580 posiadłość Kiszków.

Na południu od Węgrowa, w górę po Liwcu, przeciw jego biegu, u samej granicy z ziemią liwską, rozciągały się łańcuchem następujące włoście, własność szlachecką większą stanowiące:

Włość M ą k o b o d z k a, poczynająca się u samego rębu włości węgrowskiej, zawiera, wyciągniętą wzdłuż po nad Liwcem, znaczniejszą część parafii mąkobodzkiej (gdzie Jarnice, Męczyno, Swinary etc. szlacheckie gniazdowe), i obejmuje miasteczko Mąkobody na 48 włókach miejskich i 7 wsi—z których najznaczniejsza Wyszkowo—uprawiających włók osiadłych ledwie 30. Nadaną została

1486 r. Litaworom Chrebtowiczom, którzy ją posiadali jeszcze 1536 r. (M. L. sąd. 33, 83). R. 1542 Brzeskich z Brzozy. 1580 r. zaś własność Słupeckiej. Nb. córki Zofii Litaworówny 2-0 v. Wrelewskiej.

Głębiej ku południu, u rębu parafii suchożeberskiej od strony Mordów., oparta o Liwiec i rozciągnięta w górę po onego drobnym dopływie (?), włość Krześlińska, o 8-miu wsiach—z których znaczniejsze Krześlin i Kownaciska—posiadających razem włók osiadłych 58. W r. 1580 własność Wodyńskich.

Nareszcie na samem wierzchowisku Liwca, po obydwu już stronach onego, włość M o r d z k a, zajmująca całą zachodnią połać parafii tegoż nazwiska, w której miasteczko Mordy na 28 włókach osiadłych i wsi 8, uprawiających włók do 70. W początkach w. XV-go—Koszyckich, dziedziców^ Czepielina i Skolimowa, pod koniec—Korczewskich; na początku w. XVI-g‘o (1511 r.) Hlebowiczów (M. L. sąd. Pet. II, nr. 112). R. 1528 Elżbieta z Hlebowiczów 1-0 v. Sapieżyna, 2-0 v. Ościkowa (f 46) sprzedaje i zapisuje włość tę królowi Zygmuntowi I, a którą król zostawia jej w dożywociu (Inv. Ryk.). W r. 1552 Zygmunt August sprzedaje Mordy etc. Mikoławi Radziwiłłowi wojewodzie wileńskiemu. Radziwiłowie władali nią do 1571 r., następnie zaś—Ciecierscy.

Włość Korczewska —na ,rz. Jeziornie (dopływie Buga) naprzeciw Drohiczyna—Korczewskich a potem (koło 1555 r.) Hlebowiczów; (oprócz Korczewa i 2-ch wsi) obejmuje 1580 r. Bartków—wsi 4, włók 21.

W powiecie Mielnickim.

W powiecie mielnickim zaś, po stronie lewej Buga, jedyna większa włość ziemiańska Woznicka, u wschodniego rębu starostwa łosickiego, zajmująca zachodnią połać parafii góreckiej aż do rębów włości międzyrzeckiej i bialskiej (w województwie brzeskiem), o 19-stu wsiach—z których, oprócz Woźnik, znaczniejsze Boża wola, Huszlewo i Ławy—uprawiających włók osiadłych 80. Początkowo, podobnie jak sąsiednia wdość międzyrzecka, Zabrzezińskich (czy nie po Orszach?), a następnie, z ręką chyba Anny Mikołajówny (Zabrz.) 1541, 1555 r. (M. L. sąd. 34 ,84), Kiszków. W r. 1580 własność Kiszków.

Po prawej stronie Buga'.

'*ti* powiecie Drohicki m.

Na samym narożniku przedbużnej połaci ziemi Drohickiej, od ujścia Nurca po pod granicę ziemi nurskiej województwa mazowiec., zalega włość ziemiańska Ciechanowiecka, ogarniająca z małym wyjątkiem (Wojtkowie gniazd.) całą chyba (bez wińskiej) parafię tejże nazwy. Znajduje się w niej miasteczko Ciechanowiec, o 63 włókach miejskich a 10 osiadłych, i 10 wsi, uprawiających włók do ioo. Należała 1580 r. włość ta w przeważnej swej części do Kiszków, w mniejszej — do Świejków Ciechanowieckich. '

Po prawej też stronie Buga przeważnie rozciąga się znaczna posiadłość, należąca 1580 r. do Kosińskich, którą stanowiło wsi 15: Lisów o, Śledzianowo, Winna, Grodzisk etc., uprawiających włók do 90; ale posiadłość ta nie przedstawiała zwartej włości i ledwie połowa jej W'si wyciągnięta łańcuchem wzdłuż Buga. Między 1506—22 r. znany (M. L. sąd. II) spór o Lisowo między ziem. droh. Klepackimi a Iw. Sapiehą.

Włość Siemiatycka zajmuje połudn.-wschodni narożnik przedbuźańskiej połaci powiatu drohickiego od strony Mielnika, rozciągający się po obydwu brzegach rz. Kamionki aż do jej ujścia do Buga; na którym to obszarze znajdowało się: miasteczko Siemiatycze na 145 włókach osiadłych oraz 5 wsi—z których najznaczniejsza Słochy—uprawiających razem włók do 65. Włość ta nadana została pod .koniec w. XV-go (po 1477—90 r.) przez Kazimierza Jagiellończyka Sudymontowiczom-Kmitom z Chożewa; następnie przechodziła z rąk do rąk—Tęczyńskich, Bohowitynów (1527 r.) i znów Tęczyńskich (1539 r.)—aż nareszcie jako wiano dostała się, na krótko, książętom Słuckim (1580 r.) i ostatecznie Radziwiłłom przez Katarzynę Tęczyńską. Do tej włości należało chyba pierwotnie i Czartajewo o 18 włókach osiadłych.

Włość R u d z k a—„imiona rudzkie“—przypierająca do Nurca i granicy brańskiej—ma wsi ? o 135 włókach. R. 1580 Kiszków; pierwotnie Korczewskich. W r. 1522 Zofia z Korczewa 1-0 v. starościna Hlebowiczowa, 2-0 v. Rafałowa de Czaple ustępuje synowi swemu Mikołajowa Hlebowiczowi Grodzisk i Rudkę (M. L sąd. IV, 16). R. 1554 Grodzisk, Drochlin i Makarki należą do Ko-

sińskich z Lisowa (Kap. odp.). Do 1560 r.—w części przecie Hlebowiczów; 1560 r. Hlebowicz-Połoriski zamienia z Mikołajem Kiszką część swą na Połoczany w Litwie. (M. L. ks. zap. 39).

Włość Wysocka—u źródlisk Broku (do Buga), na samej północ, ostrej kończynie powiatu drohickiego—obejmująca m Wysokie (mazowieckie) na 78 osiadłych włókach i 2 wsie o włókach 19-stu. Pomiędzy 1506 a 22 r. Litaworów Chrebtowiczów (M. L. sąd. II, 10; Pet. II, 274, 290). Nadana 1569 r. Radziwiłłom; sprzedana przez nich 1583 r. Makowieckim; nb. Wysokie, Ośipy i Pożogi. (Kap. odp.).

W powiecie Mielnickim.

W powiecie tym po prawej stronie Buga większej -własności szlacheckiej wcale nie było. Chyba że przyjmiemy za takową dobra Ostrowieckie, w prf. sarn, o 2-ch wsiach na 75 włók, osiadłych,—Niemirów, którzy posiadali i inne w tymże powiecie majętności.

W ziemi Bielskiej.

W porównaniu z Drohicką, ziemia Bielska przedstawia się jako dziedzina nie szlacheckiej lecz królewskiej wielkiej własności przedewszystkiem. Zanosiło się początkowo i tam na wytworzenie się znacznych wielkopańskich latyfundyj: Jagiellonowie poczęli rozdawać tam na dziedzictwo dobra hospodarskie możnowładzcom litewskim, ale nadania te jakoś się nie utrzymały.

Tak oto Zygmunt Kiejstutowicz jeszcze oddał 1433 r. T ykocin na dziedzictwo Gasztoldom, ale po śmierci bezdzietnego wojewody trockiego Stanisława 1542 r. wróciła ta włość do dóbr królewskich.

Goniądz i Rajgród nadał kr. Aleks. Glińskim, a po zdradzie Michała, Zygmunt I oddał je 1509 r. Radziwiłłom. Przy dziale dóbr Radziwiłłowskich (1545 r.) dostały się dwie te włoście Petronelli żonie Stanisława Dowojny wojewody połockiego (M. L zap. 27); 1564 roku przyznane przez Zygmunta Augusta Dowojnom w sporze z Anną z Radziwiłłów Kiszczyną (M. L. sąd, 35), od których odkupił je Zygmunt August 1571 roku. Były tedy w posiadaniu domu Radziwiłłów łat 60 z górą. Lecz włoście te poznaliśmy już jako królewszczyzny.

Należał do Radziwiłłów i Knyszyn, ale ostatni dziedzic onego (książę na Goniądzu) Mikołaj biskup żmudzki darował włość tę królowi Zygmuntowi I-mu. Poznaliśmy ją już podobnie wśród królewszczyzn.

Wszystkie tedy latyfundya, ogarniające całą niemal północną dzielnicę ziemi Bielskiej, w pierwszej połowie w. XVI-go prywatne, w połowie drugiej tego wieku wróciły już do rąk królewskich. To zaś, co pozostało w posiadaniu możnowładzców litewskich przedstawiało drobniejsze już włoście. Z tych:

W powiecie Brańskim (Bielskim).

Włość Boćkowska na średnim biegu rz. Nurca, u granicy powiatu drohickiego, nadana 1509 r. Sapiehom. W r. 1,577 (Ks. pob. 47) we włości Boćkowskiej znajdujemy — oprócz miasteczka Bociek — wsi 10 na 244 włókach, razem z bojarskiemi. Boćki w r. 1591 mają włók osiadłych 200 a. nadto najemnych 20.

Włość Orlańska—na rz. Orlance (lewym dopływie Narwi)—obejmowała w 1577 r., oprócz miasteczka, wsi 8 na włókach 180. Posiadłość (1529 r.) Bohowitynów, następnie (od 1539 r) Tęczyńskich, ostatecznie zaś Radziwiłłów (nb. podobnie jak Siemiatycze). Wcześniej jednak Orla należała do Stawskich; przez Jerzego Stawskiego zapisana biskupowi łuckiemu Pawłowi (z Holszańskich) oraz krewnym tamtego Homszejewiczom, których 1522 roku pozywają o to Jan Zabrzeziński z Jerzym Iliniczem (M. L. sąd. II 10, IV 11).

W powiecie Surazkim.

Żadnej prawie latyfundyi: jedna włość Waniewska — na Narwi, po obydwu jej stronach, nadana przez króla Aleksandra Radziwiłłom 1510 r.,—ma wsi 7, z których znaczniejsze Waniewo i Pszczółczyn, mających włók osiadłych koło 80. Z działu 1545 r. dostaje się Elżbiecie—późn. Sieniawskiej; 1580 roku Szczawińskich.

W powiecie Tykocińskim.

Włość Jasionowska, zajmująca całą południowo-wschodnią połać parafii kalinowskiej, w której wsi 5—Jasionówka, Kalinówka etc., uprawiających (1580 r.) włók 133 -j- pustych 24. Posiadłość Kurzenieckich.

Choroszcza z włością, rozciągającą się po lewej stronie rz. Supraśli (do Narwi), na dorzeczu również jej dopływu Choroszczy i rz. Białego-stoku (do Supraśli), nadana pierwotnie 14 . . r. Chodkiew-iczom, dziedzicom poblizkiego Zabłudowa etc. etc. już pow. grodzieńskim, a której część znaczniejszą (za wyjątkiem samej Choroszczy) zapewnili 1510 r. ufundowanemu przez się monastyrowi supraślskiemu. Z czasem (pod koniec w. XVI-go) przeszła Choroszcza od Chodkiewiczów do Paców. (Arch. Sbor. IX, 158) R. 1’578 (Ks. pob. 47, f. 390) do Choroszczy należy wsi 6.

Dodać przy tem wypada, iż możnowładzcze latyfundya powstawały na Podlasiu nie tylko drogą otrzymywanych nadań całych zwartych włości, lecz obok tego skupowaniem przez możnych panów nie tylko wsi pojedyńczych mniej zamożnej szlachty, lecz nawet cząstek tych wsi; co więcej stopniowo, przy okoliczności.

Tak oto naprz. Gasztoldowie posiadają od 1433 r., z daru w. ks. Zygmunta Kiejstutowicza, Tykocin (włość)-nabywają 1529 r., częściami, od ziemian Rogowskich i ich uczestników wieś Rogowo w pobliżu; od Dąbrowskich zaś, Jabłonowskich i Wiśniowskich đobra Kamieńsko, Jabłonkę, Jeziornę, Zochów etc. koło Wysokiego (Inv. Ryk. f. 366; — M. L. sąd. IV, 16).

Sapieżyna (Hanna Sanguszkówna), żona Iwana Bohd. Sapiehy wojewody podlaskiego, 1533 r. nabywa Wierów w powiecie drohickim—■ nad Bugiem (Inv. Ryk. f. 368).

Piotr Stanisław Kiszka starosta źmudzki nabywa koło 1530 r. u ziemian Klimczyckich ludzi w Soroczynie w powiecie drohickim—do Sterdyni (M. L zap. 19—sprawa 1536 r.)

Jan Litawor Chrebtowich nabywa 1499 r. u Kniażopolskich Pierzchały w ziemi drohickiej (M. L. zap. V, 6).

b) Średnia własność.

Wobec nieznacznych względnie na Podlasiu odrębnych włości wielkopańskich — z jednej strony a przemożnej drobnoszlacheckiej gniazdowej posiadłości—z drugiej, do kategorji średniej własności ziemiańskiej zaliczyć wypadnie majętności (dobra) nie tylko paro- lecz i jedno-folwarkowe.

Z paro-folwarkowych, niezależnie od stopnia zamożności ich posiadaczy w ogóle, znajdujemy 1580 r. wybitniejsze:

W ziemi Droiiickiej.

Po lewej stronie Buga:

W powiecie Drohickim.

Od zachodu—na samej kończynie ziemi drohickiej u Buga— Kiełczew i 2 -wsie inne nad, dopływem tej rz., Treblinką, o 13 tylko włókach — Suchodolskich, mających dobra rozproszone i gdzieindziej.

Nad samym Bugiem, poniżej biskupiego Skrzyszewa, wieś Gródek o 31^2 włókach osiadłych—król, a. od 1569 r. Radziwiłłów, razem z 3-ma innemi wsiami (Grodzisk).

U wierzchowisk drobnego dopływu (?) Liwca — parafii kożuchowskiej: Po tryk ozy—wsi 4, włók osiadłych 17—Wążów.

W powiecie Mielnickim.

Wzdłuż rz. Toczny (dopł. Buga) — Rusków wsi 3, włók osiadłych 23, domu Raczków „de Puczyce“; już 1493 r. posiadających dobra i gdzieindziej.

Na wierzchowiska.ch Sarnaczki (do Buga)'—Płosków wsi 3, włók 34; 1580 r. Skarbków.

U rębu włości woznickiej, na dopływie Toczny—Chwałatycze wsi 3, włók osiadłych 34; 1580 r. Orzeszków.

Ku północy nieco, podobnież na dopływie Toczny—Lit e-wniki wsi 4, włók osiadłych 57; Brodackich.

Po prawej stronie Buga:

IN powiecie Drohickim.

Poniżej Drohiczyna nad Bugiem dwie wsie Wierzchuce z cząstkami w 6-ciu wioskach bliższych; w 1580 r. w posiadaniu Hinczów—włók osiadłych 20 i ziemskich 10.

Nieopodal, u wierzchowisk strugi wpadającej do Nurca; Ost różany — 3 wsie na 40 włókach osiadłych; pierwotnie (1450 r.) Ostrożańskich, 1580 r. Kiszków.

W powiecie Mielnickim.

Na samej południowo-wschodniej krawędzi powiatu mielnickiego u granicy brzeskiej, nad Bugiem—Niwice (Niemierów)

wsi 3, włók osiadłych 40—rodu Niemierów; Pokaniewo, nieco ku północy—2 wsi o 20 włókach osiadłych.

W ziemi Bielskiej..

Ziemia Bielska—kraina rozległych królewszczyzn i rojnych „okolic" szlachty zagrodowej; większa własność ziemiańska wcale tu nieznaczna a średnia jeszcze mniej wydatna; za wyjątkiem paru dóbr pokaźniejszych, reszta—drobiazg.

W powiecie Brańskim.

Wcale ich niema.

Z bardziej zaokrąglonych—spotykamy:

W powiecie Surazkim.

W parafii surazkiej:

Turosna — na rz. Turosnej (do Narwi) — wsi ?, o 57 włókach osiadłych; 1556 r. Hołowków, 1580 r. „pani“ Dziatkowskiej.

Białystok — nad rz. Białą (do Narwi) — wsi ?, włók osiadłych 74; Wesołowskich.

Niewodnica—na rz. Niewodnicy (do Białej i Narwi) — wsi (?). 4, włók osiadłych 66; w 1580 r. „pani“. H. Lewickiej „z Porydzka“; nadto Koryckich etc. włók osiadłych = ? + 7-

W parafii Poświącieńskiej:

Pietkowo — na rz. Lizie (do Narwi) — wsi 4, włók osiadłych 18; w 1580 r. „pani H. z Grajewa żony J. Łosia.

W powiecie Tykocińskim.

W parafii rajgrodzkiej; Kamionka (Grabowo) włók osiadłych $25^3/_4$; 1580 r. Strubiczów.

c) Drobna własność.

Drobną własność szlachecką na Podlasiu stanowi ziemia, uprawiana nie przez „osiadłych“ włościan, jak w dobrach większych i średniej ręki, lecz przez samych że ziemian. Stosunek wzajemny kategoryj dóbr szlacheckich: z jednej strony—większej

i średniej własności a z drugiej—drobno-ziemiańskiej, uwydatniają nam dostatecznie powyższe (p. str. go—94) tabele włók. Widzimy z nich tedy, iż w zakresie prywatnej szlacheckiej własności jedynie (po za królewszczyznami etc.) drobna własność ziemiańska przeważa znacząco we wszystkich (za wyjątkiem mielnickiego) powiatach obydwóch ziem województwa wielką i średnią razem wzięte. A co w poosobnych powiatach przedstawi nam szczegółowiej, oraz procentowo, oparty na owych tabelach włók, następujący wykaz.

Oto więc:

Ziemi	W powiecie	Włók szlacheckich					Nr.
		Ogółem	Osiadłych		Ziemiańskich		
			Ilość	%	Ilość	%	
Drohickiej	Drohickim . . .	4-655	I-3O3	0,27	3-352	0,72	I
	Mielnickim . .	1.087	680	0,62	407	0,37	V
		5-742	1.983	0,34	3-759	0,65	I
Bielskiej	Brańskim . . .	1-396	449	0,32	947	0,67	.III
	Surazkim . . .	1-333	260	0,19	1.073	0,80	. II
	Tykocińskim . .	894	344	0,38	550	0,61	IV
		3-623	1-054	0,29	2-570	0,67	II
w Województwie . .		9-365	3-036	0,32	6.329	0,70	

Z czego widzimy, iż w województwie Podlaskiem, w zakresie dóbr szlacheckich w ogóle, drobna własność ziemiańska przeważa o 2 razy z górą, (0,67—0,32%) razem wzięte, większą i średnią. Z poosobnych ziem—drohicka posiada ilościowo znacznie więcej włók drobno-szlacheckich, niż bielska, chociaż procentowo ta ją przewyższa (0,70—0,65%). Z powiatów — drobna własność ziemiańska najmocniejszą jest ilościowo w powiecie drohickim,

potem w surazkim, najsłabszą w mielnickim; procentowo atoli — najmocniej występuje w powiecie surazkim (0,80), potem dopiero w drohickim (0,72), najsłabiej—i pod tym względem—w mielnickim (°,3O-

Daleko większe jeszcze urozmaicenie i nierównomierność w rozsadowieniu się drobnej własności ziemiańskiej, uderza nas przy przeglądzie takowej parafiami. Oczywiście — najsilniejszą będzie w pasie granicznym od Mazowsza; słabnie zaś w miarę oddalania się od rębów mazowieckich. Widzimy to z podanych parafiami tabeli włók (p. str. 90—94). W ziemi Drohickiej oto—powiecie drohickim —w parafii rozbickiej i skibniewskiej niema ani jednej włóki (przez kmiecii „osiadłej", w kuczyńskiej-—S^1^, pobiknowskiej—$8^1/_4$, długo-dąbrowskiej—5, pierlejewskiej—i$^1/_2$ tylko,’ w powiecie mielnickim za to w jednej parafii losickiej drobna własność szlachecka (102$^1/_2$ włók) mocno większą (i37$_2$ włók) przeważa. W ziemi Bielskiej — w powiecie brańskim — parafie wybitniej drobno-szlacheckie: dąbrowska, gdzie tylko 7 włók osiadłych, i wyszkowska, w której 2% nawet; w najbardziej drobnoziemiańskim powiecie surazkim — w 3-ch parafiach: płońskiej, sokolskiej i kobylińskiej niema ani jednej włości osiadłej, w kuleskiej 2, w jabłońskiej 1$^1/_2$, w surazkiej tylko większa własność przeważa; w powiecie tykocińskim drobna własność najmocniejsza w parafiach: trzciańskiej, tykocińskiej, goniądzkiej, rajgrodzkiej.

Niepewność granic. — Rozgraniczenia.

Mimo wszystko—granice dóbr, tak większych, jak i mniejszych, były wciąż jeszcze nieustalone należycie. Przyczyny tego były nieraz wielce skomplikowane: bo nie tylko wzajemne wdzierstwa sąsiedzkie, lecz samo położenie topograficzne częstokroć a nawet geneza pochodzenia własności. Nadania książęce pospolicie poprzestawały na terminach ogólnikowych a lasy, dzielące dobra znaczniejsze, rzadko były zarębywane dostatecznie i t. p. Ztąd ciągłe spory graniczne, ponawdane bez przerwy rozgraniczenia dóbr sąsiednich, komissye graniczne etc.

Tak oto:

Radziwiłłowie z Olbrachtem Gasztoldem, najprzód 1514 r. a potem 1528 r., rozgraniczają dobra swe ówczesne: Goniądz i Tykocin; lecz mimo zatwierdzenia wytkniętych granic, ponownie w 1550 r. wyznaczona komisya takowe reguluje. (Inv. Ryk. f. 365, 369).

W r. 1536 dokonanem zostaje rozgraniczenie dóbr (włości) Knyszyna, darowanego królowi Zygmuntowi Augustowi przez biskupa miednickiego Mikołaja Radziwiłła, z Goniądzem i Rajgrodem Radziwiłłów, a z drugiej strony królewskiego Grodna i Bielska z temiż—Goniądzem i Rajgrodem. (Inv. Ryk. f. 367; Arch. iSbor. J. Z. R. nr. 15—22).

Ale nietylko pomiędzy latyfundyami granice niepewne; niepewność podobną spotykamy i pomiędzy drobno-ziemiańskiemi osadami.

Oto r.aprz sąd ziemski bielski wydaje 1537 r. akt graniczny pomiędzy wsiami Mazury, Lętowo i Prószanka (parafii jabłońskiej)—z jednej a Samsony, Jabłoń, Rykacze, Wspały, Bujny, Wzdyszewo, Racibory, Sokoły Ruś (parafii jabłońskiej i sokolskiej) — z drugiej strony. (Inv. Ryk. f. 367).

Między Niemirami, dziedzicami Drażniewa a plebanami drohickimi, posiadającymi Rudę plebańską na rz. Tocznie, trwa spór graniczny niemal stulecie całe—od 1527 r. (Arch. Korcz.).

Nawet granice gruntów miast znaczniejszych — niepewne: 1537 r- nakazane rozgraniczenie gruntów m. Drohiczyna ze wsią Bujakami. (M. L. zap. 20).

V. ROZMIESZCZENIE GEOGRAFICZNE PARAFIJ i WŁOŚCI.

Zanim przystąpimy do szczegółów, uprzedzić winniśmy, iż w ustępie pod powyższym tytułem chodzić nam będzie, z natury rzeczy, o przedstawienie, w rozważanej przez nas epoce, nie tylko rozmieszczenia terytoryalnego, na Podlasiu, samych parafij administracyjnych (resp. kościelnych), lecz i o uwydatnienie, że tak powiemy, topograficzne stanu posiadania wszystkich bez różnicy dóbr, tak wyodrębniających się w postaci latyfundyj, jak i grupujących się, całemi parafiami nieraz, w wyosobnione zastępy gniazd drobno-szlacheckich.

Za podstawową epokę zamierzonego obrazu bierzemy, przedewszystkiem przez same źródła nasze zmuszeni, początkowe mniej więcej lata ostatniej ćwierci w. XVI-go. Bierzemy zaś tem swobodniej, ile że będzie on bez mała obrazem stanu posiadania i w całym też ciągu wieku tego w ogóle, gdy co do włości znaczniejszych przynajmniej zmieniały one posiadaczy, lecz rzadko granice, a grupy gniazd szlacheckich już oddawna stały się jakby unieruchomione; co zaś do samych parafij—zaznaczać będziemy na odpowiedniem miejscu i nowopowstałe też kościelne, wyodrębniające się ze starszych administracyjnych.

Ścisłe atoli nakreślenie granic nie będzie tak łatwem: przyjrzyjmy się temu.

Posiadając oto wykaz poborowy, ułożony parafiami, mamy, zdawałoby się, podstawę najpewniejszą do ścisłego oznaczenia układu i granic tak samych parafij, jak znaczniejszych włości w ogóle. I byłoby tak niewątpliwie, gdyby same wykazy były istotnie z należytą ścisłością, programowo sporządzone. Ale jako

żywo! Tak naprz. w Reg. pobor. 1580 r. ziemi Drohickiej—zaraz w samej parafii drohickiej (administracyjnej oczywiście, łączącej w sobie kilka parafij kościelnych), dobra Kosińskich (Lisowo etc.) podane razem; jakby wszystkie owe wsie, do nich należące, znajdowały się istotnie w parafii drohickiej jedynie. I w ogóle—najczęściej, podając wykaz osad jakiej włości, do pewnej rodziny należącej, a głównie w pewnej parafii sytuowanej, poborca, biorący pobór z całych dóbr razem, dodaje też i osady tejże włości, faktycznie w innych parafiach leżące, co też utrudnia i samo rozgraniczenie parafij — administracyjnych nawet. Cóż dopiero mówić o rozgraniczaniu parafij kościelnych, których często po parę a czasem i po kilka wchodzi do jednej administracyjnej, a wsie, do nich należące, podawane razem. Tak, że bez odwoływania się do źródeł ubocznych, przedewszystkiem z późniejszej daty, nie podobna by było wyjść z niepewności.

Pokonawszy jednak, przy pomocy zestawień i porównań, nasuwające się trudności, przystępujemy do rzeczy; nie tracąc przytem z pamięci, że parafie północne ziemi bielskiej, w obrębie powiatu tykocińskiego, a więc za rz. Supraślą a na dorzeczu Biebrzy, należały, pod względem kościelnym, nie do dyecezyi łuckiej lecz wileńskiej.

Musimy pierwej jeszcze zaznaczyć przecie, iż co do. obrazu samego rozmieszczenia, to roztoczymy go w następujący oto sposób: biorąc za główną podstawę układ terytoryalny ziem i powiatów Podlasia, jak nie mniej kierunek głównych dorzeczy, na tern zaś tle zawiłą sieć administracyjnych parafij, uwzględniać będziemy przedewszystkiem latyfundya, tak królewskie, jak prywatne, a potem grupy gniazd szlachty, ile się da, parafiami też głównie.

Ziemia Drohicka.

Powiat Drohicki.

Fo lewej stronie Buga.

Przedstawienie nasze rozmieszczenia tu parafij i włości rozpoczniemy od krawędzi ziemi drohickiej, najbardziej wysuniętej pomiędzy prastare dziedziny mazowieckie, a nawet stanowiącą chyba pierwotnie, jako powiat węgrowski, część samego Mazo-

wszą, między ziemią liwską a nurską, od Liwca do Buga zaciśniętą.

Otóż najprzód nad samym Bugiem, poczynając od rębu u jego brzegu granicznego z ziemią nurską, pomiędzy miast. Brokiem a Małkinią, leżącemi po prawej już stronie , tej rzeki, rozciąga się po przez dolny bieg dopływów jej drobnych, idąc w górę, mianowicie: Trzebinki, Czarnej Strugi i Chudziny,. aż ku Ceranowu, parafia Ceranowo-Prostyńska, ogarniająca osad wiejskich 14, uprawiających (1580 r.) włók ziemskich $40^1/_2$ oraz osiadłych $46^1/_2$. Zatem okolica to bardziej drobno-szlachecka, w której jednak przeważa nieco uprawa kmieca („osiadłych“). Z pomiędzy szlachty—gniazda tu: Prostyńskich, Świejkow(skich), Dłuskich, Rytelów.

Na południu parafii prostyńskiej, od granicy mazowieckiej do rębu sterdyńskiego, rozciąga się, obejmując górne dorzecze Czarnej strugi, parafia Kossowska, cała już drobno-szlachecka, w której wsi 13 uprawia (1580 r.) włók ziem. 138 i tylko 12 osiadł.; chociaż gniazdowych tu osad wcale nie dużo: Kosowo, Żochi, Maleszewo.

U ściany południowej parafii kossowskiej rozciągają się dwie parafie Międzyleska i Skibniewska — o wręcz przeciwnym charakterze społecznym; o ile bowiem całą prawie parafię międzyleską ogarnia jedna włość wielko-pańska, o tyle skibniewska zajęta przez samą drobną szlachtę tylko.

Włość Międzyleska (pierwotnie Wodyńskich, 1580 r. Krzyckich), oparta o granicę mazowiecką, wydłuża się w kierunku południowo-wschodnim i, przekroczywszy górny bieg Miedzianki (do Liwca), sięga parafii sokołowskiej. Stanowią włość tę miast. Międzyleś czyli Miedzna z czasem i wsi 8, uprawiających razem do 100 włók osiadłych (58-I-40). Do parafii wszakże międzyleskiej należy gniazdowo-szlachecka wieś Żeleźniki o 20 włókach, a może i Lipki topograficznie, choć 1580 r. w parafii skibniewskiej podane. Bo co do działu krześlińskiego dóbr Wodyńskich, z 8 wsi składającego się, jakowy również zaliczony do parafii międzyleskiej — ten leży odrębnie, daleko przy parafii suchożeberskiej.

Parafia Skibniewska przytyka do międzyleskiej od wschodu i ogarnia wierzchowiska Czarnej strugi i Chudzinki;

w jej obrębie 16 wsi szlacheckich jedynie, uprawiających i37$^{2}/_{3}$ włók ziemiańskich, obok których — ani jednej osiadłej (włościańskiej); gniazdowe tu: Skibniewo, Dybowo, Wrotnowo, Wyszomierz, Buczyno, Suchodół etc.—wszystkie prawie.

Parafia Węgrowska, zamknięta pomiędzy międzyleską a rz. Liwcem, po za którą już zalega ziemia liwska księstwa mazowieckiego, ogarnia wyłącznię prawie włość tejże nazwy. Stanowią włość tę m. Węgrów o ^¡2 włókach osiadłych oraz wsi 8, uprawiających włók osiadłych 166. Jedyna przytem w owej parafii wieś gniazdowa szlachecka Paplino, klinem wcinająca się swemi gruntami, u samego Liwca, najgłębiej ze wszystkich wsi podlaskich, w dziedziny mazowieckie, siedzi tylko na ι3$^{1}/_{2}$ włókach. Nb. Włość węgrowska, pod władzą książąt mazowieckich —niewątpliwie książęca; następnie (od 1444 ,r.) pod panowaniem Litwy—najprzód rodziny Węgrowskich a potem Kiszków z Ciechanowca.

Wyżej u brzegu prawego Liwca, na południe od Węgrowa, wydłuża się wązką taśmą parafia Mąkobcdzka, ogarniająca miast, o 48 włókach i 16 wsi, uprawiających 95$^{3}/_{4}$ włók ziemskich i 38 osiadłych. Znaczniejszą tedy część parafii tej zajmują wsie szlacheckie, z których gniazdowe: Jarnice, Osiny, Świniary, Męcino etc. Wśród nich rozciągnięte, bliżej Liwca, 5 wsi włości Mąkobodzkiej, Litaworów Chrebtowiczów, posiadającej razem z miastem włók koło 80 tylko.

. Od wschodu do parafii mąkobodzkiej przytyka Rozbicka z kościołem parafialnym w Rozbitym kamieniu. Podobnie jak niedaleka skibniewska, jest to parafia wyłącznie szlachecka: 26 jej wsi uprawia 165 włók ziemskich jedynie; gniazdawemi wśród nich: R.ozbity kamień, Bielony, Kozierady, Kraszewo, Sikory, Węże etc.

Pomiędzy południowemi'rębami parafij mąkobodzkiej i rozbickiej a łękiem, jaki tu zatacza graniczny od Mazowsza Liwiec, leży parafia S u c h o ż e b e r s k a — jeśli nie wyłącznie to przeważnie szlachecka, w której 10 wsi posiada 104 włók ziemiańskich a tylko 9 osiadłych. Pośród gniazdowych tu: Suchożebry, Przygody, Podnieśne, Kisielany etc.

Ale do tej parafii przytyka od wschodu, a naprawdę z nią topograficznie zespolona, niewielka włość Krześlińska, do

Wodyńskich należąca, a przypisana iw wykazie 1580 r.) do parafii międzyleskiej; w której to włości 8 wsi 58 włók osiadłych uprawia.

Wszystkie powyższe 8 parafij, raczej obszar zajmowany przez nie, na prawem dorzeczu Liwca głównie, stanowiły chyba pod panowaniem książąt mazowieckich osobny powiat Węgrowski, który zaniknął potem w dróhickim po ostatecznem (1444 r.) przyłączeniu go do Litwy,

Gdy powrócimy nad Bug, ku dzielnicy ściślej drohickiej, spotykamy najprzód u wschodnich rębów ceranowsko-prostyńskiej i kossowskiej parafij, rozciągającą się u samego Buga, po przez średni bieg Chudzinki i dolny Cetyni, jego właśnie dopływów, parafię Łazowsko-Sterdyńską, w której wsiach 14-stu przeważa znacznie drobna szlachta, bo na 51- włók ziemiańskich jest tu osiadłych włók $13^1/_2$ jedynie. Z gniazdowych mamy tu: Łazowo, Padarewo, Ratyniec, Chądzyno etc. Ale oprócz wsi drobno-ziemiańskich, należy do tej parafii cała włość Sterdyńska Kiszków o 10 wsiach, uprawiających włók do 65. Dodać by nawet do parafii łazowskiej należało drobną włość Krzemieńską, gdyby po za Bug nie przechodziła.

Na południu parafii łazowo-sterdyńskiej, przypierając od wschodu do skibniewskiej, wydłuża się z północy na południe, przerzynana średnim biegiem Cetyni, parafia Nieciecko-Zembrowska, przedzielona na poły (zemb. i nieciec.) przez działek włości gródeckiej (niegdyś królewskiej a potem radziwiłłowskiej), jakowy tu stanowią podane w parafii skrzyszewskiej: Grodzisk, Sabnie i Hołowienki, uprawiające $47^1/_2$ włók osiadłych. Wsie zaś 4 złożonych parafij tych: Zembrowo z Korowicami i Nieciecz z Niewiadomą, chociaż wszystkie gniazdowo-szlacheckie, mają przecie przy 60 włókach ziemskich i osiadłych 10.

Na wschód od parafii nieciecko-zembrowskiej, w stronę Gródka nad Bugiem, zaległa parafia Jabłońska — szlachecka przeważnie, o 15 wsiach: na $99^1/_i$ w niej włók ziemskich, osiadłych jest tylko 12. Ze wsi gniazdowych tu: Jabłonna, Toczyska, Tchórznica, Morzkowo, Bujały etc.

Na południu Skibniewa i Niecieczy a na wschód Miedzny i Węgrowa, roztacza się, po całym górnym biegu Cetyni, parafia Sokołowska, obejmująca m. Sokołów z onego, należącą do

Kiszków, włością o 6-ciu wsiach a nadto 7 wsi drobno-szlacheckich. We włości Sokołowskiej — samo miasto posiada włók 86, a wsie $33^1/_2$ osiadłych; 7 zaś wsi szlacheckich ma 57 włók ziemskich; gniazdowe z nich: Krasnodęby, Wojewódki i Przewoski.

Ku wschodowi zaś dalej, po pod ręby parafii jabłońskiej, na górnym biegu Myśli (do Buga—za Skrzeszewem) drobna włość Rogowska tychże Kiszków, podana (1580 r.) w oddalonej parafii paprockiej, składająca się z 5 wsi — Rogów, Czekanów etc., uprawiających ledwie włók osiadłych 37 oraz ziemskich 5.

Na wschód od parafii jabłońskiej, rozciąga się, po nad Bugiem, w kierunku ku Drohiczynowi, parafia Skrzyszewska, obejmująca wsi 18, z których 15 drobno-szlacheckich uprawia $73^1/_2$ włók ziemskich; 3 zaś, ze Skrzyszewem, stanowiące drobną (włość) posiadłość biskupów łacińskich łuckich—koło 35-ciu włók osiadłych; nadto wieś królewską, później Radziwiłłów, Gródek, nad Bugiem, o $31^1/_2$ włókach osiadłych, do którego należą 3 inne wsie (Grodzisk etc.) nie graniczne z nim, lecz tworzące włość jedną. Z gniazdowych tu osad: Liski, Czaple, Ostrowiec, Wierów, Łużki, Mogilnica, Wasielewo etc.

Na południu parafii sokołowskiej i skrzyszewskiej rozciągają się parafije kożuchowska i wyrozębska — obiedwie drobno-szlacheckie przeważnie.

Parafia Kożuchowska—w której wsi 12 uprawia i$42^1/_2$ włók ziemskich; należące do Wążów 4—Potrykozy i 3 inne (oddalone i rozproszone)—17 włók osiadłych. Z gniazdowych tu: Kożuchowo, Błonie, Skorupki, Włodki etc.

Parafia Wyrozębska—na wschód od poprzedniej — ma 12 wsi na $116^1/_4$ włókach ziemskich i tylko 20 osiadłych. Z gniazdowych tu: Wyrozęby, Sawice, Wierzbice, Karskie.

Od parafii wyrozębskiej ku południowi, przeważnie już na dorzeczu dopływów Liwca — parafia Paprocka wyłączniej szlachecka, w której wsi 20 ma włók ziemskich io$4^1/_2$, zaś 1 (Hołubię) Kiszków, do Rogowa należąca, włók osiadłych 9. Z osad drobno-szlacheckich gniazdowych widzimy tu: Paprotnę, Trębice, Pluty, Kobylany, Oziębły etc.

Dalej ku wschodowi, aż do rz. Toczny (do Buga) i granicy powiatu mielnickiego, zalega jedna z najrozleglejszych parafii po-

wiatu drohickiego po lewej stronie Buga, mianowicie Przesmycka. W wykazie 1580 r., znajdujemy w niej: wsi 27, włók ziemskich 252^2 i osiadłych 32. Ale widocznie mamy tu dwie parafije przed sobą—wcielony tu Knychów etc. Północne pasmo tej parafii, od strony skrzyszewskiej i drohickiej zajmuje włość Korczewska Hlebowiczów (1580 r. Bartkowo i wsi 4 o 21 włókach osiadłych); nie rozumiemy jednak wcale dla czego są tu opuszczone, należące przecie do tego domu (i ich tam włości) Korczewo, Sarnowo, Laskowica etc. Oprócz tych 21 włók osiadłych jest jeszcze w 3-ch wsiach .innych— osiadł. u, razem 32 tylko; wszystkie inne w liczbie 252^ są ziemskie, między 20 wsi szlach. rozproszone. Z gniazdowych osad szlacheckich w tej parafii: Przesmyki, Pniewiska, Kamionka, Raczyno, Suchodół, Rzewuski.

Nakoniec południowy narożnik powiatu drohickiego zajmuje parafia M o r d z k a, na wierzchowiskach Liwca, na południu rębów parafij suchożeberskiej, paprockiej i przesmyckiej, z innych zaś stron przytykająca do ziemi łukowskiej lubelskiego województwa oraz powiatu mielnickiego, stanowiącego dział samego Podlasia. Wchodzi w obręb tej parafii z jednej stony cała włość Mordzka, do której należą: m. Mordy o 28-miu włókach osiadłych i wsi 8, mających włók osiadłych 58; z drugiej zaś strony—wsi szlacheckich 6, uprawiających włók ziemskich 63. Z pomiędzy wsi tych—gniazdowe: Skolimowo, Głuchowiec, Jajki Wólka.

W wykazie 1580 r. podana wspólnie z tą parafią drobna kościelna parafijka Niemojska pod nazwą ogólną Mordzko-Niemojskiej, ale nie graniczą one nawet z sobą. Ta ostatnia, ściśnięta przez parafie powiatu mielnickiego łosicką i Sarnecką, odpowiedniej mogłaby być połączoną z parafią przesmycką, której właściwie, opierający się o rz. Toczną, narożnik stanowi. W parafijce tej, oprócz Niemojek, 2 wsie tylko, razem mające—jakie 16 włók osiadłych.

Po prawej stronie Buga.

Rozpoczniemy przegląd nasz rozmieszczenia geograficznego parafij i włości powiatu drohickiego po prawej stronie Buga od parafii stołecznego miasta Podlasia, od parafii Drohic.kiej.

Parafia D r o h i c k a, jedna z najrozleglejszych w powiecie, rozciąga się jeszcze po obydwu stronach Buga i w wykazie poborowym 1580 r. obejmuje, oprócz własnej, parę sąsiednich parafij kościelnych, jak: siemiatycka, wierzchucka (śledzianowska). Skomplikowane więc są tutaj i kategorye dóbr ziemskich. Podstawę takowych stanowi oczywiście królewszczyzna tutejsza, jedyna jaka pozostała jeszcze w powiecie, choć i ta już wielce uszczuplona, starostwo Drohickie. Należą do niego jeszcze m. Drohiczyn, posiadające 83 włók osiadłych, oraz wsi 4, uprawiających razem włók osiadłych do 100 (jedna Czarna wł. 55), i nie stanowiących wcale zwartego kompleksu. W obec tego
1 duchowieństwo niewiele co tu wszakże posiada: do plebanów drohickich należy jedynie wieś Ruda na Tocznie, po lewej stronie Buga, o io 1^ włókach osiadłych; do gwardyana (Francisz. ?) zaś wieś Klizówka o 5-ciu włókach osiadłych. Mocniejsze zato są tutaj włoście możnowładzcze: lisowska i siemiatycka. Włość Lisowską, Kosińskich, składa kilkanaście (16} wsi, rozproszonych oderwanemi grupami po obydwu stronach Buga. Ale chyba grupa 6-ciu wsi, leżących, z biegiem Buga, poniżej Śledzianowa, nie należała wcale do parafii drohickiej, poni. inn. Granne, Kobyła etc. I pewniej już zato należały do niej: Siedzianowo z Bużyskami i Lisowo upraw, do 30 włók osiadłych; bo znów Smarklice o 13 włók, osiadł.—prędzej do parafii ostrożańskiej, zaś Grodzisk z Makarkami o 20 wł. osiadł.—do rudzkiej. Leżąca za Bugiem, u granicy parafii Sarnackiej powiatu mielnickiego, grupa 3-ch wsi tejże Kosińskich włości—Klimczyce etc. o 12 włók, osiadł., do parafii drohickiej przecie należy. Drugą włość możnowładzczą w tej parafii stanowi Siemiatycka Bohowitynów, potem ks. Słuckich, do której należały m. Siemiatycze o 145 włók, osiadł, oraz wsi 4 o 50 włók, osiadł. Nb. sąsiednie Czartajewo o 18 włók, osiadł, należy do posiadłości Kiszków; jak nie mniej i Starczewicę, po lewej stronie Buga, u ujścia Jeziornej leżące—o 5-ciu włókach osiadłych. Dodać tu jeszcze należy włość Wierzch u cką, ogarniającą, powyżej rz. Śliny (u Śledzianowa), 6 wsi (parafii wierzchuckiej) Hinczów, pom. inn. Wierzchuc
2 etc., włók osiadłych 20, uprawiających nadto 10 ziemskich; oraz Chotkowice o 5 włók, osiadł. Po za temi, wyżej wymienionemi dobrami, pozostają już tylko wsie drobno-ziemiańskie przeważ-

niej — razem do 30-stu, chociaż kilka z nich (Krupice, Tunkiele, Sytki, Bryki, Narojczyce, Klukowo, Siekierki) ma nadto i włóki osiadłe, ogółem do 50. Wsi zaś 20 z górą uprawia włóki wyłącznie ziemskie — razem kolo 140. Za wybitniej gniazdowe z pomiędzy nich można uważać: Miłkowice, Putkowice, Sady, Kłopoty, Krasowice, Zajęczniki.

Na północ działu wierzchuckiego parafii drohickiej,. po za rz. Silną i Sledzianowem, na dorzeczu średniem Pelchówki (do Nurca) rozciąga się parafia Pierlejewska—parafia całkowicie drobno-szlachecka, bo w 35 jej wsiach na 26o$^{1}/_{2}$ włók ziemskich ma zaledwie i$^{x}/_{2}$ włóki osiadłej, do plebana miejscowego należącej. Ztąd wszystkie chyba wsie tej parafii są gniazdowe, pomiędzy któremi: Pierlejewo, Czarnkówka, Miodusy, Twarogi, Chechlowo, Bogusze, Kosianka etc.

Do obrębu tej parafii wypada zapewne zaliczyć i rozciągnięte tu, po nad samym Bugiem, 4 czy 5 wsi, jak Kobyla, Granne etc., należące do Kosińskich, a podane w wykazie 1580 r. w parafii drohickiej. Co więcej—sąsiednia od pierlejewskiej parafia nosi tam nazwę pobikrowsko-granieńskiej.

Pobikrowska ta parafia, na północno-wschód poprzedniej, na dorzeczu Kukawki (do Nurca) leżąca, jest jedną z mniejszych, bo, oprócz Pobikrow(ów), jest tu zaledwie 2 wsi większe, inne—z rozdrobnienia powstałe; uprawiają razem włók ziemskich 22, osiadłych 8. Gniazdowe tu: Krynki i Porzeziny.

Na południo-wschód parafii pierlejewskiej a na północ drohickiej rozciąga się, po wierzchowiskach Pelchówki, parafia Ostrożańska, obejmująca wsi 20; pomiędzy któremi Ostrożany, z dwoma wsiami nadto, stanowią włość Ostrożańską Kiszków, mającą do 35 włók osiadłych, a reszta wsi przedstawia grupę mniejszych i większych osad drobno-szlacheckich, uprawiających do 165 włók ziemskich; z których to wsi — gniazdowe: Lubowicze, Rybałty, Niewiarowo, Klepacze, Łopusze, Moczydły, Borzymy, Jaszczolty etc.

Dalej na północ parafii drohickiej, właściwie siemiatyckiego onej działu, rozciąga się długiem pasmem, przy samej ścianie powiatu mielnickiego, aż do zetknięcia się z parafią „ruską“ ziemi już bielskiej (nb. brańską właściwie) parafia Dziatkowsko - D o ł obowska. Ogarnia ona wsi 22, uprawiających razem włók ziem-

skich 209 i osiadłych 80. W dziale onej południowym, mniejszym względnie, od strony Siemiatycz, widzimy kilka (6) wsi ziemiańskich, gniazdowych nawet, jak Wiercienie, Malinowo, Lipiny, Zaręby etc., mających włók ziemskich 80. W północnym zaś dziale—najprzód za Dziatkowicami zaraz—jeszcze kilka (6) wsi drobno-szlacheckich i gniazdowych, jak Osmolą, Piotrowo, Wygonowo etc. o 95 włókach ziemskich; po nad mierni zaś 2 drobne włoście Dołobowsk a—wsi 3 o 46 włókach osiadłych oraz Andryańska—wsi 4, do 35 włók osiadłych; nadto Siekluki, mające 20 włók ziemskich.

Od strony zachodniej przylega do parafii dołobowskiej na całej linii parafia Rudzka, sięgająca od granicy ostrożańskiej aż do Nurca i parafii brańskiej w ziemi już bielskiej, zachodnią zaś własną ścianę opierająca o wschodnie ręby parafii pobikrowskiej i ciechanowieckiej. Podstawę tej parafii stanowi właściwie sama włość Rudzka Hlebowiczów—poprzednio Karczewskich. W r- T555 należy do tej włości wsi 10: Rudka, Koryciny, Targowisk, Czarna etc. (bez Grodziska); zaś w wykazie 1580 r. po dane dobra rudzkie ogółem, jako dziedzictwo Kiszków — 135 włók osiadłych posiadające; nb. zawsze bez Grodziska, który wtedy z Makarkami do Kosińskich (w parafii drohickiej) należy. Nadto, oprócz „imion rudzkich“, do rudzkiej parafii (1580 r.) zaliczone jeszcze wsi 4, uprawiających włók ziemskich $32^1/_2$ i osiadłych 12; pomiędzy temi Smurły o 25-ciu włókach ziemskich—gniazdowe.

Dalej na zachodzie parafii rudzkiej rozciąga się, opierająca się o lewy brzeg Nurca, w dolnym onego biegu, parafia Ciechanów i e c k *o*- W i ńs k a. Sięga ona samego Buga i przekracza nawet Nurzec bliżej jego ujścia; od południa zaś wschodu dotyka parafij pierlejewskiej i pobikrowskiej. Rozpada się ona też na dwa działy — ciechanowiecki i wiriski. Pierwszy ogarnia przedewszystkiem wdość ciechanowiecką, drugi osady drobno-szlacheckie wyłączniej. Włość Ciechanowiecka — Kiszków i Świejkow(skich) w części obejmuje m. Ciechanowiec o 72 ($Ó3^1/_2$--|-$8^*/_2$) włókach osiadłych, oraz wsi 7, włók osiadłych 65 (53T-12). Nadto do tego działu należą 3 szlacheckie osady — gniazdowe Wójtowice, bliżej ujścia Nurca, o włókach 20. Drugi zaś dział obejmuje koło 25 wsi drobno-szlacheckich na 125 wło-

kach ziemskich, z których to wsi gniazdowe: Winna, Niemyje, Koce, Łempice, Radziszewo, Trzaski.

Parafie za Nurcem.

Po prawej stronie Nurca zalegała, naprzeciw ciechnowieckiej, parafia Kuczyńska, zaciśnięta między dwie ściany graniczne— ziemi nurskiej księstwa mazowieckiego i ziemi bielskiej Podlasia—parafia drobno-szlachecka całkowicie: w 24 wsiach onej znajduje się 165 włók ziemskich i tylko 8^ osiadłych. Ze wsi wniazdowo szlacheckich: Kuczyno, Kubowicz, Łuniewo, Usza, Żebry, Piętki. Zachodnia połać parafii przerżnięta przez rz. Uszę—prawy dopływ Nurca.

Do parafii kuczyńskiej przytyka na jej północnym rębie, na milowej ledwie przewięzi, zaciśnięta, podobnież jak ona, między graniczne ściany ziemi nurskiej i bielskiej, przerżnięta górnym biegiem Broku (do Buga), parafia D l u g o-D ą b r o w s k a— również drobno-szlachecka całkowicie. W 16-stu jej wsiach 246 włók ziemskich i tylko 5 osiadłych. Pomiędzy gniazdowemi zaś wsiami: Długa Dąbrowa, Swięcko, Kaczyno.

Nareszcie sam wierzchołek oderwanej dzielnicy zanurzeckiej powiatu drohickiego, u granic ziemi łomzieńskiej i bielskiej, zajmuje parafia J a b ł o ń (k o w) s k a, na południu do długo-dąbrowskiej przytykająca. Znajduje się w jej obrębie wsi szlacheckich 6, na 85 włókach ziemskich; pomiędzy któremi wsiami gniazdowe: Jabłoń(ka), Świerże, Miodusy, Tybory. Nadto, jako należąca do tej parafii, zaliczona (1580 r.) drobna włość Wysocka Radziwiłłów, którą składają: m. Wysokie (mazowieckie) o 78 włókach osiadłych oraz 2 wsie—Bryki i Osipy — uprawiające włók osiadłych 19.

Powiat Mielnicki.

Po lewej stronie Buga.

Południowo-zachodni narożnik powiatu mielnickiego stanowi parafia Ł o s i c k a; od strony północno-zachodniej przytyka ona do parafii mordzko-niemojskiej powiatu drohickiego a na południu dalej opiera się o rąb ziemi łukowskiej lubelskiego województwa. Przerzyna parafię tę górny bieg rz. Toczny (do Buga), którego właśnie dorzecze ogarnia. Składa się ona z dwóch dzia-

łó.w: starostwa łosickiego i grupy osad ziemiańskich. Starostwo Łosickie, którego część znaczniejsza tutaj się znajduje, obejmuje m. Łosice o 80 włókach osiadłych oraz wsi 5, włók osiadłych 95 uprawiających — i głównie na południu parafii położonych; jak i 2 wsie, do plebanii hadynowskiej należące, o 9 włókach osiadł. Ziemiańskich wsi 10, posiadających włók ziemskich iO2-[-i7 $^{1}/_{4}$ i osiadłych 13; z pomiędzy wsi tych szlachecko-gniazdowe: Popławy, Biernuty, Radlina, Wyczółki etc.

Na wschodzie parafii losickiej rozciąga się, ogarniając górne drobne dopływy Toczny a z drugiej strony Białki (do Cny), aż do granicy Podlasia drohickiego z ziemią brzeską (województwem) w pobliżu już samego Buga, parafia Górecka. Podobnie też na całej swej łamanej linii granicznej styka się ona z dziedzinami tejże ziemi brzeskiej—Międzyrzeczem i Białą. Jedna to z większych parafij i obejmuje dobra różnych kategoryj. Tak tedy — uwydatnia się tu najprzód rozległa włość W o z n i c k a, należąca do Kiszków, która zajmuje całe zachodnie pasmo parafii a obejmuje wsi 19 o 80 z górą włókach osiadłych; dalej są tu dwa działki (wójtowstwa) starostwa łosickiego: Szpaki, mające 65 $^{1}/_{2}$ włók osiadłych, i Kornica z Rutką na włók, podobnież 60 z górą; obok tego włość Litewnicka biskupów łuckich (do Janowa), zajmująca bardziej północno-wschodni zakąt parafii — wsi 4 o 57 włókach osiadłych; nareszcie 4 wsi drobno-szlacheckie, uprawiające włók ziemskich 35 $^{1}/_{2}$-J-io, z których to wsi—gniazdowe Wyrzyki, a nadto wieś ziemiańska Lackich—Nosowo o óS¹^ włókach osiadłych i Hruszniewo o 10.

Na północ góreckiej leży parafia Sarnacka, obejmująca obszar od rz. Toczny i granicy parafii przesmyckiej i niemojskiej w powiecie drohickim aż po za rz. Sarnę ku rębom parafii mielnickiej; u północy zaś styka się z parafią drohicką. Obejmuje ona 23 wsi, uprawiających koło 250 włók osiadłych i tylko do 50 ziemskich. Przeważa tu średnia (paro-folwarkowa) posiadłość, w ręku kilku zamożniejszych nieco rodzin: tak najznaczniejszą tu majętność przedstawia Ostromieczyn z 3-ma innemi wsiami, należąca głównie do Niemierów, która zajmuje do 90 włók osiadłych; obok niej Chwalatycze i 2 inne wsie—Orzeszków o 35 włókach osiadłych; Witulino z Wolą — Dembińskich o 42 włókach osiadłych; Rusków i 2 inne wsie — Raczków z „Puczyc“ o 22

włókach osiadłych; Mostowo—Kiszków ma tylko 19 włók osiadł. Inne wsie—już drobno-szlacheckie — gniazdowe, zaś pom. niemi: Sarnaki, Rozwadowo, Terlikowo oraz Mężenino (nb. jeśli nie parafii drohickiej).

Po prawej stronie Buga.

Parafia M i e l n i c k a zajmuje jeszcze obydwa brzegi Buga: po lewej stronie tej rzeki opiera się ona na zachodzie o parafię Sarnacką, na południu—górecką, na wschodzie—o rąb ziemi brzeskiej; po prawej zaś — ma na wschodzie dalszy ciąg tegoż rębu brzeskiego, na północy parafię dziatkowską, na zachodzie — drohicką (siemiatycką). Obejmuje ona przeważnie starostwo Mielnickie, które składają: m. Mielnik o 118 włókach osiadłych i 11 wsi, 523 włók osiadłych uprawiających—a więc starostwo jedno z większych na Podlasiu. Pomiędzy zaś wsiami onego znaczniejsze: po lewej stronie Buga — Hołowczyce o 69½ włókach osiadłych, Mierzwice o 50; po prawej i na dorzeczu Mątwi—Żerczyce o *g6½* włók, osiadłych oraz Żurobice o 101, ale te—chyba już w obrębie dziatkowskiej parafii. Oprócz starostwa należy do mielnickiej parafii jeszcze drobna włość rodu Niemierów Ni wiek a, składająca się z 3-ch wsi: Niwie (późn. m. Niemierowa), mających koło 40 włók osiadłych razem; a nadto 5 wsi drobniejszej szlachty, uprawiających koło 40 włók, z których 20 ziemskich; pomiędzy wsiami zaś temi—tylko 2 gniazdowe—Ostrowiec i Boratyniec.

Parafia Dziatkowska zajmuje całą północ powiatu mielmickiego, roztaczając się od parafii mielnickiej aż do jądra dołobowskiej wydłużonym czworobokiem niemal, zaciśniętym pomiędzy południowym działkiem tej samej dołobowskiej parafii i narożnikiem drohickiej (siemiatyckiej) a granicą ziemi brzeskiej, od której oddziela ją rz. Nurczyk. Obszar to drobniejszej ziemiańskiej własności: widzimy tu więc najprzód u rębu siemiatyckiego niewielką majętność Irzykowiczów Baciki — 3 wsie uprawiające włók osiadłych do 50; dalej na północno-zachodnim narożniku Dziatkowskich Dziatkowicze i działki 4-ch wsi innych, mających razem włók osiadł. 6 i ziemskich—tyleż; na narożniku północno-wschodnim Suchodolskich Hornowo nad Leską i części 3-ch wsi innych o 13½ włókach osiadłych; na południu Pokaniewo nad

Nurczykiem z i wsią, Niemierów, o 20 włókach osiadłych. Oprócz tych zaś kilka wsi drobno-ziemiańskich, zajmujących jakie 40 włók ziemskich, a pomiędzy temi wsiami gniazdowe: Malewice, Tołwino, Korzeniówka, Kąty.

Ziemia Bielska.

Powiat Brański.

Miedzy Nurcem i Narwią głównie.

Przegląd nasz ziemi Bielskiej a w niej powiatu Brańskiego (z Bielskiem) rozpoczniemy od północno-zachodniej ściany tego powiatu, posuwając się stopniowo po obszarze onego, głównie pomiędzy Nurcem a Narwią zawartym, ku wschodowi aż do spotkania się z granicą brzeską (kamienieckiego powiatu) i rębami puszczy białowiezkiej.

Otóż krańcowe od zachodu w tym powiecie parafie przedstawiają, przytykające do 3-ch zanurzeckich parafij powiatu drohickiego, dąbrowska i wyszeńska.

Parafia Dąbrowska (Wojno-Dąbrowska raczej) mą od północy parafię jabłońską sarazkiego powiatu a na południu ztyka się z wyszeńską; parafia ta wielce drobno-szlachecka: w 22-ch jej wsiach na 188 włók ziemskich jest tylko 7 osiadł.; pomiędzy gniazdowemi zaś osadami szlachty: Wojny (przeróżne), Brzoski, Szepietowo, Gierałty, Średnica, Połazie, Świerże.

Leżąca od niej na południe, Wyszeńsk a—sięga rz. Nurca, po za którą rozciąga się już parafia ciechanowiecka drohickiego powiatu, od zachodu ma parafię kuczyńską tegoż powiatu, a na wschodzie opiera się o dolny bieg rz. Mienki, przedzielającej ją z parafią domanowską. Podobnie jak poprzednia (dąbrowska) stanowi i ta parafia wyłączną niemal dziedzinę drobnej szlachty. W 16-stu wsiach onej na 130 włók ziemskich ledwie ę²/.. osiadłych. Z pomiędzy osad tu drobno-szlacheckich—wsie gniazdowe: Wyszonki, Kostry, Połazie, Zalesie, Nagórki.

Na wschodzie 2-ch powyższych parafij rozciąga się od granic parafii jabłońskiej i poświęcińskiej (sarazkiego powiatu) aż do Nurca, po dorzeczu Mienki i Markowki, mając od wschodu parafię topczewską i brańską, parafia Domanowska. Podobnież jak 2 poprzednie, jest i ona drobno-szlachecką: w 21 jej

wsiach znajduje się włók ziemskich 156 i 17 osiadłych jedynie. Z wsi tu szlacheckich—gniazdowych: Domanowo, Krasowo, Łopienie, Skłody, Zochy, Prószanka, Markowo, Mień.

Ku wschodowi od domanowskiej, dotykając u północy parafie poświęcieńską na rz. Lizie nieco i sarazką na Narwi podobnież, u południa zaś brańską, jak u wschodu wyszkowską, zaległa, na wierzchowiskach Bronki (do Nurca) głównie parafia Topczewska. Ita również, jak 3 powyż., należy do drobnoszlacheckich przeważnie: w 28-miu wsiach jej widzimy włók ziemskich 247, osiadłych 22. Gniazdowe tu: Topiczewo, Olędzkie, Falki, Zalesie, Olszewo, Budlewo, Górskie, Bagieńskie, Mierzwino, Pierzchały etc.

Po za owęmi 4-ma, p. exc. szlacheckiemi, parafiami, zajmującemi zaledwie $^1/_3$ brańskiego powiatu, obszar $^3/_4$ onego stanowił pierwotnie jedną tylko administracyjną (dla braku w jego obrębie szlachty) parafię—parafię tak zwaną „ruską". Jako taka występuje ona jeszcze w regestrze pobor. 1580 r. Wszakże w wykazie 1591 r. widzimy wydzielone z tego obszaru, zajmujące chyba $^1/_3$ tylko onego, 3 parafie—brańską, lubińską i wyszkowską, tak, że pierwotna owa parafia „ruska" stała się (na $^3/_4$ onej) odtąd „bielską" wyłączniej. Z tego zaś powodu i my parafie te traktować tutaj będziemy po osobno. Zaczniemy od największej z nich od brańskiej.

Parafia Brańska rozciąga się po obydwu stronach rz. Nurca, ogarniając dolne dorzecza Bronki z jednej a Lichcza (?) etc. z drugiej strony; od północy ma parafię topczewską, od zachodu domanowską, od południa po lewej stronie Nurca—parafię rudzką i dołobowską powiatu drohickiego a po prawej działek boćkowski parafii bielskiej, od wschodu nakoniec—parafię lubińską i wyszkowską. Znaczniejszą część obszaru tej parafii zajmuje starostwo Brańskie, do którego należy samo m. Brańsk o 132 włókach miejskich i 15 wsi, uprawiających włók osiadł. 2484-22 (do 336), przy 3-ch folw. z „dworcem" starosty w Bonowie (Bujnowie). Nie mało tu przytem w owej parafii—koło 15—osad szlacheckich rozproszonych, grupami i pojedyńczo, między posiadłościami brańskiego starostwa; uprawiają one włók ziemskich 63 oraz osiadłych 45. Wsie drobno-szlacheckie gniazdowe: po lewej

stronie Nurca — Brzeźnica i Popławy, po prawej stronie — Poletyly, Kierznowo, Koszewo.

Wyżej oddziela parafię brańską od bielskiej drobna oderwana parafijka Lubińska o 3-ch wsiach szlacheckich zaledwie, uprawiających do 70 włók ziemskich i 10 osiadłych. Gniazdowe: Łubin (rodu Łubów) i Truski; Brześcianka zaś ma tylko 8 ogrodników rolnych.

Na północ lubińskiej, oparta z zachodu o topczewską, leży parafia Wyszkowska, sięgająca Narwi i parafii sarazkiej. Parafia to szlachecka całkowicie: w 14-stu jej wioskach na 68 włók ziemskich, $2^{1}/_{2}$ osiadłych jedynie. Z pomiędzy nich drobno-szlacheckie gniazdowe: Wyszki, Warpęchy, Łuczaje, Sasiny, Borowo.

Całą połać wschodnią powiatu brańskiego, co więcej znaczniejszą chyba część onego zajmuje parafia Bielska czyli „ruska“ p. exc. Zajmując taki obszar, nie może ona być z natury rzeczy traktowaną tu jako jedna jakaś całość, lecz musi być podzieloną na swe składowe części—co tem odpowiedniejsze, ile że prowadzi do tego sama rozmaitość kategoryj tu posiadania oraz topograficzny układ wyodrębniających się oddzielnych, większych i mniejszych, różnego rodzaju włości. Że znaczniejszą część dóbr stanowią tu królewszczyzny, więc od nich przegląd nasz zaczniemy, poczem dopiero przejdziemy do dóbr innych kategoryj. Ale i królewszczyzny tutaj nie stanowią jednego zwartego zastępu, co więcej nie przedstawiają nawet domniemanej jednostajności, zatem i tych przegląd robić będziemy odpowiedniemi działami, poczynając od jądra właściwego starostwa bielskiego. Otóż:

Starostwo Bielskie — w ściślejszem znaczeniu, t. j. jedynie 2 włoście królewskie połączone bielska i narewska, bez kleszczelewskiej a nawet leśnictwa bielskiego, zajmuje całą niemal północną połać parafii bielskiej — do samej rz. Narwi a i po za tą rzeką pas znaczny od granicy włości zabłudowskiej powiatu grodzieńskiego. Włość bielska rozciągała się przeważnie po dorzeczu Orlanki z Bielanką (do Narwi), a na obszarze swym obejmowała, oprócz miasta stołecznego ziemi Bielska, posiadającego 6 wsi własnych na 356 włókach, wsi 40, rozgrupowanych na 13 wójtowstw przy 3-ch królewskich folwarkach: w Hołowiesku, Stołowaczu i Hużykach — uprawiających 1000 włok z górą;

w obrębach onej nadto było nieco i wsi szlacheckich. Włość narewska, na samym północno-wschodnim narożniku powiatu brańskiego, po obydwu stronach rzeki Narwi, miała i miasteczko i 4 wsi, na 160 włókach. Na wschód od włości bielskiej aż ku rębom białowiezkim, od włości narewskiej na północy do kleszczelskiej na południu, rozciągało się leśnictwo bielskie, do którego należało w 4-ch wójtowstwach siół 13 na 370 włók., a nadto 5 siół strzelców etc. na 138 wł.; z „dworcem" leśniczego w Ładzie.

W stosunku do głównego jądra starostwa bielskiego dobra ziemiańskie bielskiej parafii zajmują przeważnie zewnętrzne ręby onego. I tak po lewej stronie Narwi: na rębie zachodnim, od granicy parafii wyszkowskiej grupa wsi drobno-szlacheckich—Niwino, Malinowo, Bańki—gniazdowe i parę innych, mające włók ziemskich koło 40. Na południowo-zachodnim krańcu, od strony parafij lubińskiej i brańskiej oraz włości boćkowskiej inna grupa wsi drobno-szlacheckich, z których gniazdowe: Skrzypki, Bolesty, Zawady, Olszewo i Wiercienie, uprawiających włók ziem, do 70. W pobliżu samego m. Bielska: od północy, nad Orlanką i Bielanką—gniazdowych Hryniewicz 3-je i Sobocice(-tka) o 16 włók, ziem, i 4 osiadłych; od południa Studziwody i Lewki o 36 włók, osiadł, i 4 szlacheckich. Od zachodu zaś i wschodu m. Bielska, po obydwu stronach rz. Bielanki, obszar 6 wsi — Augustowo, Spiczki etc.—należących do miasta i uprawiających 356 (371) łanów miejsk. Dalej na wschód od Bielska, pomiędzy królewszczyznami, na dorzeczu Łoknicy (do Narwi) majętność Łoknica — wsi 3, uprawiających ia[1]^ włók osiadł.—należąca do Łoknickicb. Na południe zaś od niej, nad Orlanką, majętność Dzięciołowo Irzykowiczów o 40 włók, osiadł. Po za Narwią zaś, na jej prawej stronie, na samym północno-wschodnim narożniku parafii bielskiej i powiatu brańskiego, u granicy zabłudowskiej powiatu grodzieńskiego, między królewszczyznami, grupa 4-ch gniazdowych osad drobno-szlacheckich—Hańcuty i inn.—uprawiających 12 włók ziemskich.

Przechodząc z kolei do połaci południowej parafii bielskiej („ruskiej") znajdujemy tu nieco odmienny stosunek stanu posiadania od takowegoż w połaci północnej: przeważa tutaj własność ziemiańska a wśród niej obszary dwóch włości wielkopańskich—boćkowskiej i orlańskiej.

Włość Boćkowska Sapiehów obejmuje obszar, na dorzeczu Nurca głównie, sięgający z pobliża samego Bielska (Romaszki) po pod granicę drohicką (przeciw Andryanek) aż do granicy kamienieckiego powiatu ziemi brzeskiej (Mielejczyc). Stanowi włość tę m. Boćki i wsi io, uprawiających razem włók osiadłych 200 i najemnych 20 (z bojarskiemi 244). Z pomiędzy wsi znaczniejsze: Knorydy, Krasne, Dubno. Lecz znajdujące się w obrębie tej włości Kalejczyce o 55 włók, osiadł, gniazdowe a Szczyty o 5 włók, osiadł, plebańskie.

Na północno-wschód od boćkowskiej rozciąga się włość Orlańska, ogarniająca . znaczną część dorzecza Orlanki razem z wierzchowiskami Białej, Stanowi włość tę, należącą do Bohowitynów i Radziwiłłów ostatecznie, m. Orla i 8 wsi, 180 włók osiadł, uprawiających. Znaczniejsze z tych wsi: Topczykały, Koszele, Toporowo.

Pomiędzy włoście boćkowską i orlańską, z południa klinem, zaciśnięte parę pomniejszych majętności ziemiańskich; mianowicie: Wólka etc.—Wahanowskich o 26 włók, osiadł, oraz Saki—Sakowskich włók ziemskich 20.

Najbardziej ku południowi wysunięty narożnik parafii bielskiej i powiatu brańskiego, od granicy powiatu kamienieckiego ziemi brzeskiej a na dorzeczu górnego biegu Nurca, zajmuje dzierżawa Kleszczelska starostwa bielskiego, z czasem starostwo odrębne. Obejmowała ona, oprócz miasta („Kleszczelezie'[1] pierwotnie), mającego 150 włók, wsi 12, uprawiających włók 518.

Powiat Sarazki.

Po zachodniej i wschodniej stronie Narwi.

Powiat sarazki (surazki) nie dotyka wcale granicy księstwa mazowieckiego, od którego go oddziela wązka wszakże listewka tylko dwóch parafij—kuleskiej i kobylińskiej—zaliczanych do powiatu tykócińskiego.

O pierwszą z nich opiera się w powiecie sarazkim parafia Jabłońska, od południa przytykająca do parafii wyszeńskiej i domanowskiej powiatu brańskiego a zajmującej wierzchowiska Jamiołki (do Narwi) i Mienki (do Nurca). Parafia to wyłącznie drobno-szlachecka: we 20 wsiach onej na 100 blizko włók ziem-

skich, ledwie $2^{T}/_{2}$ osiadł. Ze wsi gniazdowych: Jabłonią, Śliwowo, Prószanka, Senbory etc.

Na północy jabłońskiej leży parafia Sokołowska (sokolska), opierająca się na zachodzie o parafię kuleską i kobylińską powiatu tykocińskiego i zajmująca, podobnie jak tamta, nieco z dorzecza Jamiołki. Jest to w wyższym jeszcze stopniu parafia drobna, bo w 30 z górą jej wioskach, na 190 włók ziemskich niema ani jednej osiadłej. Pomiędzy gniazdowemi: Sokoły, Bruszewo, Racibory, Bujny, Jamiołki, Kruszewo, Truskolas, Faszcze, Porosła etc.

Na wschód jabłońskiej a południowo-wschód sokołowskiej zalega, przekraczając rz. Lizę (do Narwi), parafia Poświęcieńska, granicząca na południu z parafiami domanowską i topczewską powiatu brańskiego. Przeważnie to parafia drobnoszlachecka: z pomiędzy 26 jej wsi, 17 właśnie do tej kategoryi należy i uprawia włók ziemskich 85; wśród nich gniazdowe: Brzozowo, Dzierżki, Kamieńskie, Gołębie, Grochy. Obok tych, leżące na dorzeczu samej Lizy, wsie—Pietkowo i 3 inne—stanowią odrębną majętność Grajewskich, mających koło 40 włók osiadł.

Ku północo-wschodowi parafii sokołowskiej, dotykając dalej rębu wschodniego parafii kobylińskiej, zalega, aż ku zetknięciu się na załamie Narwi ku zachodowi z parafią tykocińską, parafia Płońska, rozciągnięta po obydwu stronach owej rzeki—ku granicom parafii surazkiej. Składa się ona z dwóch działów równych prawie. W południowym z nich — widzimy 20 wiosek drobnoszlacheckich, z których gniazdowe: Płonka, Jabłonowo, Roszki, Łupianka etc. —uprawiających 134 włók ziemskich. W północnym— po obydwu stronach Narwi, włość Waniewską Radziwiłłów, jakową stanowią m. Waniewo i 6 wsi (1577 r.) ■— nie licząc 6-ciu później (1591 r.) powstałych —• uprawiających razem 80 z górą włók osiadł.; z których to wsi znaczniejsze: Pszczółczyn po lewej stronie Narwi, Izbiszcze i Panki — po prawej.

Parafia Sarazka (surazka), obejmująca całą niemal połowę sarazkiego powiatu, przedstawia w nim podobnież swego rodzaju parafię „ruską", jak bielska w powiecie brańskim. Podobnież tedy i przez nas będzie działkami rozważaną. Ogarnia ona połać wschodnią powiatu, zawartą głównie między Narwią i Supraślą, powiatem brańskim i tykocińskim, na wschodzie sięgà granicy

grodzieńskiej województwa trockiego a na zachodzie, przeszedłszy na lewą stronę Narwi, wciska się między parafie poświęcińską i płońską, by się oprzeć o ręby sokołowskiej.

W drobnym działku tej parafii, po lewej stronie Narwi, znajduje się tylko 6 wsi drobno-szlacheckich — 4 Łap i 2 Gąsówki—uprawiających 55 włók ziemskich a oprócz nich jedynie samo miasto królewskie Saraż, posiadające 147 włók bez włości, która leży już po drugiej stronie rzeki. Po stonie tedy prawej Narwi, ciągnie się najprzód po nad nią w górę, na wschód od m. Saraża aż do granicy zabłudowskiej grodzieńskiego powiatu, główne pasmo włości starostwa Sarazkiego. Obejmuje ono, razem z działkami rozproszonemi, wsi x6, w 3-ch wójtowstwach, uprawiających koło 360 włók. Niżej Suraża 3 wsie — Topilce etc.—nadane 1504 r. monastyrowi supraślskiemu.

Przedziela owe główne pasmo starostwa sarazkiego, po samym środku wydłużona, grupa gniazd drobno-szlacheckich; mianowicie: Ostasze, Zimnochy, Drozdy, Chodory etc., uprawiających pewnie jakie włók ziemskich 50 z górą. Naprzeciw Ostaszów po drugiej stronie Narwi drobna majętność ziemiańska (Arciechowskich) Strabla — na 10-ciu włók, osiadł. — po obydwu brzegach rzeki.

Na północ od m. Suraża, po prawej stronie Narwi dalej, już z jej biegiem, po zawrocie ku północno-zachodowi, na jej dopływie Turośni, drobna majętność ziemiańska Turośna' Dziatkowskich — wsi parę, na jakich 75 włók, osiadł. W pobliżu gniazdowe drobno-szlacheckie Borowo — do 35 włók ziemskich mające; nadto parę innych wsi ziemiańskich. Ku wschodowi od Turośni równie niewielka majętność Juchnowiec, należąca do Włoszków—wsi parę, do 60 włók osiadł, mające. Na północno-wschód od Juchnowca, na dorzeczu Niewodnicy (do Białej—Supraśli) aż do rębu grodzieńskiego (Zabłudowia) drobna włość Nie wodni ca—mająca do 100 włók osiadł.: Lewickich 50, Koryckich 40 etc.

W pasie północnym parafii, po lewej stronie rz. Supraśli, od rębów włości waniewskiej, po stronie prawej Narwi, aż do granicy powiatu grodzieńskiego: najprzód u samego rębu waniewskiego, pomiędzy dwoma krańcowTemi ramionami luku, zataczanego tu (od ujścia niemal Turośny do Choroszczanki) przez

Narew, majętność duchowna monasteru supraślskiego — Topilcze i Chwasty — obejmująca tam do io wsi razem. Dalej ku północno-wschodowi, na dorzeczu Choroszczanki czy Horodnianki (do Narwi) aż do brzegu Supraśli — włość Chodkiewiczów Chor o-szczeńska, obejmująca (1598 r.) m. Choroszczę i wsi 8. Nakoniec w północno-wschodnim zakącie parafii sarazkiej, u granicy grodzieńskiej (u Wasilkowa) na dorzeczu Białej (do Supraśli) majętność Białostocka Wiesiołowskich o 70 włók, osiadł.

Powiat Tykociński.

Po obydwu stronach Narwi z jej dopł. Śliną, Biebrzą etc.

Po lewej stronie Narwi do powiatu tykocińskiego należą 3 tylko parafie, z których 2 wyłącznie drobno-szlacheckie a jedna ogarniająca starostwo tykocińskie, a wszystkie 3 razem opierają się na zachodzie, o granice księstwa mazowieckiego a na wschodzie o powiat sarazki.

Poczynając od południowej krawędzi pasma tych parafij, u rębu zanurzeckiego działku powiatu drohickiego (gdzie Wysokie) mamy najprzód na dorzeczu wierzchowisk Śliny (?) parafię Kuleską—wybitnie drobno-szlachecką, w 36 wioskach której na 235 wł. ziemskich—ledwie 2 osiadł.; zaś pomiędzy wsiami gniazdowemi: Kulesze różnorakie (koło 10), Golasie podobnież (cło 7), Chojane (6), Wróble, Grodzkie, Buczyno, Kalinowo, Kurowo.

Ku północy od kuleskiej leży na dorzeczu Śliny (Jamiołki) parafia Kobyleńska. Parafia to do tego stopnia drobno-szlachecka, iż w 39 jej wioskach na 220 włók ziemskich niema ani jednej osiadłej. Ze wsi gniazdowych tu: Kobylino różnorakie (4), Sikory bardziej jeszcze (7), Wnory podobnież (5), Kropilnica (3), Garbowo (2), Kapice, Kurzyny, Stypułki (2), Piszczaty, Leśniewo etc.

Parafia Tykocka, ku północy od kobyleńskiej i płońskiej (powiatu sarazkiego), zamkniętą jest (bez mała) z 3-ch innych stron przez dolny bieg granicznej od Mazowsza Śliny i zawracającą w swym krętym tu biegu w różne strony (wschód, północ i zachód) Narew. Obszar ten zajmuje przedewszystkiem starostwo Tykocińskie— w którem liczono, oprócz miasta, mającego, włók 81, w 4-ch wójtowstwach przy 3-ch folwarkach, wsi 18, uprawiających włók koło 400. Ale oprócz starostwa znajduje

się na obszarach tej parafii, rozrzuconych głównie dokoła wsi królewskich, 15 wsi ziemiańskich, uprawiających 78 włók ziemskich i 17 osiadł. Z tych gniazdowe: Nieciecza, Hermany, Pajewo, Zendziany, Babino etc.; po stronie zaś prawej Narwi, wsie ziemiańskie: Zajki, Łazy, Tatary, Chobotki.

Po prawej stronie Narwi.

Pierwszą od zachodu, po prawej stronie Narwi, parafią powiatu tykocińskiego jest parafia Trzcieńska, której obszar dotyka na zachodzie, granicznej od ziemi wizkiej księstwa mazow., Biebrzy, na wschodzie — podobnież dopływu Narwi — Nereśli a na północy przekracza dopływ Biebrzy—Kamionkę. Lecz tylko północno-wschodnia onej połać jest osadzoną, południowo-zachodnią.—zakąt między Narwią i Biebrzą—zajmują tak zwane „Błota Biebrzy“. Znaczniejsza część onej połaci osadzonej, pokryta przez 15 wsi ziemiańskich, uprawia 185 włók ziemskich i 114 osiadł. Z tych wsi zaś gniazdowo-szlacheckie: Wyszowate, Bajki, Boguszewo, Magnusze, Milewo, Chojnowo etc. Pomiędzy temi wsiami zieiniańskiemi, więcej ku środkowi parafii i błotom, znajduje się nadto działek trzcieński, stanowiący przynależność Leśnictwa tykocińsko-goniądzkiego, w którem Trzciana i 3 sioła — upraw, koło 115 włók.

Rozciągająca się na wschód trzcieńskiej, po za Nereślą, parafia Knyszyńska obejmowała pierwotnie cały przestwTór puszcz aż do granicy grodzieńskiej na rz. Sokółdce (Czarnej) i górnym biegu Brozowej, a więc zarazem nie tylko późniejszą parafię dobrzyniewską lecz i kalinowską nawet. Po wydzieleniu się tamtych dwóch, usczuplona parafia knyszyńska obejmowała już tylko obszar po lewej stronie Nereśli, po dorzeczu Jaskrzanki i Kulikowki, od brzegów Narwi aż do Czechowskiego (Augusta) jeziora. Dziedzina to wyłączna prawie knyszyńskiego starostwa (choć 4-ch onego wójtowstw tylko o wsiach 13 — Chraboły, Długołęka, Krypno, Boguszewo); wszakże znajduje się tu w obrębie onego parę (4) wsi ziemiańskich, jak Pęskie—gniazd, etc,, mających włók ziemskich $7^{1}/_{2}$ i osiadłych 14. Co zaś do starostwa Knyszyńskiego w ogóle—ogarniało ono, oprócz miasta, posiadającego włók 135, w 9-ciu wójtowstwach, przy 3-ch folwarkach— w całości swej—siół 32, na 900 z górą włók.; z których

to siół połowa leżała już w parafiach dobrzyniewskiej i dolistowskiej.

Na południo-wschód knyszyńskiej leży parafia Dobrzyniewska, po nad Supraślą aż do samej Sokółdki (Czarnej) i granicy grodzieńskiego powiatu. Obejmuje ona głównie działek dobrzyniewski knyszyńskiego starostwa, lecz nadto i parę (4) osad ziemiańskich, jak Jaworówka, Kulikówka etc., mających włók ziemskich 20, osiadłych 6. Co zaś do królewszczyzny—stanowiło takową 9 siół, w 2-ch wójtowstwach przy folwarku dobrzyniewskim (Dobrzyniewo, Letniki etc.).

Parafia Goniądz k a opiera się o brzeg Biebrzy, po za którą leży ziemia wizka księstwa mazowieckiego, na południu ma parafię trzcieńską i knyszyńską u jeziora Augustowa (Czechowskiego), od wschodu, za górnym biegiem Nereśli, kalinowską, a na północy sięga dołistowskiej. Dziedzina to goniądzkiego starostwa, ale dawne, ciążące do zamku, osady bojarsko-ziemiańskie już teraz w znacznej części uniezależnione jako szlacheckie. Widzimy je tedy rozproszone poosobno między wsiami królewskiemi. Jest ich 24, uprawiających włók ziemskich 78, osiadł. 26. Z pomiędzy nich gniazdowe: Białosuknie, Rudkowskie, O.łdaki, Sobieszczki, Świerzbienie, Mońki etc. Co zaś do wsi starostwa Goniądzkiego — to ogarniało ono, w całości swej, oprócz miasta na 132 włók., w 4-ch wójtowstwach, przy 3-ch folwarkach siół 21, uprawiających włók 314; wójtowstwo jednak kalinowskie o 6-ciu wsiach należało już do innej (kalinowskiej) parafii.

Ku wschodowi od parafii goniądzkiej, od górnej Nereśli aż do rz. Berezowej (do Biebrzy) leży parafia Kalinowska, obejmująca wyłącznie prawie włość Kalinowską Kurzcnieckich, której wsi 5 — Kalinówka, Jasionówka etc. — uprawia 133 włók osiadł. Oprócz nich znajduje się w tej parafii 3 wsi ziemiańskich — Niereśla etc. na 10 włók. ziem, oraz 6 wsi królewskich do starostw—to do goniądzkiego, to do knyszyńskiego zaliczanych i do 160 włók uprawiających.

Na północ od 2-ch poprzednich parafij goniądzkiej i kalinowskiej rozciąga się po obydwu stronach Biebrzy, zaciśnięta między jej dopływy — Łyk z jednej a Miętę (Netę) i Brzozowę z drugiej strony, a zarazem między granicę mazowiecką (wizką) i litewską (grodzieńską) parafia Dolistowska. Parafia to prze-

ważniej ziemiańska: ma koło io wsi szlacheckich, jak: Dolistowo, Mikicino, Dzięciołowo, Wrócenie, Jaźwiły, uprawiających włók ziemskich 21, osiadłych 33. Wśród tych jednak są tu jeszcze i wsie królewskie, mianowicie 8 wsi, w 3-ch wójtowstwach, zaliczanych do starostwa knyszyńskiego (Bobrówka, Jaźwiły etc.) a uprawiających 'włók 300.

Najbardziej wysuniętą na północ parafią powiatu tykocińskiego ziemi bielskiej i wogóle Podlasia jest Raj grodzka. Przedzielona jakby jaką przewięzią błot od parafii dołistowskiej i reszty tykocińskiego powiatu, sięga ona, wciąż rozszerzając się, aż granicy pruskiej (sudawskiej), mając za południowo-zachodnią granicę rz. Łyk, a za wschodnią rz. Miętę — obydwa dopływy rz. Biebrzy, której zaledwie dotyka na południowo-wschodniej swej krawędzi; od północy ma górny bieg Nety i jezioro Necko. Zatem — zaciśnięta ta parafia między granice mazowiecką, pruską i litewską (grodzieńskiego powiatu). Środkiem przerzyna ją rz. Jegrzna (dopływ Łyku) a ku południowi pokrywają znaczne jeziora. Rozpada się ta parafia na dwa działy: południowy i północny, rajgrodzki i augustowski. Dział pierwszy wypełnia w znaczniejszej części samo starostwo rajgrodzkie, lecz południ.-zach. narożnik tego działu, w zakącie między Jegrzną, Łykiem i pruską granicą, zajmuje cała grupa (koło 12) wsi gniazd, szlach., jak: Ciszewo, Pieńczykowo, Szymany, Toczyłowo, Karwowo, Przestrzelę etc., uprawiających koło 120 włók ziemskich. Co zaś do starostwa Raj grodzkiego — takowe, uszczuplone przez wytworzenie augustowskiego, skupiało się już bliżej koło miasta, na włók. 80, ogarniając przy jednym folwarku królewskim wsi 8 — Kosówkę, Woznę etc. — uprawiających włók 113. Powyżej Rajgrodu, ku granicy pruskiej—nadto 3 gniazda szlacheckie: Zrzebki, Pomiany i Kukowo. Drugi, północny dział parafii wypełnia, wyłącznie niemal starostwo Augustowskie, obejmujące w 3-ch wójtowstwach wsi 13—Netę, Tajno, Baryłowo etc.—uprawiających włók 465; nie licząc miasta, które samo posiadało włók 223, oraz wsi 4 na 92 włók.

VI. KOLONIZACYA PODLASIA.

Przystępując do skreślenia obrazu kolonizacyi Podlasia, uprzedzić musimy, iż ograniczymy się tu na Podlasiu w ściślejszem znaczeniu jedynie, czyli pólnocnem—pierwotnej ziemi drohickiej, która wytworzyła z czasem województwo osobne — „podlaskie", lecz nie ogarniające już ziemi brzeskiej, a wcielone z czasem do Korony. Jednem słowem ograniczymy się i tu na obrębie samego „województwa“ podlaskiego—właściwego przedmiotu naszych badań.

Otóż takie Podlasie, w granicach województwa ujęte, ze stanowiska geograficznego, topograficznego rozważane, było tylko dalszym ciągiem, dopełnieniem Mazowsza, było onego, w całem znaczeniu „ukrainą". Rozciągało się ono, na wschodniej granicy tej krainy, wązkiem przeważnie pasmem, po przez górną Narew i Bug średni, po dopływach tych tam rzek, które biegły ku zachodowi i wpadały łącznie do Wisły w samem sercu tegoż Mazowsza. Jednem słowem było ono prawdziwem „Podlaszem", przedzielającem „Zapuszczę“ oraz Litwę górno-niemeńską (późn. województwo nowogrodzkie, zruszczone wcześnie przez Krywiczan) od Lachów-Mazurów.

1. **Wypieranie Jaćwieży.**

U.świtu naszych dziejów ziemia ta podlaska — okryta ciemnią puszcz i topielisk błotnych—miała być gniazdowem przytuliskiem Jaćwieży czy Jadźwingów (Jatwiahów), plemienia Prusom

i Litwie może pokrewnego, które, nie znając życia osiadłego ludów rolniczych, żyło łowiectwem w swych borach a bardziej jeszcze—nieustannem napastowaniem. mocniej osiadłych sąsiadów. Że ze swej strony sąsiedzi ci: Polacy — tak Mazury, jak Małopolanie, od Lublina oraz Ruś poleska i wołyńska, wcześnie myśleli o ubezpieczeniu się od dokuczliwych napastników — rzecz naturalna. Zaczęto od wysuwania na same rubieże zameczków strażniczych. Z ruskiej strony tedy widzimy już w 1019 r. wysunięty ku Jaćwieży Brześć, a i ze strony mazowieckiej musiały stanąć bardzo już wcześnie strażnice pograniczne, wolnym ludem wojennym (milites) dokoła osadzone—Liw, Nur, Wizna.

Okazało się to przecież wcale niewystarczającem: Jaćwież, łącznie z Prusami i Litwą, znajdowała sobie łacno drogę wgłąb Mazowsza i Małopolski nawet. Nie pozostawało nic innego jak wykurzyć nieokiełznanych napastników z ich legowisk leśnych a legowiska te okryć własnemi osadami. Do takiego przeświadczenia politycznego przyszli zarówno Polacy jak Rusini. I rozpoczął się na tej „Ukrainie“ proces kolonizacyjny — podobny, „mutatis mutandis“, do tego, jaki tylokrotnie powtarzał się na rubieżach dalszej Rusi — na stepowej „ukrainie“ kijowskiej.

Tępiona zawzięcie, tak przez Polaków, jak przez Rusinów, Jaćwież opuszczała powoli pierwotne swe siedziby: z Buga przeszła za Nurzec, dłuższy czas utrzymywała się wśród błot za Narwią, nakoniec resztki jej, w drugiej połowie w. XIII-go, ustępując ku Sudawom, zupełnie opuszczają Podlasie. Ostatnie wspomnienie Jadźwingów datuje się z r. 1282—jako sojuszników Litwy (Trojdena), rozgromionych gdzieś za Narwią przez Leszka Czarnego; po czem i nazwa ich zanika.

W XIII w. na Podlasie skierowała się silna kolonizacya z Wołynia (jakoby?) (p. Iwanów—„Ist. sud’by wołyn. ziemli" do k. XIV w.—str. 91), mająca dosięgać Narwi.

Razem z ustępowaniem Jadźwingów na Podlasiu, posuwała się tam kolonizacya ruska i polska. Lecz czy, ustępując, zostawiali oni po sobie pustosz jedynie — wątpliwa; zdaje się, iż jeszcze pod zwierzchnictwem tego ruchomego łowieckiego plemienia mogły tu być drobne zagrodnicze osady — polskie, ruskie, litewskie nawet — jaćwieżskiej starszyźnie poddane. Mogli je stanowić jeńce, jako też przybysze wolni; ale nic pewnego co

do tego nie mamy. Przystąpimy tedy odrazu do skreślenia procesu kolonizacyi lepiej znanej — tak polskiej, jak ruskiej.

2. Różnica charakteru dwóch kolonizacyj.

Pierwej jednak musimy zaznaczyć z góry głęboką zasadniczą różnicę charakteru samego kolonizacyi mazowieckiej a ruskiej — różnicy będącej nieodzownym wynikiem odmiennego najzupełniej polityczno-socyalnego ustroju dwóch społeczeństw. Ustroju—że użyjemy tu terminów prawniczych — z jednej strony allodyalnego, z drugiej feudalnego niemal. Otóż gdy książęta ruscy w ogóle, wysuwając się swemi gródkami w głąb Podlasia, osadzali je bojarami na prawie feudalno-wojennem a we włościach dokoła, jako dobrach zamkowych, sadowili roboczy lud poddany, mazowieccy pozostawiali zajmowaną tam ziemię na dziedzictwo allodyalne osadnikom wolnym, ziemianom, obowiązując ich jedynie do gotowości wojennej powszechnej. Skutkiem tego kolonizacya ruska wytworzyła z czasem rozległe królewszczyzny przeważnie, z ludem poddanym; mazowiecka zaś—gęste „okolice" ziemiańskie — nadewszystko, które się stały następnie gniazdami licznych rodów szlacheckich. Ztąd przy zetknięciu się i powikłaniu terytoryalnem dwóch tych kolonizacyj, osady ruskie były to w znaczniejszej części kmiece (a królewskie); mazowieckie natomiast — drobno-ziemiańskie głównie. Wobec czego rzadki też szlachcic podlaski—co by był bojarem ruskim z pochodzenia, i rzadkie wsie możniejszych ziemian z ludnością kmiecą pierwotnie polską. Dalej roztaczane szczegóły uwydatnią to nam jeszcze wyraźniej.

Dwie te kolonizacye — mazowiecka i ruska — wchodziły, na całej linii, klinami między siebie, tworzyły szachownice; lecz w ogóle pierwsza zajmowała połać Podlasia (województwa) zachodnią przeważniej, druga wschodnią.

3. Kolonizacya mazowiecka do w. XVI-go.

Kiedy rozpoczęła się kolonizacya mazowiecka Podlasia — oznaczyć niepodobna; ale chyba nie miniemy się z prawdą, jeśli

powiemy iż „od niepamiętnych czasów“. Łatwo się bowiem zgodzić, iż Mazowszanie od niepamiętnych czasów usiłowali, oparci o swe gródki: Liw, Nur, Zambrów, Wiznę i inn., wysuwać swe osady w głąb borów podlaskich; idąc przeciw biegowi swych rzek Buga i Narwi z ich tam dopływami. Ale niewątpliwe i to, iż rozsrożona Jaćwież, póki była rojną, przy każdej swej najezdniczej wyprawie niszczyła takowe. Dopiero po zupełnem osłabieniu tego niespokojnego plemienia, po wyparciu go za Narew, można było chyba pewniej, wśród dawnych jego ostępów leśnych, się sadowić.

Kolonizacya ta Mazowiecka rozpoczęła się najpierwej, podług wszelkiego prawdopodobieństwa, po lewej stronie Buga — i od południowo-zachodniego narożnika ziemi drohickiej, pomiędzy Bugiem a Liwcem, wysuniętego znacznie ku zachodowi między ziemie liwską i nurską. Jednem słowem — od obszaru, na którym uwydatniły się z czasem: Mąkobody: Węgrów, Sokołów, Kossów i inn. Chociaż, kto wie, czy cały ten obwód, że tak go nazwę, „węgrowski" nie był tylko krawędzią szczerego Mazowsza między Liwcem a Nurcem, oderwaną jedynie od niego, mimo wyraźnego zastrzeżenia, po wykupnie 1443 r. ziemi drohickiej, przez Kazimierza Jagiellończyka, jako w. ks. litewskiego. Nierzadkie w obwodzie tym (węgrowskim) osady przybyszowe, wyróżniane przy polskich, jako „ruskie“ (naprz. Kossów—„ruska strona“— i inn.), świadczą tylko, że same podstawowe tam osady były „lackie“.

Po prawej stronie Buga, na dolnym Nurcu, zdaje się, poblizki od Nura Ciechanowiec był wcześniejszą mazowiecką osadą, nazwa sama której wskazuje na oddalony na drugim krańcu Mazowsza, niby na swą metropolię osadniczą—Ciechanów, gdy tymczasem żadnego Techanowa na bliższej Rusi nie mamy. A może też wcześniej powstały i mazowieckie osady w okolu tego gródka, jak i wyżej na północ, na pograniczu, od strony Zambrowa, na wierzchowiskach Broku (do Buga) od strony Wysokiego, które „mazowieckiem“ nazwano. Wcześnie też poczęli widać Mazowszanie kolonizować pogranicze swe na dorzeczu Narwi, po pod Suraż i Tykocin. W ogóle musiały tam wszędy, od Liwca, po przez Bug i Nurzec, aż do samej Narwi i po za nią, powstawać bardzo rano osady polskie, zmiatane wciąż i wciąż odnawiane

może. Widzimy, iż książęta mazowieccy dobijają się wciąż o ręby Podlasia, jako o swą przynależność prawowitą.

Tryb sadowienia się szlachty mazowieckiej.

Co do samego trybu sadowienia się szlachty mazowieckiej na pustkowiach podlaskich, w pierwszej przedewszystkiem dobie jej kolonizacyi—takowe, podług wszelkiego prawdopodobieństwa, odbywało się przeważnie, nie pojedyńczemi rodzinami, lecz całemi grupami rodzin. Wymagały tego, nie tyle łatwiejsze dokonywanie karczunku etc., ile wprost bezpieczeństwo samo. Sadowiły się tedy, jak to świadczą najstarsze, zdaje się, nazwy rodowe osad: Bolesty, Czaple, Dołęgi, Falki, Godzieby, Jamiołki, Kłopoty, Łapy, Miodusy, Niemyje, Ołdaki, Pierzchały, Racibory, Sasiny, Tybory, Węże, Zaręby i t. p. Zajmowali oni na razie szerokie częstokroć obszary, na których z czasem po kilka jednoimiennych wiosek drobniejszych stawało, a po usadowieniu się mocniejszem grup rodowych, przytulały się swobodniej poosobne nowoprzybyłych rodziny etc. etc.

Gniazda macierzyste mazowieckiego osadnictwa.

Osadnicy mazowieccy przybywali na Podlasie (późn. województwa) z różnych stron Mazowsza—i oczywiście więcej z bliższych niż dalszych. Tak do powiatów ziemi bielskiej — więcej z ziem wizkiej i łomzieńskiej; do ziemi drohickiej z mielnicką — z ziem nurskiej i liwskiej. Niejednokrotnie nawet nowa osada podlaska na rębach Mazowsza jest tylko rozrodczem dopełnieniem—topograficznem nawet—osady macierzystej, leżącej nieopodal w księstwie mazowieckiem, z którą też nosi jednostajną nazwę. Takie oto naprz. Buczyno, Duchny, Kruszewo, Pęże i in. w ziemi bielskiej są to tylko jakby jakie sekundo-gienitury starszych, tejże nazwy, gniazd w sąsiedniej, ziemi łomzieńskiej.

Ale ziemie te mazowieckie, dotykające Podlasia — wizka, łoinzieńska, nurska i liwska—nie były jedynem źródłem wylewu osadnictwa polskiego ku wschodowi; jako żywo — ręby te Mazowsza, pełne w długie czasy pustkowi leśnych, potrzebowały

osadnika i dopiero zasilone z zachodu, od ściany płockiej i Kujaw, mogły się zdobywać na własnych wychodźców. Niezależnie od tego przecież wychodźcy z głębin Mazowsza, poznawszy drogę w stronę wschodniego rozgranicza—Wizny, Nuru etc. — przybywali i bezpośrednio między bory Podlasia. Przyświadcza temu dotykalnie choćby wspólność nazw licznych gniazd szlacheckich w ziemi bielskiej a ciechanowskiej—naprz. jak: Jabłonowo, Kałęczyno, Pajewo, Pomiany, Trzaski, Włosty i in. Co więcej—nie tylko z Mazowsza podążali osadnicy polscy na Podlasie: tacy Falkowie naprz. (późn. Falkowscy) mieli (Kap.) przybyć aż z Łęczyckiego.

Lecz o sile dopływu na osady podlaskie kmiecia polskiego—nie mamy wcale wyobrażenia.

Co do dokumentalnych szczegółów historycznego pochodu kolonizacyi mazowieckiej na Podlasiu—takowych, na nieszczęście, podobnie jak i odnośnie osadnictwa z ramienia książąt ruskich, nie możemy znać wcale. Lecz nie tylko z epoki, kiedy to „kniaź drohicki“ odstępuje Leszkowi mazowieckiemu „obłast’ Podlaszje" (nb. w nieznanych nam granicach), ale i z późniejszej, ale i z pierwszego półstulecia władania tam (w w. już XIV-ym) Litwy. Mamy nieco faktów z drugiej połowy w. XIV-go dopiero; pomnażają się zaś one od początku w. XV-go tylko.

Mazowieckie osady najwcześniejsze.

Kolonizacya mazowiecka, sąsiednich na całej linii granicznej, rębów Podlasia mogła już rozpocząć się od połowy w. XIII-go: owe parafie kresowe, w których ani jednej włości „osiadłej“ w późniejszej dobie niema wcale albo jakaś ilość takowych znikoma, zajęte zostały' przez wolnych osadników mazowieckich — nie pod panowaniem ruskich książąt zapewne, ani też litewskich.

Do takich parafij zaliczamy: w ziemi drohickiej — suchożeberską, rozbicką, skibniewską, kossowską, kuczyńską, długo-dąbrowską, jabłonkowską; w bielskiej zaś—jabłońską, sokołowską, wyszeńską z domanowską, dąbrowską. <

Lecz w źródłach archiwalnych najwcześniejsze osady mazowieckie mogą występować chyba w drugiej połowie w. XIV-go

dopiero. Ale że nam iść może w tym razie nie o to, kiedy one po raz pierwszy zostały zapisane, lecz kiedy faktycznie już istnieć mogły; więc do istniejących już pod koniec w. XIV-go zaliczyć mamy prawo nie tylko nieliczne, pod datą tegoż wieku po raz pierwszy występujące, lecz i wszystkie chyba znane z nadań książąt litewskich, oraz mazowieckich zrzadka, w ciągu pierwszej połowy w. XV-go, osady bowiem nadawane przez nich istniały już niewątpliwie w końca w. XIV-go.

Z zaznaczonych w dokumentach z końca samego wieku XIV-go mamy zbyt mało: oto w ziemi drohickiej, po lewej stronie Buga —Wasilewo i Jarnice, nadane 1388 r. przez Witolda kapitule wileńskiej; w bielskiej zaś—w dziale czasowo mazowieckim—bliżej Goniądza, przyznanego przy rozgraniczeniu Litwy Kiejstuta z Mazowszem, jeszcze 1 358 r. Ziemowitowi, Złotorya ks. Janusza, zburzona 1393 r. przez Krzyżaków.

W dokumentach pierwszej połowy w. XV-go spotykamy zaznaczone: najprzód, nadane 1401 r. przez ks. Janusza, Korczewo naprzeciw Drohiczyna; a dalej cały szereg osad w nadaniach Witolda. Tak — w ziemi drohickiej: Czaple, Sarnowo, Głuchowo 1405 r., Pierlejewo—18, Błonie — 20, Mączyno — 24, Białokunki, Kuczyno, Lubowicz — 1429 r.; w ziemi bielskiej: Popławy 1416 r., Bielszczany stok — 26, Milewo — 29, Lopuchowo — 30, nadto Toczyłowo 1428 r. lecz już nadane przez ks. Janusza. Do których to osad dodać należy, zaznaczone w herbarzu Kapicy (w tejże ziemi bielskiej): Szorce, Sikory, Kulesze, Kobylino — pod r 1421, Buczyno — 22, Czajki — 24, Kruszewo — 26.

W nadaniu Zygmunta Kiejstutowicza 1434 r. występują: Krzemień, Osnówka, Pełch — w powiecie drohickim, Niemojki —w mielnickim. Do których to osad dodać by wypadło, wskazane u Kapicy — w ziemi bielskiej: Radule 1431 r.. Dworaki, Wojny — 35, Kropiwnica — 36, w ziemi drohickiej — Swiejki 1432 r.

W nadaniach książąt mazowieckich spotykamy — w ziemi bielskiej — Mień, nadany 1441 r. przez ks. Janusza, oraz Daniłowo, jakowe ks. Bolesław w r. 1445 jeszcze uważa widocznie za swoje.

Z zaznaczonych w aktach drugiej połowy' w. XV-go, za panowania Kazimierza Jagiellończyka i po ostatecznem już wcieleniu Podlasia do w. księstwa litewskiego, widzimy wyłącznie prawie osady ziemi drohickiej. Tak: Swiniary pod r. 1452, Granne — 53, Ceranowo — 65, Dybo wo i Wrotnowo — 66, Rogowo — 67, Kobyla 69, Wyszków i Mąkobody, Siekierki, Klimczyce i Lipno — 86, nadto Pobikrowy i Lazowo. Nawet Wysokie (mazowieckie) osadzone na woli (Star. P. III, 419).

Za panowania Aleksandra spotykamy ich jeszcze więcej; oto — w ziemi drohickiej: (m. Wysokie—1504 r.), Draźniewo—1504 r., Repki— 1499 r., Lisowo etc.; w ziemi bielskiej: Waniewo, Liza, Warpęchy etc.

Winniśmy się jednak zastrzedz, iż wskazywane w połaci mazowieckiej Podlasia osady, ogarniały chyba na jej wschodnich rębach sioła też — jeśli nie wyłącznie o ludności ruskiej, to niewątpliwie z dość znaczną żywiołu ruskiego domieszką.

Reasumując roztoczone powyżej szczegóły, możemy śmiało przyznać, iż nie tylko książęta mazowieccy, lecz niewątpliwie też i litewscy — Kiejstut, do którego dzielnica Podlasia należała, a chyba i jego poprzednicy—nie mniej dzielnie kolonizację mazowiecką popierali. Ale właściwie Witold dopiero, objąwszy na stałe dziedzictwo swe podlaskie, tyle- pożądaną tam, zabiegliwość osadniczą starał się podnieść do możliwie wysokiego stopnia. Dzielny organizator państwa, był nie mniej gorliwym onego kolonizatorem. Nie wiązały go żadne względy: ani etniczne, ani religijne, ani społeczne; każdy osadnik był dlań pożądanym, byle tylko pełnił obowiązki na się włożone. Wiadomo też pom. inn., iż sadowił on na Litwie, a i na Podlasiu, Tatarów wszelakich, bez różnicy — tyle jeńców wojennych, co wolnych przybyszów, szukających u niego opieki i przytułku — i pozostawiał im ich prawa zwyczajowe. Nie miał też nic przeciw żywiołowi polskiemu w ogóle a mazowieckiemu w szczególności; przeciwnie nawet, miał pewną słabość do Polaków u siebie w domu, pod swą władzą, jako do żywiołu wojennego tyle co gospodarczego a zachodnio-katolickiego zarazem. Więc też popierał czynnie dalsze onego sadowienie się na Podlasiu, robiąc liczne tam nadania, pod obowiązkiem ziemskim wojennym, z prawem osadzania poddanego ludu na otrzymanych żrebiach, większych i mniejszych.

Pobudki zabiegów pomnożenia polskiego przedewszystkiem osadnictwa na Podlasiu wypowiada Witold najdobitniej w akcie nadawcz. wójtowstwa w Bielsku 1430 r. (Skarb. Danił. II, nr. 1491), które ustanawia: „pragnąc pomnożenia czynszów, opłat i robocizn, przez zaludnienie pustyń i lasów ludem rzymskiego wyznania oraz chcąc przez to krzewić chwałę Bożą..."

Jedno wszakże musimy wciąż tu mieć w pamięci, mianowicie, że, obejmując ostatecznie całe Podlasie (z Brześciem), zastał już Witold zachodnią połać dzielnicy drohicko-bielskiej onego wcale już gęsto osadzoną—tak, że nadawane przezeń, częściej zatwierdzane tylko, na prawie wojennem osady, w znacznej pewno liczbie, do powstałych w epoce poprzedniej (XIV w.) nale-

żały. Wprawione w ruch większy przez Witolda, osadnictwo Podlasia rozwijało się już mocą własną i pod jego następcami, osobliwie pod Kazimierzem Jagiellończykiem, który przyłączył ostatecznie krainę tę do W. księstwa (1443 r.).

Rozrost osadnictwa mazowieckiego.

Pochód kolonizacyi mazowieckiej na (drohicko-bielskiem) Podlasiu w ogóle wcale się nie przerywał, nie ustawał od czasu stanowczego już przy końcu pierwszej połowy w. XV-go przejścia tej krainy pod władzę litewską. Owszem pochód ten wciąż się odbywał, podniecany, podtrzymywany samą siłą rzeczy. Mazowiecka szlachta drobna zbyt była rojną aby się utrzymać w swych gniazdach prastarych a pełne zawsze jeszcze pustkowi leśnych „Podlasze“ potrzebowało dalej nowego osadnika. Co więcej przedstawiało ono dla Mazurów nie tylko najbliższe i najszersze wrota w ich rozpędzie żywiołowo-wychodźczym ku wschodowi, ale i bezpośrednie przedłużenie tylko przestworu ich siedlisk prastarych, tryb których i obyczaj przenosili oni z sobą na nowosiedla, gdzie władzce litewscy zapewniali im nietykalność nawet praw ich szczególnych. Chociaż ziemia Bielska znacznie później wprawdzie (o jakie lat 50 od ziemi Drohickiej) otrzymała zapewnienie swobody rządzenia się prawem polskiem — najprzód 1501 r. z pewnem ograniczeniem a następnie 1547 r. w całej pełni.

Wyrastały tedy coraz to nowe osady mazowieckie na przestworach podlaskich i pod władzą wyłącznie już litewską. A jeśli mniej licznie już wyrastały zupełnie nowe, to zato stare rozrastały się, właśnie w tej już epoce, w całe nieraz grupy nowych osad drobnych tejże, co i macierzyste, nazwy.

Dla bardziej dotykalnego uwydatnienia i samego też procesu powstawania grup osad szlacheckich jednoimiennych, przez rozrastanie się i rozczłonkowanie osady macierzystej, a zarazem dla udowodnienia, że właśnie już pod władzą litewską, od połowy w. XV-go, proces ten się odbywał, przytoczymy tu parę wybitniejszych przykładów. Ograniczymy się na ten raz powiatem tykocińskim tylko, trzymając się wskazówek herbarza Kapicy — oraz Cz. I, t. XVII-go „Źródeł"; a nawet dość będzie gdy poprzestaniemy na jednej parafii. I tak oto naprz. w parafii

Kuleskiej, z brzegu od granicy łomzieńskiej (Zambrowa) wziętej: taka „okolica“ Kulesze same najprzód. W r. 1569—roku przyłączenia Podlasia do Korony—znajdujemy oprócz Kulesz „Starych“ (Wykna), macierzystych że tak powiemy, zaznaczone u Kapicy, Kulesze Rokitnicę a nadto Ciarnowo i Byki; w r. 1580—roku podstawowym naszych „Źródeł“, spotykamy nadto—Kulesze: Litwę Bogdanowięta, Maćkowięta, Podawcze, Podlipne.

Oczywiście podobne rozradzanie się—jeśli tak nazwać można—pierwotnych osad macierzystych, odbywające się stopniowo, wzmacniało silnie kolonizacyę mazowiecką.

4. Osadnictwo mazowieckie w „ziemiach" oddzielnych.

Otóż kolonizacya mazowiecka ziemi Drohickiej, obejmującej późn. powiaty drohicki i mielnicki, została zdaje się dokonaną w całej już swej pełni pod władzą Litwy dopiero. Niewątpliwie zastała ona późniejsze tam włoście „hospodarskie“ (mielnicką, łosicką, siemiatycką oraz drohicką samą), należycie już przez poprzednią kolonizacyę ruską osadzone. Po za te włoście wszakże kolonizacya owa nie sięgała chyba daleko ku zachodowi, i jeśli były osady ruskie, to zbyt luźnie rozproszone. Gęstsze mogły być jeszcze w okolicach Gródka i Sterdyni i choćby Sokołowa nawet—po lewej stronie Buga i w pobliżu samego Drohiczyna—po prawej; głębiej jednak przeważna ilość osad drobno-ziemiańskich, gniazdowo-szlacheckich—pod chorągwią książąt mazowieckich głównie chyba powstała. Wzmocniona następnie pod panowaniem litewskiem, Witolda osobliwie, musiała być kolonizacya mazowiecka ziemi drohickiej, *w* chwili ostatecznego (1443 r.) zajęcia jej przez Litwę, bardzo silną, kiedy w. książę Kazimierz Jagiellończyk uznał potrzebę niezwłocznego zapewnienia jej, chociaż i z niejakiem 'ograniczeniem wprawdzie, rządzenia się prawem polskiem; a co następnie (koło 1492 r.) potwierdził w. książę Aleksander, zanim (1516 r.) Zygmunt I zniósł nareszcie wszelkie ograniczenia.

W ziemi zaś Bielskiej — co sądzić o osadzeniu szlachtą mazowiecką połaci zachodniej późn. powiatu brańskiego 'tej ziemi oraz o inicyatywie i czasie zakolonizowania wyłącznie

szlacheckiego dzielnic zachodnich późn. powiatów sarazkiego i tykocińskiego, podobnie jak i całego działku zanurzeckiego ziemi drohickiej — na to odpowiedzieliśmy już poprzednio. Nie tylko więc datuje się kolonizacya owa z pierwszej doby (wieku XIII—XIV) wylewu osadnictwa mazowieckiego na pustkowia po Jadźwingach; wzmogła się ona i tutaj (w ziemi bielskiej) bardziej w epoce następnej, osobliwie w ciągu 50-lecia—od chwili oddania (1391 r.) przez Jagiełłę Podlasia księciu Januszowi do wykupienia onego z rąk księcia Bolesława (1443 r.) na rzecz Litwy ostatecznie przez w. ks. Kazimierza Jagiellończyka. Ale wzmogła się napewno więcej pod sterem Witolda, niż za doraźną a krótkotrwałą inicyatywą samych książąt mazowieckich. Niech nas bowiem nie uwodzi to, iż w ciągu tej epoki właśnie pewne rody ziemiańskie ziemi bielskiej z mazowieckiego pogranicza stawają przed aktami ziemskiemi łomzieńskiemi. Tak naprz. (Herb. Kapicy): Pierzchałowie 1442 r., Jabłonowscy Prusowie — 41, Kłoskowscy 40, Kropiwniccy 36, Dworakowscy 35, a Kuleszowie 21 nawet. Było to wyjątkowe tylko—w latach dorywczej tu władzy książąt mazowieckich; bardziej stale panowała tam Litwa. Co innego wypadnie powiedzieć o „powiecie“ goniądzkim jedynie, najtrwalszej chyba posiadłości mazowieckiej na Podlasiu, bo w latach 1358, 1401 a i później; tu wyłączniej pewno pod władzą Piastowiczów powstały znane tam zwarte gniazda szlacheckie.

Dodać tu jeszcze możemy, iż jednym z bardziej pewnych wskaźników rozwoju mazowieckiego na Podlasiu osadnictwa w w. XV-ym oraz postępowego wzmagania się tam ludności polskiej będzie chyba obraz—chronologiczny i terytoryalny zarazem—posuwania się i rozrastania organizacyi katolicko-kościelnej, obraz stopniowego przybywania nowowznoszonych kościołów i powstających nowych parafij. Obraz ten stwierdzi nam podobnież, iż wzmaganie się to osadnictwa polskiego, mazowieckiego odbywało się bardziej 'widocznie w ziemi drohickiej, niż bielskiej; co zaś do ich powiatów—bardziej w drohickim, szczególnie w jego dzielnicy węgrowskiej, niż w mielnickim, a w obrębie brańskiego i surazkiego — zachodniemi krawędziami tylko, gdy w tykocińskim—ani śladu. Jednem słowem posuwało się osadnictwo polskie po Podlasiu w kierunku od południ.-zach. ku półn.-wsch., nie wkraczając jeszcze prawie w połać ruską.

W ostatecznym wyniku wszelakich wysileń osadniczych, kolonizacyjnych ubiegłej doby było to, iż, gdy na początku w. XVI (1528 r.) przyszło stawić kontygens z Podlasią, wszystkie już prawie znane pod koniec tego wieku gniazdowe drobno-szlacheckie osady znalazły się w liczbie stawiących obowiązkowo przypadającą na nich ilość koni z rynsztunkiem. Co więcej — znaczniejsza część z nich występuje już jako wielowioskowe „okolice“: Łapy naprz. obejmują wiosek aż 7, Falki—6, Sikory—6, Kobylino—5 i t. d.

5. Kolonizacya ruska do w. XVI-go.

Ruska kolonizacya Podlasia nie o wiele chyba poprzedziła mazowiecką—jeśli pod tym terminem rozumieć będziemy jedynie obszar późn. województwa „podlaskiego", które nas tu wyłącznie zajmuje; zasiedlenie bowiem Podlasia południowego, czyli „ziemi" brzeskiej w ściślejszem znaczeniu, odbyło się daleko wcześniej — od świtu w. XI-go poczynając, nadto — wychodźctwem samej Rusi poleskiej prawie.

Na Podlasiu północnem, drohicko-bielskiem, „ziemi drohickiej“ pierwotnej, kolonizacya ruska zajęła, w obec mazowieckiej od zachodu, połać onego wschodnią. Jako najwcześniejsze ognisko owej kolonizacyi, występuje, od początku w. XII-go (1132 r.), gródek Drohiczyn na Bugu; po podbojowem zaś przekroczeniu przez ruskich książąt Nurca, w połowie w. XIII-go, wychyla się Bielsk (1251 r.).

Główny prąd osadniczy na Podlasiu północnem płynął oczywiście z bezpośredniego sąsiedztwa—z połaci brzeskiej, zasilany, jak tam, przez wychodźctwo z Polesia przeważnie, którego ród książęcy władał calem Podlasiem lata długie (1087—1157).

W połowie w. XIII-go dolno-podlaskie Nadbuże było chyba już dość mocno osadzonem a Drohiczyn przedstawiał już spore miasto, kiedy Daniło Romanowicz mógł się w nim (1253 r.) koronować na „króla ruskiego“; co więcej — po srogiem ukaraniu go za opór („koromołę“) przeciw swej władzy 1240 r. Za jego też czasów Ruś, wypierając Jaćwież coraz dalej, przekroczyła

Narew i sięgła aż po za Biebrzę, gdzie osadziła nawet Rajgród (na starem tam grodzisku).

Ale i pod władzą książąt (od r. 1157) z linii wołyńskiej wyłączniej, nie turowsko-pińskiej —jak dotąd, żywioł kolonizacyjny nie przestawał (czemu przyświadcza mowa ludu dziś jeszcze) nosić charakteru poleskiego: możliwy dopływ wychodźctwa wołyńskiego był widocznie dosyć słaby, przez co zatracało ono tu cechy swe odrębne.

Mowa tu przecież o przestworach Podlasia do rz. Narwi jedynie, co najdalej—do jej dopływu Supraśli tylko, bo po za rz. Supraślą aż do granicy pruskiej i trockiego „Zapuszcza“, jeśli gdzie pomię'dzy Mazurami i zanikającymi tam Litwinami (Jadźwingami może) ukazywały się ruskie osady, należały one do odłamu białoruskiego, nie zaś południowego.

Sądząc z układu stosunków społecznych w epoce późniejszej, zdaje się, iż ruska kolonizacya Podlasia była, po za obrębem kilku grodów i gródków — jak Drohiczyn, Mielnik, Bielsk, Brańsk, Saraż może — wolnym ludem wojennym osadzonych, *kmiecą* nadewszystystko, n/g bojarską. Nie myślimy przez to utrzymywać, żeby panujący nad Podlasiem ruscy książęta, tak z turowskiej, jak i wołyńskiej linii, nie mieli tu sadowić na stałe i swoich bojarów i że, znane tam z epoki litewskiej, ruskie bojarsko-ziemiańskie osady powstały w czasach późniejszych. Owszem—chcemy tylko zaznaczyć, że w epoce władania Rurykowiczów osady bojarskie były jeszcze bardzo słabe chyba, luźne i nieustalone a siłę osadniczą stanowił—nie tak jak w kolonizacyi mazowieckiej—poddany, kmieć.

Pochód przecie osadnictwa ruskiego trudniej jeszcze dałby się'prześledzić niż wylew jednoczesny fali mazowieckiej. Ograniczeni jesteśmy, jak tam tak i tu—w wyższym jeszcze stopniu, na rzut oka retrospektywny i skąpe tą drogą zdobyte fakta. Wyraźniej mówiąc, możemy z danych epoki litewskiej (Witolda) wnosić porównawczo, które z’osad znanych wtedy mogły pochodzić już z doby staro-ruskiej, a jakie przestwory leżały w dobie tej pustkowiem leśnem, kiedy je tak późno dopiero karczowano, osadzano.

W ostatecznym wyniku nie wielce osadzonem przekazali ruscy książęta wschodnie Podlasie drohicko-bielskie Litwie, kiedy

pozostało tyle tam jeszcze jej do zakolonizowania. Nie potrzebujemy tego na razie dotykać szczegółowiej: przedstawienie późniejszych prac i wysileń osadniczych wskaże nam jednocześnie co zalegało za ruskich czasów pustkowiem a więc—i co też wtedy mocniej osadzonem być mogło.

Zagarnięcie następne, na początku w. XIV-go, całego tak drohickiego jak i brzeskiego Podlasia przez Litwę nic pod względem dalszego tam rozwoju i dotychczasowego charakteru kolonizacyi ruskiej nie zmieniło.

Pod władzą wyłączniej litewską, przerywaną wszakże parokrotnie przez doraźne jakby, krótkotrwałe zwierzchnictwo książąt mazowieckich (Janusza od 1390 r. i Bolesława od 1440 r.), posiadających bardziej stale krawędzie tylko zachodnie (Goniądz, Węgrów) drohicko-bielskiego Podlasia, pochód kolonizacyi ruskiej we wschodniej połaci tej krainy, w ciągu 120 lat z górą (od 1321 r. do 1443 r_), po dawnemu, stanowczo przeważał tam nad polską.

W. ks. Witold, popierając gorliwie wszelkie osadnictwo na niezajętych jeszcze pustkowiach swego dziedzicznego Podlasia, nie mógł nie. popierać tam i osadnictwa ruskiego — tak biało- jak i mało-ruskiego bez różnicy. Chodziło mu też wielce o to, aby zasiedlić tameczne „nemorum solitudines“, jak to wypowiada w prvl. dla Bielska 1430 r.; sprowadzał więc zewsząd osadnika, a odgłos tego dochodzi nas z prvl. kr. Aleksandra dla ziemi bielskiej 1501 r., który się odwołuje do „czasu Witowta, szczęśliwej pamięci, gdy ku sadzeniu (ad locationeni) kmiecie byli wezwani..." (Wisn. Pam. t. IV, Jarosz. Obr. II 86; Akty Zap. R. t. I, art. 19). Szczegółów wszakże samego rozwoju osadnictwa za Witolda i jego bezpośrednich na Litwie następców, szczegółów dokumentalnie notowanych, wcale nieposiadamy i zmuszeni jesteśmy poprzestawać na wnioskowaniu z danych późniejszej doby.

Doniosłość osadnictwa ruskiego we wschodnim pasie Podlasia, za panowania Kazimierza (od 1443 r.) i Aleksandra (do 1506 r.), mniej jest znaną. Wiemy więcej o ich nadaniach we wschodniej połaci tak ziemi drohickiej jak i bielskiej; tak naprz. pom. inn. Siemiatycze zostały (1447—1.90 r.) nadane Olechnie Sudymontowiczowi z Chożowa przez w. ks. Kazimierza jeszcze;

przez Aleksandra zaś—ks. M. Glińskiemu (Lisowo), Knorydy etc., L. Kosińskiemu—Dubno, J. Steckowi—Dołobowo 1501 r., J. Sławskiemu—Mikicino 1493 r.

Mimo wszelkich dotąd możliwych wysileń przecież, cała prawie wschodnia połać ziemi Bielskiej była pokryta nieprzebytemi jeszcze borami: czy to spojrzymy na bezbrzeżny niby przestwór ówczesnej hospodarskiej włości (starostwa) bielskiej, od rębów brzeskich, po pod puszczę białowiezką, ku rz. Narwi; czy, przeszedłszy Narew, rzucimy okiem na tameczny dział puszczy bielskiej; a cóż dopiero, gdybyśmy się chcieli zapuścić w pograniczne ciemnie puszczy grodzieńskiej, nie zagarnięte jeszcze wtedy na rzecz Podlasia.

Osadnictwo

w pierwszej połowie wieku XVI-go.

Za Zygmunta I-go.

U świtu wieku XVI-go dzielnice geograficzne Podlasia, tak ziemi drohickiej jak i bielskiej, przedstawiały się, co do siły w nich i stopnia osadnictwa, bardzo nie równomiernie: w ogóle biorąc, mocniej już była osadzoną połać zachodnia, mazowiecka, tych ziem, ale w ziemi bielskiej — tylko do Narwi; teraz więc przychodziła kolej wyłączniej na wschodnie i zanarewskie ku północy pustkowia tej ziemi.

W ziemi Bielskiej.

Zygmunt I tedy gorliwie się stara o zasiedlenie wschodniej, okrytej dotąd borami, połaci ’ powiatu bielskiego.

Najprzód tedy 1509 r. nadaje i pozwala Sapiehom założyć m. Boćki, 1516 r. zakłada i obdarza prawem niemieckiem, dla ułatwienia drogi z Mielnika do Bielska, ni. Milejczyce — pociągnięte z czasem ku województwu, brzeskiemu (Skarb, nr. 2270). Potem na jego rozkaz: kolo 1522 r. Olbracht Gasztold, wojewoda wileński, starosta bielski zakłada m. Narew; zaś 1523 r. m. Kleszczele—po niefortunnej próbie osadniczej poprzednika jego Mik. Mik. Radziwiłła (M. L. zap. 12).

Prvl. lokacyjny m. Kleszczel nosi też datę 1523 r.; w którym Zygmunt I zaznacza, iż już nieco pierwej (przed r. 1522) rożka-

zał był Mik. Mik. Radziwiłłowi wojewodzie wileńskiemu „miasto sadzić w Kleszczelach“, ale gdy ten nowych osadników „prywernuł k paszni dwornoj“ i ludzie poczęli się rozchodzić, nakazuje teraz Olbr. Gasztoldowi wojewodzie wileńskiemu etc. sadzić miasto na nowo i zapewnia mu prawo chełmińskie; nadto zapewnia tym, co „chcieli by się sadzić na surowym korzeniu a nie na przeróbkach" lat io, tym zaś, co by osiadali na „włókach przerobionych" lat 2 „woli" od czynszu (Star. P. III, 442 i 3).

Podobnież 1528 r. Marek Zaleski ziem. kor. otrzymał prvl. na osadzenie ludźmi „woli" król, w powiecie bielskim w lesie Krebowie koło Lubina a zarazem na wójtowstwo tamże na prawie chełmińskiem pod obowiązkiem służby ziemskiej (M. L. zap. 12).

W krótkim przeciągu czasu, lat jakich 25-ciu, od daty kiedy włość Goniądzka została oddaną na dziedzictwo, po Michale Glińskim, Radziwiłłom (1509 r.) do nowego rozgraniczenia tej włości z królewszczyznami — grodzieńską i bielską w r. 1536 (p. Arch. Sbor. JZR. nr. 18), powstały, na gruncie królewskim, z przemocnej inicyatywy M. M. Radziwiłła, który był starostą bielskim zarazem, pomiędzy staremi rębami goniądzkiemi z czasów Glińskiego a nowemi w 1536 r. zaznaczonemi przez Aleks. Chodkiewicza, następujące osady: Najprzód — poczynając od północy — *w puszczy grodzieńskiej:* sioła Zabiele i Jatwież wielka (do Goniądza) oraz wójta Karpa dwory w widłach między rz. Berezową a Biebrzą; dalej, ku południowi, minąwszy dwory ziemiańskie Tarusy i Sławskich, oraz „mogilnice ruskie", sioła Jaświły, Romejki i Jatwież sucha; nadto Szpakowo, po lewej stronie Nereśli (do Narwi), i Kalinówka. W kalinowskiem zaś wójtowstwie 7 siół: (Iwachnowo) Kalinówka wielka, Bagno, Wola na wierzchowiskach rz. Kalinówki, Kalinówka zakościelna, Kalinówka zabłotna, Nereśla wielka i Nereśla mała.

W puszczy Bielskiej: dwór Knyszyno, sioło Długałęka, leśniczego Stanisława osada, dwór Pęskiego, oraz sioło Dobrzyniewo o 2-ch wójtach. Nadto „obręby" ziemiańskie, które Mik. Mik. Radziwiłł porozdawa.ł był ziemianom puszczy bielskiej „na rozrobienie i na posadzenie siół" — jakowi: Grz. Strzelec (dziś. Myśliwiec?), Waśko i Hryniewicze (dziś. Obrubniki?), Leńce dwaj (na Supraśli), Łukasz „u Wasilkowa, gdzie Sokółdka do Supraśli wpada i obok Jesip mużyk" z Knyszyna; nadto Bajki (na Nereśli).

Summa zaś, zajętych i wyrobionych przez te osady, tak. w puszczy grodzieńskiej, jak i bielskiej, za inicyatywą z Goniądza, włók wynosi 850, oprócz Szpakowa i paru siół innych, w których mogło być jeszcze włók ze 150. (Arch. Sbor. JZR. nr. 18).

Dodać jeszcze możemy, że 1532 r. Janusz Radziwiłł podczaszy w. ks. litewskiego daje Mat. Srebrowiczowi prvl. na zakładanie wsi na 200 włókach nad rz. Brzozówką we włości knyszyńskiej; co następnie zatwierdza Zygmunt August w r. 1544. (Inv, Ryk. f. 368).

Co więcej — pomimo tylu „siół przerzeczonych w lasach i w borach, nie mało jeszcze siół — zaznacza opis włości knysz. 1536 r. (nr. 21) przez wykopanie mogły by być rozkopane ku pożytkowi hospodarskiemu".

W ziemi Drohickiej.

Ziemia drohicka zaś, szczególnie sam jej powiat drohicki, oddawna lepiej od ziemi bielskiej z jej powiatami osadzona, nie przedstawiała teraz tak szerokich leśnych przestworów do nowinnego osadzenia; działalność tam osadnicza wyrażała się teraz chyba we wzmaganiu się, przez rozrodzenie i rozsiedlenie się szlachty drobnej przedewszystkiem, osad gniazdowych oddawna już istniejących. Powiat mielnicki przecie bliższym był pewnie pod tym względem bielskiego.

Były jednak i w ziemi drohickiej, co więcej w południowo-zachodniej, a więc bardziej mazowieckiej onej krawędzi, przykłady nie tylko podnoszenia lecz i zakładania nowych zgoła osad. Tak oto: Międzylesie (Miedzna) 1531 r. zostaje nowo założone, jako miasto, przez Wodyńskich i obdarzone przez kr. Zygmunta I prawem magdeburskiem (Star. P. III, 416). Nb. założone przez rodzinę właściwie mazowiecką z ziemi liwskiej, lecz osiadłą na Podlasiu w ziemi drohickiej już w końcu w. XV-go. W 1525 r. Chibowski Tomko, ziemianin mielnicki, otrzymuje prvl. na wójtowstwo w Szpakach w starostwie mielnickiem z 3-ma włókami etc. pod obowiązkiem służby ziemskiej na koniu „ze szczytem", oraz — aby na 30 włókach tego wójtowstwa, wymierzonych na 3 źrebią przez starostę Niemirę Hrymalicza, ludzi osadzał. (M. L. zap. 12).

Charakterystycznym bardzo jest nakaz króla Zygmunta I-go 1536 r. starostom i dzierżawcom zamków i dworów hospodarskich — brzeskiemu, kamienieckiemu, drohickiemu, mielnickiemu (M. L. ks. zap. XXI, 24 — w Gos. Choz. I, 285). Oto w obec tego, że królowa Bona, trzymająca na Podlasiu Bielsk i Suraż, rozkazała zarządcy swemu, staroście kobryńskiemu etc. (Iw. Michajłowiczowi), „w puszczy jej kobryńskiej ludzi na siebie sadzić na miejscach godnych i wolę im dawać“, król starostom owym nakazuje, „aby po dworach i miastach hospodarskich kazali (to) obwołać i tę wolę wszystkim opowiedzić; a którzybykolwiek ludzie wolni pochoży w ich powiatach chcieli z miasteczek i targów i imion kniazkich i pańskich za Jej kr. mość iść, i na tej woli osiadać, tych by ludzi oni (starostowie) nie pozwalali nikomu niczem hamować; a którzy by też ludzie z tych miast i dworów hospodarskich wolni pochoży za Jej kr. mość na tę wolę isć mieli, aby także tych wszystkich ludzi, z żonami i z dziećmi i ze statkami ich, z miast i dworow hospodarskich dobrowolnie odpuszczali bez żadnej zaczepki i hamowania“. Charakterystyczne to zaś i z tego powodu, iż nakaz ów królewski nie zwraca się wcale do starostów (zarządców) włości bielskiej i sarazkiej, które właśnie królowa trzymała; choć nie pomija dóbr kniazkich i pańskich.

Dodać tu przy okoliczności możemy, iż na wstawienie się kr. Bony, otrzymuje od Zygmunta I „Dr. eximium artium et medicinae, nobilis Croyna de Busyny“, fizyk królewski, w ziemi bielskiej służbę Mołowiec, po obydwu brzegach Narwi z wyspami i młynem, a nadto (1524 r.) 2 służby ludzi Samołki i Szczehłówszczynę (M. L. zap. 12); a z czego powstały—może skutkiem gospodarczej zabiegliwości samego jeszcze doktora — późniejsze „Doktorce“ przeciw Strabli.

Podług „Ustawy Dworów“ Zygmunta I 1529 r. — wojewodowie, starostowie i dzierżawcy pustosz nikomu nadawać nie mają, gdyż takie przywłaszczenia odzyskane będą. (Jarosz. Obr. I, 227).

Osadnictwo samo, zakładanie osad, nie pierwotne samorzutne, lecz prowadzone z góry, odbywało się na Podlasiu w wieku XVI-ym, podług zwyczaju, mniej więcej w następujący sposób: W królewszczyznach głównym kierownikiem w ogóle był miejscowy starosta, działający na rozkaz albo za zgodą hospo-

dara.—króla. Taki starosta wybierał, jak naturalna, odpowiedniego po temu, „godnego" człowieka, któremu polecał wybranie należytego na osadę miejsca i zajęcie się samemu onego osadzeniem—w charakterze przyszłego wójta. Gdy to zostało dokonane m, starosta uzyskiwał potwierdzenie królewskie dla nowej osady i jej wójta. Wójt dalej obszar- przyznany osadzie rozmierzał na włóki, z których parę (2 i czasem więcej) otrzymywał sam dziedzicznie etc. Ale nie tylko z urzędu zajmowano się osadnictwem w dobrach królewskich; potrzeba rozczyszczania i zaludnienia puszcz była tak wielką, że chętnie przyznawano u góry wszelką inieyatywę prywatną i zatwierdzano na wójtowstwie przedsiębierczych osadczych. Sami też lustratorowie starostw niejednokrotnie wskazywali dogodne dla nowej osady miejsce; nie mniej brali inieyatywę w puszczach leśniczowie hospodarscy. Gdy już, w ten czy inny sposób, wybranem zostało odpowiednie na osadę miejsce i wójt w charakterze osadczego zatwierdzony i przyznany obszar podzielony na włóki, obwoływaną zostawała „wola". Była to zapowiedź ilości wolnych od opłat i powinności lat dla nowych osadników. Ilość zaś lat „woli" zależała zupełnie od miejscowych warunków, od stopnia wysiłku pracy przy karczowaniu etc. w osadach powstających większą częścią na „surowym korzeniu“ i t. p.

Zapewniane wójtom i nowopowstającym osadom przez władzę prawo niemieckie tem żywiej podniecało ruch kolonizacyjny. Pomiędzy zaś osadcami na Podlasiu widujemy częstokroć i szlachtę—a przytem przedsiębierców bardzo rzutkich.

W 11-giej połowie w. XVI-go.

Za Zygmunta Augusta.

Kolonizacya Podlasia za Zygmunta Augusta, począwszy od jego koronacyi 1530 r. aż do wprowadzenia w życie wiekopomnej „Ustawy Włócznej" 1557 r. szła sobie dalej, doraźnym niejako, trybem dotychczasowym.

Znamy też z epoki owej następujące dane z dziejów osadnictwa:

W puszczy knyszyńskiej oto w czasie władania starostwem knyszyńskiem Piotra Chwalczewskiego (.1554 — 64 r.) powstały sioła: Czarna, Szaflewo; Chraboły, Kulikowka, Letniki; Supraśle, Krynica, Obrubniki, Wiaskowce, Hriła, Pohorełka, Kozopatry, Borsukowka, Ruda, Kobylanka (Rewizya puszcz—33, 34). Zaznaczyć przytem możemy, iż naprz. wieś Czarna została osadzoną (1556 r.) przez Czarniewskich, ziemian przybyłych z Mazowsza— którzy tu osiedli pod obowiązkiem pełnienia powinności „inszych ludzi ciągłych" (str. 33).

„Ustawa włóczna" regulowała też ściślej i cały tryb osadnictwa. Przepisywała ona pom. inn. (art. 32): „A lasy na włóki rozmierzone (należy), gdzie będzie odpowiednio, na pasznię ludźmi osadzać i wolności ma dawać urząd na 5 albo 6 lat, aż do 10-ciu nawet. A to ma być, gdzie czarne lasy a ciężkie ku wyrobieniu". „Gdzie też sianożecia w puszczach hospodarskich są, rewizor ma, gdzie potrzeba, do dworu hospodarskiego takowe przywrócić albo między poddanych na płatę rozdać“. „A gdzieby między puszczą, bioty i łasy, gruntu na pasznie zdatnego mniej 3-ch włók było, tam ludzi nie osadzać, dla złodziejstwa i pokradywania myt, lecz na płatę rozdawać“. Jak widzimy Ustawa ta nawskroś gospodarcza, wchodząc w najdrobniejsze szczegóły osadzania poosobnych nawet siedlisk, stanowi zarazem nadal drogowskaz i dla szerszego osadnictwa — siołami.

Po wydaniu Ustawy Włócznej osadnictwo posuwa się dalej w sposób bardziej już uporządkowany.

W starostwie Knyszyńskiem 1557 r. (Bibl. Kras. II) ziemianie sąsiedni, mający dotąd barcie w puszczy królewskiej, ustąpić zmuszeni, jak naprz. Białosuknie i Rutkowscy, bo na miejscach ich barci sioła osadzono, lub pola rozrobiono tam, gdzie były barcie Moniuszków i Ćwieczków Waszkiewiczów (str. 253). W drugiej połowie w. XVI-go powstaje na północy Rajgrodu starego miasto nazwane na cześć imienia król. Augustowem, osadzone na woli 12-letniej—której 1564 r. ma jeszcze do lat 3-ch — zaliczane wtedy jeszcze do starostwa knyszyńskiego. (Inw. ręk. Bibl. Kras.). W starostwie Knyszyńskiem 1501 r. sioło Kobyłany ma woli jeszcze do r. 1564, sioło Kulikowka miała do 1560 r. woli przez lat 7. We włości Augustowskiej,

wójtowstwie kamieńskiem, sioło Karnowo — rozmierzone dopiero 1561 r., a jeszcze ma woli lat 6 (str. 289).

Puszcza Bielska, bodobnież — ciągle stoi otworem dla kolonizacyi. W epoce zbliżającej się już unii lubelskiej zalecano jeszcze „ludziom wolnym“ siół królewskich, nadawanych ziemianom, przenosić się, w razie gdyby nie chcieli pozostawać pod nowymi dziedzicami, „na włóki“ do tej puszczy właśnie. Tak naprz. „ludziom wolnym“ siół włości drohickich: Stadnik, Sypni i Soroczyniec, nadanych 1563 i 64 r. Mikołajowi Kiszce. (M. L. zap. 38). W leśnictwie Bielskiem leśniczy w. ks. litew. Hrehory Wołowicz osadza, między 1566 a 69 r.: Jahodnik, Łoknicę i Szostakowo (M. L. ks. zap. LI, 63—w Gos. Choz. Down. Zap. I, 282). Lustracya leśnictwa bielskiego dokonana 1570 r. przez leśniczego Stanisława Trojanowskiego (Ks. pob. 47) podaję, jako „wole nowoosadzone przez p. Ostafieja Małeckiego“, znaczniejszą część osad tego leśnictwa. Zaznaczone więc tu: w wójtowstwie Pawła Rudnika—Witułowo, Stok, Korytyszcza, Kornino; w wójtowstwie Daniła Harasimowicza — Morze, Berezowo, Mochnate, Zbucz; w wójtowstwie Klima Niedźwiedzia'—Jahodnik, Łoknica, Szostakowo; w wójtowstwie Mik. Hryniewieckiego — Kuraszewo, Kamień.

Po dokonaniu przepisywanej przez Ustawę Włóczną „pomiary“ w dobrach królewskich, postępowy pochód dalszego osadnictwa na Podlasiu odbywał się jednak na razie bardzo nierównomiernie. Szybsze lub powolniejsze osiadanie na pustych a rozmierzonych już włókach zależało wiele od miejscowości oraz lepszego lub podlejszego gruntu. Widzimy to z inwentarzy i rewizyi dworów królewskich lat blizkich „pomiarze“. Tak naprz. w starostwie knyszyńskiem 1565 r. (Inw. starostwa—rękop. Bibl. Kras.) po wójtowstwach i siołach onego dość jeszcze miejscami „włók“ nieprzyjętych; ale też nie rzadko wymaga się od nowego osadnika, aby zaraz już roku następnego czynsz płacił. Oto w siole Kulikówce wójtowstwa letnickiego „włók 7 poddani nowo przyjęli; na których, iż na zimę nic nie siali, dla tego aby się na nich zbudowali, tedy nie będą powinni z nich czynszu płacić, aż w roku przyszłym 1567 płacić poczną“.

Rozważając sprawę pochodu kolonizacyjnego w ogóle, musimy ciągle mieć w pamięci, iż przedmiotem osadnictwa były nie

tylko znaczniejsze pustkowia, lecz obok nich, drobniejszych rozmiarów tak zwane „ziemie puste", leżące odłogiem pomiędzy osadami dawniej już powstałemi. Takowych niemało rozdano, jako drobnych „źrebi“, za Zygmunta I-go; a nawet i za Zygmunta Augusta jeszcze—w postaci zaścianków pustych, kątów, źrebi i t. p.

Za króla Stefana.

Ruch osadniczy na Podlasiu za króla Stefana i aż do końca w. XVI-go odbywał się tym samym chyba trybem, co i za ostatnich Jagiellonów, nadto przeważnie we wschodniej, ruskiej połaci województwa.

Jako ślady przysiółkowego rozrastania się osad macierzystych, nie zawsze gniazdowo-szlacheckich, znajdujemy w wykazach poborowych z r. 1580 (p. Cz. I) noszące nazwę „Wola“, „Wólka". Mamy takich w ziemi drohickiej kilkanaście (do 13) i w bielskiej—kilka (4). Znaczniejsza o wiele część ich znajduje się w połaci osadnictwa mazowieckiego. Zabytki to przysiółków, osadzanych pierwotnie ludem poddanym „na woli", a więc „osiadłe"; tymczasem w r. 1580, na 17 ogółem, 7 uprawiane przez samą szlachtę; naprz. Jajki Wólka, Tybory Wola, Gołasie Wola, Mojki Wola ctc. Widocznie usunięto tylko ztamtąd kmieci.

Jednym z gorliwszych kolonizatorów był Jan Zamojski. Zostawszy starostą knyszyńskim, „dla pomnożenia skarbu koronnego, widząc nie mało morgów pustych, które się ani zarabiać mogły, ani żadnego pożytku czyniły“, dał I3/X 1574 r. p. Marcinowi Żydkowi słudze Jkr. mości pola pustego morgów 12—na dożywocie. (Arch. Zam. I, nr. 47—Dod.).

Jako' dowód jego (J. Zamojskiego) mądrej pod tym względem zabiegliwości gospodarczej, jest jego odezwa z roku 1579. Otóż, jako starosta knyszyński, nakazuje kanclerz Jan Zamojski I3/IX 1579 r. (p. Arch. J. Zam. I, nr. 66 Dod.): „Chcąc pożytków króla Jmci i Rzplitej w starostwie Knyszyńskiem, którego dzierżawcą jest, przyczynić osadzeniem wszystkich tych ról, które we wsiach niektórych, do starostwa tego należących, przeszłych lat, częścią prze złe urodzaje, częścią też prze powietrza morowe i inne przypadki, popustoszały: poruczył to i rozkazał podstarościemu swemu knyszyńskiemu Pawłowi Wierzbickiemu i wójtom wszystkim w tem starostwie, aby oni

każdemu, kto by jeno te role puste przymować i na nich się sadowić chciał, rozdawali i wyznaczali. Za którem to zleceniem jego, komu by kolwiek oni takie spustoszałe ku siedleniu się na nich oddali, tedy on nikogo z tych, którzy te role przymować będą, z tych ról nigdy bez wielkiej i słusznej przyczyny ruszać nigdy nie będzie ani rozkaże, i owszem to nadanie tych ról trzymać będzie i swoim urzędnikom rozkaże. A iż by ci, którzy te to spustoszałe role przymować będą, tem rychlej i lepiej się we wszelaki sprzęt domowy i gospodarstwo sposobić i zapomagać, także budować się i role naprawować mogli, tedy onym wszystkim tym jego listem daje wolność zupełną i dostateczną, od czasu przyjęcia takich ról do lat 3-ch, od wszelakich czynszów, spi, dani i podatków, które inni poddani króla Jmci w starostwie knyszyńskiem płacić i dawać są powinni, tak że też od robót, posług, stacyj, powozów i podwód wszelakich. A po wyściu tych całych 3-ch lat, ciż wszyscy na tych pustych rolach osadzeni nie inaksze ani więtsze czynsze etc. do dworu knyszyńskiego dawać i płacić będą, ani więtszych robót i posług czynić, jedno jako i inni poddani króla Jmci i w tymże starostwie wedle opisania inwentarzów i regestrów lustratorskich, A mianowicie podwód i powozów dalekich nigdy czynić nie będą, tylko w'starostwie knyszyńskiem od folwarku do folwarku“.

Wzmagało się też dalej osadnictwo i w puszczy bielskiej (leśnictwie); samorzutnie nawet niejako.

Poddani szlachty radzi też zbiegali do puszcz królewskich — bo oto na sejmie grodzieńskim 1586 r. posłowie bielscy zanoszą skargę na leśniczych i proszą króla, aby ich naznaczano z pośród ziemian osiadłych, mających z czego odpowiadać. (M. L. publ. V—w Dok. mosk. arch. M. J. I, 493).

ZJP *dobrach prywatnych.*

Nadawane przez Jagiellonów litewskich możnowładzcom na Podlasiu, obszary (włoście) rozległe przedstawiały pierwotnie, po większej części, po za dworem głównym czy zameczkiem, puszcze leśne, po których tylko miejscami zaścianki uchodników wszelakich były rozproszone. Gdy więc rozpoczął się większy ruch

osadniczy w puszczach hospodarskich, królewskich, nie podobna aby możnowładzcy podlascy, z których niejeden był zarazem starostą czy dzierżawcą królewszczyzn oraz ich kolonizatorem, nie starali się o wzmożenie onego podobnież w dobrach własnych. W ziemi Drohickiej naprz. tacy: Kiszkowie posiadacze Ciechanowca, Węgrowa, Sokołowa, Ostrożan; Radziwiłłowie — Mordów, Wysokiego; Litaworowie Chrebtowiczowie — Mąkobodów; Bohowitynowie Bohusze — Siemiatycz; Hlebowicze — Korczewa, Rudki; Wodyńscy—Miedzny. W ziemi Bielskiej: tacy podobnież Radziwiłłowie—posiadający tu, po Glińskich, uksiążęcone z czasem, Goniądz z Rajgrodem a nadto Waniewo i Orlę; Gasztoldowie—Tykocin, nadany im przez Zygmunta Kiejstutowicza jeszcze; Sapiehowie—Boćki.

A przy nadawaniu tych ziem, zawsze prawie, nie tylko udzielano im prawa, lecz i nakładano wyraźny obowiązek dalszej onych kolonizacyi.

Ale cóż, jak dotąd, brak nam bardziej szczegółowych danych, dotyczących postępowego osadnictwa tych rozległych włók. W jednej tylko włości Waniewskiej Radziwiłłów, w powiecie sarazkim, parafii płońskiej—mamy żywe dowody znacznej tam działalności kolonizacyjnej; bo gdy w wykazie r. 1577 zaznaczono tam tylko 6 wsi przy m. Waniewie, w r. 1591, przy przejściu tych dóbr od książąt Słuckich do Szczawińskich, jest już ich o drugie *6* więcej—w tejże płońskiej parafii, nie licząc paru wsi w sąsiedniej parafii sarazkiej. (Kap. odp.).

Co do żywiołów etnicznych, stanowiących, że tak powiemy, sam materyał kolonizacyjny, sadowiący się w epoce Jagiellonów (1443—1572), w ciągu jakich lat 130, a i później przez cały wiek XVI-sty, w pustkowiach królewszczyzn, które lepiej od dóbr prywatnych znamy, — takowe należą przeważnie do odłamu wschodniego, ruskiego w ogóle.

Istotnie, odbywa się tu proces kolonizacyjny w tym samym kierunku i z tym samym charakterem, jakie miał pierwotnie. Innym on był w zachodniej połaci Podlasia, a innym we wschodniej. W wschodniej połaci ruch osadniczy zasilanym był głównie przez ludność poddańczą, a więc przy braku takowej ze strony drobno-szlacheckiego Mazowsza, przez ludność ruską.

Tak tedy, na obszarach, znanych nam lepiej, w zakresie pochodu tam kolonizacyjnego, starostw ziemi bielskiej, całego niemal materyału osadniczego dostarczał z siebie, jak to i dziś jeszcze widoczne, żywioł ruski: na południe od Supraśli (dopływu Narwi) — małoruski, na północ—białoruski. Przyczem zastrzedz się jednak wypada, że na północy, obok osadnika białoruskiego nie mało też chyba usadowiło się litwinów-katolików, którzy prędko zanikli śród ludności polskiej.

Ludność zaś polska cisnęła się więcej do miast i miasteczek królewskich w ruskiej połaci Podlasia.

We włościach prywatnych wielkopańskich, na ile to się da wnioskować z późniejszego stanu rzeczy, panowały te same, mniej więcej, stosunki etniczne; jednem słowem, przeważał i tam niewątpliwie po wsiach żywioł ruski. Za wyjątkiem wszakże dóbr możnowładczych w południowo-zachodnim zakącie ziemi drohickiej, jak Węgrów, Miedzna, Mąkobody, w których mogła się była wcześnie sadowić i ludność poddańcza polska.

O drobno-szlacheckich osadach mowy już niema: takowe—mazowieckie przeważnie—od swego powstania rozrastały się tylko dalej, zamieniając się miejscami w wielo-wioskowe, jednego gniazdowego miana, „okolice“; pociągając stopniowo w zakres polskiego obyczaju i zapadłe w ich środowisko a rozproszone, jak naprz. jakieś Smurły, Poletyły i t. p. ziemiańskie osady —pierwotnie bojarsko-ruskie.

VII. OBRONNOŚĆ KRAJU.

W Epoce Litewskiej.

Zamki hospodarskie.

Po ostatecznem 1443 r. wcieleniu Podlasia do W. księstwa Litewskiego kraina ta, stawszy się „ukrainą" Litwy od strony Mazowsza i Korony, nabyła szczególniejszej wagi pod względem obronności. Przeciwnicy ściślejszej unii z Polską, stojący u steru spraw W. księstwa, chcąc być zawsze gotowymi do odparcia, zbrojnie nawet, natarczywości coraz bardziej stanowczej polityków koronnych, dawali szczególniejszą baczność na podlaskie rozgraniczę. Zamki tameczne, tak hospodarskie jak możnowladcze, bywały należycie opatrzone; nie mniej też siła obronna samej ludności miejscowej została ujętą w pewien tryb i system. Uwydatnia się to wyraźniej atoli z początkiem wieku XVI-go dopiero.

Linia obronna Podlasia — zachodnia, od strony Małopolski i Mazowsza, rozciągająca się od rubieży chełmskich (pierwotnie) aż do granicy pruskiej, obwarowana była licznemi zamkami. Broniły one rzek głównych tej krainy. Broniły tedy przeprawy przez Bug, stanowiący sam przez się najpoważniejszy dział podlaskiej linii obronnej: Brześć, Mielnik i Drohiczyn; u Nurca wznosił się Brańsk, po za którym, w głębi nieco ku wschodowi, Bielsk; Narwi strzegły Saraż i Tykocin, błot Biebrzy—Goniądz; nareszcie — najbardziej ku północy wysuniętego narożnika od

strony Pojezierza pruskiego—Rajgród. Były to zamki pierwotnie hospodarskie; trzy ostatnie z nich jednak — północne (Tykocin, Goniądz i Rajgród), należały przez pewien czas do rodów możnowładzczych Litwy—Gasztoldów i Radziwiłłów.

Ze stołecznych zamków „ziem“ podlaskich—Drohicki, tylokrotnie w dawnych czasach burzony—przez księcia Janusza mazowieckiego 1382 r. a 1383 r. przez Jagiełłę, stał następnie pareset lat nietknięty; Bielski, zwany Koziszcze, na pagórze między rz. Białą a jej dopływem Łubką,—mniejszego znaczenia.

Na sejmie 1564 r. odbywanym w Bielsku — „piorun wierzchni zamek (tam) zapalił, który ogień tak prędko moc wziął, że za dwie godziny nie tylko wierzchni ale i dolny zamek ze wszystkiem jako umiótł zgorzał, na który ogień, król, na koniu u stajen stojąc, patrzał“ (M. Bielski).

Naczelnikiem i zawiadowcą głównym zamku hospodarskiego był sam namiestnik-dzierżawca (starosta); na nim leżał obowiązek utrzymania go w należytym stanie obronnym, zaopatrywania „spiżą" etc. i stawania na czele zastępu zbrojnego. Pomocnikiem jego w większych zamkach (tak w Bielsku) był „horodniczy“.

Obronność etc. zamków spoczywała początkowo na samych mieszczanach przcdewszystkiem. Obowiązywała ich też pod tym względem służba dosyć uciążliwa, od jakowej uwalniało je w znacznej części zdobywane przez nie stopniowo prawo niemieckie.

Pod koniec tedy pierwszej ćwierci w. XVI-go miasta znaczniejsze Podlasia korzystają już na dobre ze swych swobód; w potwierdzeniu 1523 r. prvl. kr. Aleksandra na prawo magdeburskie miastu Kamieńcowi „na Podlasiu“ (brzeskiem) a uwalniającego je od dawania na zamek klikunów, zaznaczono już tylko, iż „nie dają ich i mieszczanie innych miast podlaskich—w Brześciu, Bielsku i Mielniku“.

Obrona ziemska.

Poważniejszą jednak siłę zbrojną niż załogi zamkowe przedstawiała obrona ziemska — pospolite ruszenie ziemian, głównie—• szlachty.

Obowiązek obrony kraju był tak zespolonym z samem pojęciem obywatelskości stanu ziemiańskiego, że nawet nazwa „służba ziemska", tyle właściwie znaczyła, co służba wojenna. Odpowiednio też do tak pierwszorzędnej w owe czasy potrzeby, jak obrona kraju, było uorganizowanem całe ówczesne polityczne W. ks. litewskiego społeczeństwo — we wszelkich onego dzielnicach bez wyjątku, a więc i na, przez poły mazowieckiem, Podlasiu—pomimo zajmowanego przez nie odrębnego do pewnego stopnia w litewskiem ustroju państwowym stanowiska.

W r. 1413 Jagiełło z Witoldem, zapewniając panom litewskim prawa szlachty polskiej, zastrzegli sobie jednak, że będą oni po dawnemu obowiązani budować (swymi ludźmi) hospodarskie zamki i utrzymywać drogi wojenne. (Zbiór praw litews. str. 7—20).

Obowiązek wojenny-ziemski ciężył na każdym ziemianinie, w stopniu odpowiadającym ilości posiadanych lub trzymanych przezeń służeb czy włók, stanowiących pewną normę. Norma ta się zmieniała ze zmianą naglącej potrzeby; nabyła zaś ściślejszego określenia po wprowadzeniu słynnej pomiary włócznej („ustawy na wołóki"), której oddziaływaniu uległy i dobra szlacheckie.

Siła zbrojna Podlasia w ogóle (za czasów litewskich) stanowi część wojennego zastępu województwa (nb. pierwotnego) trockiego. I tej zależności nie zmieniło na razie wytworzenie w r. 1520 osobnego podlaskiego województwa. Tak w r. 1528 przy popisie sił zbrojnych całego W. ks. litew., chociaż wyodrębnione: Brześć i Bielsk, Drohiczyn i Mielnik, zamieszczone jednak w „Sumie wielkiej wszystkich rejestrów Trockiego powiatu dworów z bojar, szlachty i z ich ludzi“ (M. L. ks. spraw, publ. I, 108, „Obł. diel." Lubaw. 854).

W r. 1544 postanowiono, aby corocznie „na dzień św. Krzyża jesiennego" wszyscy obowiązani do służby wojskowej ziemianie stawali przed wojewodami i starostami „z poczty sweini, według tego jak powinni służbę służyć“. Ziemia zaś Podlaska—przed starostami swymi w powiatach (M. L. ks. spr. publ. IV, 3; Lub. 855)

Pod względem obronności kraju, obowiązywały tedy Podlasie porządki ogólne W. ks. litew.—i porządki dawne i wszelkie nowe

uchwały. Poważnego znaczenia jest w tym zakresie Ustawa o służbie i opłacie wojennej Zygmunta I-go 1529 r.; której główniejsze przepisy były następujące: 1) Najprzód co się ściąga do popisu ziemskiego, ktoby miał w .imionach swoich 700 służb, powinien stawić ku służbie ziemskiej 100 pachołków dobrych konno i zbrojno według ustawy ziemskiej. 2) Kto 400 służb — 50-ciu pachołków. 3) Kto z bojar 80 — jedzie sam z 10-cią konnych; 40 — jedzie samopiąt; a kto 8 — jedzie sam. 4) A ktoby ze szlachty nie miał 8 służb zupełnych, lecz 6, 5 lub mniej jeszcze'— i ten winien jechać, zbrojny „wedle przemożenia swego“. 5) Z panów zaś, duchownych i świeckich, każdy ma stawić z 8 służb swoich pachołka dobrego, w sukni barwistej nie w siermiędze, w pancerzu dobrym, z przyłbicą, mieczem, pawężą oraz drzewcem z proporcem barwistym, a koń ma być pod nim wartości 4 kop groszy. 6) Z sług putnych, danników i z podlaskich służb włócznych, wszyscy również jak z ludzi ciągłych mają odbywać służbę ziemską wmdle ustawy ziemskiej. 7) Wyjęte są od tej służb}’ miasta panów i szlachty oraz ich bojarowie i sługi dworne mający swe domostwa. 8) Szlachta uboga, poddani hospodarscy, nie mający własnych ludzi, wszyscy mają odbywać służbę i jechać sami wedle przemożenia swojego (Akty Zap. R. II, nr. 161).

Na czele zastępów ziem i powiatów stali chorążowie. (Za Zygmunta I-go) Podlasie stanowiło 2 tylko chorąztwa właściwie. Chorąztwo Drohickie stanowili ziemianie dzierżawy drohickiej, gródeckiej i Wysockiej; chorąztwo Bielskie—ziemianie dzierżawy bielskiej, sarazkiej, knyszyńskiej, tykocińskiej (Lubaw. L-R. Sejm. 482).

Podług prvl. ziemi Drohickiej, potwierdzonego 1511 r. (Dział. Zbiór praw litew. str. 117). „A co się dotyczy wojennego dzieła, w to nie ma starosta wdawać się, ani sądzić, ani radzić nie ma, niźli mają tern zawiadować (o tom wiedat’) sędzia z podsędkiem“.

Niektórzy z możnowładców litewsko-podlaskich posiadali przywilej, że pocztów, wystawianych ze sw?ych dóbr, nie byli obowiązani przyłączać do odnośnych powiatowych chorągwi i oddawać pod dowództwo tamecznych chorążych, lecz prowadzili czy wysyłali je osobno (Lub. „Obł. diel.’[1] 831).

Ziemianie, poddani lenni możnowładzcy jakiego i króla jednocześnie, obowiązani byli stawać pod chorągwią powiatową koniecznie, jak przepisywał Statut 1529 r. (rozdz. II, § 2).

Zygmunt August, nadając urodź. Adamowi Kosińskiemu 1567 r. marszałkowstwo na swym dworze, „którego on urzędu marszałkowskiego wedle zwyczaju starodawnego we wszelakich sprawach, temu urzędu z dawna należących, ma używać“, dodaje: „a k temu, wedle statutu państwa naszego W. ks. litews., czasu wojny przydawamy mu powiaty Drohicki i Mielnicki, gdyż jeden chorąży w tych powieciech chorągwią sprawuje, które powiaty on sprawą swą ma wieść do wojska naszego, zachowując się, jako inni marszałkowie naszy“ (M. L. III/8 A. 1. 36—Łappo I, 316).

Za Zygmunta Augusta jeszcze, przed r. 1565, jednostkę ziemsko-militarną stanowiły 10 służeb albo 15 włók osiadłych, od jakowej stawiono I konia zbrojno. Na sejmie wileńskim przecie tegoż roku upominano się o sprawiedliwsze stosowanie tej normy, czyli ściślejsze przeprowadzanie tak zw. „równości", względem szlachty uboższej; tak ażeby ta mogła stawić zbiorowo 1 konia (tylko) z 15-stu włók osiadłych, ci zaś z pomiędzy niej, co by własnych poddanych nie mieli, aby też mogli—„pomorgowawszy swe grunta", składać się z 15-stu włók na I konia. Co też zostało zapewnionem nadał i Podlaskiej ziemi z osobna (Dok. Mosk. Arch. Min. Just. t. I, 164. — M. L. ks. spraw, publ. V, f. 117—129).

Szlachta.

Na sejmie wileńskim 1565.—6 r. został dość ściśle określonym wojenny obowiązek szlachty—drobnej szczególnie, porządek występowania, gromadzenia się pod chorągwie etc. (M. L. ks. spr. publ. V, Resp. art. 19; w Dok. Mosk. Arch. M. J. I, 191; L. Hubert—Pam. hist. I, 71, 72). Otóż „chorążym i posłańcom" powiatów Podlaskich na sejm wileński 1565—6 r. Jkrmć raczył to rozkazać powiedzieć:

„Mając tę wiadomość, iż szlachta uboga tych trzech powiatów po 30 i po 40 w jednem imieniu, składając się na 1 koń między sobą, wyprawuje i-go z 10-ci włók, na co mu wyprawę dawają pieniężną; tedjr on szlachcic, na którego koleją przydzie,

będąc niedostatecznym, za onę wyprawę, musi sobie kupić klaczę, siodło, suknią etc. dla czego służyć wojny dobrze nie może. Przeto Jkrmć wam rozkazować raczy, przestrogę czyniąc, aby wedle taksy pierwszej z ro-ciu włók dobrego konia i pachołka z narodu szlacheckiego a dziedzica onego imienia na wojnę wyprawowali, a który sam od siebie, będąc dostatecznym w osiadłości swej, takowy niech swą osobą wojnę zastępuje, a najmitami wojny aby nie odprawo wali; co jeśliby potem doświadczonem było, tedy za oznajmieniem jmć. p. hetmanowi przez chorążego do popisu wojsk Jkrmci; takowy nie będzie przyjęty i wedle statutu karania nie ujdzie. A gdy chorąży ma wyciągniąć z powiatu, aby oznajmił czas i miesce wam na granicy onego powiatu i na którem miescu czekać ma 4 dni dla ¿ciągnienia was wszech. A ktoby omieszkał społecznego ciągnienia z chorążym, takowego niedbałego ma chorąży p. hetmanowi jm. opowiedzieć, do wojska przyjechawszy, a z tymi, co z nim przyjadą społem, mają się popisać wszyscy przed jrap. hetmanem; a dla wiadomości, bez chorążego żaden szlachcic niema się pisać przed hetmanem, kto wiele, a z którego imienia służy; i kogo nie będzie, abo kto opośledniej przyjedzie, a póki do p. hetmana do wojsk króla jmci przyciągnie który powiat, nie mają ustawy w drodze żywności sobie i koniom brać, aż od p. hetmana ustawę do wojska przyjechawszy wezną. K temu i to Jkrmć rozkazał wam powiedzieć o te szlachcice, które panom służą, aby tymże pocztem, który im stawią, z imienia swego służby wojennej nie zastępowali, ale aby osobny poczet powinny z imion powiatowych przy chorążym mieli i pisali się dla potrzeby wszelakiej na wojnie. Też aby przy chorążym w obozie i w sprawie wszystek powiat stawał na każdeni miescu tak, gdzie jmć p. hetman rozkaże". Nb. Chorągiew drohićka i mielnicka żółto-gorąca — w białem polu herb (1565 f.) — (Lub. L-R. Sejm 230; — M. L. publ. VII, f. 197 etc.).

Na sejmie zaś grodzieńskim 1567 r. postanowiono (M. L. ks. spr. publ. V „Reces“ art. 4 „o Podlaszan“ — w Dok. Mosk. Arch. Min. Just. I, 452).

„Podlaszanie też równo z Litwą wojnę służyć mają i także z 10-ciu włók osiadłych, a gdzieby jeszcze służby były, tedy z 10-ciu służeb koń jeden stawić. Aliści po wojnie pomiara tam

w ziemi Podlaskiej znowu ma być uczyniona przez komisarzów, z Litwy i Podlasza na to wysłanych. A uboga szlachta podlaszska, którzy ludzi swych nie mają, będą powdnni na tę teraźniejszą potrzebę gwałtowną w tych dwóch leciech, zwłaszcza też przy ruszeniu samej osoby hospodarskiej, jako i litewska szlachta, z domu jechać pod takim że obowiązkiem...“

Miasta.

Miasta podlaskie brały pierwotnie udział w pospolitych ruszeniach. Podług wykazów 1513 r., a podobnież 1552 r. (Gos. choz. Dow. Zap. CV) wysyłały miasta koni: Bielsk 50, Drohiczyn 60, Mielnik 20, Narew 15, Brańsk 15, Suraż 15. Jeszcze na początku w. Xyi-go prvleje lokacyjne nowopowstających miasteczek obowiązywały je do pewnych określonych posług wojennych. Tak: m. Choroszczę obowiązuje Zygmunt I 1507 r. do stawienia na wojnę 5 konnych.

Obowiązki (służby) powinności wojennej wypełniały miasta podlaskie w rozmaity sposób; Drohiczyn naprz. układa się (pomiędzy 1510—17, 1518—22) z jednym ze swoich, który za 40 kop groszy stawi już 16 koni (M. L. sąd. III; w „Gos. Choz.“ Dz. I, 778). Nb. W ogóle zaś Drohiczyn podawanym jest w spisie miast pomiędzy temi, które 50? koni stawią (M. L. ks. I nr. 157, III nr. 68. — „Goz. Choz.“ Dz. Zap. I, 779). Ale już ustawa 1507 r. pozwalała miastom wykupywać się od służby wojskowej, płacąc za każdego konia 60 groszy pokoniewszczyzny; od jakowej miasta z czasem podobnież uwolnić się starały (Czacki—O lit. i pols. pr. noty 1049 i 1189).

Miasta, wypraszając sobie przywileje, starały się wszelkiemi sposoby uwalniać się od obowiązków czy ciężarów zamkowych i wojennych w ogóle. Drohiczyn otrzymał 1554 r. prvl. zwalniający go od pokoniewszczyzny (Cz. O lit. pr. noty). Bielsk uwalnia 1499 r. w. ks. Aleksander od obowiązku nocnej straży, „klik“ zwanej wyjąwszy czasu najścia nieprzyjaciół (Sk. Dan. II, nr. 2112). Ale zato prvlej ziemi bielskiej 1501 r., nadający jej prawo polskie, jakie już posiadała ziemia drohicka, zastrzega (M. L. sąd. 3), iż 10-ciu ludzi na zamku bielskim na straży po tygodniu mają

strzedz, bez żadnej zapłaty pieniężnej; „i też, aliżby wielka potrzeba była na wojnę, gdzie kiedy ile ludu słusznie będzie".

Wójci etc.

Obowiązek służby ziemskiej—wojennej ciężył bezpośrednio na wójtowstwach i na wójtach. W prvl. 1428 r. (M. L. LXII) Stanisławowi Dziadkowi na wójtowstwo w Drohiczynie w. ks. Witold obowiązuje go do służby wojennej, „jak ją wyprawiają i inni wójci siół i miast" (Akty lit.-rus. gos. 10; w „Gos. Choz." D. Z. I, 779)- I wójt drobicki pełni takową odrębnie, zdaje się, od miasta. Nie mniej też byli obowiązani do służby ziemskiej wojennej i wójci wiejscy. Zygmunt I, dając 1507 r. Jeśkowi Iwanowiczowi prvl. na wójtowstwo w pow. bielskim, zastrzega: „a ma on z tego służbę ziemską zastępować tak, jak inni wójtowie miast hospodarskich tamtego kraju służbę ziemską zastępują“ (Akty lit.-rus. gos. 126; „Gos. Choz.“ D. Z. I, 780.—M. L. zap. VIII). W ogóle—„pospołu z inszymi ziemiany (bielskimi) wedle ustawy i uchwały ziemskiej". (Akty lit.-rus. gos. 127).

Różnica stanu nic tu również nie stanowiła: obowiązani byli jednostajnie do służby wojennej ziemskiej wójci tak z włościan jak i ze szlachty. W 1525 r. jeszcze Tomko Chibowski, ziemianin mielnicki, otrzymuje prvl. na wójtowstwo w’ Szpakach w starostwie mielnickiem z 3-ma włókami etc. pod obowiązkiem służby ziemskiej na koniu, ze szczytem (M. L. zap. 12). Wyraźnie to występuje w prośbie poddanego hospodarskiego St. Kuszla 1561 r., w której odwołuje się do tego, iż jego przodkowie od przodków Olbrachta Gasztolda otrzymali 10 włók w siole Trzcianem dzierżawy tykocińskiej na wójtowstwo—„wójtami byli i z tych ro-ciu włók służbę ziemską wojenną służyli" (M. L. ks. zap. XXXIX; „Gos. Choz." D. Z. I, 780).

Po wprowadzeniu ustawy włóczriej, obowiązek służby wojennej po królewszczyznach ciężył głównie na bojarach putnych; ale też szli na wojnę: bartnicy, strzelcy, osocznicy, bobrownicy i kowale—trzymający wszyscy po 2 włóki wolne („Gos. Choz.“ Dow. Zap. I, 313). Ze zmniejszeniem się liczby wójtowstw—ze skupna głównie—zanikała i ich służba ziemska („Gos. Choz." D. Z.

I, 780). Słudzy zamkowi stali—puszkarze, saletrnicy—takowi odbywali „służbę“ swą albo z ziemi etc., albo za opłatą. Saletrnik Jan w Drohiczynie ma wolną karczmę, dom i prawo na drwa z puszczy 15.. r. (M. L. ks. zap. XXI, ni; w „Gos. Choz." D. Zap. I, 233).

W. książęta litewscy—królowie—chętnie zgadzali się na zamianę opłat i danin na służbę ziemską, wojenną. Tak 1500 r. król Aleksander pozwala ziemianinowi drohickiemu Janowi Klimczyckiemu, potwierdzając mu nabycie pewnej „ziemi“ u ludzi hospodarskich drohickich, zamienić należną z niej „dań groszową i miodową“ na obowiązek stawiania 5-ciu koni na każdą potrzebę ziemską (M. L. zap. V, 6). A nawet pod koniec litewskiego nad Podlasiem zwierzchnictwa — poddani osadni otrzymują pozwolenie przejścia na „służbę wojenną“. Tak naprz. poddani osadni sioła Hryniewicz dworu dobrzyniewskiego w starostwie knyszyńskiem 1564 r., trzymający pierwotnie 20 włók na płacie (Inw. starostwa knyszyń. 1565 r. — rękop. Bibl. Kras.}.

Wyłamywanie się z obowiązku „ziemskiego“ służby wojennej było, na mocy prawa, surowo czasami karanem. Tak naprz. w r. 1522 hetman ks. Konstanty Ostrogski kazał, za niestawienie się na wojnę, odebrać mieszczaninowi drohickiemu Pidajce, na rzecz dziedziców Horbowskich, zastawną dzierżawę jego Miłkowice; następnie z powodu, że niby ten był zatrzymanym przez starostę drohickiego Kiszkę dla strzeżenia jeńców moskiewskich, król nakazał zwrócić mu tę jego posiadłość zastawną; gdy jednak udowodniono, że owo strzeżenie było upozorowanem tylko, Pidajka z Miłkowic został wyzutym, a Horbowscy wnieśli do skarbu summę zastawną (M. L. ks. zap. 12).

„Służba ziemska" była też uważaną za powinność wielce uciążliwą. Znanym jest naprz. spór 1525 r., pomiędzy Elżbietą wdową po wojewodzie trockim Grzegorzu Ościkowiczu a jej matką 2-0 v. Rafałową, o narzucenie przez nią córce służby ziemskiej, od jakowej ta znów się uchylała (M. L. zap. 14).

Podlasie posiadało dostateczny zasób sił własnych dla utrzymania etc. swych zamków; owszem było nawet w stanie dawania pomocy zamkom ziem sąsiednich. Tak gdy za króla Kazimierza „z Bożego dopuszczenia“ zgorzał był zamek Włodzimierski na Wołyniu kazano go odbudować, pom. inn., „włościom" bielskiej

i brzeskiej (Zr. dz. VI, 6). Do naprawy zamku w Łucku, za w. ks. Aleksandra 1496 r., wysłano pom. inn.: z Bielska 150 „ludzi“, Drohiczyna 150, Mielnika 50, Kamieńca 100 etc. (M. L. ks. żap. VI; Lub. 829).

W r. 1528 ziemianie podlascy stawili na wojnę 1530 koni; ziemie: drohicka (245 ziemian) 732 koni, bielska (199) 688, mielnicka (36) 116 (M. L. publ. I, f. 117—193 i 210—2i6;uLubaw. L-R. „Sejm“ 160 -j- 359).

Po przyłączeniu do Korony 1569 r.

Przyłączenie Podlasia do Korony nie mogło wywrzeć poważnego wpływu na porządki związane z obronnością onego; oddawna już bowiem zapomniała Litwa o potrzebie zbrojnej tam gotowości od strony koronnej. Zamki podlaskie nabrały już były pierwej innego niż poprzednio znaczenia a tryb pospolitego ruszenia ziemian utrzymany w zasadzie.

Z pośród zamków Podlasia najpoważniejsze stanowisko zajął Tykocin na Narwi; o Drohiczynie Gwagnin powiada, że tam jest już tylko dwór królewski, „kędy się sprawy sądów szlacheckich odprawują".

Za punkt środkowy w Koronie, zkąd miała się wyprawiać artylerya dla obrony wszelkich granic Rzplitej, obrał już Zygmunt August Tykocin, bardzo —jak to zaznacza pułkownik Konstanty Górski, Podlasianin (Hist. Artyleryi str. 54) •— korzystnie pod tym względem położony. Komunikował się on bowiem z Krakowem za pomocą Narwi i Wisły, ze Lwowem za pomocą Narwi i Buga, albo Narwi, Wisły i Sanu, a nawet w komunikacyi z Wilnem mógł się posługiwać, przewiózłszy ciężary lądem do Grodna, Wiliją i Niemnem. To też Tykocin został należycie zaopatrzonym. Rozejrzawszy się w regestrze Łukasza Górnickiego, ówczesnego starosty, sporządzonym 1579 r., przy pomocy cejgwarta tykocińskiego cekauzu Bartosza Nacza (p. Hist. Art. str. 59 i 244 etc.), zatrzymać się musimy ze zdumieniem nad ogromem zasobów w działach, amunicyi i różnej przynależności artyleryjnej, nagromadzonej, w krótkim stosunkowo czasie, w cekauzie tykocióskim przez króla nienawidzącego, jak wiadomo, wojny. Były to bo-

wiem, jak świadczy tytuł regestru (str. 244), resztki tylko tego, co się zawierało w tym cekauzie przed ruszeniem jego zasobów przez Batorego. Kiedy i zkąd się to wszystko wzięło? — pyta historyk (K. G.) — i odpowiedzi na to nie znajduje w źródłach. Nie wie też, czy była i ludwiśarnia w Tykocinie. W r. 1573 było w Tykocinie puszkarzy 5; cejgwart Bartosz Nacz (str. 63).

Król Zygmunt August gorliwie się zajmował podniesieniem stanu obronności tego zamku; świadczy o tem najlepiej Ł. Górnicki (p. ..Wyciągi Piotrowickie" A. E. Koźmiana — zeszyt II, str. 25). Nawet jeszcze w ostatniem roku życia (1572 r.): „Pzybywszy (w drodze do Knyszyna z Warszawy) do Tykocina, przywołał do siebie Ł. Górnickiego starostę tykocińskiego i pytał go, czyliby Bernardyni, kwoli jego życzeniu, przenieśli się już byli z murowanego kościoła do drewnianego w mieście, król bowiem, zajęty umocnieniem zamku tykocińskiego, kościół i klasztor Bernardynów chciał znieść. Dowiedziawszy się zaś, że zakonnicy jeszcze na dawnem miejscu zostawali, rozkazał Górnickiemu iść do nich z poleceniem, aby się zaraz przenieśli. Poczyniwszjr rozporządzenia około dalszego zamku budowania, choć ciągle chory, nazajutrz wyjechał do Knyszyna“ (str. 25). Przed śmiercią samą, chcąc zabezpieczyć kosztowniejsze ruchomości, kazał je wywieźć z Knyszyna do Tykocina (str. 23).

Na Sejmie konwok. w Warszawie 1573 r. uchwalono (str. 58): „że Tykocin na ten czas zda się (wypada) tak opatrzyć, gdyż (ażeby) działa i insze skarby ztamtąd nie mogą (nie mogły) być wywiezione—drabów porządnych 300, aby na nim było: jedne 100 pod rozkazaniem p. Zebrzydowskiego, drugie pod rozkazaniem p. Broniewskiego, trzecie — p. Owadowskiego; któremu (k temu?) do p. wojewody smoleńskiego pisać, aby Strzelce, leśnicze litewskie a p. Stan. Trojanowski leśnicze bielskie, Strzelce które są na Podlasiu, w powiecie bielskim, tym to przerzeczonym pp. dworzanom podali; a p. starosta knyszyński i tykociński, aby żywnościami wszelkiemi i w spiże zamki opatrowali“.

Gwagnin podaję, iż „miasto drewniane i w równinie leży, zamek murowany, naturą i bezpiecznością miejsca obronny, basztami, przekopami i wałem wkoło otoczone, że do niego przystępu nizkąd niemasz, w działa i wszelaką strzelbę dobrze opatrzone“.

W r. 1574 Rady koronne, „zjechawszy się do Krakowa, po odjechaniu Króla Jmci“ (Henryka), odwołują się do Jana Zamojskiego, jako starosty knyszyńskiego, o zasilenie etc. zamku w Tykocinie. „Bacząc tego pilną potrzebę—powiadają doń w liście z 3o/VI (p. Arch. J. Zamojskiego I, nr. 45)—przypowiedzieliśmy służbę p. Trojanowskiemu (Stanisławowi) na zamku tykocińskim. A tak za tą potrzebą prosimy i napominamy W. M. abyś bez omieszkania s starostwa knyszyńskiego p. Trojanowskiemu ku żywności dał na tenże zamek mąki beczek 600, słodu — 600, krup pospolitych—60, grochu—40 i drew do tegoż zamku włością s starostwa knyszyńskiego, jako najwięcej być może, dla zimy nieodwlocznie teraz przyprowadzić rozkazał. Pisalichmy też do p. starosty tykocińskiego (Łukasza Górnickiego) aby dla budowania zamku tegoż spuścił drzewa w jesieni do Tykocina z dzierżawy (swej) grodzieńskiej. A tak też W. M. prosimy i napominamy, abyś ludźmi i cieślami s starostwa knyszyńskiego budować, jako najpilniej, gdy już drzewo będzie, pomógł, starając się o to, jako by się tamto w jesieni do zimy zabudować mogło. Nie wątpimy, że w tern wszystkiem W. M. wedle powinności swej pilność uczynisz“.

. Następnie wysłani do Tykocina z konwokacyi komisarze—Wojciech Starożybski biskup chełmski, Jan Dulski kasztelan chełmiński, starosta brański i Mikołaj Trosiński starosta łomzieński—piszą do Zamojskiego p. d. 3/X 1574 r. (p. Arch. J. Zam. t. I, nr. 66): „Będąc nam tu w Tykocinie za rozkazaniem Ichm. pp. Rady konwokacyi warszawskiej dla opatrzenia rzeczy w skarbie kr. Jmci, aby się nie psowały, między inszemi rzeczami baczyliśmy też tego być wielką potrzebą, aby zamek tykociński, około którego się zewsząd płot wali, inógł być jakokolwiek jeszcze ratowan i oprawion. Dla żołnierzów też tych, którzy w zamku ustawicznie mieszkają, potrzeba drew. A iż na to pieniędzy tu żadnych nie masz, drogi też inszej do tego nie wiemy, zkąd by takowe potrzeby gwałtowne a pilne opatrować' się miały, W. M. prosim i przyjacielsko napominamy, abyś to z urzędu swego knyszyńskiego opatrzeć raczył, jakoby drzewa takiego, jakiego potrzeba ukazować będzie do budowania, i cieśli do roboty, także też do palenia, ile być może nawięcej, panu rotmistrzowi było dano. Jeśliby też potrzeba ukazowała ludzi do roboty jakiej, abo też

czego inszego, abyś to Wm. za czasem obmyślawać raczył. Uczynisz to Wm. dla Rzplitej etc."

Do robót zamkowych w Tykocinie obowiązane były i włóście oddalone ziemi bielskiej. Tak: Kleszczle zastawione zostały (Chludzińskiemu) 15 . . ze wszystkiemi robotami oprócz zamkowych w Tykocinie. (M. L. ks. sąd. LIII, T54; w Gos. Choz. Down. Zap. I, 189).

Król Stefan nakazuje 1576 r. staroście Łukaszowi Górnickiemu przyjąć na zamek 12 drabów i utrzymywać tam 2-ch puszkarzy. (Ks. 64, nr. 4, f. 93).

„W latach 1576—7 na wojnę z Gdańszczanami (p. K. Górski Hist. Artyl., 75) gromadzenie materyału artyleryjnego i amunicyi na teatrze wojny ułatwiały rzeki Narew i Wisła. Tak już w roku 1576 przyprowadzono do Malborga z Tykocina, pod kierunkiem Biskupskiego, najprzód działa na statkach; transport znajdował się w drodze do Torunia 5 niedziel; dalszy przewóz do Malborga odbywał się na 3-ch półszkutkach...“ Drugi transport z prochem i kulami został przeprowadzony w r. 1577, z Tykocina do Malborga, wiosną w ciągu niespełna miesiąca.

W ks. skarb. 1577 r. (nr. u8) znajdujemy ciekawy „regestr tych rzeczy, które są w zamku tykocińskim w cajghauzie przy strzelbie", a pomiędzy któremi znajdujemy: hakownic wielkich 132, mniejszych 204 (Zr. Dz. IX, cz. 2, str. 256).

Na wojnę ze Szwedami 1601 r. w Inflantach (p. Hist. Artyl. 85) sporządzono działa burzące, znajdujące się w cekauzie krakowskim i spławiono je Wisłą i Narwią do Tykocina, zkąd razem z działami, zabranemi z cekauzu tykocińskiego, wyprawiono do Grodna i dalej na teatr wojny.

Jako wzórzec ówczesnego *zamku,* podamy tu opis zamku Goniądzkiego 1574 r. („Inwentarz imienia knyszyńskiego i goniądzkiego 1574 r." karta 392—rękop. Bibl. Kras.):

Zamek Goniadzki już stary, gontami pobity. W tym zamku wież wszystkich 4, sal bez drzwi i bez błon 2, między wieżami horodni wszystkich 89, między temi horodniami u 17-stu horodni są drzwi z wrzeciądzami i skoblami, w bramie dwoje (2) wrota na zawiasach żelaznych (z) skoblami i wrzeciądzami i z kłódkami, tamże w bramie są drzwi na zawiasach do turmy z wrzeciądzem, skoblem i z kłódką, u wzwodu 2 łańcuchy żelaznych wrzeciądz

i kłódka, podle tegoż wzwodu fortka do zamku na zawiasach z wrzeciądzem, z skoblami i z kłódką.

Wszedłszy w zamek, po prawej ręce na dole izdebka mała, w której piec prosty niepolewany, dtzwi z wrzeciądzami i z skoblami dwoje, lawy podle ścian, błona szczklana i skażona, sionka przy tejże izdebce, przy tejże izdebce kuchnia z kominem murowanym, drzwi z wrzeciądzami i skoblem; stół długi i ławka podle kuchni.

Po tejże prawej stronie dom na horodniach, w którym izdeb 2 z piecami polewanymi i ławami podle ścian, komnat 2 z kominami murowanymi już starymi opadłymi, sień 1, komórek potrzebnych 2, drzwi w tym domie na zawiasach z wrzeciądzami i skoblami 8, zamków wnętrznych u tych domów 2, błon szczklanych całych 5, a potłuczonych 5, stołów 4, ławek 3.

Dom drugi także na horodniach, w którym izdeb białych z piecami polewanymi i z ławami podle ścian 2, komnata z kominem murowanym jedna, sionki 2, komórki potrzebne 2, w tym domie drzwi na zawiasach 7 z wrzeciądzami i skoblami, zamków u drzwi wnętrznych 2, stołów 3, ławki 2, błon całych 3, a potłuczonych 5. Pod tym domem na dole, między horodniami, piekarnia, wschód do niej murowany, drzwi jedne na zawiasach a drugie proste z wrzeciądzami i skoblami.

Wszedłszy na zamek— po lewej stronie na dole izba biała wielka z piecem prostym niepolerowanym, z ławami podle ścian, stół w niej długi, ławki 2, błon schlanych całych 3 a stłuczonych 3, sień przy tej izbie-, z sieni piwnica, drzwi do izby, do sieni i do piwnicy na zawiasach z wrzeciądzami i skoblami.

Pod tym zamkiem nad rz. Biebrzą: stajnie 2, w których się koni może wstawić około 80, żłobów, drabin i przeworzyn niemasz. Przy tych stajniach izba biała z piecem prostym niepolewanyra, z ławami podle ścian, drzwi niemasz. Piekarni 2, przy których jest komora i sień I. Browar z kominem, przy którym jest izba biała, z piecem prostym niepolewanym, sień 1, w izbie stół długi, drzwi 2 z wrzeciądzami i skoblami.

We włości goniądzkiej 1571 r. (Ks. p. 47) w stronie Trzcianego (Zubola) ziemianin Wilamowski, trzymający tam (u Biebrzy?) koło 55 włók „błotnistych", stawi 2 konie na wojnę. Tamże w pobliżu we wsi Chojnowie, ziemianie Chojnowscy, Mleczkowie

i Bojkowie, trzymający włók 12, konia i-go stawią. Zaś p. Sieklucki trzyma 3 wsie: Wojszki, Własie i Maiły z Mieszkuciem— włók 15 pod obowiązkiem wojennym.

Okazowanie postanowione 1587 r.—pod Drohiczynem i Surażem (Inv. vol. leg. f. 306).

W 1589 r. rotmistrzem kr. Jmci z ziemi Podlaskiej wyprawy wojennej na Podole był Hieronim Irzykowicz z Bacik, (Kap. odp.). W tymże 1589 r. „Christoforus Grek in Repki haeres, terrigena D-tus Drohicensis rothmagister... per ordines totius palatinatus Podłachiae umanimiter electus ad expeditionem bellicam versus Podoliam contra hostes patriae ćapitales ex castr. Branse, et castr. Drohic.“ (Kap. odp.).

Ściślejsze zespolenie się Litwy z Polską pozbawiło Podlasie, tyle poważnego pierwotnie, obronnego dla tej pierwszej znaczenia. Podlasie przestało być wojenną od Mazowsza ukrainą Litwy; gdy nadto i od strony Wołynia przestało grozić niebezpieczeństwo i zakon krzyżacki został obezwładnionym. Stało się tedy niejako strategicznym łącznikiem między Polską a Litwą, a po przejściu pod władzę Korony, ostatniem jakby obozowiskiem sił zbrojnych polskich w pochodzie ich na daleką północ.

Tak też oto (Zr. Dz. XI, str. 55) król Stefan w r. 1579 (mar. 6) uniwersałem swym nakazuje, występującym zewsząd na wojnę, koronnym „ludziom żołnierskim“ stawić się na 4 maja — „jednym, co z Małej Polski i Rusi, w Brześciu Litewskim a drugim zasię, co z Wielkiej Polski, Mazowsza i Prus, w Bielsku na Podlasiu... („ibidem łustrandum et consribendum“ — str. 70), abyśmy już na on czas ze wszystkiem gotowi byli i... żebyśmy zaraz w ziemię nieprzyjacielską ciągnęli“. Nb. Co też powtórzonem zostało w uniwersale 1587 r. mar. 18. (Zr. Dz. str. 196).

VIII. KOŚCIÓŁ—KULTURH.

Stosunki wyznaniowe w ogóie.

Osadnicy pustkowi pojatwiezkich Podlasia, przybywając tu z dwóch różnych narodowo i kulturalnie ognisk macierzystych, wnosili też i swe odmienne wyznania: Mazury—obrządek zachodni, łaciński, katolicki, Rusini—wschodni, grecki, ortodoksalny. Obydwa te obrządki zakorzeniły się, każdy z osobna, mocno na Podlasiu, jeden bardziej w zachodniej, drugi we wschodniej onego połaci; lecz ostatecznie, w ciągu dalszego tam rozwoju stosunków życiowych, politycznych i społecznych, obrządek łaciński zdobył sobie pierwszeństwo i stał się poniekąd oficyalnym: podział kraju (ziemi i powiatów województwa) na parafije opartym został, podobnie jak na Mazowszu i rdzennej Polsce w ogóle, na organizacyi administracyjno-kościelnej katolickiej. Parochije obrządku greckiego były nie mniej ujęte w odpowiedni ustrój administracyjny, ale była to organizacya cerkiewna tylko.

Rozpoczniemy i my tedy, w dalszem naszem obrazowaniu stanu kościoła tu w ogóle, od przeglądu i zaznaczenia szczegółów dotyczących obrządku zachodniego.

I. Kościół obrządku zachodniego.

Ustęp obecny, z natury rzeczy, winien objąć fakta świadczące o postępowym rozwoju i stanie kościoła zachodniego

w ziemiach Podlasia; a więc najprzód i głównie zaznaczymy tu, trzymając się porządku parafij wykazu 1583 r. (p. Cz. I), znane daty założenia i uposażenia kościołów parafialnych, dodając przytem nastręczające się uwagi odnośnie tychże lub innych świątyń. Następnie, po roztoczeniu owego szczegółowego wykazu, porobimy z dat onego wnioski co do samego postępowego posuwania się'—w czasie i przestrzeni —oraz rozwoju katolickiej organizacyi kościelnej i co z nią związane.

Kościoły parafialne etc.

Założenie i uposażenie takowych.

W ziemi Droliickiej.

W powiecie Drohickim.

1. W m. Drohiczynie — kościół i parafia jakoby już od 1350 r. datują. W 1493 r. w. ks. Aleksander nadaje plebanowi 6 rączek miodu ze swej daniny (M. L. zap. V); 1509 r. Zygm. I potwierdza dawniejsze nadanie farze św. Trójcy, fundowanej jeszcze za Mendoga przy biskupie jego Chrystyanie (Rubric. wileńska—Bat. „Biełorus." 91), wsi Rudy z młynem, łąkami w m. Drohiczynie, połowem ryb na rz. Tocznie etc. etc. oraz zapewnia jej dziesięcinę z 35-ciu wsi; 1580 r. posiada fara wieś Rudę plebańską, mającą icd/j włók osiadłych etc. etc.

W Wierzchucy, zaliczanej to do parafii drohickiej to do óstrozańskiej (1580 r.), to uważanej za parafię odrębną (1576 r.), kościół, założony w r. ?, otrzymuje 1523 r. od Andrzeja Hinczy dworzanina królewskiego zapis 2 włók (M. L. zap.).

W m. Siemiatyczach, nie stanowiących w r. 1580 osobnej parafii, kościół założony 1513 r, przez Michała Kmitę z Chożewa.

2. W m. Mordach—kościół założony 1408 przez Jana Koszyckiego i uposażony gruntami i dziesięciną na 2-ch wsiach; co pomnożyli następnie 1505 r. Hlebowiczowie—Stanisław wojewoda połocki i żona jego Zofia z Korczewskich, którzy tu fundują 4 mansyonarzy i zapewniają im utrzymanie z dóbr: Rudka, Mordy, Bratków i Korczewo, zaś 1523 r. Elżbieta z Hlebowiczów Ościkowa zapisała mu wieś Klimonty -j- 5 włók w Mordach (Sł. ggrf.); 1580 r. posiada 1 włókę plebańską.

W Niemojkach — kościół założony 1448 r. przez Piotra Kiszkę '(Sł. ggrf.); 1580 r. parafia podana łącznie z Mordzką,

3. W Przesmykach—kościół już 1465 r. (Sł. ggrf.); 1580 r. ma poddanych,

W Knychowie—założony przez Korczewską (Kordulę) koło 1460 r., konsekrowany 1494 r. (Arch. Korcz.); 1580 r. pleban knychowski ma 2-ch ogrodników bezrolnych.

4. W Paprotnej — kościół założony 1455 r. przez Jakóba i Wita Paprockich (Sł. ggrf.). Nb. 1429 r. Jacussius de Skwierczyno daje onemu „pratum“ łąkę (Kap. odp.).

5. W Wyrozębach—kościół założony 1438 r. przez Wyrozębskich (Sł. ggrf. — Kap. odp.).

6. W Rozbitym Kamieniu — kościół założony 1... ? przez Domicyana Wąża (Sł. ggrf.); 1580 r. „poświętne“ stanowi 4 ogrodników bezrolnych.

7. W Suchożebrach — kościół założony 1...? przez Trojana Suchożeberskiego (Sł. ggrf.); 1580 r. „poświętne" — w Podniesnem 6 ogrodników bezrolnych.

8. W Mąkobodach — kościół założony w 1513 r. przez Litawora Chrebtowicza (Sł. ggrf.); 1580 r. posiada 1 włókę plebańską.

Nieopodal Mąkobodów w miejscowości zwanej Budzieszyn— kościół założony 1450 r. przez Michała Goliginowicza (Sł. ggrf.).

9. W Sokołowie—założony 1415 r. przez Mikołaja Depeńskiego dworzanina w. ks. Witolda (Sł. ggrf.).

10. W Kożuchowie — założony 1419 r. (Sł. ggrf.) przez ?; 1580 r. ma włók 4 (? ziemskich).

11. W Węgrowie—kościół parafialny funduje 1414 r. Piotr („Pietkonis") Pietkowicz czy Pełkowicz, wojewoda („palatinus“) Jana Ziemowita ks. mazowieckiego, dziedzic Węgrowa, który „dla pomnożenia chwały Boskiej pomiędzy nowymi chrześcianami funduje „capellam seu ecclesiam" i nadaje onej: w samej wsi Węgrowie 3 siedliska (areas) do osadzenia przez ogrodników i postawienia karczmy, gaj (mericam) w pobliżu — na orne pole po wytrzebieniu, 20 włók (mansos) w lesie u „Węgra-potoku"; na których osadzeni kmiecie i ogrodnicy będą zależeć jedynie od plebana i wójta z jego ramienia — podług zwyczaju prawa chełmińskiego, jak i inne też wsie nadawcy; nadto dziesięcinę ze wsi

Ruchna i Jartypory (dworów i kmieci), wolny wręb w lasach etc., za co pleban obowiązany trzymać 2-ch wikarych dla specyalnych modłów. Nadanie zaś owo podpisali: Grzegorz biskup włodzimierski, Ścibor podkomorzy ciechanowski, Przedbor? (Przestero?) wojewoda (palatinus) drohicki. Następnie w r. 1451 dziedzic miasta (już) Węgrowa Stanisław z Ołomońca dodaje kościołowi
1 włókę ziemi na fundowany przezeń ołtarz a nadto plebanowi z jego kapelanami 3 włóki oraz nauczycielowi szkoły 1 włókę, z prawem wolnego miewa i łowu w potrzebie ryb watą (siatką) etc. W 1507 r. Jan Chościewicz dziedzic Węgrowa zapewnia mu 3 grz. rocznie z tegoż miasta, nadto różne daniny w ziarnie etc. etc.; w 1509 r. zaś nadał mu tamże 32 siedliska z ogrodami, od strony Liwu, poddając je zupełnej władzy proboszcza.

Jakimowicze (Stara wieś) — nb. 1580 r. w parafii węgrowskiej. W r. 1473 Stanislaw z Kossowa dziedzic Jakimowicz wznawia tu kościół i nadaje mu gaj „ Pługowe-pole“, między Miednikiem i Ugoszczą, o 30 włókach do karczunku i osadzenia oraz gaj drugi, ku Zalesiu ciągnący się, z łąkami etc., nadto prawo wolnego miewa, łowu ryb w Liwcu, trzymania karczmy, danin w ziarnie od kmieci etc. etc.

12. W Miedznej istn. kość, już 1470 r. (Sł. ggrf.); 1519 r. Mikołaj Wodyński zapewnia mu dziesięcinę na swoich dobrach; 1580 r. „poświętne"—ogrodników rolnych 5.

13. W Skibniewie—?; 1580 r. „poświętne“ w Podawczu—
2 ogrodników rolnych.

14. W Kosowie — założony '?; 1580 r. posiada „poświętne“— $^1/_2$ włóki osiadłej -j~ 4 ogrodników bezrolnych w Kosowie; nb. nadto inny pleban ma „poświętne“ w Maliszowej włók ziem. (?) 3.

15., W Ceranowie—założony 1508 r. przez Katarzynę Pietraszkową (Sł. ggrf.)

W Prostyni — założony 1 . . . ? przez Bogdana etc. synów Andrzeja z Prostyni (Phoenix Butler.).

16. W Łazowie—założony ?; 1580 r.—?; nb. pleban łazowski daje „od cerkwi" (?) łazowskiej 2 zł.

W Sterdyni—założony 1517 r. przez Grzymałę i Chądzyńskiego.

17. W Jabłonnej lackiej — założony 1470 r. przez Macieja

Responda (SI. ggrf.); 1580 r. posiada 1 włókę osiadłą w Jabłonnie Respondowej.

18. W Skrzeszewie — założony 14..? r.; 1501 r. erekcyę odnowił biskup łucki Jan Pudełko—2 włóki etc.; 1527 zaś i 32 biskup Paweł z książąt Holszańskich (akt fund.) dodał nadto 1 wł. i propinacyę (1501 r.); 1580 posiada „poświętne“ w Skrzeszewie $^{1}/_{2}$ włóki osiadłej, w Wasiełewie 1 włókę.

19. W Niecieczy — założony 1457 r. przez Stanisława z Wierowa (Sł. -ggrf.).

W Zembrowie — założony ?

20. W Ciechanowcu — założony koło 13..?; 1580 r. posiada 1 włókę osiadłą oraz 2 ogrodników bezrolnych (w parafii kuczyńskiej).

W Winnej — założony ?; 1580 r. posiada 2 ogrodników bezrolnych i $^{Ł}/_{2}$ włóki osiadłej.

21. W Pobikrach — założony 1504 r. przez Pobikrowskich, ma 2 włók etc.; 1514 r. prvl. biskupa Pawła z Holszańskich.

W Grannem — założony 1491 r. przez Miska dziedzica na Sielcu i Krzemieniu i syna jego Jana Mis'kowicza łowczego W. ks. Litew., ma 5 włók w Glęboczku, kąt w Łazach etc.

22. W Rudce — założony ?; 1580 posiada 8 ogrodników bezrolnych w Wilczochach.

23. W Pierlejewie — założony 14 . . przez Leszczyńskich (z Leszczki); 1473 r. dziedzic Paweł Durs? nadaje 1 włókę (Sł. ggrf.); nb. 1576 r. pleban—pierlejewski i śledzianowski; 1580 r. posiada włóki $^{1}/_{2}$ osiadłej i 1 ogrodnika w Pierlejewie.

24. W Ostrożanach — założony 1450 r. przez Bartłomieja i Dadźboga Ostrożańskich i uposażony przez nich 2 włókami i 8 poddanymi (Sł. ggrf.) oraz dziesięciną na Grodzisku, Smarklicach etc. (Arch. Butler.). Nb. dotąd zaś Ostrożany liczyły się w parafii pierlejewskiej (Arch. Butl.); 1580 r. posiada „poświętne“—1 ogrodnika bezrolnego.

25. W Dołobowie—założony 1465 r. przez Łuczków (Łyczków—Rbc.—Sł. ggrf.); 1580 r. posiada 1 wł. osiadłą i I ogrodnika rolnego w Dołobowie.

W Dziatkowicach — założony — ?, parafia zaliczana do powiatu mielnickiego; 1580 r. pleban dziatkowski i gramiński (?)

posiada „poświętne" dziatk. 2 włók ziemskich oraz „poświętne“ gramińskie 2 włók ziemskich podobnież.

26. W Kuczynie—założony 1419 r. przez Wojciecha Wojnę (Sł. ggrf.); Floryan z bracią Kuczyńscy nadają mu 2 włóki (chełm.), karczmę etc.; Gregorius episcopus vlodimiriensis 1419 r. zatwierdza fundacyę „in partibus schismaticorum“ kościoła paraf, w Kuczynie przez braci Kuczyńskich dokonaną (ręk. A. Starz.).

27. W Długiej Dąbrowie — założony 1420 r. (Sł. ggrf.); 1580 r. posiada „poświętne“ 2 ogrodników bezrolnych w Dąbrowie Dworakach.

28. W Jabłonnej (Jabłonce)—założony 1496 r. przez Ciechanowskiego i Mioduszewskich (Sł. ggrf.).

W m. Wysokiem założony i uposażony (2 włóki) 1466 r. przez króla Aleksandra, a następnie obdarzony 1546 r. przez Zygmunta Augusta (Sł. ggrf.; Kap. odp.).

W powiecie Mielnickim.

29 (1). W m. Mielniku—założony ?, 1577 r. posiada w Wajkowie?) włók osiadł. $5^1/_4$, młynów 2 (Ks. pob. 47, f. 762).

30 (2). W Dziatkowicach—założony 1431 r. przez Stefana de Oczyce i Piotra dziedzica Dziatkowic—z nadaniem 3-ch włók etc. (Kap. odp.); 1526 r. otrz. potwierdź, biskupa łuckiego Pawła z Holszańskich; 1580 r. pleban posiada „poświętne“—2 włóki ziemskie.

31 (3). W m. Łosicach—założony 1511 r. przez Zygmunta I-go (Sł. ggrf.).

„Plebania Hadinowska" ma 1580 r. włók osiadł D/j -|- $1^1/_2$ zgorzałej; (podług Ks. pob. 47, f. 762) 1577 r. posiada „poświętne“—4 V2 włóki osiadłej, dziesięcinę z włók 120, karczmę, młyn.

32 (4). W Górkach—założony 1517 r. przez Mikołaja Niemierę starostę drohickiego i mielnickiego, który mu nadaje dziesięcinę na Ostromęczynie etc. (Phoenix Butl.).

33 (S)- W Sarnakach — założony koło 1430 r. przez dziedziców (Sarnackich).

W Ruskowie—założony 1440 r., odnowiony 1493 r. przez dziedziców Raczków; od 1580—1619 r. różnowierców (Sł. ggrf.).

W ziemi Bielskiej.

1. W Wyszonkach—założony koło 1464 r. przez dziedziców Wyszeńskich (Sł. ggrf.).

2. W Domanowie—założony 1460 r. (Kap. ręk.) przez Piotra Koca z Domanowa, który nadał jej też kąt między rz. Patoczką i Domanówką a Nurcem; co 1523 r. potwierdza biskup łucki Paweł z książąt Hołszańskich; 1577 r. posiada „poświętne“— wł. i$^x/_2$ nieosiadł. (Ks. pob. 47).

3. W Dąbrówce (Wojnach;'—założony 1529^. przez braci Wojnów (Sł. ggrf.).

4. W Jabłoni—założony 1493 r. (Sł. ggrf.).

5. W Kuleszach-Rokitnicy—założony 1493 r. przez ziemian (Kuleskich) i uposażony 6 włókami (Kap.).

6. W Topiczewie — założony przez Topczewskich i Zaleskich (Sł. ggrf.); 1580 r. posiada ogrodników rolnych 3, bezrolnych 1.

7. W Brańsku—założony ?, 1525 r. otrzymuje dziesięcinę (prvl.) ze wsi: Popławy, Puchały, Brzeźnica, Kadłubowka, Malinowo i Potoki oraz od dworu królewskiego (M. L. zap. 12). W 1577 r. posiada wieś Załuże włók 9, wieś Bronkę włók 12, ogrodników 6 oraz „poświętne“ ogrodników brańskich 6 (Ks. pob. 47); 1591 r. włók osiadłych 19 -4- ogrodników 4.

8. W Łubinie — założony przez Piotra Łubę 1498 r. ma włók 12 etc. (Kap. odp.), posiada 1579 r. włók 4 (Ks. pob. 47).

9. W Wyszkach—założony 1457 r. przez Wisława z Piotrkowa (Wyszków) podsędka bielskiego.

10. W Bielsku—Narodzenia Najświętszej Maryi Panny •— farny, założony za prvl. Witolda 1430 roku i obdarowany przez w. ks. Aleksandra 1492 roku, który nadał temu kościołowi wsie Pulsy i Kolby z poddanymi tudzież ziemią i łąki za Kotowiczami, nadto prawo wolnego łowienia ryb w rz. Białej w mieście i we wsi Nagolańce (dziś nieistniejącej); Zygmunt I pom. inn., pozwolił osadzać poddanych na gruntach kościelnych. Kościół sam początkowo był drewniany; przebudowanym zaś został 1492 r. Szkoła przy farze powstała razem chyba z kościołem. Nadto istniała ■ w Bielsku kaplica św. Marcina, przy strumieniu Sered, wypływającym z księżowskich stawów, wzniesiona przy Zygmuncie I-szym, przy której byl szpital.

Kazimierz Jagiellończyk nadał plebanowi 2-ch ludzi, którzy obowiązani byli dawać mu 2 wiaderka miodu przaśnego (Gub. Grodz. Bóbr. II, 910—913); 1577 r. posiada Szczyty (?) o 5-ciu włókach osiadłych (Ks. pob. 47), 1580 r. Pulsy — włók osiadł. 10 (1591).

W Boćkach—założony 1512 r. przez Jana Sapiehę (St. Pols.).

W Orli—założony ?

W Narwi—założony 1528 r. i uposażony 2-ma „ziemiami“, młynem na rz. Łoknicy, 3-ma karczmami etc., 1572 r. ma 20 wł. (M. L. zap. 12'.

W Kleszczelach—założony i uposażony przez królowę Bonę 1544 r. (Star. P.). Nb. 1578 r. „plebania“ (Ks. pob. 47).

11. W Płonce — założony 1502 r. przez dziedzica Płońskiego (Sł. ggrf.); posiada 1580 r. „poświętne” ■— 5 ogrodników rolnych w Płonce.

W Waniewie —- założony 1511 r. przez Mikołaja Radziwiłła (Sł. ggrf.); posiada „pleban“ 1580 r. włók osiadł. 4.

12. W Sokołach — założony 1471 r. przez Stanisława Sokoła, Jana Kruszewskiego etc. (Kap.); posiada 1580 r. wł. osiadł. 1, ogrodników rolnych 8; 1578 r. karczem 3.

13. W Kobylinie — założony 14 . . r. (na początku XV w.) przez Kobylińskich i Kropiwnickich (Kap.); posiada 1579 r. 1 włókę osiadłą w Makowie etc. (Ks. pob. 47), 1580 r. w Makowie 1 wł. osiadł., w Kobylinie I wł. osiadł , młyn dor., w Kleszczach ogrodników bezrolnych 3, w Cieszymie ogrodników rolnych 2.

14. W Poświętnem - załóż. 1496 r. (na grunt, wsi Wielkogrzeby) przez Brzozowskich i Dzierżków—jako filia parafii surazkiej (SI. ggrf.).

15. W m. Sarażu — założony ?; posiada 1540—77 r wieś Uhowo włók 19, ogrodników 4, młyn z fol., komorn. 9 (Ks. pob. 47).

W Białymstoku—założony 1584? r. przez Piotra Wiesiołowskiego (Gub. Grodz. Bóbr. II, 852). Nb. 1579 r. pleban ma 2 wł. osiadłe (Ks. pob. 47).

W Niewodnicy—założony 1596 r. przez Andrzeja i Elżbietę z Karpiów Koryckich (Sł. ggrf.).

W Juchnowcu—założony 1547 r. przez Stanisława Włoszka podskarbiego litewskiego (Rbc.).

W Turośni — założony 1515 r. przez dziedziców Raczków (Kap.).

W Pietkowie — 1520 r. przez dziedziców Pietkowskich (ręk. A. Starz.).

16. W Tykocinie — założony 1437 przez Jana Gasztolda starostę ziemi smoleńskiej, który mu pom. inn. zapewnia dziesięcinę na Drozdach (Żendzianąch)—(Kap.); posiada 1580 r. Popławiany—$3^x/_2$ włók osiadłych i 1 ogrodnika bezrolnego; 1559 r. folwark (w mieście?).

W Choroszczy—1565? r.

17. W Knyszynie — założony 1520 r. przez Mikołaja Radziwiłła wojewodę wileńskiego etc., dziedzica na Goniądzu i Rajgrodzie (M. L. zap. 18) i uposażony 6 włók. (Wł. Piat. 1, 231); posiada 1561 r. w Kropiwnicy włók 4 (Bibl. Kras. II).

18. W Dobrzyniewie — założony 1526 (nb. 19 Rbc.) r. przez Mikołaja Radziwiłła wojewodę wileńskiego efc. i uposażony 7 włók. (Wł. Piat. I, str. 231); 1536 r. ma włók 6 (Arch. Sb. JZR. t. I, 20), 1591 r. „poświętne“ włók osiadł. 5.

19. W Kalinówce — założony 1511 r. przez Mikołaja Radziwiłła wojewodę wileńskiego etc. i uposażony 4 włók. etc. (Wł. Piat. I, 231); 1537 r. ma 6 włók i karczmy (Arch. Sb JZR. t. I, 20).

W Jasionówce—1553 r. przez Jana z Kurzeńca starostę pińskiego (Rbc.); 1579 r. pleban ma 2 włók osiadł., ogrodnika 1 (Ks. pob. 47).

20. W Dolistowie — założony koło 1540 r., uposażony 4 włók. (Wł. Piat. I, 231).

21. W Trzcianem—założony 15.. r. przez Mikołaja Radziwiłła wojewodę wileńskiego i Annę Kiszczankę żonę jego; posiada 1571 r. (Ks. pob. 47) we wsi Trzcianem włók 2, w Zubolu 2 j—2, „poświętne" (gdzie kościół) $5^x/_2$, nadto młyn i staw w „puszczy“ Dobarzu.

22. W Goniądzu—założony ?; posiada 1580 r. wieś Krzeczkowo $i^x/_2$ w), osiadł.; 1571 r. poddanych na „poświętnem" 7, w 1591 r. „poświętne" goniądzkie i trzcieńskie ma wł. osiadł. 4, ogrodn. 4 etc. W „Inw. Goniądz. 1571 r.“ zaznaczono—kościół w rynku (nowym) i szkoła; nadto w adnot.: „Inwentarz srebra kościelnego, gdy spisowan być miał podług konstytucyi króla Jmc.

w r- T557> opowiedzieli kapłani kościelni i świadczyli się, mając przy sobie woźnego i szlachtę, że Jm. wojewodzina witebska (nb. Anna z Radziwiłłów Kiszczyna) srebro wszystko kościelne i apparaty, nadania królów polskich, więc szlachty okolicznej i mieszczan, z kościoła pobrać kazała, którego srebra i innych rzeczy spisek jest w grodzkich księgach tutecznych“ (Ks. G. 6— Arch. Skarb.).

23. W Rajgrodzie — założony 1519 r, przez Mikołaja Radziwiłła (Sł. ggrf.); posiada 1580 r. wieś Popowo—7 włók osiadł., 4 ogrodników -j- 2 karczmy (1578- r.)J 1591 r. Popowo — włók osiadł. 4, ogrodników 3.

W Augustowie — założony po 1561? r.; posiada 1578 r. w Miecie i Bargłowie po 2 włóki -j- 4 karczmy (Bibl. Kras. II); 1564 r. pleban bargłowski ma w Miecie 2 wł., w Bargłowie 2 wł.; 1591 r. plebania augustowska — włók osiadł. 3, ogrodników 2. Nb. 1571 r. (podług Ks. pob. 47) mają plebani — augustowski w Miecie wł. 10 (nad. 1565 r.), bargłowski—w Miecie 3, w Bargłowie 2.

Posuwanie się organizacyi kościelnej.

Rozważając daty podanego powyżej szczegółowego wykazu erekcyi kościołów i parafij na Podlasiu, widzimy, iż największa ilość takowych powstała w w. XV-ym, nie tylko w ziemi drohickiej, lecz i bielskiej bez mała. W w. XV-ym, oprócz stołecznego Drohiczyna, mogły były powstać kościoły łacińskie przy paru zamkach ledwie—bliżej granicy mazowieckiej leżących: w Brańsku naprz., Surażu, Goniądzu, Ciechanowcu------------------ nawet.

W ciągu w. XV-go fundacya kościołów, łącznie z organizacyą parafij, posuwała się przeważnie od ściany mazowieckiej, z południo-zachodu ku północno-wschodowi—coraz głębiej i głębiej. Najwcześniejszą akcyę, bo już 1406 r., dostrzegamy w Wysokiem („mazowieckiem“) po samym środku zachodniego rębu granicznego całego Podlasia i na najbardziej wysuniętym ku północy narożniku ziemi drohickiej; a na przeciwległym, południowym krańcu tejże ziemi widzimy—w lat parę—1408 r. fundacyę kościoła w Mordach. Za temi poszły erekcye: w Węgrowie 1414 r., w Sokołowie — 15, w Kożuchowie — 19, po lewej

stronie Buga, zaś po prawej—po za Nurcem nawet, 1419 r. w Kuczynie, 20 w Długiej-Dąbrowie — zawsze tejże ziemi drohickiej. W r. 1430 w Sarnakach—powiatu mielnickiego—po lewej jeszcze stronie Buga, w 1438 zaś — w Wyrozębach bliżej Drohiczyna. Za Bugiem—w Dziatkowicach powstaje kościół 1431 r. Ale też w tym czasie istniała świątynia obrządku łacińskiego już i w samym Mielniku chyba. W ziemi bielskiej zaś pierwsze daty erekcyi kościołów łacińskich spotykamy od 1430 r. dopiero; tak w samym Bielsku powstaje w tym roku właśnie, w Tykocinie—37, pierwej, nieco ■— 31 vr Topiczewie, bliżej Suraża. Dalej—w piątem i szóstem dziesięcioleciu XV-go w. powstają kościoły już tylko w ziemi drohickiej i niemal po lewej stronie Buga wyłącznie; tak J440 r. w Ruskowie (w powiecie mielnickim koło Sarnak), 48 w Niemojkach—przy Mordach, 50 w Buaziszynie—przy Mąkobodach, 55 w Paprotnej, 57 w Niecieczy; po prawej stronie Buga — w jednych Ostrożanach 1450 r. W ziemi bielskiej — w Wyszkach tylko 1457 r.

Przy dalszem rozwijaniu się organizacyi kościelnej na Podlasiu powstają od r. 1460 kościoły: w ziemi drohickiej — po stronie lewej Buga—w 1465 r. w Przesmykach, kolo 69 w Knychowie koło Drohiczyna, 70—w Miedznej i Jabłonnej, 73—w Starej wsi koło Węgrowa; za Bugiem —w Dołobowie 1465 r. Ale też i w ziemi bielskiej w ciągu tego czasu nieco kościołów przybyło u granicy mazowieckiej; tak 1460 r. w Domanowie, 64 — w Wyszonkach oraz 71—w Sokołach w powiecie surazkim bliżej Brańska. Z dziewiątego dziesięciolecia dat żadnych nie posiadamy. Pod r. 1491 datuje się erekcya kościoła w Grannem nad Bugiem w ziemi drohickiej; pod 96—w Jabłonce na granicy mazowieckiej od strony Wysokiego. W ziemi bielskiej zaś powstają kościoły: 1493 r. w Jabłoni oraz Kuleszach (Rokitnicy) powiatu surazkiego, w 96—w Poświętnem — podobnież, oraz 98 w Łubinie—bliżej Brańska Inne, niewymienione tu kościoły i parafie, powstały już w w. XVI-ym. Z niewymienionych, atoli niektóre mogły powstać i w w. XV-ym jeszcze, ale dat ich erekcyi nie znamy. Tak naprz. prawdopodobnie: w Rozbitym Kamieniu, Suchożebrach, Skibniewie, Kosowie, Łazowie, Skrzeszewie (napewno) — w ziemi drohickiej po lewej stronie Buga; po prawej zaś — może w Rudce, Pierlejewie (napewno). W ziemi biel-

skiej — w Kobylinie—bliżej Tykocina; ale nie wiele chyba gdzie więcej. W połaci ruskiej Podlasia w ogóle parafialna organizacya łacińska posuwa się bardzo powoli i występuje bardzo późno; jeszcze w r. 1580 parafia tak zwana „ruska“, t. j. bielska, łączy w sobie późniejsze: bielską (uszczuplona nieco), brańską, wyszkowską i lubińską.

Klasztory obrządku łacińskiego.

Klasztorów przecie, pod koniec w. XVI-go, wcale jeszcze było niewiele na Podlasiu, tak w ziemi bielskiej jak i drohickiej. Zresztą dwóch tylko zakonnych zgromadzeń—OO. Franciszkanów i Bernardynów.

OO. Franciszkanie fundowani byli w stołecznym Drohiczynie już przez Witolda 1409 r. (Encykl. kość. V, 570). Posiadali oni 1580 r. wieś Klizówkę, nadaną im chyba przez tegoż. W r. 1537 Zygmunt I nakazuje wojewodzie podlaskiemu Janowi Sapieże pozostawić gwardyana konwentu przy posiadaniu „kąta" w Kłyszewie (Klizówce) spornego z wójtem drohickim (M. L). Byli też Franciszkanie i w Boćkach (powiatu bielskiego) fundowani tam 1513 r. przez dziedzica Jana Sapiehę.

OO. zaś Bernardyni mieli swój klasztor w Tykocinie, fundowany 1479 r. (Encykl. kość. II, 225). Królowie Zygmunt August i Stefan nakazują staroście (Górnickiemu) opatrywać ich z dochodów i krescencyi starostwa (Ks. pob. 64, nr. 4, f. 93). W r. 1581 obdarza ich król Stefan (Zr. Dz. IX, cz. 2, str. 43).

Duchowieństwo łacińskie.

Do charakterystyki stosunków.

Co do charakterystyki duchowieństwa łacińskiego województwa podlaskiego — nie umielibyśmy nic szczególnego o tem powiedzieć. Nie występowało ono nigdzie głośniej; nie dostrzedz też ze strony onego ani jakiejś propagandy wśród wyznawców obrządku wschodniego, ani walki z reformą religijną. Pilnowało

ono widać skromnie tylko swych parafij, a w tych—swego prywatnego czy stanowego interesu.

Mniej nawet zrozumiałe — że duchowieństwo na Podlasiu, wbrew przywilejom służącym innym krainom, przyłączonym do Korony mocą unii 1569 r., płaciło, jak widzimy z wykazów .1580 r. (p. Cz. I), pobór nie tylko z dóbr znaczniejszych i włók „osiadłych", lecz i od swego skromnego „poświętnego".

Spory z sąsiadami — szlachtą i wójtami miast bywają .nie rzadkie; przedmiotem sporu: kawał gruntu, używalność jakaś, dziesięciny i t. p.

Spór graniczny między Niemierami naprz. a plebanami drohickimi toczy się lata całe (do 1599 r.). Wśród spraw podobnych, miewają też czasem ojcowie duchowni oryginalnie dowcipne pomysły: Tak w r. 1527 skarży Mikołaj Niemiera starosta mielnicki, dziedzic Drażniewa (w powiecie drohickim) plebana drohickiego Jakóba Topolskiego, posiadającego Rudę „plebańską", że ten, odnawiając niby znaki graniczne, wzniósł takowe, lecz już w lesie Niemiery, w postaci krzyża (Arch. Korcz.).

Bywały też zdarzenia, iż plebani parafialni rościli pretensye do dziesięcin nowowzniesionych i nowoobdarowanych w obrębie ich parafij, kościołów nawet.

Oto naprz. jak się skarży 1579 r. na plebana augustowskiego, Janowi Zamojskiemu, znany kartograf, sekretarz król. Maciej Strubicz, posiadacz Grabowa we włości rajgrodzkiej (Arch. J. Zam. I, nr. 358): „Imienie" to otrzymał był przed dwudziestu laty ikoło 1 559 r.), a więc za Litwy jeszcze, horodniczy wileński Jop. Gdy on „nastał, tuż dopiero, za konsensem a listem króla Jm., kościół o swym własnym groszu zbudował a 3 włóki do niego fundował i dziesięciny po imieniu Grabowo (nb. których nigdy poddani tuteczni, gdy jeszcze pod jurysdycyą króla Jm. byli, nikomu nie dawali ?). A iż tu żadnej parafii a innych dochodów niemasz dla wychowania księdza okrom jedno dziesięcin Grabowa, ten Jop- o swym własnym groszu przez wszystek czas żywota swego księdza kościoła rzymskiego chował przy kościele grabowskim, z wielkim nakładkiem swym, przez lat 12; albowiem nigdy się był takowy ksiądz trafił, któryby był tamte 3 włóki na kościół fundowane robił a pożywienie z nich miał, które i teraz pusto leżą.. Potem, gdy tu nastał on sam (Strubicz), pojąwszy pozostałą żonę nieboszczyka Jopa, nalazł ten porządek i to postanowienie... 2 lecie przedtem, niżeli pleban teraźniejszy augustowski nastał... Naśladując nieboszczyka Jopa, chował (też i on w podobny sposób) przy tymże kościele księdza .., któ-

rego zawsze dochodziła dziesięcina z Grabowa, która pieniędzmi czyni zł. 5, bo jedno po 10-ci groszy z dawna powinni z włóki płacić. Zaczerń już to od 9 lat za jego (Strubicza) dzierżenia kościół tuteczny w pokoju zachowań a od nikogo o dziesięcinę nagaban nie był, ale ode 20 lat i dalej, jedno dopiero od plebana augustowskiego, wiedzieć nie można jakim duchem.“ Pleban ów też, „mandatem króla Jm. pozwał go do Warszawy o niewydanie dziesięciny z imienia Grabowa dziedziców nieboszczyka Jopa.“ W obec czego prosi Strubicz kanclerza, aby, „iż sprawa do miłościwego rozsądku króla Jm. teraz wedle pozwanego roku przyść ma... kauzę tę w miłościwą opiekę a łaskę swą pańską przyjąć raczył a przyczynił się do króla Jm., aby potomstwo nieboszczykowskie (Jopa)... mogło do dalszych czasów księdza przy kościele grabowskim chować... (w ten sam sposób) jako się tu już ode 20 lat zachowywało. Albo jeśli że się królowi Jm. tak będzie zdało, żeby potomstwo nieboszczykowskie miało dziesięcinę dawać a płacić wedle starego zwyczaju od tego czasu plebanowi augustowskiemu, żeby też pleban ów zatem księdza za tę dziesięcinę godnego chował i tak to opatrował a stanowił, żeby już wiecznemi czasy zawsze na chwalebne niedzielne i na każde uroczyste święto w tym to kościele grabowskim nabożeństwo odprawował... abychmy tu jako zwierzęta przy tym kościele nie mieszkali bez służby Bożej...“

Różnowierstwo.

Różnowierstwo, tak silne w sąsiedniej Litwie i Małopolsce, nie dotknęło prawie właściwej ludności Podlasia. O ludzie ruskim mowy nawet, pod tym względem, być nie może, a i szlachta też rojna, polskiego pochodzenia przeważnie, trzymała się mocno, podobnie jak rodzona jej bracia Mazowszanie, swego tradycyjnego katolicyzmu. Ale tem nie mniej posiadało i Podlasie *„zbory“* swe dyssydenckie; co więcej — głośne nawet. Były to wszakże świątynie i ogniska religijnej reformy wznoszone i podtrzymywane przez możnowładzcze rody dyssydenckie litewskie, posiadające też i w województwie podlaskiem dobra znaczne. Na ile zaś i samo różnowierstwo w ogóle i charakter nawet onego specyalny zależały od inicyatywy samych magnatów, niech służy za dowód, że każdy dany „zbór“ stawał się takim, wyznawcą jakiej nauki zostawał protektor możnowładzca: z kalwińskiego aryańskim i odwrotnie; lub też zamienia! się na kościół katolicki, gdy właściciel dóbr, w których zbór się znajdował, zrywał z reformą albo, co było może częstszem, gdy dobra takowe przechodziły od dyssydentów w ręce rodu wiernie katolickiego.

„Zbory“ dyssydenckie na Podlasiu bywały dwóch wyznań jedynie: kalwińskie i aryańskie; wyznawcy nauki Lutra jeśli byli, to chyba nieliczni przychodnie obcy po miasteczkach. Chociaż wypada również zaznaczyć, że i miejscowi zwolennicy dwóch pierwszych wyznań byli prawdopodobnie, oprócz dworu pańskiego, mieszczanie przedewszystkiem. O szlachcie okolicznej, trzymającej się nauki „helweckiej“ czy „braci polskich“—nie słychać. Pomiędzy • „mistrzami“ zaś, ministrami, pastorami, chyba jednego tylko prawego Podłasianina znamy, jakim był głośny Grzegorz z Goniądza; a chyba nadto Andrzej Wiszowaty może.

Jakkolwiek nieliczne i co do trwałości swej, za małym wyjątkiem, doraźne tylko, i dla właściwej ludności miejscowej bez donioślejszego znaczenia, odegrały przecie zbory podlaskie rolę poważną w ogólnym ruchu dyssydenckim na Litwie, z którą były ściślej, niż z małopolskimi zborami, zespolone.

Zbory Różnowierców.

Co do samych zborów różnowierczych—takowe na Podlasiu spotykamy w ziemi drohickiej liczniejsze, niż w bielskiej.

W ziemi Drohickiej.

W powiecie Drohickim.

W Mordach—Radziwiłłów (Mikołaja Czarnego) wyzn. nauki helweckiej—od 1552 r. do 1571 r.; w r. 1563 odbył się tu synod różnowierców (pod Lutomirskim); 1571 r. zbór ustał chyba przy przejściu dóbr do Ciecierskich katolików.

W Węgrowie—Kiszków (aryan)—zbór (ewangelicki) powstał tu już 1558 r.; od 1563 r. aryański; w r. 1565 synod tu różnowierców (pod Filipowskim); zborem zawiadywał Grzegorz z Goniądza; z r. 1578 znany dekret Zygmunta Augusta o zborze węgrowskim. Po śmierci Jana Kiszki 1591 r., z przejściem dóbr do Radziwiłłów, zbór staje się kalwińskim.

W Sokołowie—miał podobnież istnieć (czasowo) zbór aryański („Zbory“ H. M.); chyba filia węgrowska.

W Siemiatyczach—Radziwiłłów birżańskich—zbór kalwiński; ustaje po 1599 r., gdy Siemiatycze dostają się Sapiehom.

W powiecie Mielnickim.

W Ruskowie (parafii Sarnackiej) dziedzictwie Raczków — zbór od 1580—1619 r.

W ziemi Bielskiej.

W powiecie Brańskim.

W Orli—Radziwiłłów — zbór założony 15..? r.; w 1644 r. odbył się tu synod generalny dyssydentów polskich — pod przewodem ks. Janusza Radziwiłła.

W powiecie Surazkim.

W Surażu — zbór aryański — efemeryczny założony 15.. r. przez starostę Pawła Orzechowskiego (4-1612 r.); w r. 1600 był tu kaznodzieją Krzysztof Rudnicki („Zbory“ H. M.).

Kościół obrządku wschodniego.

Do kościoła obrządku wschodniego należała bardzo znaczna część ludności Podlasia, bo nie tylko całe włoście wschodniej połaci województwa, osady wiejskie i poważny dział mieszkańców tam miast i miasteczek, lecz nawet spore ruskie etnograficzne ostrowy w połaci zachodniej. Mniej przecie posiadamy co do tego kościoła szczegółów, niż do zachodniego, tak pod względem rozgrupowania parochij, jak czasu etc. założenia oraz uposażenia poosobnych cerkwi i monasterów.

Podlasie nie stanowiło nigdy osobnej eparchii: ruskie osady onego mogły pierwotnie zależeć od władyków turowsko-pińskich, lecz, zagarnięte ostatecznie przez książąt wołyńskich, poddane zostały — tak w ziemi brzeskiej, jak drohickiej — pod zwierzchnictwo duchowne władyków włodzimierskich. Czy zależały kiedy, przejściowo, od katedry w Chełmie—rzecz wątpliwa. Litwa nie zmieniła ustalonego przed nią porządku.

Jako dzielnica eparchii włodzimieskiej, obejmowało województwo podlaskie (uszczuplone) dekanatów parę chyba ■— przynajmniej drohicki i bielski, lecz faktycznie tego nie znamy. Wiemy tylko, iż „protopopem podlaskim“ 1583 r. był Nestor Kuzminicz (Kap. odp.). Nie jesteśmy podobnież pewni, czy też

i Zanarwie powiatu tykocińskiego należało do eparchii włodzimierskiej; prędzej chyba krawędź ta Podlasia mogła podlegać duchownemu zwierzchnictwu bezpośrednio metropolii w Nowgoródku lub archiepiskopii połockiej.

Nie posiadamy też wykazu porządnego parochij — nawet z doby przełomu wieku XVI-go z XVII-ym. Z konieczności ograniczymy się tedy na zestawieniu oderwanych, dotyczących cerkwi i „popów“, dat, rozproszonych po nielicznych źródłach.

Cerkwie ruskie.

Zakładanie cerkwi na Podlasiu rozpoczęło się oczywiście razem z postępowem podbijaniem i kolonizacyą wschodniej połaci tej krainy przez książąt ruskich. Napewno też można przyjąć z góry, iż gdzie tylko wzniesiono gródek czy zameczek, tam zaraz stawała i cerkiew. Posuwano się więc najprzód od Brześcia z biegiem Buga, co raz głębiej, przechodząc z kolei za Nurzec, nim się wkroczyło ostatecznie na dorzecze Narwi.

Najwcześniejsze jednak, znane nam, daty chronologiczne są względnie dość późne. Ale dotknijmy szczegółów.

Oto:

W ziemi Drohickiej

Po prawej stronie Buga.

W Drohiczynie—cerkiew Bogarodzicy miał założyć Daniło Romanowicz (Chołm. Ruś—Bat. 41; „Czerwień, goroda“ Łonginowa, 327). Na stronie Lackiej—na „Kraszczewskiej górze“ —cerkiew św. Trójcy (.1494 r.), przy której 1500 r. powstaje monaster „nagorny“, jakowy 1563 r. otrzymuje 2 włóki i 8 mórg etc. etc; cerkiew św. Mikołaja (oddana z czasem 00. Bazylianom) paraf., nadto Preczystej (soborna) przy ul. Lubelskiej, zniszczona przez pożar. Na stronie ruskiej — monaster św. Spasa („zabuzki“).

1561 r. w miast. Wysokiem—(Kap. odp.).

W Siemiatyczach — fundowana 1431 r. przez Kmitę Sudymontowicza (Akty Wileńsk. Kom. II).

W Mielniku—fund. 1341 r. (Litows.. Epar. wied. 1869).

Po lewej stronie Buga.

Cerkwie znane w w. XVI-ym (Cholm. Ruś — Bat. 41):

1525 r. w Hołubli (paraf, łacińs. Paprockiej); 1545 r. prvl. Bohdany Sapieżyny marsz, w. ks. lit.

1546 r. w Rogowie (paraf, łacińs. Paprock.) bliżej Sokołowa.

1564 r. w Międzyrzeczu—miast, w powiecie mielnickim.

1573 r. w Witulinie (paraf, łacińs. Sarnackiej) w pow. mieln.

1576 r. w Konstantynowie (Kozieradach) w pow. mieln.

1578 r. w Kornicy (paraf, łacińs. Łosickiej) w pow. mieln.

1592 r. w Gnojnie (paraf, łacińs. Mielnickiej) w pow. mieln.

1648 r. w Łosicach w pow. mielnickim.

W ziemi Bielskiej.

W Bielsku 5 cerkwi (Gub. Grodz. Bóbr. t. II, 904—910):

x. Preczystej Bohorodycy—starożytna, zamkowa, założona jakoby jeszcze przez ks. Włodzimierza Wasilkowicza synowca kr. Daniela; przeniesiona z zamku na Stare miasto w r. 1506 za zezwoleniem kr. Aleksandra, którego „babka", kn. Wassa, krewna kr. Zofii, żona Michała Semenowicza kn. horodeckiego, bielskiego i kobryńskiego, była jej fundatorką.

2. Bohojawleńska (późn. Michajłowska)—obdarowana przez kr. Annę Jagiellonkę, która najprzód 1582 r. nadała jej odpowiedni grunt na szpital, a 1586 r. 4 włóki we wsi Hredelach, na których z czasem powstała wioska cerkiewna Szpitale.

2. Woskreseńska, bliżej Hołowieska—uboższa.

4. Troicka—obdarowana przez kr. Zygmunta I i Zygmunta Augusta 1580 r. kilku włókami.

5. Monaster św. Mikołaja — z cerkwią jedną ze starszych.

W Narwi—1560 r. (Akty Wileń. Kom. t. XI, nr. 15); przed 1574 r. monaster Woznesenski fundowany przez kn. F. Massalskiego.

W Kleszczelach—1561 r. (Lit. epar. wied. 1899, nr. 10).

W Sarażu —1561 r.—Spasa i Petro-Pawł.

W Tykocinie—św. Mikołaja 15 . . r.—posiada włók 2 w siole Sannikach (Arch. Sborn. IX, 160).

W Niewodnicy — św. Trójcy; nb. pozostał po niej (w Muzeum wileńskiem) dzwon z datą 1320 r. (Biełorusia i Litwa — Batiusz. 65).

Pod koniec zaś w. XVI-go, tacy oto „popi“ z ich cerkwiami wskazywani są, obok powyżej już zaznaczonych, w odnośnych dokumentach:

W ziemi Drohiekiej.

W Andryankach 1580 r., w Mąkobodach 1580 r.

W starostwie Mielnickiem 1580 r. 2-ch popów, w Łosickieni'—2-ch.

W ziemi Bielskiej.

W księdze pobor. (47) z r. 1578 w następujących oto osadach (p. str. 399—400, retenta) zaznaczeni „popi":

W Bielsku 5-ciu, w Kleszczelach 2-ch, w Klejnikach (Zygmuntowie 2-ch; po jednym: w Brańsku, Hodyszewie, Hryniewiczach, Proniewiczach, Puchlach, Narwi, Rajsku, Orli, Dubiczach, Czyżewiczach, Rybolowach, Sarażu, Tykocinie, Knyszynie, Boguszewie.

Uposażenie.

Co do uposażenia, można przyjąć za normę, iż każda parochia miała co najmniej 1 włókę; wskazówek przecie szczegółowszych spotykamy zbyt mało — i poprzestać musimy na oderwanych datach tylko. Oto:

W ziemi Drohiekiej.

W powiecie Drohickim.

W r. 1580 „popi ruscy" posiadają:

W Drohiczynie — cerkiew Preczystoj Bożiej Materi—ziemię Rohowicką, nadaną przez Zygmunta 1, potwierdzoną przez Zygmunta Augusta 155 . r. (M. L. zap. 13).

W m. Siemiatyczach — pop ma *U/*$_2$ włóki osiadłej; posiada całą wieś Czeczele (Kap. odp.—1592 r.).

W Łazowie — cerkiew 2 wł. ? — nb. płaci od niej „pleban“ 2 zł.

W Mąkobodach — pop 2 wł.

W powiecie Mielnickim.

W Mielnickiem starostwie—2-ch popów ruskich ma 1576 r. włók 3 wolnych (Butler).

W Łosicach — 2-ch popów ruskich.

W Prochence 1577 r.—1.

W ziemi Bielskiej.

W Puchłach (w bielskiej parafii) — pop posiada 2 wł.

Paroch cerkwi św. Spasa w Knyszynie otrzymuje od Zygmunta Augusta 1551 r, 2 włóki „wolne“, „tak jak po inszych dworach król, na cerkwie boże z rozkazania Jego po 2 włóki wolne nadano" (Arch. Sbor. JZR. t. I, nr. 34); w m. Knyszynie 1577 r- P°P ruski pogorzał; w parafii knyszyńskiej — w Boguszewie — pop ruski ma 1574 r. włók 2; w Chrabołach — 2.

W Boćkach (1577 r.)—2 włóki wolne i dom w mieście. Nb. cerkiew istniejąca już przed 1520 r.J gdzie został pogrzebany Iwan Semenowicz Sapieha wojewoda podlaski, którego ciało potem syn jego Paweł przeniósł do Kodni (Chołm. Ruś—Batiusz. 80).

W Tykocinie—2 wł. w Sannikach.

W 1505 r. władyka smoleński i metropolita kijowski otrzymał od króla Aleksandra dobra (ludzi) we włości sarazkiej powiatu bielskiego—6 służb ciągłych: w Topilcu, Batiutyczach i Pyszczowie, które następnie zapisał monasterowi Supraślskiemu (M. L. zap. 25).

Bractwa.

Wiemy tylko, iż, na synodzie w 1593 r. bratczyki z Bielska otrzymali od swego władyki (wlodzimiersk. i brzeskiego) Pocieja hramolę, dozwalającą im urządzić się na wzór bractw lwowskiego i wileńskiego, wziąć pod swe zawiadowstwo bielską soborną cerkiew Bohojawlenja, założyć przy niej szkołę, szpital etc. (Akty Z. R. IV, 28). Ale o bractwach w innych miastach Podlasia — nawet Drohiczyna — danych nie mamy.

Ogniska jakiegoś środkowego, w zakresie religijno-kulturalnym, wyznawcy obrządku wschodniego na Podlasiu wcale nie posiadali — ani w Drohiczynie, ani w Bielsku nawet. Mieli przecie takowe w najbliższem sąsiedztwie — bo w monasterze fundowanym 1533 r. przez Aleksandra Chodkiewicza, marszałka w. ks. litew., w Supraślu w powiecie grodzieńskim oraz w leżącym nie-

opodal Zabłudowie, gdzie syn jego hetman Hrehory założył pierwszą drukarnię ruską.

Wypada tedy zapoznać się nam z monasterem tym nieco bliżej.

Monaster Supraślski.

Tom IX-ty „Kronika Ławry Supraślskiej".

Monaster ten, założony etc. przez Aleksandra Iwanowicza Chodkiewicza wojewodę nowogrodz. etc., stanął najprzód 1498 r. w Gródku przy rz. Supraśli (do Narwi) w puszczy Błudowskiej powiatu grodzieńskiego, lecz w lat parę 1500 r. przeniesionym został nieco niżej w miejsce dogodniejsze nad tąż rzeką na ostrów między rzeczkami Grabówką i Berezówką.

Niebawem nowy ten monaster został uposażonym znakomicie:

Najprzód tedy w r. 1506 (nr. 2) metropolita Józef Sołtan zapisał mu „tych ludzi i ziemie, które mu hospodar król dał w bielskim powiecie, sarazkiej włości — 6 służb ciągłych w Topilcu, Batiutyczach i Pyszczowie, oraz — „dworzec" swój Władyczyce. Co też zatwierdził król Aleksander (nr. 2) tegoż i 1507 r. (nr. 6) — w granicach jakowe stanowiły w okrąg: poczynając od rz. Narwi, rzeczka Wyholówka w górę jej biegu, Pohorowska hrań, Perełajska góra i Chworoszcze (Chodkiewiczowi; potem źródło Szanda, Borszczówka, rz. Dobrowoda do Narwi, a Narwią do ujścia Wyhołówki. W którym obrębie wymienione są, pod potwierdzeniem królewskiem, oprócz Topilca etc., jeszcze: Kostinki, Zaczerlany, Zawady, Hajowniki etc.

Następnie fundator sam Aleksander Chodkiewicz, wojewoda nowogrodzki, nadaje mu 1510 r. (nr. 4.) dwór swój i miasto Chworoszczę, granice którego to nadania były następujące: poczynając od rz. Narwi, rz. Supraślą w górę do rz. Białego stoku, a Białym stokiem w górę do Studenej wody, zkąd pod Klepaczewicze do rz. Chworoszczy, którą dalej aż do jej wierzchowiska, ztąd zaś po pod miedzę Oliszkowicz do Porosłego lasu, od tego lasu dalej drogą do „hrani" sługi jego (Chodkiewicza) Czaplicza oraz sioła władyki smoleńskiego Józefa (metropolity J. Sołtana) Rogówki, poczem rzeczką tej nazwy wdół do Narwi, a Narwią do Supraśli.

Ale w roku 1533 (nr. 16—dopis.) tenże fundator Aleksander Chodkiewicz wziął napowrót od czerńców m. Choroszczę zostawiając im wszakże sioła tameczne: Fasty z folwark., Bacieczki, Krupniki, Łyski, Porosły, a w zamian Chóroszczy dał im Klewinów z folwark., 2 wsie na Polesiu—Chorostów i Pużycze z folw. Na jaką zamianę zezwolił Zygmunt I jeszcze 1529 r.

Kultura.

Na Podlasiu, podobnie jak w całej Polsce i Litwie, kultura i kościół były ściśle ze sobą zespolone. Ztąd, odpowiednio rozdwojonemu podług narodowości mieszkańców kościołowi, i kultura też była dwoistą. Stały obok siebie: z jednej strony — narodowość polska, kościół łaciński i kultura zachodnia, z drugiej—cerkiew grecka, narodowość ruska i kultura wschodnia. Przy takiem zetknięciu się blizkiem, bezpośredniem, kultury te oddziaływały na siebie, przenikały się wzajem, nie tracąc wszelako swej odrębności. Kultury te dwie, pierwotnie równej siły chyba, przy początkowym wylewie z dwóch odmiennych źródeł narodowych fali kolonizacyjnej na pojaćwiezkie pustkowia, w rozwoju swym historycznym tak się jednak były zwarły, że pierwsza z nich ostatecznie wzięła górę—zachodnia oskrzydliła wschodnią.

Stosunki wyznaniowe etc.

Ze stanowiska oddziaływania na rozwój kultury mieszkańców Podlasia rozważane dwa onego wyznania religijne — zachodnie i wschodnie, jakkolwiek w pierwszej tam dobie kolonizacyjnej równej pod względem mocy prawie a nawet z pewną może przewagą po stronie drugiego; to przecież od pierwszej chwili stalszego zagospodarowania się tu Litwy zaczyn kultury zachodniej począł brać górę. Było też to wynikiem koniecznym sytuacyi, w jakiej kraina ta się znalazła. Polityka bowiem przemożniejszych wnuków Giedymina odwróciła się stanowczo od ruszczyzny, a dalej Litwa, pod względem zmierzań kulturalnych, stała się tylko echem Polski—zespolonej cywilizacyjnie z Zacho-

dem, arcy-katolickiej. Na miejscu zaś wzmagał się wciąż samorzutnie przypływ, zbyt rojnego w swych gniazdach, żywiołu mazowieckiego — stojącego mocno przy swym zwyczaju i obyczaju. Jednoczesne współdziałanie dwóch tych motywów — polityki zwierzchniej władzy litewskiej i przemożnej siły wolnego ludu krwi mazowieckiej—sprawiło ostatecznie, iż dominującem na Podlasiu wyznaniem stał się katolicyzm, dominującą kulturą — zachodnia. Podnosiło zaś moc jednego i drugiej i to jeszcze, że większość możnowładztwa podlaskiego stanowiły rody szczerolitewskie, z jakiemi wcześnie i część ruskich się zespoliła. Mniejsza już, że w dalszem następstwie powszechnej w Rzplitej ewolucyi kulturalnej, pod koniec w. XVI-go, przemożniejsze z tych rodów stały się głównymi promotorami religijnej reformy, katolicyzm przecie w masach ziemiaństwa i ludu krwi polskiej stał niewzruszenie.

W obec różnicy wyznań, ich współzawodnictwa i niepożądanych stąd sporów między współmieszkańcami, władza najwyższa — hospodarska starała się ustawodawczo nawet temu zapobiegać.

Tak naprz. król Aleksander w przywileju, danym 1498 r. m. Drohiczynowi (M. L. Star. P.) wyraźnie zaznacza: „zważając, że w niektórych miastach W. ks. Litew. mieszczanie żyją w niezgodzie, z powodu różnicy praw i zwyczajów, wypływających z wyznania obrzędów łacińskiego i greckiego;'pragnąc przeto zaprowadzić między niemi dobre porozumienie i jedność, obdarzamy tak jednych jak i drugich, po obu stronach rzeki mieszkających, prawem magdeburskiem. Pospólstwo z wójtem corocznie wybiorą 7 rajców wyznania łacińskiego i tyluż greckiego, ci zaś wspólnie z wójtem obiorą z grona swego dla obu wyznań po 1 burmistrzu“.

Dobroczynność etc.

Z kościołem ściśle związane były, jak wszędy, zakłady dobroczynne—szpitale, jako przytułki dla ubogich złamanych wiekiem etc. Przytułki takie, szpitale istniały przy każdym chyba kościele większym po parafiach; tem bardziej po miastach i miasteczkach. Powstały jednak dość późno.

Z notyrycznie znanych widzimy:

W Drohiczynie istnieje szpital od dawna. W r. 1541 Michał Czech, mieszczanin i rajca drohicki, nadaje 1 włókę ziemi Orlikowskiej „xenodochio seu hospitali et pauperibus“ w tern mieście; co potwierdza Zygmunt August w r, 1545 (M. L. zap. 13, f- 80).

W Wysokiem (mazowieckiem)—szpital ufundowany 1555 r. przez Przecława Gnoińskiego starostę; posiada 1 włókę na Osipach, daną przez Zygmunta Augusta, i 1 łan, kupiony przez fundatora.

W Bielsku — przy kaplicy św. Marcina, powstałej za króla Zygmunta I-go (Grodz, gub. Bóbr. II, 902).

W Brańsku—„dla ubóstwa“ fundowany przez królowę Bonę (M. L. zap. 47).

W Goniądzu—mający 1571 r. 4 włóki wolne (Ks. pob. 47).

W Trzcianem — posiada 1571 r. 1 włókę, nadaną 1563 r. przez Dowojnów, oraz 1 w Zubolu (Ks. pob. 47).

W Knyszynie—„przy kościółku" ma 1564 r. morgów wolnych 2 etc. (Rękop. Bibl. Kras.).

I niewątpliwie w wielu innych miasteczkach.

Oświata — Szkoły etc.

Jak stała na Podlasiu sprawa oświaty w ogóle—o tern tylko ubocznie wnioskować wolno. Nie sądzimy aby stała ona tu niżej niż na sąsiedniem Mazowszu. Co do stanu szkolnictwa—o wyższej jakiej szkole nie słychać, ale na pewno istniały już wszędy szkółki kościelne i parafialne po miastach i miasteczkach przynajmniej. Tak niewątpliwie było do czasu wzmożenia się ruchu religijno-reformacyjnego. Ruch ten był bardzo silnym na Podlasiu, jako węźle pośrednim między Małopolską i szczerą Litwą, ale zato dotknął przeważnie możnowładztwa tu litewsko-ruskiego. W ważniejszych ogniskach kalwinizmu, czy aryanizmu, powstawały wprawdzie nowe szkoły, wyższe od dotychczasowych zapewne nawet, lecz były nieliczne i oddziaływały w niewielkim promieniu, w ograniczonym przestworze społecznym — nieco na ludność miejską wyjątkowo, żadną miarą na mazowiecko-szla-

checką. Głośny Grzegorź z Goniądza był skromnym mieszczankiem tylko. Co zaś do oddziaływania możliwego wyższej kultury w ogóle — wątpliwa, czy dwór knyszyński Zygmunta Augusta wywierał wpływ stalszy. Nie łatwo też wyrozumieć i wagę, dla bliższego przynajmniej okolą, Łukasza Górnickiego, jako stróża biblioteki królewskiej a następnie długoletniego starosty w Tykocinie.

Ze znanych notyrycznie szkół, znaczniejsze znajdujemy:

W ziemi Drohickiej.

W stołecznym Drohiczynie — uczniom której („scholaribus“) król Stefan 1581 r., w przejeździe swym, dał upominku 1 flor., 8 gr. (Zr. Dz. IX, cz. 2, str. 41).

W Mordach — gdzie dziedziczka Elżbieta z Korczewskich Ościkowa, nadając 1523 r. plebanowi wieś Klimonty, zobowiązała go, pom. inn., utrzymywać i bakałarza (Sł. ggrf.).

W Węgrowie—szkoła aryańska, założona przez Jana Kiszkę krajczego litewskiego, który tu 1570 r. zaprowadził i drukarnię (Band. Hist. druk. II, 167).

W ziemi Bielskiej.

W Bielsku—szkoła przy farze powstała razem chyba z kościołem, a więc koło 1530 r. (Grodz, gub. Bóbr. II, 911).

W Brańsku — szkoła paraf.

W Narwi ■—■ akt fundacyjny 1528 r. obowiązywał plebana utrzymywać z dochodu 3-ch karczem wikarego i nauczyciela (M. L. zap. 12); król Stefan, w przejeździe 1582 r., dał tam „scholaribus“ 3 flor. (Zr. Dz. IX, cz. 2, str. 91).

W Tykocinie — jest już 1559 r. szkoła przy kościele (Pomiara); 1576 r. król Stefan daje tam żakom „scholaribus cantantibus“ fl. 4, gr. 16 (Zr. Dz. IX, cz. 2, str. 53).

W Goniądzu — 1571 r. (Inw.) szkoła przy kościele.

W Knyszynie—1580 r. drukarnia kalw. (Star. P. III, 659).

IX. MOŻNOWŁADZTWO.

Klasę, stojącą górą na Podlasiu, przewodniczącą, dominującą stanowiło możnowładztwo, obejmujące pewną, zamkniętą prawie w sobie, grupę wybitniejszych rodów. Rody te możnowładzcze Podlasia, do lubelskiej unii i długo jeszcze po niej, były to, za niewielkim wyjątkiem, rody litewskie, posiadające główne swe dobra w innych dzielnicach Wielkiego księstwa. Ztąd były one właściwie obce dla tej krainy, trzymały się odrębnie, rządziły się i sądziły swojem prawem litewskiem i strzegły zazdrośnie swych przywilejów feudalnych. Był' to zastęp, mimo współzawodnictwa poszczególnych rodów między sobą, ściśle zwarty w sobie, związany wspólnemi feudalno-możnowładzczemi interesami, występujący stale ■ z największym antagonizmem względem podlaskich ziemian średniej zamożności i drobnej niezależnej szlachty, używających, bez różnicy ich pochodzenia, prawa polskiego i związanych z niem swobód allodyalnych. Zastęp arcy-litewski, uporczywie walczący, przed unią 1569 r., o utrzymanie Podlasia przy Litwie, wtedy gdy ziemianie podlascy wołali o przyłączenie ich krainy do Korony; po dokonaniu zaś tej unii — zastęp długo jeszcze usiłujący wszelkiemi sposoby utrzymać swą, litewskiego trybu, hegemonię.

Potęga onego majątkowa.

Potęga zaś majątkowa możnowładzczych rodów litewsko-podlaskich opierała się wcale nie na ich dobrach podlaskich wy-

łączniej. Z niewielkim wyjątkiem może, należały one do zastępu arystokracyi wszech-litewskiej, że tak powiem, nie zaś do prowincyonalnej podlaskiej jedynie. Ztąd też o stopniu potęgi możnowładzczych rodów, uposażonych i wkorzenionych mocniej na Podlasiu, świadczył nie tyle względny stosunek zamożności ich majątkowej w owej krainie, ile ogółem na obszarach całego W. księstwa.

Tak tedy o względnej potędze rodów możnych litewsko-podlaskich możemy wnioskować należycie wtedy tylko, gdy je przedstawimy sobie w warunkach ogólnie litewskich.

Pod koniec pierwszej połowy w. XVI-go da nam o tem pewniejsze wyobrażenie, pom. inn., stosunek ilości koni stawianych na wojnę przez poszczególne rody chorągiewne i na Podlasiu też dziedziczne. Ułatwi to nam zestawienie, wzięte przykładowo z regestru wojennego 1528 r. (M. L. Lubaws L-R. Sejm 355) etc I tak najwięcej wtedy, z pośród litewsko-podlaskich możnowładzców stawili koni, bo 621, Radziwiłłowie (pierwsi po Kieżgajłach na Litwie, sławiących 768 koni), po nich Gasztoldowie stawią koni 466, Ościkowie—337, dalej Hlebowicze—279, Kiszkowie—224, zaś Chodkiewicze—198, Sapiehowie—153, Bohowitynowie— 125, Kostewicze—124, Chreptowicze 112.

Potęgę zaś majątkową owego możnowładztwa zrozumiemy jeszcze wyraźniej, gdy sobie unaocznimy, że jednocześnie (1528 r.) ziemia drohicka (245 ziemian) stawiła 732 koni, cała bielska (199 ziem.) 688, powiat mielnicki (36 ziem.) 116 koni.

Aspiracye feudalno-litewskie.

Nie tyle zaś majątkowa wyłączniej, ile polityczno-społeczna potęga rodów możnowładzczych litewskich na Podlasiu opierała się nie tylko na ogólnym porządku litewsko-feudalnym, poddającym pod ich lenną władzę zwierzchniczą, mieszkających w obrębie ich włości, ziemian, lecz bardziej jeszcze — na wyjęciu z pod prawa pospolitego, czyli tak zwanych egzemptach, jakowe silniejsze lub zabiegliwsze z tych rodów umiały sobie uzyskać.

Najdobitniejszym wzorcem aktu egzempcyjnego, jaki posiadali niektórzy z możnowładzców litewskich na Podlasiu, estj

,prvl. dany 1517 r. przez króla Zygmunta I-go Radziwiłłom na ich tam dobra (M. L. zap. XXV — część wydana przez Lubaw, w jego Lit. sejm. 162).

Przywilej ten uwalnia wojewodę wileńskiego, jego żonę i ich prawe potomstwo, wraz ze wszystkimi mieszkańcami dóbr Rajgrodu, Goniądza, Waniewa i wszystkich włości, jakie już posiadają, lub które nabędą, bez względu na stan tych mieszkańców—

1. od podlegania sądom, tak miejscowym ziemskim, jak i starostów, kasztelanów, wojewodów; ,

2. od podlegania władzy wszelkich urzędników dworskich, jak i ziemskich;

3. od wszelkich opłat pieniężnych i naturalnych, wszelkich ciężarów i obowiązków;

4. od służby wojskowej w powiatowych chorągwiach;

5. do posyłania zaś pocztów lub do płacenia wojennych podatków król ma ich wzywać osobiście lub przez tych, komu będzie polecone zawiadywanie wojskowemi sprawami (hetmanów);

6. nakoniec powoływani mogą być, tak sami jak i ich poddani, jedynie przed sąd króla lub komisarzy przez monarchę naznaczonych.

Podobny do owego z r. 1517 Radziwiłłów egzemptu posiadają, zdaje się, i Gasztoldowie dziedzice ówcześni Tykocina. Następnie koło 1546 r. z Hlebowiczów Kłoczkowa z Rudki otrzymuje exempt z pod jurysdykcyi ziemi drohickiej (M. L. sąd. XVII, nr. 32; Kap. odp.). W r. 1558 zaś Anna Radziwiłłowa, wdowa po Stanisławie Kiszce z Ciechanowca wojewodzie witebskim, dziedzicu Węgrowa i Sokołowa z włościami, otrzymuje prvl. na wj/jęcie tych dóbr z pod przysądu powiatowego ziemi Podlaskiej i poddanie pod prawo ziemskie W. ks. Litews. (M. L. zap. 37). Lecz gdy taż sama wojewodzina nie dozwala mytnikom hospodarskim pobierania od jej poddanych—włości granicznych z Koroną: węgrowskiej z sokołowską oraz goniądzkiej z rajgrodzką—handlarzy, prowadzących towary za granicę W. księstwa, należnych skarbowi hospodarskiemu opłat; wywołuje to jednak na skargę mytników 1565 r. surowy mandat Zygmunta rkugusta (M. L. zap. 45).

Exempta owe stawiły możnowładzców na niedostępną wyżynę po nad ziemian Podlasia. Lecz napróżno upraszali ci

króla o zniesienie takowych już w r. 1551, a potem na sejmie 1566 r. (Lub. „Lit. sejm.“ 708, 487).

Co zaś do lennego zwierzchnictwa nad ziemianami—to rody możnowładzcze, posiadające na Podlasiu latyfundya na prawie feudalnem, były też bezpośrednimi panami zwierzchnimi zarazem i drobnych ziemian zamieszkałych w obrębie ich lennych włości, których też oni urzędownie zwali: „nobiles subditi“, „bojares nostri subditi"; jak naprz. Radziwiłłowie — panowie Rajgrodu i Goniądza. Nb. Jeszęze w r. 1547 kiedy Rajgród z Goniądzem przeszły były do Dowojnów, Zygmunt August nakazuje szachcie włości rajgrodzkiej Pieńczykowskim, wyłamującym się z pod jurysdykcyi nowych dziedziców, pozostawać i nadal w ich posłuszeństwie (Kap. odp.). Ale też w obrębie swych lennych włości robią panowie i nadania ziemianom etc. nie tylko czasowe lecz i dziedziczne.

Przykłady też nadużyć feudalnych panów względem drobnych ziemian wcale nie rzadkie. Zmuszali oni nietylko szlachtę, siedzącą na ich ziemiach, do oddania się w całkowite ich poddaństwo „in jugum et deditionem", lecz przymuszali nawet szlachtę „okoliczną“, bądź siłą, bądź namową, wyrzekać się podlegania bezpośrednio władzy hospodarskiej. Dopuszczał się tego, pom. inn. a może i przedewszystkiem, Mikołaj Radziwiłł wojewoda wileński, dziedzic Goniądza etc., przeciwko któremu też występowali sądownie pokrzywdzeni, zmuszeni przezeń do poddaństwa etc., jak Sławski lub Wroczyński (M. L. zap. IV, f. 34; XVIII, f. 30).

W 1522 r. jeszcze ziemianin bielski Jan Sławski skarży się na wdowę i synów Mik. Mik. Radziwiłła, iż ojciec ich pan wojewoda wileński „odjął był mu ziemię jego własnego Mikityńskiego imienia"; na co otrzymuje w odpowiedzi, że przecież „on sam, z tem imieniem swojem, ojcu ich na wieczność służyć poddał się i prvl. swój na to imienie ojcu ich oddał“ etc.; król Zygmunt I wszakże nakazał wojewodzicom zwrócić Sławskiemu jego prvlej (M. L. ks. zap. IX; Lubaws. 618).

Występowała też przeciw Radziwiłłom zbiorowo i cała szlachta goniądzka w r. 1521 i potem 1530 r. (Arch. Sbor. I, 9; M. L. sąd. IV, f. 315). Napróżno jednak chyba kazał król ogłosić cały liczny poczet poimienny tej szlachty—jako wolnej „ab one-

ribus et jurisdictione“ Radziwiłłów (M. L. sąd. IV, f. 315); bo oto jeszcze 1550 r. występuje kilkanaście spraw, wytoczonych im przez szlachtę pragnącą uwolnić się z pod ich bezprawnego przysądu (M. L. sąd. XXI, pass.).

Podobnież napróżno pewnie starali się utrzymać swą niezależność ziemianie Sabni i Hołowienek w ziemi drohickiej, których koło 1519 dzierżawcy hospodarscy Dowojnowie i Litaworowie zmuszali do służby przy dworze w Gródku (M. L. sąd. Pet. t. I, ks. III, nr. 48 i 67).

Możnowładzcy też litewsko-podlascy stoją do tego stopnia po nad ogółem pospolitej szlachty, że niektórzy z nich posiadają przywileje, dozwalające stawić przypadające z ich dóbr poczty zbrojne niezależnie od powiatowych chorążych (Lub. „Obł. diel.“ 831). Którzy zaś z nich posiadali owe prvleje—tych już w części poznaliśmy wyżej, wspominając o pocztach zbrojnych z 1528 r.

W epoce też przed unią lubelską, możnowładzcy litewscy z dziwnie zazdrośną czujnością pilnowali tego, aby niedopuścić do przechodzenia majętności podlaskich w ręce obywateli koronnych — nawet drogą wiana. Pilnowali tego na Podlasiu jeszcze czujniej może niż gdzieindziej — z powodu, iż kraina ta, całkiem zwrócowa ku Mazowszu i przez pół mazowiecka, jako też oddawna rządząca się prawem polskiem przeważnie i przez Polaków bez przerwy kwestyonowana, była najbardziej zagrożoną ze strony Korony.

Jaskrawy dowód tego przedstawia nam, pomiędzy inn., następny fakt oto:

Miasteczko Siemiatycze, początkowo do powiatu mielnickiego zaliczane, należało na początku w. XVI-go do Bohusza-Bohowityna podskarbiego etc. W. ks. Litews., wdowa po którym wydała córkę za Stanisława Tęczyńskiego. Na wieść o tem, panowie-rada W. księstwa nakazali 1539 r. wwiązać się na rzecz króla w jej dobra, a gdy p. Bohuszowa oświadczyła, iż dóbr tych zięciowi niedawała i sama je trzymała w swej mocy, nakazał król majętność wprawdzie zwrócić, lecz część, przypadającą córce w posagu, oszacować i zobowiązać ją do przyjęcia spłaty od krewnych. Co jednak ostatecznie nie przyszło do skutku, bo 1546 r. Tęczyńscy występują jako dziedzice Siemiatycz (M. L. 205 s. 419; Star. P. 423).

Mylił by się wielce wszakże, kto by sądził, iż w owem zazdrośnem niedopuszczaniu Polaków do nabywania własności ziemskiej a następnie i prawa obywatelstwa na Podlasiu możnowładztwo litewskie powodowało się jakiemiś pobudkami, które patryotyczno-naródowemi nazwać by można. Jako żywo! Możnowładztwo to, w części tylko litewskie z pochodzenia, kulturą swą nie różniło się.już od warstwy przewodniczącej społeczeństwa Korony, było z kultury swej równie polskiem, bez różnicy czy trzymało się katolicyzmu, czy było dyssydenckiem. Powodowała niem głównie obawa, że ze wzmożeniem się żywiołu polskiego na Podlasiu wzmocni się dążenie ziemian tej krainy do oderwania się od Litwy, a co mogło by się stać zarazem niepożądanym przykładem i dla innych jej dzielnic, prowadzącym do żywszych pragnień ostatecznej unii z Koroną, będącej dla możnowładztwa litewskiego groźnem straszydłem, zapowiadającem mu utratę całkowitą jego wielowładnego dotąd, opartego na feudalizmie, polityczno-społecznego stanowiska. Główną tedy w tem pobudką był egoizm stanu — klasy, pewnych rodów — i tyle!

Zwady majątkowe.

W tych warunkach łatwo zrozumiałe nieustanne prawie zwady majątkowo-graniczne ziemian — możnowładzców szczególnie — między sobą i z Koroną.

Dość by tu przypomnieć tylko groźne zwady Radziwiłłów z Gasztoldami.

Koło 1515 r. Mik. Mik. Radziwiłł wojewoda wileński pozywa Olbrachta Gasztolda o krzywdy im. jego Waniewu i Goniądzowi wyrządzane (M. L. sąd. II, 10; Pet. II, 185). .R. 1519 Zygmunt I nakazuje Radziwiłłowi, pod karą wadialną 12 tysięcy kop litewsk.. utrzymać zgodę i pokój z Gasztoldem (Bon. 271 z M. L. 12). W r. 1522 Olbracht Gasztold wojewoda wileński zanosi skargę, iż namiestnik waniewski zeszłego wojewody M. M. Radziwiłła—Kunca spalił zamek jego Tykocin; skutkiem czego król kazał Radziwiłłom mieć tego Kunce w zaręce 7 tysięcy kop groszy (M. L. ks. zap. 11).

W r. 1528 biskup żmudzki Mikołaj Radziwiłł zapisał testamentem królowi Zygmuntowi I-mu i synowi jego Zygmuntowi Augustowi dobra swe Goniądz i inne; król po śmierci biskupa posłał do Knyszyna dworzanina hospodars. dla zajęcia tych dóbr, lecz Stanisław Mikołajewicz, brht młodszy zapisodawcy, nie do-

puścił ich do zajęcia Goniądza; skutkiem czego król, uniwersałem swym, nakazał szlachcie powiatu bielskiego ruszyć przeciw nieposłusznemu. Zwracając się do której, Zygmunt I rozkazuje, abyście—dzierżawca i „wy ziemianie ze wszystkim pocztem tym, jak macie nam służyć wedle popisu ziemskiego, konno a zbrojno tam z tym dworzaninem naszym jechali, to imienie Knyszyn ze wszystkiemi sioły i dwory mocno wziąwszy i p. staroście brzeskiemu podali“ (M. L. ks. sąd. IV; w „Gos. Choz.“ D. Z. I, 675).

Z opisu włości Knyszyńskiej 1536 r. (Arch. Sbor. t. I nr. 21), „zapisanej“ przez Mikołaja Radziwiłła biskupa żmudzkiego hospodarowi, widzimy, iż porobili Radziwiłłowie Gasztoldom w tej stronie znaczne ustępstwa. Ustąpili tedy im: najprzód „lasów królewskich bielskich, do Knyszyna trzymanych dotąd i dawniej, na 5 mil wzdłuż a wszerz od 2-ch do 7, mili miejscami“; dalej—„ziemi królewskiej niedawno wyrobionej“—sioła: Horodyszcze, Sadokierz, Góra, Rudniki, Kulikowka, Wola Hrehorowa, Malinowo, oraz działek ziemianina Hrynia, dany mu przez Radziwiłłów „na jego ziemstwo“; nadto role wójtowskie pewne z wójtowstwa Dobrzyniewa, młyn zwany Nowa wieś na rz. Nereśli koło sioła Bajków oraz 2 inne na tejże rzece, co więcej — zagarnięte nieprawnie działki u ziemian Wiszowatych i Bajków. I wszystkie te dobra przerzeczone Gasztoldowie następnie odgraniczyli sobie ku Tykocinowi.

W powiecie drohickim znany najazd 1531 r. Mikołaja Hlebowicza syna Stanisława wojewody połockiego, dziedzica Korczewa etc. na Czaple Rafałowicza „de Czaple“ (Arch. Korcz.).

Rody MożnoWładzcze

Litewsko-Ruskie.

Przeważna część rodów możnowładzczych Podlasia była szczero-litewskiego pochodzenia, rodów notyrycznie krwi ruskiej było mniej znacznie, a że nadto występują też między tamtemi i rody niepewnego pochodzenia, podajemy więc je razem, jako litewsko-ruskie, wyłączając jedynie szczero-polskie.

Nie wszystkie przecie owe litewsko-ruskie rody są równej dla Podlasia wagi: kniaziowskie naprz. domy Glińskich i Olelkowiczów Słuckich występują na krótko, a podobnież nie jeden z wielkopańskich na głębszej Litwie, jak Dowojny, Litawory, Ościki, Sudymonty i inne. Mocniej i bardziej stale trzymają się tu: Gasztoldy, Radziwiłłowie, Kiszki, Sapiehy, Chodkiewicze, Hlebowicze; z gniazdowych zaś (chyba): Raczki i Niemiry.

Radziwiłłowie herbu Trąby — pochodzący od współ-

uczestnika Witoldowego Ościka, ród szczero-litewski — jeden z potężniejszych. Wcześnie też, bo jeszcze w końcu XV-go w., występują na Podlasiu; Mikołaj Radziwiłłowicz późn. kanclerz litewski etc. zostaje namiestnikiem bielskim 1488 r., syn zaś jego podobnież Mikołaj późn. wojewoda wileński etc., kanclerz wielki litewski, był nim od 1494—1503 r. Posiada on nad Narwią—pomiędzy Surażem a Tykocinem—Waniewo, które 1510 r. zamienia na miasto; posiada nadto Boguszew na Jaskrze (M. L. 8). W r. 1509 nadaje mu Zygmunt I, po Glińskim, Goniądz i Rajgród na dziedzictwo; 1518 r. zaś cesarz Maksymilian tytuł księcia (państwa rzymskiego) na tych dobrach. Protoplasta linii książąt na Goniądzu etc. syn jego Jan jest .starostą bielskim 1522 r., zaś 1535 r. żmudzkim; ten po żonie Annie Kostewiczównie, urodzonej z Uhrowskiej, dostaje (po 1534 r.) Węgrów z włością. W r. 1545 nastąpił (M. L. sąd. ks. 27) dział między jego córkami: z których Anna Kiszczyna otrzymała Węgrów etc., Petronella Dowojnowa Goniądz i Rajgród, Elżbieta późn. Sieniawska—Waniewo. Po Dowojnowej bierze Goniądz z Rajgrodem Anna Kiszczyna, która następnie w r. 1571 ustępuje te dobra królowi Zygmuntowi Augustowi, mającemu już od r. 1528 zapis biskupa żmudzkiego Mikołaja (brata starosty Jana), jakowym ten robił go (królewicza ówcześnie) spadkobiercą swych praw. Lecz Zygmunt August zajął na razie jedynie Knyszyn z włością, osadzoną przez ojca biskupa w puszczy królewskiej bielskiej. Z linii nieświeżskiej—Jan drugi syn Mikołaja Radziwiłowicza kaszt, trock. był 1518—22 r. starostą drohickim; Jan Janowicz krajczy 1547—50 r. starostą tykocińskim. Do Radziwiłłów linii (Ołycko-) Nieświeżskiej należy 1580 r. na Podlasiu m. Wysokie, mające włók osiadłych 78; w r. 1582 sprzedane przez Mikołaja Krzysztofa wojewodę wileńskiego Makowieckim (M. K. 127—Bon.); Gródek nad Bugiem, nadany przez Zygmunta Augusta 1569 r., w r. 1580 Mikołaja Sierotki—w dzierżawie biskupa łuckiego.

Ościkowie herbu Trąby — tegoż rodu co Radziwiłłowie, posiadali na Podlasiu—na krótko (Elżbieta z Hlebowiczów wojewodzina trocka 1522 r.): Hołubię i Rogów oraz Mordy w powiecie drohickim.

Gasztoldowi e—potomkowie Witoldowego marszałka, ród szczero-litewski, który w Horodle 1413 r. przybrał herb Abdank.

Z nich Jan namiestnik smoleński a z czasem wojewoda wileński otrzymał 1443 r. od w. ks. Zygmunta Kiejstutowicza pom. inn. dobrami i Tykocin z włością, który pozostawał w posiadaniu jego potomków aż do r. 1542 — lat sto z górą—i dopiero po bezpotomnej śmierci ostatniego z rodu—Stanisława, męża Barbary Radziwiłłównej, wrócił do dyspozycyi królewskiej. Z pomiędzy Gasztoldów urzędował na Podlasiu Olbracht, jako starosta bielski, 1513—36 r., późn. wojewoda wileński i kanclerz.

Kiszkowie herbu Dąbrowa — potężny ród litewski, lecz pochodzący jakoby (Papr.) od Zgierskich, czy Stromiłów (Bon.) wychodźców z Mazowsza — dziedzice po Białych na Litwie. Wcześnie też występują na Podlasiu w ziemi Drohickiej. Piotraszko Paszkowicz Stromiło, „Kiszka“ przezwany, starosta drohicki 1463 r. piszę się 1453 r. „Ciechanowskim"; tenże Piotr jakoby posiada już Ostrożany. Stanisław Piotrowicz późn. hetman litewski etc. z „Ciechanowca" otrzymuje od „brata swego" (?) Stanisława Sokołowskiego: Sokołów, Kupiatyn, Bałki i Ząbków (M. L. 8). Piotr Stanisławowicz 1522 r. starosta drohicki, 1532 r. kasztelan trocki, starosta żmudzki (-j- 34 r.) nabywa, do Sterdyni, od Klimczyckich ludzi w Seroczynie (M. L. 19, 28); 1569 r. Jan Stanisławowicz dostaje Węgrów. Nb. dobra podlaskie dostają się po nim młodszej linii, po Mikołaju. W r. 1580 posiada Mikołaj Piotrowicz—wojewoda podlaski 1569—87 r., starosta drohicki 64, bielski w 1576 r.—dobra w powiecie drohickim: m. Ciechanowiec oraz wsi 8, włók Ó3$^{1}/_{2}$ -J- 84; Czartajewo i Starczewice włók 23; w parafii paprockiej Hołubię etc. wsi 6, włók 46; w parafii węgrowskiej Grochowo włók 31; Ostrożany wsi 4, włók 41, Sterdyń wsi 10, włók 67; nadto w powiecie mielnickim dobra Woźniki (po Zabrzezińskim)—wsi 19, włók 81. Zaś Jan Stanisł. starosta żmudzki posiada 1580 r. w powiecie drohickim m. Sokołów włók 87, (Kupiętyn) wsi 6, włók 41; m. Węgrów włók 55$^{x}/_{2}$ i wsi 7, włók i28$^{1}/_{2}$:; na Ostrożanach włók ó^{1}/^. Mikołaj Mikołajewicz starosta drohicki 1588—1620 r.

Dowoj nowie herbu Szeliga — ród szczero-litewski. Dowojna syn Wizgirda 1401 r. (Cod. Ep. Vitoldi 73), Jakób Dowojnowicz namiestnik drohicki 1486—99, trzyma w zastawie w powiecie drohickim Gródek nad Bugiem, skupiony 1510 r. przez Litawora Chreptowicza. Jędrzej podkomorzy litewski, sta-

rosta brzeski 1516 r. podpisał prvlej ziemi Drohickiej (Nies.); 1526 r. dzierżawca knyszyński. Stanisław Stanisławowicz 1542 r. wojewoda połocki; 1547 r. sprzedaje Telaki, Patrykozy i Chroszczewo kanonikom warszawskim (M. L. zap. 61 i 62). Żona jego Petronella Radziwiłłówna trzyma (dożyw.) w r. 1551 Goniądz i Rajgród od Zygm. Augusta (Inw. Ryk). W r. 1558 otrzymuje wojewoda Stanisław włość korczewską, z zapisu „brata“ Mikołaja Hlebowicza, zwróconą potem 1560 r. synowi tegoż — Arnolfowi (Arch. Korcz.).

Hlebowicze herbu Leliwa—potężny ród litewsko-ruski, z ziemi smoleńskiej pierwotnie. Jurij Hlebowicz 1492—99 r. namiestnik smoleński; 1508—14 r. wojewoda smoleński. Wcześnie też występują na Podlasiu; Stanisław Hlebowicz wojewoda połocki posiada 1511 r. Rudkę i Mordy (M. L. sąd. Pet. II, nr. 112). Mordy Elżbieta z Hlebowiczów Sapieżyna etc. odstępuje 1528 r. królowi Zygmuntowi I (Inw. Ryk.). Mikołaj Jurjewicz Hlebowicz jest już starostą drohickim 1512—14 r. W r. 1554 trzej Hlebowicze dziedzice Rudki w pow. drohickim (M. L. 65). Brat Jurja wojewody smoleńskiego Stanisław wojewoda połocki ma za żonę Zofię dziedziczkę Korczewa etc. etc. w powiecie drohickim; syn jego Mikołaj dziedziczy na Bartkowie i Rudce (do 1560 r.). Syn tegoż Mikołaja — Arnolf chorąży ziemski drohicki przybiera nazwę „Korczewskiego“; posiada 1580 r. w parafii Przesmyckiej dobra Bartkowo — wsi 4, włók osiadł. 21. R. 1590 z działu po Janie Janowiczu wojew. trock. otrzymuje na Podlasiu syn tegoż Jan: Korczew, Szczeglaczyn, Sarnów, Starczewice.

Chodkiewicze herbu Kościesza — potężny ród litewsko-ruski z bojarów kijowskich, od bojara Świdrigiełłowego Chodka; pod koniec wieku XV-go dziedzice, pomiędzy innemi, dóbr Zabłudowskich (puszczy „Błudowskiej“) na wierzchowiskach rz. Supraśli w powiecie grodzieńskim. Na Podlasiu zaś posiadają w pow. bielskim w r. 1506, jakby przedłużenie tych dóbr leśnych, pas po lewej stronie rz. Supraśli, od ujścia rz. Białego stoku aż do Narwi z m. Choroszczą i włością jej, nadaną 1510 r. etc. monasterowi Supraślskiemu; z obrębu której to włości fundator tego monasteru Aleksander Iwąnowicz wykluczył następnie 1533 r. samą Choroszczę, za którą dał mu w zamian pewne dobra na Wołyniu (Arch. Sbor. JZR. t. IX, nr. 4—16).

Nb. Białystok—osada etc. należy 1514 r. do Mikołaja Michnowicza Raczkowicza marszałka i sekretarza hospodarskiego, dzierżawcy szowleńskiego (Arcb. Sbor. JZR. t. X, nr. 13). Aleksander Iwanowicz 1530 r. starosta knyszyński — 1545 r. wojewoda witebski. Hrehory Aleksandrowicz 1544 r. starosta tykociński — 1566 r. hetman wielki litewski etc. etc. Jurij Aleksandrowicz (późn. kasztelan trocki) z działu 1549 r. otrzymuje: Supraśl, Zabłudów, Choroszczę, Dojlidy, Karakuły etc.; 1556—69 r. starosta bielski (Monogr. Koss. t. I, dok. 6-ty, str. 207); r. 1578 posiada m. Choroszczę i 8 wsi: Zastawie, Żółtki etc.

Sapiehowie herbu Lis—od pisarza w. ks. Kazimierza—Semena, ród litewsko-ruski, ze Smoleńszczyzny pierwotnie. Na Podlasiu występują na początku XVI-go w. dopiero. Iwan Semenowicz otrzymuje 1508 r. od Zygmunta I, po Michale Glińskim, Lisowo etc. w ziemi drohickiej (M. L. 8); w r. 1509 zaś w ziemi bielskiej (Skarb. Dan.) m. Boćki W r. 1508 nabywa Knorydy i Bereźnicę koło Bociek (M. L. 7). W r. 1512 zamienia ową Bereźnicę z Montewiczami na dział ich wiejski przy m. Boćkach, zaś Lisowo etc. z Lenartem Kosińskim na jego Dubno (M. L. 7); przez co należycie zaokrągla, raczej wytwarza włość boćkowską. W r. 1513 został wojewodą podlaskim (do 17). Iwan Bohdanowicz zaś był podlaskim wojewodą od 1529—41 r., a zarazem i starostą drohickim. W r. 1519 Boćki z włością dostają-się Fryderykowi synowi Iwana Semenowicza (M. K. 33 — Bon.) — nb. bezdzietnemu. Brat tego Paweł Iwanowicz zostaje 1557 r. wojewodą podlaskim. W r. 1577 włość Boćkowska Sapiehów obejmuje miasto i 10 wsi uprawiających koło 245 włók (Ks. pob. f. 112). Bohdan Pawłowicz wojewoda miński (od 1588 r.) posiada w 1591 r. m. Boćki z włością—włók osiadłych 200, najemnych 20 (Zr. Dz. p. 152). W r. 1545 Elżbieta Sapieżyna córka Stanisława Hlebowicza wojewody połockiego, dziedziczka Mord, pozywa brata Mikołaja o należny jej dział z macierzystych dóbr korczewskich (Arch. Korcz.).

Bohowityny-Bohusze herbu Korczak—ród starożytny litewsko-ruski — wcześnie osiadły na Podlasiu brzeskiem, gdzie otrzymuje 150 r r. od króla Aleksandra Wortel. Wprędce też występują i w ziemi bielskiej: Bohusz Bohowitynowicz podskarbi ziemski litewski zamienia 1512 r. im. swe Steckowskie w pow.

Słonimskim na im. Topczykały koło Orli w powiecie bielskim z dworzaninem hospodars. Iwanem Rezańcem; w r. 1510 zaś zamienia z Jeśkiem Iwanowiczem dwór swój w Trokach na im. Koszele i Werweczki oraz 2 ziemie puste w powiecie bielskim (M. L. 8), — co wytworzyło włość Orlańską; r. 1527 nabywa nadto od Tyczyńskich Siemiatycze. W r. 1529 zapisuje podskarbi dobra Orlę, Siemiatycze etc. starszej swej córce Annie, która, wyszedłszy 1539 r. za Stanisława Tyczyńskiego syna Jana marszałka nadwornego koronn,, wniosła je w dom męża (mimo protestu gorliwców odrębności litewskiej). Jan Bohuszewicz 1542 r. starosta drohicki, dziedzic Wortelu w brzeskiem. Syn jego Benedykt (przed 1580 r.) zwie się „Kozieradzkim“ — od Kozierad (dziś. Konstantynowa) w powiecie mielnickim.

Koste wieże (Koście) herbu Leliwa —■ ród szczero-litewski. Janusz Stanisławowicz wojewoda podlaski 1520 ┼ 1527, ożeniony z Maryną Uhrowską dziedziczką Węgrowa, ostatnią z rodu, który posiadał te dobra już 1476 r. Córka ich Anna wychodzi za Jana Mikołajewicza Radziwiłła późn. starostę żmudzkiego (po 1536 r.) i wnosi dobra węgrowskie w dom męża.

Litawory-Chreptowicze herbu Odrowąż—od bojara Świdrygiełłowego Chrepta — ród litewsko-ruski powiatu nowogrodzkiego, gdzie ich gniazdo Szczorsy. Iwaszko Litawor syn Bohdana Cbreptowicza podskarbiego dwornego litewskiego otrzymuje i486 r. od Kazimierza Jagiellończyka Wyszków i Mąkobody w powiecie drohickim (M. L. 3); 1509 r. zostaje namiestnikiem drohickim; 1510 r. zaś wykupuje królewski Gródek (nad Bugiem) u Dowojnowicza (M. L. o) -f- 1513 r.j należą też do niego m. Wysokie i Czekanów (M. L. sąd. Pet. II, 274, 290). Lecz syn. jego Kazimierz umarł młodo a dobra podlaskie z ręką córki jego Zofii 2-do v. Wrzelewskiej i wnuczki Elżbiety Słupeckiej przeszły w obce domy. W r. 1580 Mąkobody i Wyszków: miasteczko i wsi 6, włók 80 — Słupeckiej kasztelanowej lubelskiej.

S u d y m o n t o w i c z e z Chożowa herbu Pogonią (?) — ród szczero-litewski: Sudymont otrzymał od Zygmunta Kiejstutowicza 1434 r. Chożowo etc. w województwie wileńskiem (M. L. 2). Olechno Sudymontowicz „z Chożowa“ wojewoda wileński dostaje od Kazimierza Jagiellończyka Siemiatycze w ziemi, drohickiej (pow. mielnickim ówcześnie). Córka jego Olechna, żona

Mikołaja Tęczyńskiego, wnosi Siemiatycze 1522 r. w dom obcy. Potem nie słychać o tym rodzie na Podlasiu.

Zabrzezińscy herbu Leliwa — od Rymwida bojara znacznego Witoldowego, ród szczero-litewski—możnowładny. Wcześnie posiada na Podlasiu znaczne dobra: w ziemi brzeskiej Międzyrzec, w drohickiej (pow. mielnickim) Woźniki. Jan Janowicz Jurjewicz starosta drohicki 1514—16 r.

Irzykowicze herbu Leliwa—tegoż rodu litewskiego co Zabrzezińscy. Jan Irzykowicz Olechnowicz 1543 r. dziedzic Śledzianowa i Bacik (M. L. 55). W r. 1569 posiadają Irzykowicze: w pow. mielnickim Baciki (Piotrowo, Iliaszowo, Parasowo)?, Moszczony i Trzcianiec (Kap. odp.)j nadto w powiecie bielskim Dzięciołowo. A toż samo należy do nich w 1580 i 91 r.: w powiatach mielnickim i bielskim po włók 40.

Woło wieże herbu Bogorya—ród litewsko-ruski. Józef? Hrehorowicz Wołowicz wojewodzie smoleński, posiada 1580 r. w ziemi bielskiej, w parafii goniądzkiej Kamionkę etc. — wsi 3, włók osiadł. $20^1/_4$.

Niemirowie herbu Gozdawa (pierwotnie Jastrząb) — ród litewsko-ruski; występuje na Podlasiu już pod koniec w. XV-go (nb. Mik. Grzymała — Kap. odp.). Niemira Hrymalicz — starosta mielnicki między 1499—1533 r., starosta łosicki 1506 r., starosta drohicki 1516 r. W r. 1503 otrzymuje od Aleksandra Jagiellończyka Hnojno w powiecie mielnickim, 1504 r. 4 żerebia, pom. inn. Drażniewski w powiecie drohickim (Arch. Korcz.), a 1512 r. od Zygmunta I— Chłopkowo (M. L.); w r. 1528 stawił ze swych dóbr 25 koni. Syn jego (Zbożny) Szczastny dziedziczy J529 r. na Drażniewie i Kobylczycach (?) w parafii mielnickiej (M. L. 19). Syn zaś tego Stanisław posiada 1539 r. Ostromęczyn i Kamionkę (?) w parafii Sarnackiej (M. L. 30); w r. 1548 zaś otrzymuje od Zygmunta Augusta wieś Niwice w parafii mielnickiej (M. L. 62); na potrzeby wojenne stawił 13 koni (M. L. 21). Stanisława syn Hieronim łowczy podlaski otrzymuje 1611 r. na wieczność dobra Sawdce (Nieś.). W 1580 r. posiadają w pow. mielnickim: w parafii mielnickiej Niwice (późn. Niemirów) wsi 4, włók 50; w dziatkowskiej—Pokaniewo wsi 2, włók 2; w Sarnackiej—Ostromęczyn wsi 2, włók 45 -j- 30.

Rączko wie herbu Ostoja—ród litewsko- (podlaski) ruski.

Już na początku w. XVI-go posiadają na Podlasiu w powiecie mielnickim (parafii Sarnackiej) Puczyce. Paweł Rączko z Puczyc, wojski bielski 1511—24 r., nabywa 1524 r. wójtowstwó w Wysokiem (M. L. 15); 1528 r. stawi w powiecie mielnickim 3 koni. Jerzy Rączko Puczycki „de Puczyce et Turośna“ -— brat poprzedniego, sędzia ziemski bielski 1515—33 r. — stawi 1528 r. we wszystkich 3-ch powiatach Podlasia 18 koni; 1533 r. sprzedaje Grajewskiemu Gosiewo (?) w powiecie bielskim (M. L. 24). W r. J515 wznosi kościół w Turośni (Kap. 345). Syn jego Rafał sprzedaje 1527 r. Glińskiemu części na Kadłubach i Lubieszy w powiecie drohickim — w parafii sterdyńskiej etc. (M. L. 15). W r. 1548 Paweł Rączko Puczycki dziedzic Turośny (Kap. 346). Jan syn Pawła posiada 1567 r. Myszkowice w ziemi drohickiej (powiecie mielnickim, parafii Sarnackiej) i Dembowo w ziemi bielskiej (parafii brańskiej — Kap. 246). W r. 1580 posiadają Myszkowice włók osiadłych $5^1/_2$ oraz (w tejże parafii Sarnackiej) Ruskowo — wsi 2, włók 18. (Kap.) Benigna Raczkówna wnosi dobra Turośń etc. w dom Dziatkowskich.

Kurzenieccy herbu Kurzeniec — ród litewsko-ruski właściwie, „z Kurzeńca“ powiatu oszmiańskiego, ż czasem na brzeskiem Podlasiu więcej usadowiony. Iwan Michałowicz z Kurzeńca etc. od 1523 r. starosta piński etc. z ramienia królowej Bony (M. L. 37) 4- 1543 r. (Rew. puszcz). Jurgi Iwanowicz . Kurzeniecki starościc piński w,r. 1580 posiada w ziemi bielskiej, w parafii kalinowskiej dobra Kalinówkę, Jasionówkę etc. —wsi 5, włók 133. Jan syn Jerzego dziedzic na Kalinówce, w r. 1611 testamentem przenosi kollacyę klasztoru w Jasionówce na biskupa wileńskiego (Przyjął. I, 158—159).

Glińscy kniaziowie herbu własnego — ród tatarski — pochodzący od chana Mamaja, przyjęty przez Witolda, od którego otrzymał pom. inn. Hlińsk za Dnieprem. Usadowieni następnie na Litwie, występują na Podlasiu już na początku w. XVI-go. Złowrogiej pamięci kn. Michał Lwowicz 1505—6 r. starostą bielskim; otrzymuje od króla Aleksandra Goniądz i Rajgród w powiecie bielskim oraz Lisowo w powiecie drohickim. Kniaź Michał Iwanowicz Hliński (z Pobojowa) nabywa 1527. r. u Raczków i Olędzkiego Kadłuby czyli Ceranowo, Lubiszów i Wolę w powiecie droh. — parafii łazowsko-sterdyńskiej (M. L. zap. 12, 15).

Ks. Olelkowicze-Słuccy herbu Pogonią — potomkowie Włodzimierza Olgierdowicza, brata Jagiełły—chwilowo tylko występowali na Podlasiu. Oto ks. Jerzy Jurjewicz pojął za żonę (koło 1558 r.) Katarzynę Tęczyńską córkę Stanisława i Anny Bohowitynówny dziedziczki Siemiatycz w ziemi drohickiej, która następnie po jego śmierci (1578 r.) wyszła za Krzysztofa Radziwiłła wojewodę wileńskiego. W r. 1580 dobra Siemiatyckie „księżny Słuckiej“ obejmowały, oprócz miasta, 145 włók, wsi 4—włók osiadł. ^¡2.

Rody Polskie.

Przed unią 1569 r. zaledwie parę rodów szczero-polskiego pochodzenia zdołały się były, w obec litewsko-ruskich, wynieść na wyżynę możnowładczą. Potężny ród Kiszków bowiem—wątpliwa, czy mazowieckiej krwi istotnie, Tęczyńscy, a nawet Kryscy, występują chwilowo, tak że tylko przybysze z sąsiedztwa Wodyńscy i, wynoszący się doraźnie, gniazdowi na Podlasiu Kosińscy reprezentują tam wśród panów możniejszych odłam szczeropolski; po nadto chyba jeszcze Wiesiołowscy.

Kosińscy herbu Rawa — ród mazowiecko-podlaski — występują wcześnie w ziemi drohickiej: Michał dostaje 1510 r. Smorklewice (M. L. 8); Lenart zamienia 1512 r. z Janem Sapiehą Dubno, otrzymane od króla Aleksandra, na Lisowo etc.—odtąd poczynają pisać się „z Lisowa“ (M. L. 7, 8). Adam syn Lenarta z Lisowa nabywa 1547 r. od Dowojny Telaki w parafii kosowskiej (M. L. 47) oraz zamienia z królem Zygmuntem I-ym część Smorklewic na część Czarnej (M. L. 62). Barbara córka Leenarta żona Piotra kn. Żyżemskiego. W r. .1569 zostaje Adam kasztelanem podlaskim (do 1573 r.). Jan syn jego, pisarz ziemski drohicki, posiada w r. 1580 Lisowo, Granne, Grodzisk, Smarklice etc.'—wsi 15, włók osiadł, do 90 (Cz. I, str. 10).

Wodyńscy herbu Kościesza—ród mazowiecki, gałęź Mniszewskich, która przybrała swą nazwę od wsi Wodynie na nowosiedlu podlaskiem (Papr.). Wcześnie też występuje już pod tą nazwą w ziemi drohickiej. Jeden z Wodyńskich jest już pisarzem ziemskim drohickim 1495 r. (M. L. 5, 6). Koło 1500 r. mają spór z Pogorzelskimi o granice (M. L. ks. 12). Mikołaj sędzia ziem. droh. 1507, 1525 r.—dziedzic Międzylesia oraz po

żonie Krześlina i Lisowa („Doc. Wodyńs." w „Phoenix" Butler); 1512 r. posiada: Miedznę, Rostki, Krześlin, Suchożebry, Kownaciska, Borki, Wolę Lisowską; 1523 r. przyznane mu Ugoszcz i Rostki; 1528 r. ów Mikołaj Wodyński stawi w ziemi drohickiej 39 koni. W 1531 r. Jan Wodyński zakłada m. Międzylesie (Międznę); 1580 r. tenże? Jan (kasztelan liwski?) posiada, w parafii suchożeberskiej głównie, dobra Krześlino — wsi 8, włók 58. W 1599 r. do Jana kasztelana podlaskiego należą: m. Międzylesie i wsie — Miedzna, Trosczna, Wólka, Orzeszówka, Wola stara, Tchorzowa, Ugoscicze, Rostki, Kozołupy, Miednik, Ogicz, Grzechy; nb. cała parafia (Kap. odp.).

Kryscy herbu Prawda—starożytny ród mazowiecki, jeden z przodków którego Ninogniew był wojewodą płockim 1430 r. (Papr.). Stanisław syn Pawła, który „podpisał 1569 r. restytucyę Podlasza do Korony" (Nieś.), wojewoda mazowiecki od 1579 r. posiada w pow. drohickim (widocznie po Wodyńskich) w r. 1580 dobra Międzylesie (m. Miedznę) wsi 9, mających włók 35, oraz Kozołupy włók 5.

Tęczy ńscy herbu Topór—znany potężny ród małopolski. Na Podlasiu występują (przez małżeństwa) bardzo wcześnie. Mikołaj wojewoda ruski z ręką Olechny Sudymontowiczówny z Chożewa otrzymuje w ziemi drohickiej Siemiatycze, które tu 1522 r. zapisuje córce swej Annie żonie kasztelana sandomierskiego Szydlowieckiego. Bracia tej przecie Andrzej wojewoda krakowski i Jan ruski odkupili od niej te dobra, lecz by je zaraz 1527 r. sprzedać podskarbiemu litewskiemu Bohuszowi Bohowitynowi. Następnie Stanisław Tęczyński żeni się z jego córką Anną i obejmuje na rzecz swego domu Siemiatycze. Córka Stanisława, Katarzyna Tęczyńska I v. ks. Słucka, wyszła (po 1580 r.) za Krzysztofa Radziwiłła.

Wiesiołowscy herbu Ogończyk — z Łęczyckiego. Piotr oboźny koronny (1546—9 r.) otrzymał 1547 r. od żony swej Katarzyny Bohdanówny Wołowiczówny Białystok, zapisany jej przez pierwszego męża Mikołaja Bakałarowicza (M. L. 62). Piotr syn oboźnego starosta tykociński, 1599 r. marszałek wielki litewski, ■ fundator kościoła w Białymstoku.

SPIS MIEJSCOWOŚCI,



33.

O.

ZD.

ZE[1].

O.

M.

nsr.

O.

P.

ZR.

S.

Ś.

T.

TT.

XX7\

Z.

Ż.

SPIS RODZIN I O8OB,

A.

B.

O.

ID.

ZE-[1].

O.

ZEZ.

IB.

S.

Ś.

T.

TT.



Z.



ERRATA (ważniejsze) .

Str.	Wiersz.			Zamiast:	Czytaj:
20	18	od	góry	1577	1576
30	12	n	„	Popławy Brzeziny	Popławy, Brzeziny
„	3	n	dołu	f 1513 r.	+ 1513 r.
31	10	„	góry	1591 r.	1581 r.
34	14	i.	dołu	Tuczna	Toczna
»	7	„	»	Sterdyka	Sterdynka
35	16	w	góry	Silna	Ślina
37	19	J)	dołu	Chozoszczanka	Choroszczanka
50	1	„	»	3O>/2	31‘A
55	6	n	góry	w bielskim	w Bielskiej
59	6	„	dołu	Cie.chanowice	Ciechanowiec
60	3	„	góry	Ziemowit mazowiecki	Ziemowita mazowieckiego
65	10	„	»	Gwagin	Gwagnin
81	6	í)	))	Miki.	Mich.
))	8	„	y>	Skirmnowi	Skirminowi
J)	19	„	))	Sawółki	Samółki
87	10	D	- dołu	Bobowka	Bobrówka
))	9	„	))	Brozowa	Brzozowa
111	17	»	„	Tuczny	Toczny
119	10	„	góry	lrudy	i rudy
124	19	»	n	(W Wojkowie?)	(W Wajkowie?)
n	2	))	dołu	Popwlany	Popowlany
125	9	„	))	Dobrowuda	Dobrowoda
w	7	»	„	Pysuczewo	Pyszczewo
128	2	„	góry	z Zbrodach	w Zdrodach
131	8	))	w	Lazowu	Lazowo
132	16	n	„	Wizdgowa	Widźgowa
„	18	»	»	(Czaky?)	(Czahy?)
138	4	))	„	Wrelewskiej	Wrzelewskiej
143	7	))	))	Treblinką	Trzeblinką
146	13	»	»	Pobiknowskiej	Pobikrowskiej
150	7	j)	„	Trzebinki	Trzeblinki
156 '	8	))	))	Silną	Śliną
159	8	„	»	Biernuty	Biernaty
168	14	n	dołu	Kobyleńska	Kobylińska
169	13	))	„	Brozowej	Brzozowej
171	2	„	góry	Wrócenie	Wroczenie
»	3	n	dołu	Baryłowo	Bargłowo
187	10	3)	góry	Krebowie	Krabowie
209	4	„	))	Kleszczle	Kleszczele
213	3	„	dołu	Bratków	Bartków

TEMŻE STARANIEM WYSZEDŁ

ŹRÓDEŁ DZIEJOWYCH:

Tom I. Pod napisem KRZYSZTOFA GRZYMUŁTOWSKIEGO wojewody poznańskiego listy i mowy, wydal Aleksander Jabłonowski . ... rb. i k. 80

Tom II. DZIEJE ZJEDNOCZENIA ORMIAN POLSKICH z kościołem Rzymskim w XVII w. z dwóch rękopisów, włoskiego i łacińskiego, w przekładzie polsk. wydał Adolf Pawiński . . . . rb. i k. 25

Tom III. STEFAN BATORY POD GDAŃSKIEM w r. 1576 — 1577- Listy, uniwersały, instrukcye, wydał i szkicem historycznym poprzedził Adolf Pawiński.. . rb. 3.

Tom IV. POCZĄTKI PANOWANIA STEFANA BATOREGO r. 1576 do 1577. Listy, uniwersały, instrukcye, wydał i rozp. o Synodzie Piotr, z roku 1577 poprzedził Adolf Pawiński . . . . . . rb. 2 k. 50

Tom V. LUSTRACYE KRÓLEWSZCZYZN ZIEM RUSKICH: Wołynia, Podola i Ukrainy z pierwszej połowy XVII wieku, wydał i monogr. hist. o Starostwach Ukrainnych poprzedził Aleksander Jabłonowski . . . . rb. 3.

Tom VI. REWIZYA ZAMKÓW ZIEMI WOŁYŃSKIEJ w połowie XVI wieku, wydał i szkicem historycznym poprzedził Aleksander Jabłonowski . . rb. 2 k. 50

Tom VII. SPRAWY PRUS KSIĄŻĘCYCH ZA ZYGMUNTA AUGUSTA w r. 1566—1568. Dyaryusz trzykrotnego poselstwa komisarzy królewskich, wydał i wstępem historycznym objaśnił Adolf Pawiński .... rb. 3.

Tom VIII. SKARBOWOŚĆ w POLSCE i JEJ DZIEJE ZA STEFANA BATOREGO. Przedstawił Adolf Pawiński..rb. 3.

Tom IX. KSIĘGI PODSKARBIŃSKIE Z CZASÓW STEFANA BATOREGO r. 1576—1586 w dwóch częściach wydał Adolf Pawiński.. rb. 3.

Tom X. SPRAWY WOŁOSKIE ZA JAGIELLONÓW. Akta i listy wydał i szkicem historycznym poprzedził Aleksander Jabłonowski... rb. 3.

Tom XI. AKTA METRYKI KORONNEJ CO WAŻNIEJSZE Z CZASÓW STEFANA,BATOREGO 1576—1586. Zebrał i wydał Adolf Pawiński z rozprawą na czele: O królu Stefanie jako myśliwcu rb. 2.

Od t. XII-go po XXII-gi

Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym:

Tom XII i XIII (resp. I i II) WIELKPPOLSKA, opisana przez Adolfa Pawińskiego.. rb- 5.

Tom XIV i XV (III i IV) MAŁOPOLSKA, opisana przez Adolfa Pawińskiego.. rb. 5.

Tom XVI (V) MAZOWSZE, opisane przez Adolfa Pawińskiego .... rb. 3 .

Tom XVII (VI) PODLASIE, opisane przez Aleksandra Jabłonowskiego. Część I-sza.. rb. 2.

Część Il-ga.. rb. 2,

Część Ill-cia z kolei ukaże się

Tom XVIII (VII). RUŚ CZERWONA, opisana przez Aleksandra Jabłonowskiego. Część I-sza . . . rb. 2 k. 50

Część Il-ga . . . rb. 3.

Tom XIX (VIII) WOŁYŃ i PODOLE, opisane przez Aleksandra Jabłonowskiego.. rb. 2 k. 50

Tom XX (IX) UKRAINA—dział I-szy—opisana przez Aleksandra Jabłonowskiego.. rb. 2.

Tom XXI (X) UKRAINA—dział Il-gi—opisana przez Aleksandra Jabłonowskiego.. rb. 2.

Tom XXII (XI) UKRAINA—dział III —opisana przez Aleksandra Jabłonowskiego.. rb. 3.

rtOOZNIA Wt.tAZARSKIEOO. WAR8ZAWA.